

PIECZĘCIE – TYPARIUSZ I ODCISK

KULTUROWE I PRAWNE ODNIESIENIA



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Pieczenie – typariusz i odcisk

Pieczenie – typariusz i odcisk

Kulturowe i prawne odniesienia

redakcja

Tomasz Kałuski
Marcin Hlebionek
Piotr Pokora

Recenzja
Jan Wroniszewski

Spis treści

Wstęp	7
-----------------	---

I. Typariusze

ARTUR HRYNIEWICZ, <i>Typariusz i jego kolekcjonerski odcisk lakowy</i>	13
MARCIN HLEBIONEK, <i>Pieczęcie w polskim Internecie, czyli typariusze na forum</i>	29
MAREK ADAMCZEWSKI, <i>Pieczęć cechu kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 w legendzie i Junoszą Karnkowskich na polu</i>	51
BOŻENA MAŁACHOWSKA, <i>Najstarsze tłoki pieczęci miejskich na Górnym Śląsku</i>	65
VITALIJ PERKUN, <i>Tłoki pieczętne w Krajoznawczym Muzeum Obwodowym w Winnicy</i>	79

II. Kultura

MARCIN HLEBIONEK, <i>Między sfragistyką a birofilią</i>	107
GRZEGORZ TRAFALSKI, <i>Ekslibrisy Mariana Gumowskiego</i>	117
ROBERT FORYSIAK-WÓJCIŃSKI, <i>Sfragistyka w świecie komiksu – Tintin i berło Ottokara</i>	129
MARTA CZYŻAK, <i>Rękopis 47/III Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu – analiza treściowa i kodykologiczna</i>	139

III. Prawo

MARTINA BOLOM-KOTARI, <i>Právní význam raně novověké církevní pečeti. Několik příkladů z prostředí moravských klášterů</i>	149
MIROSLAV GLEJTEK, <i>Normatívne (právne) pramene vo výskume cirkevnej pečate v stredovekom Uhorskom kráľovstve (1000–1526)</i>	163
TOMASZ KAŁUSKI, <i>Pieczęcie wikariatu generalnego prowincji cysterskiej na Śląsku (XVII–XIX w.)</i>	175

MARCIN HLEBIONEK, <i>Pieczęcie w konstytucjach sejmowych dawnej Rzeczypospolitej. Rekonesans</i>	189
ОЛЕГ ОДНОРОЖЕНКО, <i>Правові підстави та практика використання земських печаток руських земель Корони Польської та Великого князівства Литовського XVI–XVIII ст.</i>	209
Bibliografia	229
Indeks nazw osobowych	249

Wstęp

*M*iędzynarodowy słownik *sfragistyczny* definiuje pieczęć (w szerszym znaczeniu) jako odcisk, ale też typariusz (tłok), który posłużył do jego wykonania¹. Ze względu na stan zachowania oraz rozpoznania źródeł sfragistycznych zazwyczaj przedmiotem zainteresowania ze strony badaczy dawnych pieczęci są odciski. Typariusze zaś pozostają w ich cieniu. Są one jednak źródłem nie mniej cennym, a ich analiza dostarcza wielu informacji, których nie można dostrzec na odciskach pieczęci. Wskazać tu wystarczy sygnatury twórców, pozwalające na identyfikację warsztatów wytwarzających pieczęcie, czy inskrypcje na boku typariusza. Typariusze są też dziełami rzemiosła artystycznego, a niekiedy małymi dziełami sztuki. Na ich podstawie można śledzić przemiany gustów artystycznych czy trendy estetyczne epoki, w której powstały. Ale tłoki pieczęci – wykorzystywane jako atrybuty – stanowiły również media komunikacji społecznej. Podobnie zresztą, choć w nieco innym zakresie, jak pochodzące z nich odciski. Tak rozumiane pieczęcie funkcjonowały i funkcjonują w określonej przestrzeni prawnej i kulturowej. To właśnie kontekst prawny i kulturowy miał istotny wpływ na różne wymiary „życia pieczęci”². Normy prawne, regulujące podstawy wiarygodności dokumentu, determinowały kształt systemów sfragistycznych i określały zakres użytkowy poszczególnych jego elementów, ale sankcjonowały też niektóre elementy pozakancelaryjnego wykorzystywania pieczęci (np. jako insygnium bądź atrybut dysponenta władzy lub środka realizacji norm prawnych – kar). Kontekst kulturowy z kolei wpływał na formę pieczęci, materiał, z jakiego wykonano typariusz, sposoby połączenia z dokumentem, barwę wosku, w którym odcisnięto typariusz czy ikonografię pieczęci. Relacje między pieczęciami a kontekstem kulturowym były zresztą zwrotne: przecież w średniowieczu pieczęć (typariusz i pochodzący z niego odcisk) stała się metaforą wykorzystywaną w dysputach dotyczących Trójcy Świętej oraz relacji między Bogiem i człowiekiem³. Zatem nie tylko kultura kształtowała dawne pieczęcie, ale i pieczęcie – rozumiane jako zjawisko – odcisnęły swój ślad w kulturze. Do jakiegoś stopnia owa relacja zwrotna trwa do dziś (żeby przywołać

¹ *Vocabularium internationale sigillographicum*, ed. L. Vrtel et al., Bratislava 2016, s. 108.

² T. Krejčík, *Pečet v kultúre stredoveku*, Ostrava 1998, s. 51–74.

³ B.M. Bedos-Rezak, *When Ego Was Imago: Signs of Identity in the Middle Ages*, Leiden–Boston 2011, s. 142–159.

choćby utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, w których pieczęć stanowi symbol demonicznej biurokracji). Namysł nad rolą kulturową pieczęci w czasach nam współczesnych może natomiast stanowić dla sfragistyków formę autorefleksji, uzmysławiającej, że badania sfragistyczne dla większości społeczeństwa są tylko niewielkim ornamentem na wielkim gmachu historii.

Inspiracją do publikacji materiałów zebranych w niniejszym tomie stały się kolejne spotkania w ramach Forum Sfragistycznego odbywającego się cyklicznie w Ciężeniu od 2013 r. W konferencjach tych wzięli udział naukowcy z Czech, Słowacji, Ukrainy i Polski zajmujący się badaniem dawnych pieczęci. Spotkania ciężęńskie pozwalają uczestnikom na wymianę doświadczeń, a toczone w ich trakcie dyskusje – na konfrontację różnych postaw badawczych. Właśnie przede wszystkim uczestnicy kolejnych Forów są autorami zgromadzonych niżej studiów. Należy podkreślić, że znaczna część artykułów dotyczy – co ważne – funkcjonowania pieczęci w czasach nowożytnych.

Artykuły zostały podzielone, ze względu na problematykę, którą poruszają, na trzy części. Pierwsza koncentruje się na zagadnieniach związanych z dawnymi typariuszami. Artur Hryniewicz w swoim tekście omawia wybrane śląskie kolekcje sfragistyczne z XIX w. na Śląsku. Podstawą ich tworzenia były współcześnie wykonywane odciski zabytkowymi typariuszami, m.in. pochodzącymi z sekularyzowanych klasztorów śląskich. Marcin Hlebionek podjął się tematu, który dotąd nie gościł w publikacjach dotyczących pieczęci. Autor zestawiał wybrane informacje na temat pieczęci (najczęściej typariuszy), które pojawiają się w witrynach internetowych (portalach aukcyjnych i forach społecznościowych). Dokonał ich omówienia przede wszystkim ze względu na ograniczone dane pod kątem ikonografii. Kolejny tekst, pióra Marka Adamczewskiego, został poświęcony pieczęci cechu kuśnierzy w Łowiczu z XVII w. Jest ona przechowywana w formie typariusza w lokalnym muzeum stanowiącym oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. Badacz ten wykazał podobieństwa między pieczęcią kuśnierzy a pieczęcią arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego, co miało być skutkiem wzorowania się pieczęci cechowej na pieczęci kościelnej. Pojawiły się również ustalenia dotyczące autorstwa typariusza cechowego. Bożena Małachowska podjęła się w swoim artykule zbadania typariuszy średniowiecznych i nowożytnych z miast położonych na Górnym Śląsku. Przedstawiła zarówno materiał, z jakiego wykonano zachowane i znane typariusze, jak i kształt oraz budowę typariuszy. Badaczka uwypukliła też wartości artystyczno-stylowe typariuszy i kwestię autorstwa tłoków. Ostatni artykuł w pierwszym bloku tematycznym, przygotowany przez Vitalija Perkuna, zawiera katalog typariuszy przechowywanych w Krajoznawczym Muzeum Obwodowym w Winnicy (Ukraina). Ujęto w nim typariusze kościelne (parafialne) oraz instytucji i osób świeckich pochodzące z okresu od XIX do 2. połowy XX w.; wśród nich znajdują się również polonica.

Drugą część tomu, poświęconą pieczęciom w kulturze, otwiera artykuł Marcina Hlebionka dotyczący wykorzystania pieczęci w birofilistyce. Autor przedmiotem badań uczynił podobizny pieczęci oraz znaków zbliżonych do pieczęci umiesz-

czane na etykietach butelek piw różnych browarów europejskich, w tym polskich, z okresu sprzed 1939 r., jak również z czasów po 1945 r. Są to zatem rozważania z pogranicza sfragistyki i kulturoznawstwa oraz do pewnego stopnia etnologii. Naukowiec nie tylko scharakteryzował ich formę, lecz także starał się odpowiedzieć na pytanie, jakie funkcje pełniły tego typu znaki. Następny artykuł, pióra Grzegorza Trafalskiego, koncentruje się na ekslibrisach Mariana Gumowskiego. Autor omówił trzy typy księgoznaków używanych przez wymienionego badacza od początku XX w. do 2. połowy tego stulecia. Zwrócił uwagę na ich znaczenie i źródła inspiracji, które wywodzą się z kręgu sfragistyki, heraldyki i numizmatyki. Robert Forsyś-Wójciński przybliżył w swoim artykule wykorzystanie sfragistyki w świecie komiksów. Za kanwę swoich rozważań przyjął jeden z komiksów pt. *Berło Ottokara* z serii *Przygody Tintina*. Jest to kolejny tekst o charakterze interdyscyplinarnym, łączący w tym przypadku sfragistykę z refleksją nad kulturą masową. Analizowany komiks, wydany pierwotnie w latach 30. XX w. w Belgii, zawiera m.in. wątek sfragistyczny. Autor uwypukla jego wysoki poziom merytoryczny, znajdujący odzwierciedlenie na początkowych kartach komiksu, w opisie nie tylko sfragistyki jako nauki, lecz także przedmiotu badań, jakimi są wybrane przykłady pieczęci. Marta Czyżak podjęła się analizy kodykologicznej oraz wartości średniowiecznego kodeksu o sygn. 47/III przechowywanego w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. W tok rozważań włączyła uwagi dotyczące zespołu pieczęci, które zostały wyciśnięte na skórzanej oprawie omawianego kodeksu.

Trzecia i zarazem ostatnia część tomu została poświęcona pieczęciom w kontekście prawnym. Pierwszy tekst, autorstwa Martiny Bolom-Kotari, dotyczy zagadnień prawnych pieczęci morawskich premonstratensów. Ukazano w nim wybrane funkcje prawne (w tym m.in. rodzaje pieczęci stosowanych przez opata oraz praktykę pieczętowania dokumentów) oraz zbadano ikonografię pieczęci klasztornych. Mirosław Glejtek omówił wpływ prawodawstwa na funkcjonowanie pieczęci kościelnych w średniowiecznym królestwie Węgier. Wydzielił kilka grup norm prawnych, w których poddał analizie ustawodawstwo królewskie (dekrety, rozporządzenia, ustawy – także sejmowe, przywileje) oraz kościelne (statuty instytucji kościelnych). Tomasz Kałuski podjął w swoim artykule temat pieczęci stosowanych przez wikariuszy cysterskich na Śląsku w okresie nowożytnym. Poddał analizie dwa komplety pieczęci używanych od XVII do początku XIX w. Autor skoncentrował się zarówno na ikonografii, jak i na prawnym funkcjonowaniu pieczęci. Marcin Hlebionek zaprezentował kwestie regulacji prawnych w odniesieniu do pieczęci w zbiorze konstytucji sejmowych I Rzeczypospolitej (*Volumina legum*). Walorem tego tekstu jest ukazanie ich na tle *ius commune*, czyli prawa wspólnego kształtującego się od późnego średniowiecza w Królestwie Polskim. Jak podkreślił autor, omawiane zapisy konstytucji sejmowych były elementem prawa pieczętnego (*ius sigillorum*) funkcjonującego nie tylko w Europie Zachodniej, lecz także w I Rzeczypospolitej. Z kolei Oleh Odnorożenko przedstawił aspekty prawne i funkcjonowanie pieczęci ziemskich na ziemiach ruskich Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie od XVI do XVIII w.

W tomie zabrakło trzech artykułów: autorstwa Marka L. Wójcika, Roberta Forysiaka-Wójcińskiego oraz Grzegorza Trafalskiego. Pierwszy dotyczy problemu związków śląskich rodzin von Coelln i von Schmograu (Smogorzowskich) w świetle materiałów sfragistycznych i dokumentów. Drugi poświęcony został *drugiemu życiu* pieczęci i prezentuje okoliczności powstania podkolekcji typariuszy państwowych w zbiorach wrocławskiego Ossolineum. Oba zostaną opublikowane w innym miejscu. Trzeci natomiast zawierał rozważania na temat sfragistyki cechowej na przykładzie pieczęci warszawskich rękawiczników z XVIII w.

Oddając niniejszą publikację w ręce Czytelników, mamy nadzieję, że zawarte w nim studia staną się inspiracją do podjęcia głębszej refleksji nad szerszymi problemami, które w poszczególnych tekstach mogły zostać jedynie zasygnalizowane.

Tomasz Kałuski, Marcin Hlebionek, Piotr Pokora

I. Typariusze

ARTUR HRYNIEWICZ

Wrocław

Typariusz i jego kolekcjonerski odcisk lakowy

Pomimo że fizyczny żywot tłoka pieczętnego nie powinien wykraczać poza ramy czasowe wynikające z jego prawnych uwarunkowań, bardzo wiele typariuszy uniknęło zapisanego im losu. Wprawdzie na dworach panujących i w siedzibach władz kościelnych niszczone je w odpowiednim czasie z należnym tym czynnościami ceremoniałem, ale w przypadku tłoków prywatnych rzadko uciekano się do tego procederu. Najczęściej przekazywano je członkom najbliższej rodziny, bardzo często do dalszego użytkowania. Wysokie koszty wykonania typariusza, jego walory historyczne oraz estetyczne, predysponujące go niekiedy do rangi dzieła sztuki złotniczej, a także najzwyczajniejsze przyzwyczajenie powodowały, że wiele z nich zachowało się do naszych czasów w stanie użytkowym¹.

Wraz z rozwojem kolekcjonerstwa sfragistycznego rosło zapotrzebowanie na współczesne odciski wykonywane zabytkowymi tłokami. Zdarzało się, że do ich wykonywania wykorzystywano воск, ale to lak stał się w tym procederze materiałem dominującym. Odciski robiono na niewielkich kartonikach, wewnątrz płytkich papierowych pudełek lub w pustych drewnianych kapslach pozostałych po dawnych pieczęciach. O takim sposobie powiększania zbiorów wzmiankował m.in. Marian Haisig w swojej publikacji z roku 1952: „Ciekawą pod względem treści wyobrażeń napieczętnych kolekcję przedstawiają pieczęcie sądów wiejskich na Śląsku z XVII i XVIII w. Pieczęcie te wyciśnięte w laku, pochodzą z nieznanych nam bliżej zbiorów sfragistycznych śląskich, kolekcjonowanych od połowy XVIII w., skąd przeszły z czasem do berlińskiej kolekcji Vossberga, aby z kolei znaleźć się w zbiorach Podczaszyńskiego. Nagromadzony tu materiał zabytkowy daje w liczbie 63 okazów pieczętnych, reprezentujących sądownictwo wiejskie w 63 wsiach śląskich przegląd godeł używanych bardzo często przez wsie na równi z miastami i umieszczanych na pieczęciach gmin i sądów wiejskich”². Ponieważ publikacja ta powstała na podstawie przedwojennych badań autora, zrozumiały jest brak informacji o tym, że najprawdopodobniej były to odciski wykonane w Königlich Schlesischen Provinzial – Archive zu Breslau (obecnie Archiwum Państwowe we Wrocławiu) tłokami zdeponowanymi tam w 1824 r. przez Oberlandesgericht

¹ Na temat niszczenia tłoków zob. W. Ewald, *Siegelkunde*, München–Berlin 1914, s. 107–111; *Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 110–112; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 653.

² M. Haisig, B. Podczaszyński, *Sfragistik i archeolog*, Wrocław 1952, s. 46.

Breslau (Wyższy Sąd Krajowy we Wrocławiu)³. Mógł je zrobić pracownik Archiwum dla któregoś z znanych mu kolekcjonerów w liczbie pozwalającej na późniejszą wymianę.

Tworzenie takich odcisków pieczętnych miało służyć nie tylko zaspokajaniu kolekcjonerskich apetytów prywatnych zbieraczy starożytności. Bardzo cenną dla obecnych badań grupę stanowią odciski typariuszy poddanych w 1. poł. XIX w. procesowi uporządkowanego gromadzenia. Przede wszystkim było to związane z działaniami sekularyzacyjnymi. Jeżeli zakres znaczeniowy słowa „kolekcja” (łac. *collectio*) przyjmiemy w jego maksymalnej rozpiętości, to odciski te też możemy nazwać kolekcjonerskimi. Wykonywane były na niewielkich kawałkach papieru w celach inwentaryzacyjnych. Wyodrębnionej grupie artefaktów przypisywano przy tym tylko jeden arkusz, który czasami bywał dodatkowo opisywany (il. 1).

Ostatnią z wyróżnionych przeze mnie grup pieczęci lakowych jest ta, która powstała z potrzeb wystawienniczych. Aby przybliżyć osobom zainteresowanym wyobrażenie samej matrycy prezentowanego zabytku, uzupełniano ekspozycje lakowymi odciskami. We wrocławskich zbiorach muzealnych zachowała się spora ich liczba z okresu międzywojennego.

W kolekcji sfragistycznej Muzeum Narodowego we Wrocławiu [dalej: MNWr] znajduje się kilka zbiorów dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych odcisków lakowych wraz z odpowiadającymi im typariuszami. W zależności od rodzaju i czasu powstania tych odcisków stanowią one mniej lub bardziej wartościowy materiał badawczy. I tak, najcenniejsze wydają się te, które wykonano na potrzeby archiwizacyjne, a więc: zespół związany z tłokami pozyskanymi przez królewskich komisarzy sekularyzujących śląskie klasztory, zespół piętnastowiecznych typariuszy joannickich pozostających poza działaniami sekularyzacyjnymi oraz zespół związany z tłokami urzędowymi dawnego starostwa świdnicko-jaworskiego.

Całą problematykę związaną z pierwszym z tych zespołów omówiłem w przygotowanym wcześniej artykule *Trzy inwentarze śląskich typariuszy posekularyzacyjnych*, dlatego też przedstawię tutaj tylko jeden z jej wątków⁴. Wiąże się on z ustaleniem granicy pozwalającej na oddzielenie odcisków „czysto” inwentaryzacyjnych od typowo kolekcjonerskich. W wydanym przez MNWr w 2010 r. katalogu *Tłoki pieczętne i pieczęcie kościelne z terenu Śląska* znajdujemy informację o poszycie zawierającym 338 lakowych pieczęci odcisniętych tłokami „posekularyzacyjnymi”⁵. Autorka zastanawia się przy tym, czy poszyt ten został wykonany zaraz po zgromadzeniu tych typariuszy, czy może później, np. już po roku 1857 przez pracownika dawnego wrocławskiego Muzeum, czyli w tym wypadku Museum Schlesischer Altertümer (Muzeum Starożytności Śląskich). Nie jest także do końca pewna, czy jest on kompletny, dlatego też traktuje go głównie jako źródło bibliograficzne.

³ Tłoki te w 1893 r. zostały przekazane do Muzeum Starożytności Śląskich.

⁴ Wzmiankowany tekst został opublikowany w: A. Hryniewicz, *Trzy inwentarze śląskich typariuszy posekularyzacyjnych*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2016, t. 25, s. 235–260.

⁵ B. Marcisz-Czapla, *Tłoki pieczętne i pieczęcie kościelne z terenu Śląska*, w: *Gloria Deo*, t. 2, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2010, s. 74.

Przygotowując notę katalogową tego poszytu na potrzeby wydawnictwa towarzyszącego wystawie *Uniwersytet Wrocławski 1811–2011*, zaprezentowanej przez Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego w roku 2011⁶, ustaliłem ponad wszelką wątpliwość, że został on подарowany Muzeum Starożytności Śląskich w roku 1877 przez kapitana Ludwiga z Berlina. Ponadto w czasie gromadzenia materiałów źródłowych zauważyłem, że w różnych miejscach zmagazynowanej w Dziale Numizmatyczno-Sfragistycznym MNWr kolekcji sfragistycznej znajdują się pojedyncze kartki będące powtórzeniami fragmentów stron omawianego albumu (il. 2). Po dokładnym przeszukaniu magazynu odnalazłem ponad 100 różnego rozmiaru kart składających się na dokładną kopię całego poszytu. Na 88 zawartych w nim pozycji, które przyjmujemy jako 100%, na luźnych kartach zachowało się 86 (il. 3)⁷. Widoczne na tym papierze filigrany papierni dusznickiej, świdnickiej i być może wrocławskiej pochodzą z 1. poł. XIX w. Rodzaj użytego laku oraz charakter pisma, zarówno na stronach omawianego albumu, jak i na poszczególnych kartach luźnych, wskazują na wspólnotę autorstwa i czasu wykonania. Na twardej okładce oprawy poszytu przyklejone zostało serduszko z jasnego papieru ze starannie wykalfigrafowanym napisem: *Sammlung / saemtlicher Siegel, der / in Schlesien aufgegeben / hobenen Stifter / und Kloester* (il. 4). Wszystkie kartki wykonano z cienkiego kartonu o zielonkawej barwie. Poszczególne napisy oraz lakowe odciski uszerogowano wzdłuż delikatnych linii narysowanych ołówkiem (il. 5). Widoczna dbałość o estetykę samego pisma zdecydowanie odróżnia to wykonanie od analogicznego na pojedynczych kartach. Dlatego też po bliższym zapoznaniu się z tymi zabytkami możemy dojść do wniosku, że pojedyncze karty miały jedynie towarzyszyć poszczególnym zespołom tłoków w miejscu ich przechowywania. A miejscem tym do 1893 r. było Wrocławskie Archiwum Państwowe.

Teraz możemy zadać pytanie o funkcję, jaką pełnił sam poszyt. Sposób jego wykonania wskazuje na przewagę preferencji kolekcjonerskich nad inwentarzowymi. Estetyka wszystkich zachowanych dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych inwentarzy muzealnych pozostawia w tej mierze wiele do życzenia. Jeżeli więc powstał on jako album kolekcjonerski, to miał prawo znaleźć się poza instytucją przechowującą typariusze. A gdybyśmy z kolei spojrzeli na niego poprzez jego proveniencję berlińską, to w tym kontekście pojawi się natychmiast osoba Johana Gustava Gottlieba Büschinga. Jako akademicki profesor prowadzący wykłady z nauk pomocniczych historii zapewne potrzebował tego typu pomocy naukowej. Jego przedwczesna śmierć w 1829 r. mogła skutkować przemieszczeniem się tzw. masy spadkowej do rodzinnego miasta, czyli do Berlina, skąd poszyt wrócił do Wrocławia w 1877 r. Teoria ta jest oczywiście czysto spekulacyjna, ale niepozbawiona znamion dużego stopnia prawdopodobieństwa.

Kolejnym zespołem zasługującym na uwagę jest grupa ośmiu piętnastowiecznych klasztornych typariuszy urzędowych i prywatnych oraz dwu kart papieru

⁶ Wystawa jubileuszowa „Uniwersytet Wrocławski 1811–2011”. Przewodnik, red. U. Bończuk-Dawdziuk, Wrocław 2011.

⁷ Niektóre karty zostały w okresie powojennym pocięte, stąd większa jest ich obecna liczba.

czerpanego z ich odciskami w laku (il. 6, 7, 8). Brak jest jakichkolwiek informacji co do źródła pozyskania tych zabytków przez Muzeum Starożytności Śląskich. Wiadomo tylko, że nie było ich w zespole zebranych przez komisję sekularyzacyjną J.G.G. Büschinga. W tym wypadku karty z odciskami mogą być dla nas pewną wskazówką. Wśród tych tłoków możemy wyróżnić siedem joannickich, z czego dwa z niewielkim znakiem zapytania, oraz jeden krzyżowców z czerwoną gwiazdą. W katalogu Beaty Marcisz-Czapli jeden z typariuszy joannickich został pominięty, a trzy najważniejsze obarczone są błędną interpretacją⁸.

Lakowe odciski pochodzą z początku XIX w., ale powstały w odstępie co najmniej kilku-, jeśli nie kilkunastoletnim. Papier karty starszej wyprodukowany został w papierni dusznickiej około 1800 r. Świadczy o tym charakterystyczny filigran datowany przez pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach na ten właśnie okres. Papier karty młodszej pochodzi z papierni świdnickiej i oznaczony jest takim samym znakiem wodnym jak niektóre arkusze papieru użytego na podkład do odcisków typariuszy posekularyzacyjnych. Na karcie starszej jest tylko siedem pieczęci. Widać też na niej, że osoba wykonująca odciski w pierwszej kolejności obrysowywała ołówkiem matrycę typariusza i dopiero później nakładała na zaznaczone pole roztopiony lak. Mogłoby to świadczyć o braku wycucia w dozowaniu tego medium, a co za tym idzie – braku dłuższej praktyki w tym zakresie. Użyty lak jest innego gatunku niż ten z karty młodszej i omówionych powyżej kart z pieczęciami posekularyzacyjnymi.

Teraz problem kolejności. Pieczęcie uszeregowano w dwóch rzędach; trzy większe na górze i cztery mniejsze na dole. Przyjmując kolejność przeglądania od lewej do prawej, możemy założyć sobie, że zostały uszeregowane według stopnia ważności. Na pierwszym miejscu widzimy ostro owalną z krzyżem maltańskim na tarczy herbowej oraz legendą odczytywaną jako: * S avancy de podnifis (il. 9). Maria Starnawska w artykule *Pieczęcie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze* reprodukuje woskowy odcisk tej pieczęci przywieszzonej pod dokumentem z 1481 r.⁹ W podpisie stwierdza, że jest to pieczęć komtura joannitów wrocławskich z 1481 r. Twierdzenie to częściowo powtarza B. Marcisz-Czapla w swoim katalogu¹⁰. Kolejne dwa odciski to wariant pełny oraz nieco mniejszy-skrócony tego samego wzoru. Jest to pieczęć okrągła z godłem Stolicy Apostolskiej u góry i dwiema tarczami herbowymi z krzyżami na dole. Na heraldycznie prawej godło joannitów, a na lewej – wielkiego mistrza Pierre'a d'Aubusson. Po obu stronach przedstawienia napieczętnego legenda na wstędze: sigillum indulgentiaru[m] – ordinis sancti iohannis (il. 10). Autorka katalogu powieliła pierwszy powojenny odczyt tej legendy, który ze słowa *indulgentiarum* zrobił *iudici generalis*, i tak powstały pieczęcie

⁸ B. Marcisz-Czapla, *Tłoki pieczętne...*, s. 183, 185.

⁹ M. Starnawska, *Pieczęcie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 89–119, il. 33.

¹⁰ Autorka ogranicza się w tym wypadku tylko do stwierdzenia, że jest to pieczęć komturska.

sądu generalnego joannitów. Jeżeli teraz wrócimy do wspomnianego powyżej dokumentu, który notabene znajduje się we Wrocławskim Archiwum Państwowym, to okazuje się, że jest to list odpustowy wystawiony przez ówczesnego komtura wrocławskich joannitów i jednocześnie papieskiego komisarza odpustowego Sigismunda Hertila. Tylko dlaczego przywiesił pieczęć bliżej nieznanego Avantiusa de Podnifis? Możemy jedynie domniemywać, że gdy po udanej obronie wyspy Rodos w 1480 r. rozesłani zostali po całej Europie papiescy komisarze odpustowi w celu zebrania funduszy na dalszą walkę z Turkami, jeden z nich o imieniu Avantius trafił do Wrocławia. Może nie przybył sam i może to właśnie on przywiózł dwa miedziane typariusze odpustowe. Mógł być też z nimi poza Wrocławiem, kiedy S. Hertil wystawiał zachowany do dziś list odpustowy¹¹.

W drugim rzędzie mamy trzy małe pieczęcie osobiste i jedną wrocławskiego szpitala św. Macieja, należącego do krzyżowców, z czerwoną gwiazdą. Została ona umieszczona na samym końcu¹². Wracając jednak do początku, trafiamy na pieczęć z przedstawieniem św. Doroty i legendą: + S • iohanni • vectoris • prec. Być może w ostatnim słowie chodziło o orędownictwo – *precatoris*, albo o stanowisko – *praereceptoris*. Na pieczęci tej tak samo jak na następnej, z mieszczańskim gmerkiem, nie znajdujemy żadnych odniesień do joannickiej przynależności ich właścicieli. Możemy je tak zinterpretować tylko w kontekście całej grupy. Staje się on wyraźniejszy na karcie drugiej poprzez powiększenie zbioru o pieczęć ósmą, ewidentnie joannicką. Jest niewielka, okrągła, z przedstawieniem krzyża, bez tarczy herbowej i z legendą: + s • hannos • von • vermer. Na karcie tej dodatkowo zmieniono kolejność poszczególnych pieczęci, a następnie uporządkowano je według numeracji napisanej ołówkiem i poprawionej później czarnym atramentem. I tak, pierwsze dwa miejsca zajmują pieczęcie odpustowe, później pieczęć Avantiusa, następnie Johanna Vectorisa, dwie z krzyżami na polu napieczonym, pieczęć z gmerkiem i na końcu pieczęć szpitala św. Macieja.

Po bliższym zapoznaniu się z tym zespołem sfragistycznym oraz skąpyimi i sprzecznymi informacjami proveniencyjnymi możemy dojść do wniosku, że w tym zakresie badawczym mamy więcej pytań niż odpowiedzi. Jak to się stało, że typariusze Avantiusa i dwa odpustowe pozostały we Wrocławiu? Gdzie tłoki te były przechowywane przed sekularyzacją? Kto stał się ich właścicielem na początku XIX w. i jak trafiły do zbiorów muzealnych? Pewną wskazówką może być zapis inwentarzowy z 1889 r. o zakupie pieczęci klasztornej z Trzebnicy z przedstawieniem św. Jadwigi. Odpowiadający temu zapisowi numer inwentarzowy naniesiono na typariusz Vectorisa ze św. Dorotą. Podane w zapisie wymiary też się zgadzają. Wśród typowych dla końca XIX w. odcisków muzealnych wykonywanych na skrawkach kartonu dyplomowego udało się znaleźć pieczęcie Vectorisa, Brata

¹¹ Niniejszy tekst pisany był w sierpniu 2014 r., natomiast problem ten został rozwiązany przeze mnie kilka miesięcy później w oparciu o zachowane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu dokumenty. Zob. A. Hryniewicz, *Odpustowa misja preceptora Avantiusa z Ferrary*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2015, t. 24, s. 183–202.

¹² B. Marcisz-Czapla, *Tłoki pieczętne...*, s. 188.

Andrzeja z gmerkiem mieszczańskim i Hannosa von Vermera (il. 11). Jednak brak inwentarza z ostatniej dekady tego wieku uniemożliwia weryfikację jakichkolwiek przypuszczeń.

Potwierdzeniem tego, że urzędowe tłoki pieczętne mogły w XIX w. trafiać do prywatnych kolekcji, są losy grupy tłoków pieczętnych dawnego starostwa świdnicko-jaworskiego. Z trzynastu, które trafiły do zbiorów muzealnych w 1889 r., pozostało dziesięć oraz wszystkie lakowe odciski wykonane w 1. połowie XIX w. Nie zostaną one jednak tutaj omówione, ponieważ stanowią temat przygotowywanego obecnie opracowania *Trzynaście tłoków pieczętnych z kolekcji Krügera=Paritiusa*.

Skoro wróciliśmy do kolekcji prywatnych, to należałoby wspomnieć o zbiorach barona Hugona von Saurma-Jeltscha, który ich zasadniczą część sfragistyczną podarował przed rokiem 1896 wrocławskiemu muzeum. Jako współpracownik Towarzystwa Muzeum Starożytności Śląskich, a od 1872 r. członek jego zarządu, mógł swobodnie korzystać z możliwości powiększania własnych zbiorów o odciski wykonywane tłokami zgromadzonymi w tej instytucji. Sposób oprawy jego zbiorów cechowała niezwykła staranność połączona z rzetelnością merytorycznych opisów, precyzyjnie wykaligrafowanych przy każdym lakowym odcisku. Dowodem tego niech będzie ilustracja przedstawiająca dwanaście prostokątnych kartoników z pieczęciami klasztornymi odcisniętymi po 1893 r., kiedy to tłoki posekularyzacyjne trafiły do zbiorów muzealnych (il. 12). Każdy kartonik opatrzony został oznaczeniem własnościowym poprzez skrót G.d.H.v.S.¹³ Przy okazji prezentacji fragmentu tego zbioru chciałbym zwrócić uwagę na tłok pieczętny z Wodzisławia Śląskiego (il. 13). Został on przejęty z dwoma innymi w tamtejszym klasztorze minorytów, co potwierdzają odciski w poszycie oraz na luźnej karcie inwentarzowej. Ponieważ nie został on do tej pory opracowany, może mógłby stać się w przyszłości tematem jakiejś niewielkiej pracy seminaryjnej.

Ostatnia grupa odcisków kolekcjonerskich, którą chciałbym tu zaprezentować, jest ściśle związana z działalnością muzealną. Specjalnie przycinane do form geometrycznych służyły lepszemu poznawaniu prezentowanych tłoków. Na zachowanej w Dziale Dokumentów Muzeum Narodowego we Wrocławiu fotografii z okresu międzywojennego dobrze widoczne jest ich zakomponowanie w obrębie graficznej wystawy historycznej. Natomiast osiem wybranych przykładów z kolejnej ilustracji daje wyobrażenie o precyzji ich wykonania (il. 14). Możemy zobaczyć wśród nich m.in. omówione powyżej pieczęcie joannickie, pieczęć mistrza szpitala św. Macieja we Wrocławiu czy prepozyta norbertanek z Czarnowąsów.

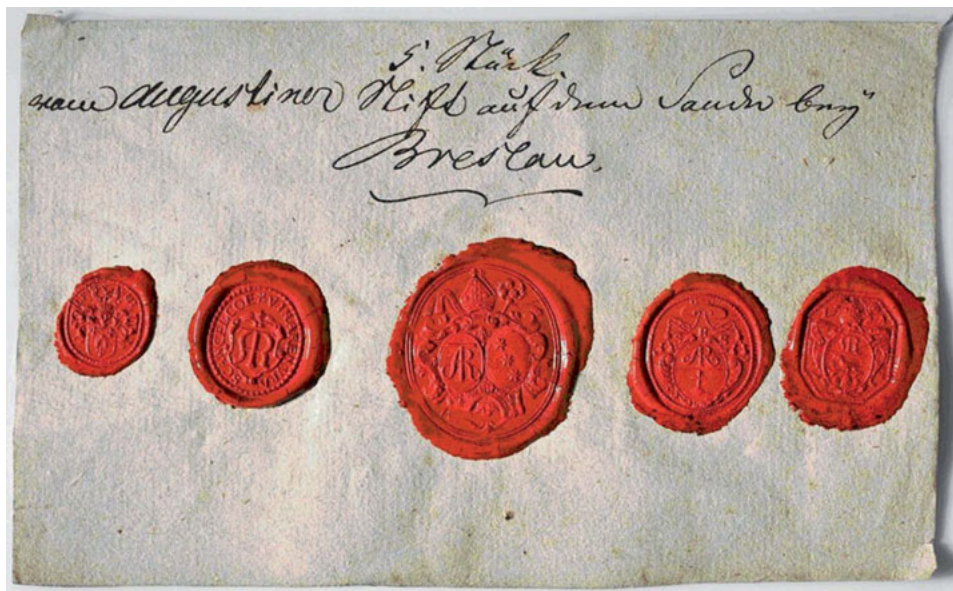
Zaprezentowane powyżej wybrane grupy dziewiętnastowiecznych odcisków pieczętnych stanowią jedynie niewielką część zgromadzonej w Dziale Numizmatyczno-Sfragistycznym Muzeum Narodowego we Wrocławiu kolekcji pieczęci lakowych. Dodatkowo składają się na nią śląskie pieczęcie miejskie, cechowe i kościelne, jak również duża grupa lakowych odcisków wiejskich pieczęci sądo-

¹³ W swoim katalogu (A. Hryniewicz, *Europejskie pieczęcie kościelne*, w: *Gloria Deo...*, s. 216) błędnie zinterpretowałem pierwszą literę tego skrótu jako „Graf”. W tym wypadku chodziło jednak o coś zupełnie innego, jest to bowiem skrót od „Geschenk”.

wych oraz gminnych. Cały ten zespół w perspektywie następnych lat daje duże możliwości badawcze.

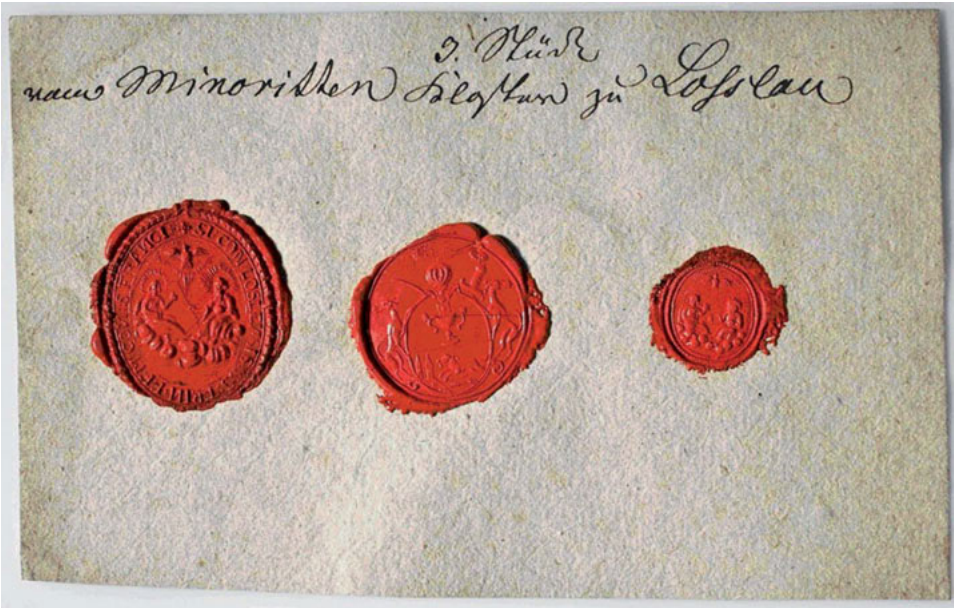
Jak zatem widzimy, nawet stare i zapomniane odciski lakowe zalegające przykurzone muzealne szuflady mogą mieć duże znaczenie dla badań nad historią kolekcjonerstwa sfragistycznego oraz jego przeszłych i obecnych uwarunkowań. Dlatego warto przyjrzeć się dokładnie nawet najmniejszej karteczce z kawałkiem laku, bo być może dokonamy jakiegoś niezwykłego odkrycia.

Aneks*



Il. 1. Lakowe odciski pieczęci wrocławskich augustianów

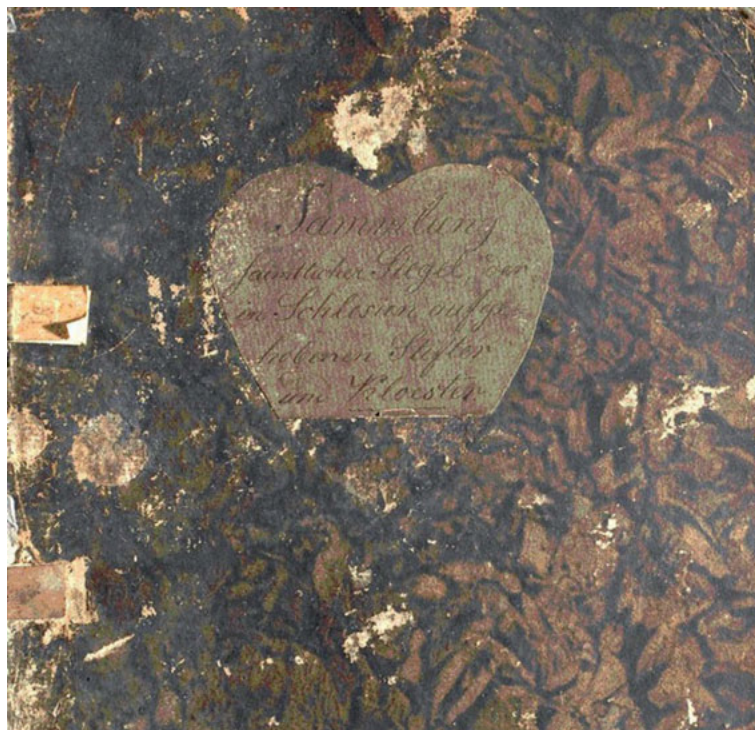
* Wszystkie przedstawione artefakty znajdują się w Dziale Numizmatyczno-Sfragistycznym Muzeum Narodowego we Wrocławiu.



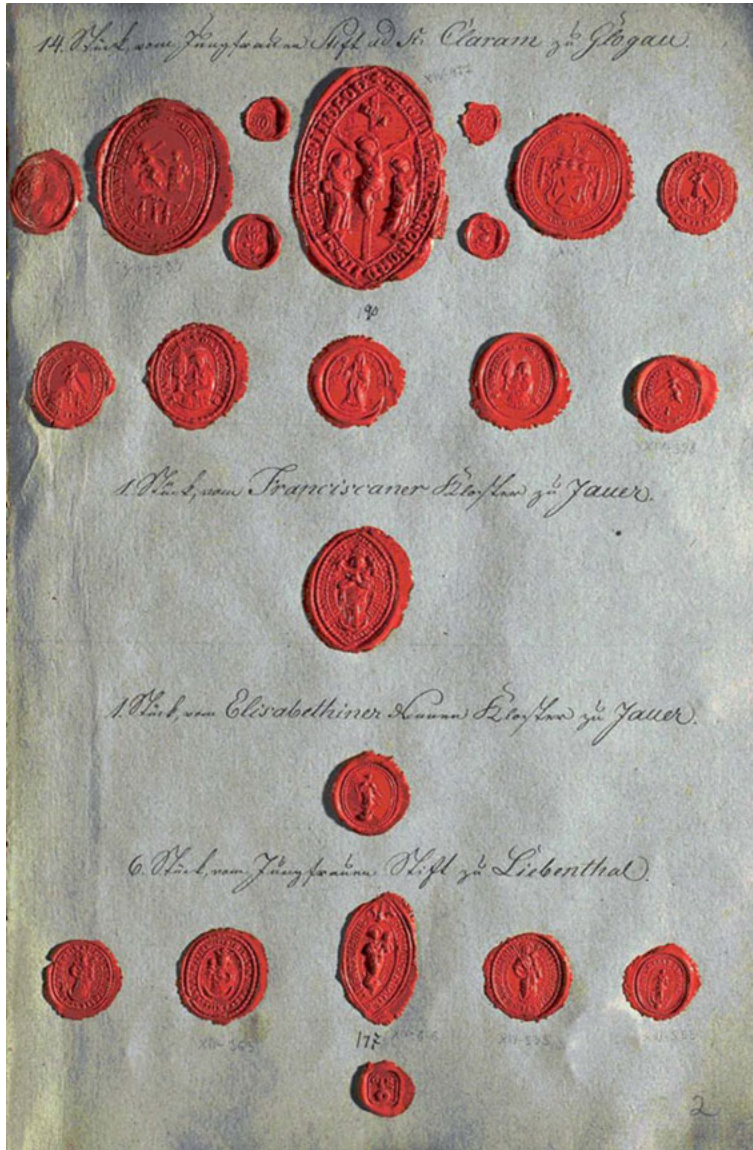
Il. 2. Lakowe odciski pieczęci franciszkanów minorytów z Wodzisławia Śląskiego



Il. 3. Lakowe odciski pieczęci wrocławskich dominikanek



Il. 4. Fragment okładki poszytu



Il. 5. Poszyt, karta nr 2



Il. 6. Joannickie tloki pieczętne



Il. 7. Starsze odciski lakowe wykonane tlokami joannickimi



Il. 8. Młodsze odciski lakowe wykonane tłokami joannickimi



Il. 9. Mosiężny tłok pieczęci joannity Avantiusa de Pondifis



Il. 10. Miedziane tłoki joannickich pieczęci odpustowych



Il. 11. Lakowe odciski pieczęci Johanna Vectorisa, Hannosa von Vermera i Brata Andrzeja



II. 12. Lakowe odciski pieczętnie z kolekcji Hugona von Saurma-Jeltscha



Il. 13. Tłok i lakowy odcisk pieczęci z Wodzisławia Śląskiego



Il. 14. Lakowe odciski pieczętnie przygotowane do prezentacji w gablotach

MARCIN HLEBIONEK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Toruń

<https://orcid.org/0000-0002-7047-4143>

Pieczenie w polskim Internecie, czyli typariusze na forum*

Od jakiegoś czasu widoczna jest w Polsce moda na poszukiwanie skarbów. Nic w tym dziwnego – ukryte, bezpieczne dobra zawsze rozpały ludzką wyobraźnię. Wcześniej jednak poszukiwania takie poprzedzane były długotrwałymi badaniami, mającymi na celu możliwie precyzyjne określenie miejsca eksploracji. Wymagało to posiadania odpowiednich środków i umiejętności. Obecnie postęp technologiczny i upowszechnienie się wykrywaczy metali spowodowały demokracyzację tego zjawiska. Żeby zostać „poszukiwaczem skarbów”, eksploratorem, wystarczy nabyć wykrywacz metali (koszt kilkuset złotych) i udać się w dowolnie wybrane miejsce, by rozpocząć „eksplorację”. Bardzo niedokładne szacunki mówią, że w Polsce w 2014 r. kilkadziesiąt tysięcy osób miało takie wykrywacze i ich używało¹. Wówczas polskie prawo nie zabraniało ani posiadania, ani używania detektora; to ostatnie jednak w znaczący sposób ograniczało, poprzez zakaz z jednej strony rabowania stanowisk archeologicznych, a z drugiej celowego poszukiwania zabytków bez zgody odpowiednich służb. W razie przypadkowego ich odkrycia powinny one zostać okazane konserwatorowi zabytków, który może zadecydować albo o przekazaniu ich właściwemu muzeum, albo o pozostawieniu

* Referat stanowiący podstawę poniższego artykułu został wygłoszony na III Forum Sfragistycznym w 2014 r. Od tego czasu wiele informacji znajdujących się wówczas w Internecie uległo dezaktualizacji. Stąd też tekst niniejszy należy traktować jako opis zjawiska z okresu przygotowania wystąpienia. Ze względu na to, że niektóre przywołane w przypisach wątki dyskusyjne na forach internetowych nie miały tytułów, bądź uległy one zmianie, względnie dyskusja została usunięta, zrezygnowano z przywoływania ich tytułów w ogóle, ograniczając się do podania linku odsyłającego Czytelnika do wątku.

¹ Dane te są wyłącznie szacunkowe. Zob. np. K. Strauchamnn, *Detektoryści, czyli co znajdziesz w ziemi wykrywaczem metalu*, <http://www.nto.pl/magazyn/reportaz/art/4498883,detektorysci-czyli-co-znajdziesz-w-ziemi-wykrywaczem-metalu,id,t.html> [dostęp: 11.12.2015]; J. Sobolak, *Poszukiwacze skarbów*, <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/poszukiwacze-skarbow/vnw8ps> [dostęp: 11.12.2015]. Według szacunków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego ze stycznia 2018 r. liczba osób poszukujących zabytków przy pomocy detektorów miała osiągnąć 100 tysięcy. Zob. *Wykrywacz metali: nowe prawo w Polsce a poszukiwania zabytków*, <https://histmag.org/Wykrywacz-metali-nowe-prawo-w-Polsce-a-poszukiwania-zabytkow-16283> [dostęp: 17.02.2019].

w rękach odkrywcy². Poszukiwacze korzystali z owej niejednoznaczności prawa, bo przecież nikt nie zabrania poszukiwań „meteorytów”³. Ale jeśli znajdowano już jakiś zabytek, to rzadko kiedy był on okazywany konserwatorowi zabytków, a jeszcze rzadziej zdarzało się, by trafił do muzeum. Niemniej, co z całą mocą należy podkreślić, środowisko poszukiwaczy skarbów jest bardzo zróżnicowane. Oprócz dyletantów, zadowolających się jakimkolwiek znaleziskiem, czy osób, które z poszukiwań uczyniły źródło dochodu, należą do niego autentyczni miłośnicy przeszłości, starający się działać *lege artis*⁴. Stąd też przypinanie wszystkim łatki rabusiów czy handlarzy jest krzywdzące.

Tak się złożyło, że miałem sposobność kilkakrotnie pośredniczyć w kontaktach między znalazcami zabytków a muzeami. Wszystkie te przypadki dotyczyły materiałów sfragistycznych. To spowodowało, że z większą uwagą zacząłem śledzić informacje o znalezionych przez poszukiwaczy skarbów pieczęciach pojawiające się w Internecie. Okazało się, że jest ich całkiem sporo. Był to efekt trzech czynników: po pierwsze, odkrywcy chcieli pochwalić się szczególnie cennym znaleziskiem, do jakich zaliczane są pieczęcie; po drugie, chcieli zidentyfikować znaleziony obiekt bądź też poszukiwali bardziej szczegółowych informacji na jego temat; wreszcie po trzecie, chcieli go sprzedać. Często zresztą te motywacje nakładały się na siebie. Informacje o znalezionych za pomocą detektorów pieczęciach pojawiały się głównie na dwóch rodzajach stron internetowych: portalach aukcyjnych oraz forach społecznościowych zakładanych przez stowarzyszenia skupiające eksploratorów. Pierwsze z nich okazały się mało interesujące, a to dlatego, że pełny opis obiektu widoczny jest tam do momentu zakończenia aukcji. Później przesuwane są do archiwum portalu, gdzie najczęściej (choć nie zawsze) zachowywane są jedynie informacje tekstowe, bez fotografii obiektu lub jedynie z miniaturką zdjęcia, a przez

² Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003, nr 162, poz. 1568; Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, Dz.U. z 2004 r., nr 150, poz. 1579. Zob. także: Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 13849 w sprawie nowelizacji prawa w zakresie działalności poszukiwaczy skarbów amatorów przy użyciu wykrywaczy metali, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/06F2A136> [dostęp: 11.12.2015]. Od 1 stycznia 2018 r. nieuprawnione poszukiwania prowadzone przy wykorzystaniu detektorów metali są kwalifikowane jako przestępstwo (zob. Ustawa z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2017 r., poz. 1595). W momencie przygotowywania referatu było to jedynie wykroczenie.

³ Zob. wypowiedzi na ten temat na forum internetowym czasopisma „Inne Oblicza Historii”, <http://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=998> [dostęp: 11.12.2015] oraz dyskusję archeologów i eksploratorów na Forum archeologii zawodowej, <http://www.archeologiczne.fora.pl/ochrona-stanowisk-archeologicznych,21/rodzaje-zagrozen-mozliwosci-ochrony,378.html?> [dostęp: 11.12.2015].

⁴ Działalność taką prowadzi np. Stowarzyszenie eksploracyjne na rzecz ratowania zabytków Sakwa. Zob. <http://sakwa.org/> [dostęp: 11.12.2015].

to zupełnie nieprzydatne dla badacza⁵. Nie pozwala to na uchwycenie zjawiska w dłuższym trwaniu. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku forów internetowych, gdzie wątki dotyczące identyfikacji, oceny bądź wyceny przedmiotów funkcjonują tak długo, dopóki założyciel lub administrator forum ich nie usunie.

W 2011 r. członkinie Studenckiego Koła Naukowego Archiwistów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, panie Anna Bergier, Joanna Jazgarska, Aleksandra Michalska oraz Ilona Rolik, przy moim współudziale, podjęły próbę inwentaryzacji informacji o zabytkach sfragistycznych pozostających poza archiwami, muzeami czy bibliotekami, a pojawiających się w polskim Internecie. Ze względów wyżej omówionych pominęliśmy portale aukcyjne, skupiając się na forach internetowych. „Pod lupę” wzięliśmy fora działające przy portalach: „Odkrywca”, „Inne Oblicza Historii” oraz „Poszukiwanie skarbów”. Forum „Odkrywcy” zostało wybrane ze względu na popularność czasopisma pod tym samym tytułem, którego redakcja prowadzi wspomniany portal. Dla przeciwwagi wybraliśmy forum „Innych Obliczy Historii”, również działające przy czasopiśmie pod takim samym tytułem, które jednak było mniej popularne. Wybór forum „Poszukiwania skarbów” został z kolei podyktowany jego bardziej hermetycznym charakterem: nawet w przypadku prostego przeglądania wątków należy się tam logować. Podkreślić trzeba, że poza naszym zainteresowaniem pozostała znaczna liczba stron internetowych o podobnym charakterze, niektóre skupiające poszukiwaczy z określonego regionu, na których też pojawiają się informacje o znalezionych pieczęciach.

Już pobieżny przegląd publikowanych na owych forach wątków „sfragistycznych” pokazał, że ze względu na metodę poszukiwań – przy wykorzystaniu wykrywaczy metali – większość z nich dotyczyła typariuszy. Na interesujących nas portalach udało się znaleźć informacje jedynie o pięciu odciskach pieczęci przy sięgającej pół tysiąca liczbie wzmiankowanych tam tłoków pieczętnych. Odciski te były specyficzne: chodzi mianowicie o bulle, z których jedna należała do polskiego księcia imieniem Bolesław (XII w.; wątki jej dotyczące już nie istnieją)⁶, druga do papieża Klemensa VI (XIV w.)⁷, trzecia i czwarta to również bulle niezidentyfikowanych papieży⁸, piąta zaś to metalowa pieczęć wielkiego mistrza zakonu joannitów⁹. Oprócz tego dość często spotkać można różnego rodzaju ploby (wśród nich ploby tekstylne o średniowiecznej metryce), będące wszak specyficznymi odciskami. Pomijając je, skupiliśmy się jednak na informacjach dotyczących typariuszy właśnie.

Specyfika prac prowadzonych na podstawie materiałów znalezionych w Internecie polegała na tym, że nie mieliśmy do czynienia z bytami realnymi. Stąd też

⁵ Zob. np. <https://archiwum.allegro.pl/oferta/stara-pieczec-i6246593278.html> [dostęp: 17.02.2019].

⁶ Zob. M. Hlebionek, *Czwarta pieczęć. Nieznana bulla polskiego księcia*, „Inne Oblicza Historii” 2006, nr 4, s. 41–52.

⁷ <http://odkrywca.pl/bulla-403486.html> [dostęp: 11.12.2015].

⁸ http://odkrywca.pl/pokaz_watek.php?id=711605#1509684 [dostęp: 11.12.2015]; http://odkrywca.pl/pokaz_watek.php?id=304585#305180 [dostęp: 11.12.2015].

⁹ http://odkrywca.pl/pokaz_watek.php?id=325352#325352 [dostęp: 11.12.2015].

faktycznie zajmowaliśmy się wyszukiwaniem nie tyle znajdujących przez eksploratorów pieczęci, ile informacji o nich podawanych na forach. Jest to zastrzeżenie o tyle istotne, że w przypadku pracy z materialnym zabytkiem zawsze możemy uzyskać określone rodzaje informacji, składające się na opis sfragistyczny (kształt, wymiary, materiał, ikonografia, legenda, miejsce przechowywania itd.). Inaczej było w naszej sytuacji, ponieważ zazwyczaj mieliśmy do czynienia z danymi przetworzonymi już przez osoby zakładające wątek. Owe modyfikacje służyły z jednej strony zachowaniu anonimowości znalazcy i ukryciu miejsca, w którym pieczęć została odnaleziona, z drugiej zaś były pochodną niewiedzy samych odkrywców, niezdających sobie sprawy, że podanie pewnych informacji ułatwiłoby interpretację względnie wycenę znaleziska. Najczęściej wątek rozpoczynało pytanie: co to jest? oraz zdjęcie mniej lub bardziej oczyszczonego z brudu zabytku. Później następowała wymiana poglądów na jego temat, w której znalazca czasem precyzował dane wyjściowe (poprzez wstawienie lepszego zdjęcia samego typariusza lub też wykonanego zeń odcisku, podanie wymiarów, rzadziej miejsca znalezienia). Zazwyczaj jednak wątki wypełniała mniej lub bardziej merytoryczna wymiana zdań, podczas której próbowano przypisać pieczęć do jakiejś kategorii dysponentów, zinterpretować wyobrażenie napieczętne, rzadziej ustalić chronologię zabytku. Zdarzało się, że ten sam obiekt publikowany był jednocześnie na kilku forach. Co ciekawe, w takim przypadku dyskusje nad nim czy interpretacje często szły w zupełnie różnych kierunkach¹⁰.

Przywołane wyżej czynniki spowodowały, że wykorzystanie do naszych prac „zwykłego” formularza opisu sfragistycznego było niemożliwe. Dlatego też skonstruowaliśmy notę opisową, składającą się z następujących elementów: 1) numer bieżący; 2) internetowy adres wątku forum (kiedy obiekt publikowany był kilkakrotnie, w polu tym podawaliśmy wszystkie ścieżki dostępu); 3) data założenia wątku, wskazująca na przybliżony czas dokonania odkrycia; 4) data dostępu (konieczna ze względu na możliwą likwidację wątku); 5) charakter typariusza z najogólniejszym podziałem na osobiste i urzędowe; 6) kształt zabytku; 7) wymiary zabytku; 8) opis wyobrażenia; 9) legenda; 10) przybliżona datacja obiektu; 11) miejsce znalezienia; 12) uwagi, w którym to polu zamierzaliśmy notować wskazówki uczestników dyskusji w danym wątku. Opis pieczęci kończyła fotografia obiektu, o ile była umieszczona na forum. Szybko okazało się, że formularz ten został stworzony na wyrost, a pola „wymiary”, „miejsce znalezienia”, czy „uwagi” zwykle pozostawały puste. Znacznych trudności nastęrczało również ustalenie datacji obiektu. Pozostałe pola opisu bez większego problemu byliśmy w stanie uzupełniać, dotyczyły bowiem albo naszych czynności związanych z inwentary-

¹⁰ Np. <http://odkrywca.pl/tlok-pieczetny-z-herbem-,696486.html#696486> [dostęp: 5.02.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=91150> [dostęp: 7.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-z-herbem-z-armatami,696047.html#696047> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=68596> [dostęp: 7.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=84673> [dostęp: 21.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-herbowaherb-rogala,686237.html#686237> [dostęp: 18.10.2012].

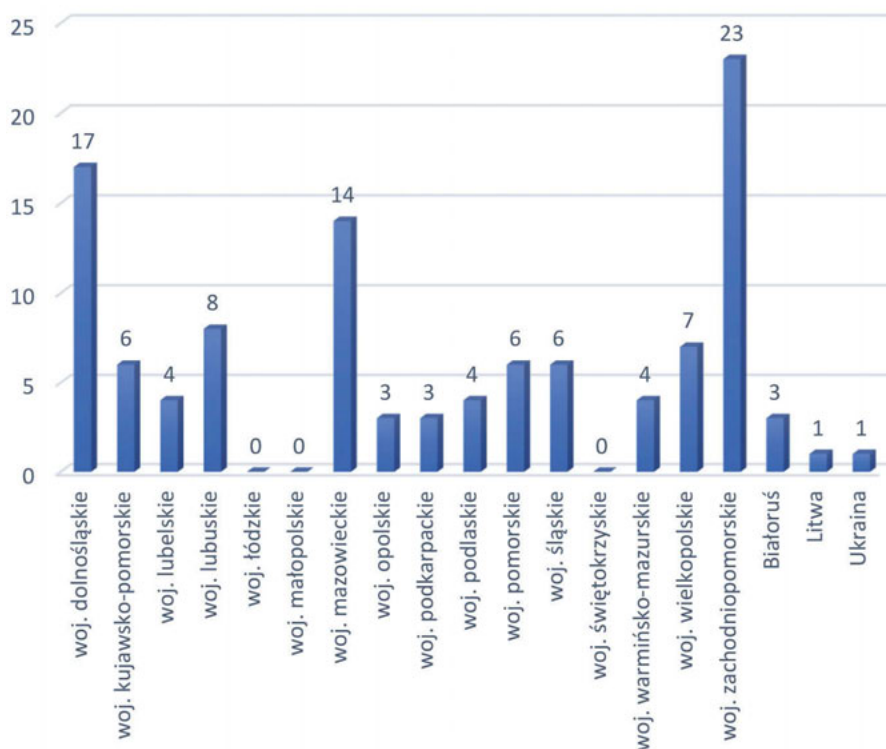
zacja, albo informacji podawanych przez administratorów forum, albo też można je było odczytać z fotografii.

Kolejnym problemem okazał się układ spisów. Większość z publikowanych na forach pieczęci była zupełnie pozbawiona kontekstu. Ich dysponentów najczęściej nie dało się zidentyfikować, ich chronologia zaś była możliwa do ustalenia jedynie w dużym przybliżeniu. Stąd też po różnych próbach zdecydowaliśmy się na przyjęcie struktury zbudowanej na jednym, poza kształtem, czytelnym na fotografiach elemencie: wyobrażeniu. Z tego punktu widzenia wyodrębniliśmy dwie nadrzędne grupy obiektów: pieczęcie ikoniczne i pieczęcie napisowe. W pierwszej z nich zostały dalej wyróżnione klasy pieczęci herbowych (z dalszym podziałem na pieczęcie z herbami państwowymi i prowincjonalnymi, z herbami instytucji świeckich, z herbami instytucji kościelnych, z herbami osobistymi), ze znakami kreskowymi, z symboliką religijną, z symboliką zawodową (z dalszym podziałem na pieczęcie cechowe i osobiste) oraz *varia*. Wśród pieczęci napisowych wyodrębniliśmy trzy kategorie: z pełną nazwą dysponenta (te podzielono dalej na pieczęcie instytucji i prywatne), inicjałowe oraz monogramowe. O kwalifikacji do każdej z grup decydował motyw dominujący na stemplu. Ze względu na specyfikę materiału jako osobną grupę wyodrębniono pieczęcie średniowieczne. Zdając sobie sprawę z pewnej umowności takiego podziału, a także istniejących w nim niekonsekwencji, uznaliśmy, iż mimo wszystko najlepiej oddaje on strukturę opisywanego zbioru.

Prace nad inwentaryzacją informacji o pieczęciach na wymienionych wyżej forach trwały od 2011 do 2013 r. Mimo tego nie wyszły one poza wstępny etap, a ich wyniki wymagają dalszej obróbki. Łącznie zinwentaryzowanych zostało około 500 obiektów. Inwentarz tymczasowo nie notował pieczęci hebrajskojęzycznych, a to ze względu na barierę językową. Informacje na ich temat w liczbie 49 zostały zebrane osobno i poza odnotowaniem podstawowych danych, prac nad nimi nie kontynuowano.

Wspomniano już wyżej, że informacje dotyczące poszczególnych zabytków podawane na forach były bardzo lakoniczne. Jednym z istotniejszych mankamentów był brak danych o miejscu dokonania odkrycia. To ważna informacja, pomaga bowiem określić kontekst geograficzny funkcjonowania pieczęci, a w konsekwencji ułatwia identyfikację herbu czy dysponenta, może też wskazywać na pewne aspekty funkcjonowania tłoków (np. związane z ich transportem). Dane, zazwyczaj bardzo ogólne, na temat regionu, w którym odnaleziony został obiekt, udało się ustalić jedynie dla jednej piątej z nich, co pozwoliło na bardzo szacunkowe przedstawienie tego problemu.

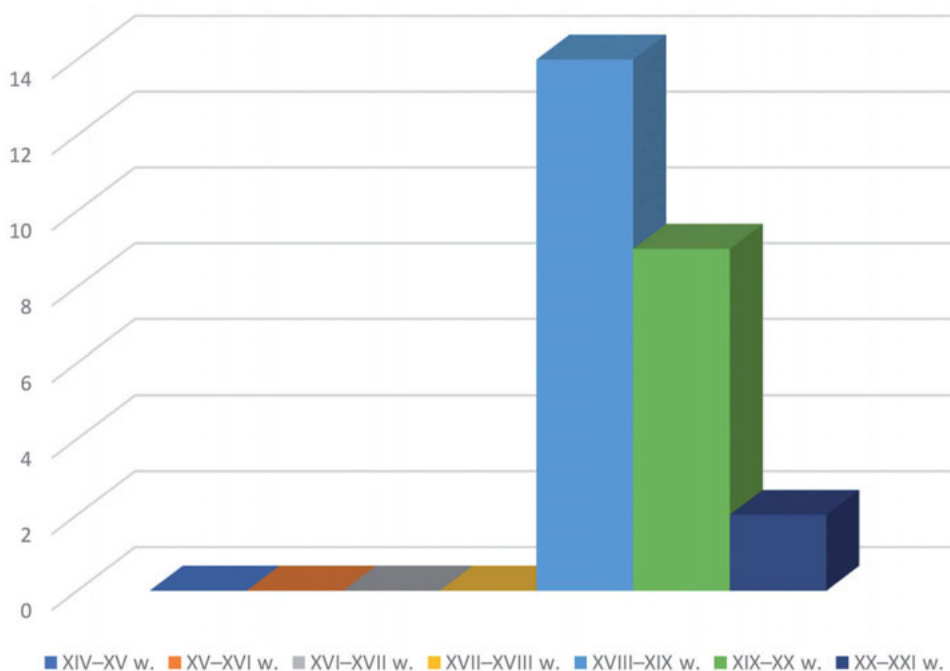
Najwięcej pieczęci znalezionych zostało na Pomorzu Zachodnim. Drugie miejsce zajmuje Dolny Śląsk, trzecie – województwo mazowieckie, dalej plasują się województwa lubuskie (8), wielkopolskie (7) i *ex aequo* kujawsko-pomorskie, pomorskie i śląskie (po 6), lubelskie, podlaskie i warmińsko-mazurskie (po 4) i dalej opolskie i podkarpackie (po 3). Nie udało się zidentyfikować typariuszy pochodzących z województw łódzkiego, małopolskiego i świętokrzyskiego. Co ciekawe, na forum publikowano również znaleziska spoza granic Polski.



Wykres 1. Miejsce znalezienia typariuszy (opracowanie własne)

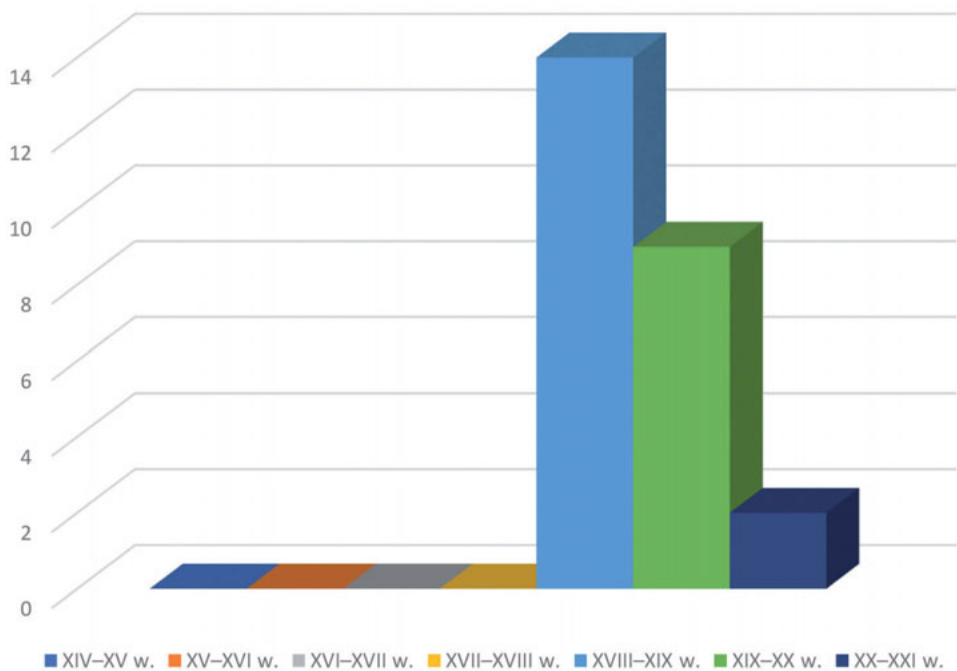
Dominowały tu „trafienia” z Białorusi, ale oprócz tego pojawiały się pojedyncze obiekty z Litwy i Ukrainy. Zestawienie to wskazuje na „szczególne” zainteresowanie ze strony odkrywców „ziemiami odzyskanymi”. Pozostałe regiony, wyłączwszy województwo mazowieckie zajmujące wyjątkową pozycję być może ze względu na bliskość Warszawy, mogą pochwalić się podobną liczbą odkryć. Zaskakuje jednak zupełny brak „zgłoszeń” z terenów Polski centralnej, Małopolski czy Świętokrzyskiego, choć wśród zinwentaryzowanych typariuszy znajdują się takie, które można by z tymi terenami łączyć.

Truizmem jest stwierdzenie, że datacja poszczególnych zabytków, dokonywana w oparciu jedynie o cechy zewnętrzne widoczne na różnej jakości fotografiach, jest karkołomna. Bez autopsji obiektu łatwo tu o pomyłkę. Stąd przy datowaniu poszczególnych pieczęci przyjęliśmy bardzo szerokie cezury, świadomie komponując je tak, by ich zakresy nakładały się na siebie. Datacja ta miała bowiem charakter względny i powinna (zazwyczaj) wskazywać jedynie przybliżony okres, w którym pieczęć mogła zostać wykonana. Zabytki sfragistyczne publikowane na forach internetowych pochodziły właściwie z całego okresu funkcjonowania pieczęci w Polsce. Jeśli jednak wyłączymy z nich książęce bulle, datowane na XII stulecie, i ograniczymy się do typariuszy, to najstarsze z nich możemy datować na XIII/XIV w., ze wskazaniem raczej na to późniejsze stulecie, najmłodsze zaś



Wykres 2. Chronologia typariuszy występujących w badanym materiale (opracowanie własne)

pochoǳiły niewątpliwie z 2. połowy XX w. W przebadanej próbie zdecydowanie dominowały jednak pieczęcie wykonane w XVII – początek XX w. Wyraźny był spadek liczby znalezisk z późniejszych dekad XX stulecia. Myślę, że zjawisko to należy tłumaczyć dwoma czynnikami: zmianą funkcji społecznych pieczęci (już w dwudziestoleciu międzywojennym pieczęci właściwie przestały używać osoby prywatne – stały się one „atrybutem” coraz mocniej biurokratyzujących się urzędów) oraz przemianami technologicznymi. Spowodowało to, że z jednej strony pieczęcie, jako urzędowe, były – z uwagi na potencjalne fałszerstwa – pilniej strzeżone, z drugiej zaś zastąpienie pieczęci metalowych stemplami kauczukowymi, mocowanymi na drewnianych rączkach, znacznie ograniczyło ich trwałość i z naszego punktu widzenia utrudniło ich wykrycie przez detektor metali. Przyjrzyjmy się bliżej poszczególnym grupom pieczęci.



Wykres 3. Chronologia typariuszy z herbami państwowymi i prowincjonalnymi
(opracowanie własne)

Pieczenie z herbami państwowymi i prowincjonalnymi tworzyły w naszym zestawieniu zbiór stosunkowo nieduży: łącznie obejmował on kilkanaście zabytków. Było to pochodną tego, że pieczęcie urzędowe, jako związane z określonymi kompetencjami prawnymi, były przez dysponentów pilnie strzeżone. Chronologia tego zbioru sięgała XVIII w., przy czym większość znalezionych obiektów pochodziła z XVIII i 1. połowy XIX w. Do najciekawszych z nich należała, moim zdaniem, pieczęć salin bocheńskich z czasów podskarbiostwa Teodora Wessela (1761–1773)¹¹. Z XVIII stulecia mogła pochodzić również pieczęć warszawskiej [?] komory celnej, z polskojęzyczną legendą i Orłem Białym¹². Nieco późniejsze były pieczęcie administracji pruskiej, choć – sądząc po stylistyce herbowego orła – i one zostały wykonane w XVIII stuleciu¹³. Z 1. połowy XIX w. pochodziła spora liczba pruskich pieczęci ozdobionych wizerunkiem pruskiego orła (wzór 1817). Z reguły były to pieczęcie urzędów administracji państwowej ogólnej niższego szczebla lub terenowych oddziałów urzędów administracji specjalnej¹⁴. Wśród pieczęci z 2. połowy XIX i początku XX w. dominowały pochodzące z zaboru rosyjskiego. Były to

¹¹ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=84673> [dostęp: 21.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-herbowaherb-rogala,686237.html#686237> [dostęp: 18.10.2012].

¹² <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=80576> [dostęp: 21.10.2012].

¹³ <http://odkrywca.pl/pieczec-z-orlem,698976.html#698976> [dostęp: 5.02.2012].

¹⁴ <http://odkrywca.pl/pieczec,709497.html#709497> [dostęp: 28.09.2012]; <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=19448> [dostęp: 27.11.2011]; <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=5884> [dostęp: 27.11.2011].

głównie pieczęcie notariuszy z orłem rosyjskim w polu oraz pieczęcie administracji niższego szczebla z herbami gubernialnymi, względnie z pruskim orłem dla ziem należących do Prus¹⁵.

Kolejna grupa: pieczęcie z herbami instytucji świeckich – były to wyłącznie pieczęcie miejskie oraz gmin wiejskich. Tworzyło ją jedynie pięć obiektów. Pierwszy z nich to pieczęć miasta Radolina¹⁶. Chodzi tu o typariusz pierwszej z dwóch pieczęci używanych przez ten ośrodek w okresie staropolskim, sporządzony, według elementu chronologicznego umieszczonego w polu legendy, w rok po uzyskaniu przez miejscowość praw miejskich (1759 r. otrzymanie prawa miejskiego, 1760 r. umieszczony na typariuszu)¹⁷. Pozostawała ona w użytku stosunkowo krótko. Marian Gumowski notował jej odcisk z 1803 r., podczas gdy w 1806 r. poświadczona w użytku jest druga pieczęć miejscowości, nieposiadająca już daty w legendzie¹⁸. Oba *sigilla* różnią się kompozycją legendy, detalami wyobrażenia oraz rozmiarami¹⁹. Drugim obiektem był mocno skorodowany typariusz, który na podstawie odczytanych fragmentów legendy można przypisać sądowi (*Gericht*), a zindywidualizowane wyobrażenie zdaje się wskazywać na sąd miejski względnie wiejski lub dominialny²⁰. Pewności tu jednak nie ma. Pozostałe pieczęcie wchodzące w skład tej grupy bez wątpienia używane były przez gminy wiejskie: Jarkowo k. Kłodzka²¹, być może łużycki Godzieszów k. Bolesławca²² oraz jedna niezidentyfikowana²³. Interesująca jest pieczęć Jarkowa – zbliżona formą do pieczęci gmin wielkopolskich, przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu²⁴.

Trzecia grupa pieczęci herbowych to pieczęcie z herbami instytucji kościelnych. Tworzyły ją tylko dwa zabytki: tłok pieczęci bractwa szkaplerznego w Wielgiem

¹⁵ Np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=91005> [dostęp: 7.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=80972> [dostęp: 23.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=89088> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=95246> [dostęp: 14.03.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=95356> [dostęp: 14.03.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=92814> [dostęp: 27.05.2012]; <https://forum.odkrywca.pl/topic/532259-piecz%C4%99cie-lakowe/#532259> [dostęp: 27.05.2012].

¹⁶ <http://odkrywca.pl/stara-pieczec-do-laku,669809.html> [dostęp: 21.09.2012].

¹⁷ *Die Wappen und Siegel der deutsche Staedte Flecken und Doerfen*, bearb. von O. Hupp, Bd. I, *Koenigreich Preussen*, Hft. II, *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a/M. 1898, s. 50; M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich*, Poznań 1935, s. 275; M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII w.*, Warszawa 2000, s. 413. Zob. też niżej, przyp. 84.

¹⁸ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 275.

¹⁹ Tamże.

²⁰ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=59960&view=next> [dostęp: 21.09.2012].

²¹ <http://odkrywca.pl/pieczec-do-laku-,687951.html#687951> [dostęp: 12.10.2012].

²² <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=98158> [dostęp: 26.05.2012].

²³ <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=9663> [dostęp: 27.11.2011].

²⁴ M. Gumowski, *Herby i pieczęcie wsi wielkopolskich*, „Roczniki Historyczne” 1937, t. 13, s. 61–80; *Zbiór tłoków i stempli pieczętnych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, red. P. Pokora przy współpracy M. Hlebionka, Poznań 2015, nr 74, 76, 86, 87, 95, 99, 100, 103, 105, 112, 114, 117, 121.

(być może w ziemi dobrzyńskiej) z wyobrażeniem herbu karmelickiego²⁵ oraz anepigraficzny, niezidentyfikowany typariusz z herbem jednego ze zgrupowań rodziny franciszkańskiej²⁶.

Najliczniejsze spośród pieczęci herbowych były typariusze z herbami rodowymi. Spotykamy je już w grupie pieczęci średniowiecznych, o czym niżej. Zazwyczaj były to pieczęcie osobiste, a wyjątek stanowiła tylko pieczęć zapewne sądu patrymonialnego wschodniopruskiego dominium Marienberg, obecnie Petrovka w obwodzie kaliningradzkim, z herbem właścicieli²⁷. Przyglądając się „potencjalnym” odciskom większości z tych typariuszy, zakwalifikowalibyśmy je do pieczęci sygnetowych: nieduże, z reguły zawierające jedynie inicjały dysponenta, a często anepigraficzne. Jednak jeżeli pojęcie sygnetu traktować rygorystycznie, jako płytkę pieczęci osadzoną w pierścieniu, to naszych znalezisk za sygnety uznać nie możemy. Wszystkie z nich to typariusze z uchwytem²⁸. Na marginesie trzeba zaznaczyć, że niekiedy ich rękojeści przybierają fantazyjne kształty (zob. niżej). Mimo iż statystyka miejsc, w których dokonano odkryć, jednoznacznie wskazuje na Ziemię Zachodnie jako „ziemię obiecaną” eksploratorów, to większość obiektów należących do tej kategorii poprzez herby należy chyba wiązać z dawną Rzeczpospolitą. Niemniej trafiają się wśród nich również wyobrażenia herbów, zapewne niemieckich, których nie udało się zidentyfikować²⁹.

Pięczęcie ze znakami kreskowymi to przede wszystkim pieczęcie mieszczańskie lub chłopskie zawierające gmerki. Istnieje jednak pewne prawdopodobieństwo, że wśród nich znajdowały się również pieczęcie dysponentów żydowskiego pochodzenia, którzy również odwoływali się do takiego typu wyobrażeń napieczętych³⁰.

²⁵ <http://odkrywca.pl/pieczec-herbowa-czy-cos-jeszcze-,692253.html#692253> [dostęp: 27.05.2012].

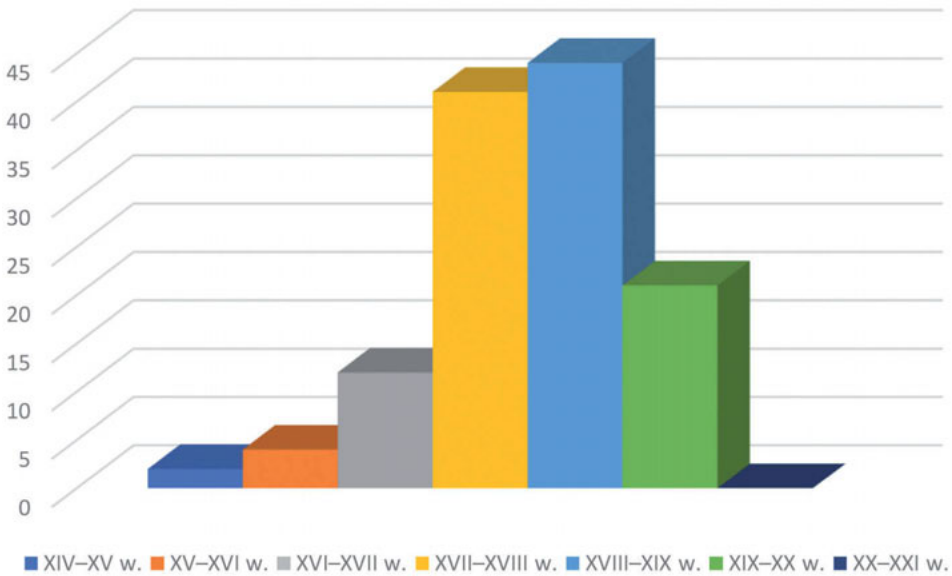
²⁶ <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=14425> [dostęp: 27.11.2011].

²⁷ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=92114> [dostęp: 27.05.2012].

²⁸ Zob. np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=85989> [dostęp: 14.10.2012]; stempel osadzony w pierścieniu; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=94586> [dostęp: 14.02.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-pruska-,686172.html#686172> [dostęp: 27.05.2012]; <http://odkrywca.pl/tlok-pieczetny-z-herbem-,696486.html#696486> [dostęp: 5.02.2012]. Przykłady pieczęci „sygnetowych” z uchwytem: <http://odkrywca.pl/pieczec,708289.html#708289> [dostęp: 28.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=96733> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=88899> [dostęp: 7.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=101938> [dostęp: 5.10.2012].

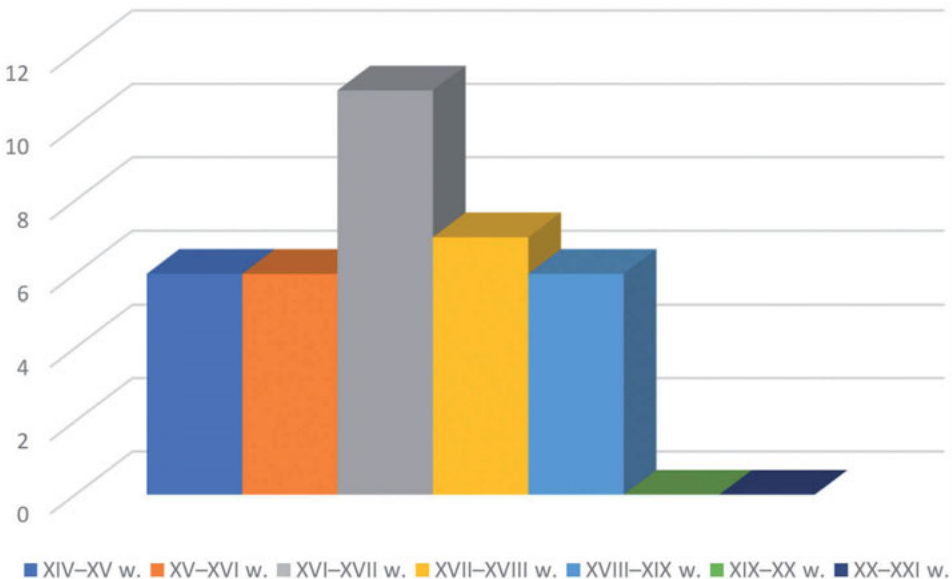
²⁹ Np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=91029> [dostęp: 4.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=68596> [dostęp: 7.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=79100&view=previous> [dostęp: 29.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=79106> [dostęp: 29.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=98227> [dostęp: 3.06.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=56782&view=next> [dostęp: 20.09.2012]; <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=13663> [dostęp: 27.11.2011].

³⁰ Np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=80011&view=previous> [dostęp: 29.10.2012].



Wykres 4. Chronologia typariuszy z herbami osobistymi (opracowanie własne)

Cechą charakterystyczną tej grupy pieczęci była jej chronologia. Najstarsze zabytki, podobnie jak w przypadku pieczęci herbowych, powiązać możemy ze średniowieczem, niemniej najwięcej z nich pochodzi z XVI–XVII w., po czym liczba ich maleje, by w XIX stuleciu właściwie zaniknąć. Jest to niewątpliwie związane z redukcją roli gmerku jako znaku rozpoznawczego i zastępowaniem go na pieczęciach inicjałami bądź monogramami dysponenta.



Wykres 5. Chronologia pieczęci ze znakami kreskowymi (opracowanie własne)

Pieczenie z symboliką religijną nie stanowiły dużej grupy, niemniej podzieliśmy je na dwa podzbiory: pieczenie instytucji religijnych oraz pieczenie osób prywatnych. W pierwszym z nich znalazły się trzy obiekty: uderzeniowy tłok pieczęci wikariusza zakonu kamedułów³¹ oraz pieczęć prepozytury, być może protestanckiej, w Szczecinku (Neu Stettin)³², a także dziwny, wykonany w XIX bądź XX w. typariusz związany z zakonem benedyktynów (być może sporządzony okazjonalnie w związku z jakimś jubileuszem)³³. Nieco liczniejsza była grupa pieczęci z podobnymi motywami należąca do osób prywatnych. Najstarsze typariusze tego typu pochodziły ze średniowiecza (zob. niżej). Na pieczęciach nowożytnych często spotykanym wyobrażeniem był bądź to monogram IHS uzupełniony o krzyż i gwoździe z krzyża, bądź też sam krzyż³⁴. Zdarzały się również pieczenie o kompozycjach emblematycznych, jak zapewne protestancki typariusz z wyobrażeniem osoby celującej z łuku w niebo i podpisem GOTT MEIN ZIEL oraz inicjałami dysponenta³⁵ czy też kompozycja Oka Opatrzności, krzyża, gorejącego serca, kotwicy i róży z inskrypcją: W TYM MOIA CAŁA NADZIEJA, której towarzyszyły inicjały dysponenta (sądząc po poprzedzającym inicjały skrócie „x.”, zapewne duchownego)³⁶.

Kolejną grupę pieczęci określiliśmy jako pieczenie z motywami zawodowymi, choć pierwotnie chcieliśmy je nazwać rzemieślniczymi. Okazało się jednak, że spora liczba wyobrażeń odwoływała się do zawodów nierzemieślniczych, ukazując elementy uzbrojenia czy narzędzia rolnicze³⁷. Podobnie jak w przypadku pieczęci kościelnych podzieliśmy tę grupę na dwa podzbiory: pieczenie instytucji oraz pieczenie osobiste. Do pierwszego zaliczyliśmy dwa typariusze cechowe. Jeden należał do cechu złotników cyrkułu rzeszowskiego³⁸. Fakt użycia określenia „cyrkuł” wskazuje, że pochodzi on z okresu porozbiorowego. Drugi to pieczęć cechu zbiorczego Starego Sącza, która powstała prawdopodobnie około 1811 r.³⁹

Znacznie liczniejsze były należące do tej grupy pieczenie osobiste. Najstarsze z nich pochodziły zapewne z XVI w.⁴⁰, najmłodsze zaś z XIX stulecia, przy czym –

³¹ <http://odkrywca.pl/pieczen-herbowa-czy-cos-jeszcze-,692253.html#692253> [dostęp: 27.05.2012].

³² <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=90712> [dostęp: 27.05.2012].

³³ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=102000> [dostęp: 5.10.2012].

³⁴ Przykłady: <http://odkrywca.pl/pieczen-ih-s,692042.html#692042> [dostęp: 27.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=92346> [dostęp: 27.05.2012].

³⁵ <http://odkrywca.pl/pieczen,690484.html#690484> [dostęp: 27.05.2012].

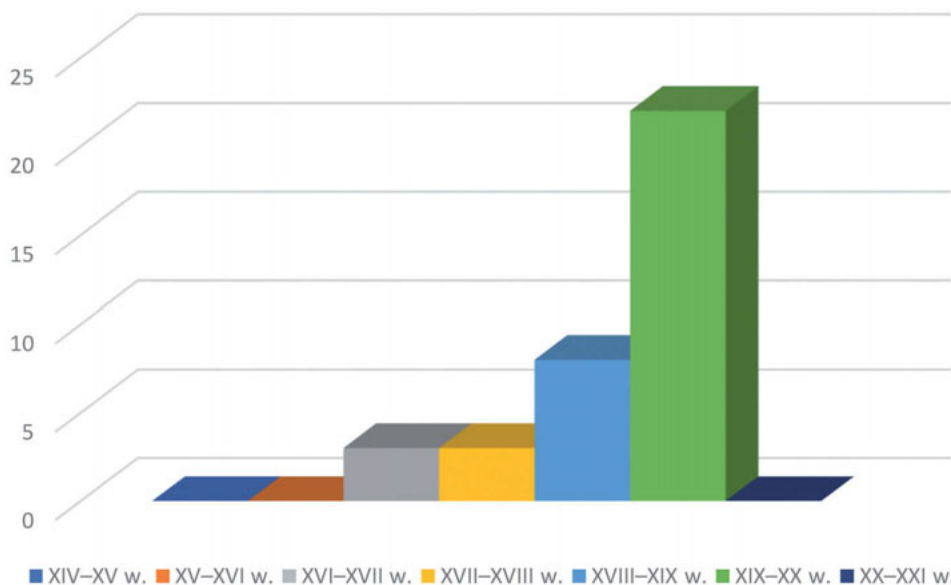
³⁶ <http://odkrywca.pl/pieczen-z-xix-w-,705357.html#705357> [dostęp: 27.05.2012].

³⁷ Np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=99618> [dostęp: 5.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=84000> [dostęp: 21.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczenie-lakowe,532259.html#532259> [dostęp: 21.04.2013]; <http://odkrywca.pl/pieczen,678393.html#678393> [dostęp: 18.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=34953> [dostęp: 26.01.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczenie-lakowe,532259.html#532259> [dostęp: 27.05.2012].

³⁸ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=93457> [dostęp: 27.05.2012].

³⁹ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=78878> [dostęp: 26.05.2012].

⁴⁰ Np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=100681> [dostęp: 5.10.2012].



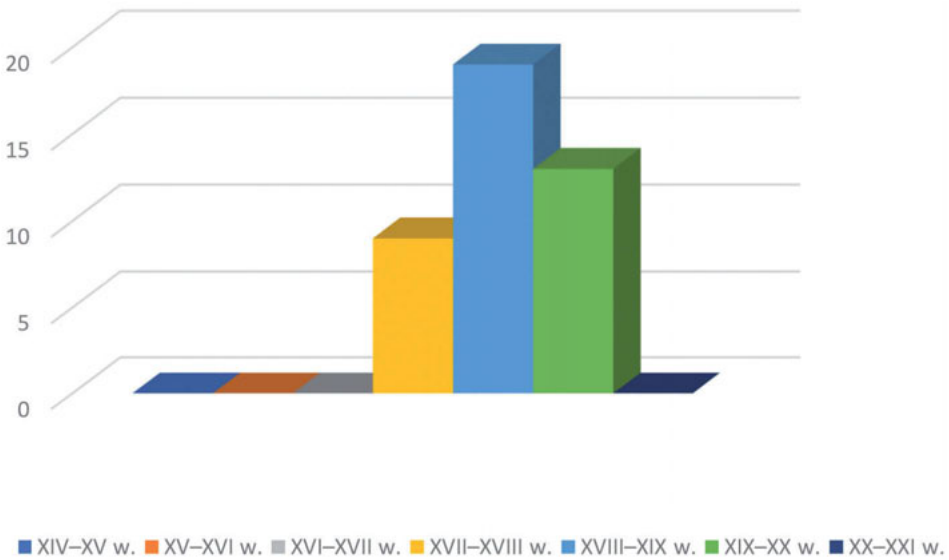
Wykres 6. Chronologia pieczęci z motywami zawodowymi (opracowanie własne)

podobnie jak w przypadku pieczęci z gmerkami – ze względu na upowszechnienie się pieczęci napisowych po połowie XIX w. pieczęcie takie zaczynają zanikać. Jak już wspomniano, najczęstszym na nich motywem są narzędzia bądź wytwory pracy, pozwalające połączyć dysponenta pieczęci z określoną grupą zawodową. Wyobrażeniom tym towarzyszą inskrypcje początkowo na wzór szlacheckich sygnetów operujące inicjałami dysponenta, później zaś niekiedy podające skrót imienia oraz nazwisko w pełnym brzmieniu⁴¹. W przypadku pieczęci dziewiętnastowiecznych często spotykamy się tu z pismem kursywnym, wcześniej właściwie niewystępującym.

Ostatnią grupę pieczęci ikonograficznych tworzyły *varia*. Obejmowały one obiekty, w przypadku których umieszczonych na nich wyobrażeń nie można było zaklasyfikować do żadnego z poprzednich zbiorów. Wśród *varia* dominowały typariusze z najróżniejszymi wyobrażeniami serca, które jednak trudno zaliczyć bezpośrednio do kategorii symboliki religijnej, aczkolwiek mogą być z nią genetycznie związane. Niezwykle częsty jest bowiem motyw serca, z którego wyrastają kwiaty, mogący stanowić nawiązanie do symboliki maryjnej, chociaż mocno przetworzone. Według katalogu pieczęci „urzędowych” Śląska Cieszyńskiego i Moraw autorstwa Karela Müllera, pieczęci z tego typu wyobrażeniem używały często gminy wiejskie⁴².

⁴¹ Np. <http://odkrywca.pl/pieczec,704369.html#704369> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszu.kiwanieskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=85024> [dostęp: 14.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec,692825.html#692825> [dostęp: 27.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=96192> [dostęp: 26.05.2012].

⁴² K. Müller, *Pečeti a znaky obci na Jeseníku*, Jeseník 2003, s. 19, 20, 45, 46, 53, 60, 63.



Wykres 7. Chronologia pieczęci zaliczonych do grupy *varia* (opracowanie własne)

Motywy serca i roślin występują także oddzielnie. W przypadku roślin zdarza się, że pojawiają się one samodzielnie⁴³, z kolei pieczęcie z „sercem” uzupełniane są zwykle o inne elementy⁴⁴. Do *varia* zaliczyliśmy też pieczęcie odnoszące się w symboliczny sposób do losów dysponenta (np. z ptakiem wylatującym z klatki i inskrypcją: *szczęśliwy kto wolny*⁴⁵ czy szablami i inskrypcją: *taki iesel los moj*⁴⁶) oraz służące niewątpliwie do zamykania korespondencji, a oprócz wizerunku zawierające informację dla adresata (np. *W K // Leć mój Gołqbkę i powiecz iż ia życie i zdrów jestem*)⁴⁷. Specyficznym przykładem takich pieczęci jest tłok z wizerunkiem żagłowca i inskrypcją: *dążę do sławy*⁴⁸. Niekiedy wreszcie trafiały się pieczęcie z symboliką wanitatywną: z obeliskami⁴⁹, złamanymi kolumnami⁵⁰ czy

⁴³ Np. <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=79107> [dostęp: 29.10.2012]; <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=47895> [dostęp: 21.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczecie-lakowe,532259.html#532259> [dostęp: 21.04.2013]; kwiaty w wazonie; <http://odkrywca.pl/pieczecie-do-id-,652050.html#652050> [dostęp: 21.04.2013]; kwiaty w wazonie.

⁴⁴ Np. <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=101960> [dostęp: 5.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczecie-lakowe,532259.html#532259> [dostęp: 21.04.2013]; <http://odkrywca.pl/pieczecie,697109.html#697109> [dostęp: 5.02.2012]; <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=97772> [dostęp: 26.05.2012].

⁴⁵ <http://odkrywca.pl/pieczecie-szczesliwy-kto-wolny,709760.html#709760> [dostęp: 6.10.2012].

⁴⁶ <http://odkrywca.pl/pieczecie,708737.html#708737> [dostęp: 28.09.2012].

⁴⁷ <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=91773> [dostęp: 7.10.2012].

⁴⁸ <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=89521> [dostęp: 7.10.2012].

⁴⁹ Np. <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=101228> [dostęp: 5.10.2012]; obelisk?

⁵⁰ Np. <http://www.poszukiwaniieskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=98537> [dostęp: 26.05.2012]; gryf stojący na złamanej kolumnie podtrzymywanej przez lwa?; <http://odkrywca.pl/pieczecie-lakowe>,

trupimi czaszkami⁵¹. Szczególnie intrygująca pośród nich była pieczęć przedstawiająca w polu obwiedzionym wężem zjadającym własny ogon trupa czaszkę, liczbę 40 oraz kwiatek⁵². Niewykluczone, że wiązać ją należy z jakąś lożą masońską lub jej członkiem. Wreszcie w grupie tej umieściliśmy pieczęcie anepigraficzne zawierające najróżniejsze typy wyobrażeń o charakterze raczej ozdobnym (choć nie można wykluczyć jakiegoś ich znaczenia symbolicznego), jak „antybizujące” wyobrażenia ludzkich głów⁵³, zwierząt⁵⁴ itp. Znaczna część pieczęci tego ostatniego typu rżnięta była w kamieniach lub szkle.

Drugi duży zbiór pieczęci to pieczęcie anikoniczne, operujące jedynie napisami. Pochodziły one głównie z XIX w. i to raczej z drugiej jego połowy, choć trafiały się także *sigilla* niewątpliwie osiemnastowieczne, jak pieczęć gminy *Stodol* z inicjałami w polu⁵⁵ czy pieczęć z inicjałami dysponenta w ukoronowanym rokokowym kartuszu⁵⁶. Z XVIII w. mogły również pochodzić niektóre pieczęcie monogramowe, w tym te z cyfrą króla Prus Fryderyka Wilhelma⁵⁷. Typariusze z tej grupy były bardzo jednorodne i zgodnie z przyjętą klasyfikacją prezentowały albo pełną nazwę dysponenta (nazwa instytucji, niekiedy ze wskazaniem na charakter pieczęci, bądź też imiona lub ich inicjały z nazwiskiem właściciela), albo też jego inicjały, niekiedy splecione w monogram. W tym ostatnim przypadku, jeśli mamy do czynienia z cyfrą monarszą, to wskazuje ona na osobę panującego, stanowiąc, tak jak herby, element systemu symboli władzy. Pieczęcie napisowe swą liczbą dorównywały – o ile nie przewyższały – liczbie pieczęci ikonograficznych. Jednak ich wartość poznawcza jest ograniczona. Co prawda pieczęcie instytucji podawały zwykle jej oficjalną nazwę, a poprzez wskazanie miejscowości, w której instytucja działała, stanowią świadectwo jej istnienia, ale już inicjałowe czy monogramowe pieczęcie osobiste, pozbawione kontekstu źródeł pisanych i przy ograniczonych możliwościach ustalenia chronologii, są znacznie trudniejsze – o ile w ogóle możliwe – do wykorzystania w badaniach.

532259.html#532259 [dostęp: 21.04.2013]: inicjały na złamanej kolumnie; <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=9426> [dostęp: 27.11.2011].

⁵¹ <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=3531> [dostęp: 27.11.2011].

⁵² <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=65539&view=next> [dostęp: 26.09.2012].

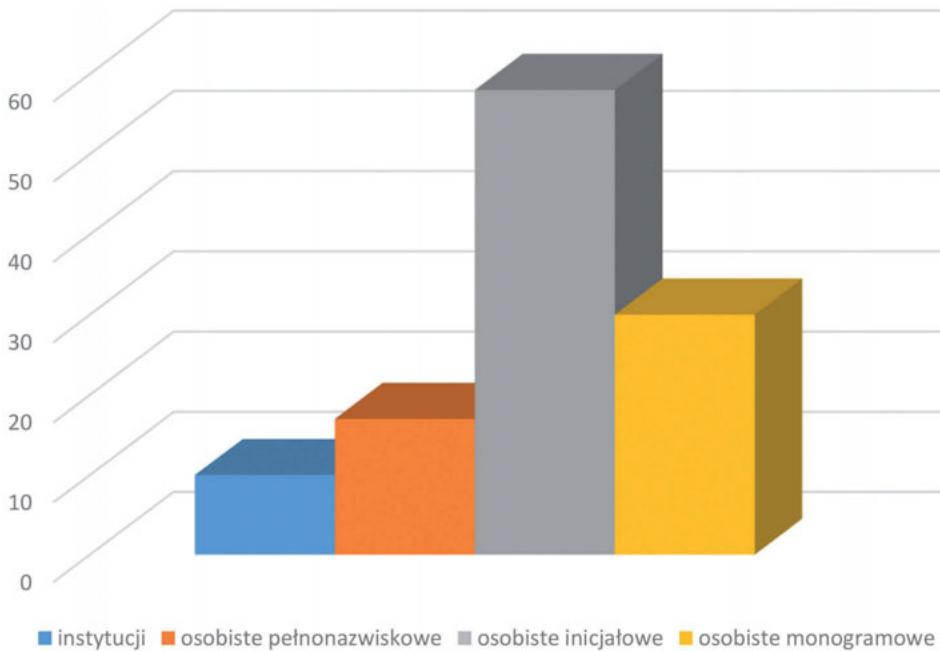
⁵³ <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=59545&view=next> [dostęp: 21.09.2012]; <http://odkrywca.pl/co-to-moze-byc-za-pierscien-,406256.html#406256> [dostęp: 16.06.2012].

⁵⁴ <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=64457&view=next> [dostęp: 26.09.2012]; <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=97474> [dostęp: 26.05.2012].

⁵⁵ <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=25306> [dostęp: 26.05.2012]; <http://odkrywca.pl/3-pieczatki,700533.html#700533> [dostęp: 26.05.2012].

⁵⁶ Np. <http://odkrywca.pl/pieczecie-lakowe,532259.html#532259> [dostęp: 21.04.2013].

⁵⁷ Np. <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=97000> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.pozukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=99114> [dostęp: 3.06.2012].



Wykres 8. Liczebność grup pieczęci napisowych (opracowanie własne)

Na koniec zostawiłem omówienie zbioru pieczęci średniowiecznych. Zdają sobie sprawę, że wydzielenie ich w osobną grupę było nieco sztuczne, ale działanie takie dyktowane było przez przekonanie o ich specyfice. Okazało się jednak, że poszczególne obiekty dobrze wpisywały się w zaproponowaną wyżej klasyfikację. Na forach w badanym okresie opublikowano łącznie 32 zabytki sfragistyczne pochodzące ze średniowiecza, w tym 3 odciski bulli i 29 typariuszy. Jak już wspomniano, bulle należały do księcia imieniem Bolesław, papieży oraz zakonu joannitów⁵⁸. Zbiór prawie 30 tłoków można podzielić na pieczęcie herbowe osobiste, ze znakami kreskowymi, z symboliką religijną oraz *varia*. Właściwie wszystkie były pieczęciami osobistymi. Pieczęci „czysto heraldycznych”, tzn. z godłem na tarczy lub klejnotem heraldycznym, było w całym zbiorze sześć⁵⁹ (właściwie sie-

⁵⁸ Zob. wyżej, przyp. 6, 7, 8, 9.

⁵⁹ 1) <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=12573> [dostęp: 27.11.2011]: pieczęć okrągła. Tłok płaski [?]. W polu pieczęci tarcza, na której dwa przekrzyżowane topory ostrzami na zewnątrz. Legenda, wykonana majuskułą gotycką, słabo czytelna: + [S] NICOLAI D[E] SC[lub E]WIUO VIL[może: LA?]; 2) <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=11822> [dostęp: 27.11.2011]: pieczęć okrągła. Tłok płaski, z oczkiem do zawieszania. W polu pieczęci tarcza, na której kielich. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: + S [...] HINRICH + GOVREN]; 3) <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=61957> [dostęp: 27.11.2011]: pieczęć odnaleziona w okolicach Kołobrzegu, okrągła. W polu pieczęci tarcza, na której trzy róże 2/1. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: S ° IOHANNES ° ROSENCZVEICK °; 4) <http://odkrywca.pl/pieczec-,680477.html#680477> [dostęp: 18.10.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski, z resztkami żebra, w którym znajdowało się oczko do zawieszania pieczęci. W polu pieczęci tarcza z herbem Dołęga. Legenda nieczytelna, wykonana być może majuskułą gotycką; 5) <http://www.>

dem, ale o tym za chwilę). Niemal wszystkie one prezentują herby obce z polskiego punktu widzenia. Szczególnie interesująca była dość rzadka ostroowalna pieczęć hełmowa z wizerunkiem klejnotu wyobrażającego zwierzęcą głowę z pióropuszem z kokocich [?] piór zakończonych dzwoneczkami [?]⁶⁰. Oprócz tego do grupy tej wypadało zaliczyć cztery pieczęcie przedstawiające godło wprost w polu pieczęci⁶¹. Wątpliwości mogła budzić pieczęć wyobrażająca kielich w tarczy herbowej, niewykluczone bowiem, że stanowiła ona odwołanie do symboliki religijnej⁶².

Największą grupę pieczęci tworzyły *sigilla* ze znakami kreskowymi. Sądząc po kształcie pisma inskrypcji (zazwyczaj dobrze wykształcona minuskuła gotycka), w większości pochodziły one z XV w., a może nawet początku XVI stulecia, choć najstarsza z nich może być jeszcze czternastowieczna. Precyzyjną datację umożliwiłoby jedynie rozpoznanie rozwoju pisma epigraficznego na terenie, z którego pochodził dysponent, co jest dość skomplikowane. Łącznie pieczęci takich było jedenaście, przy czym dwa z tłoków posiadały po dwa stemple: z pieczęcią większą, zawierającą wyobrażenie i legendę, oraz z mniejszą – anepigraficzną⁶³. Na obu

poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=53220&view=next [dostęp: 13.03.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski. W polu pieczęci, oddzielonym od legendy ciągłą linią, tarcza, na której wkorzeniony dąb z wyraźnie zaznaczonymi żołędziami. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: + S [kwiaton] IORGE [kwiaton] KOPPREWOLT [gałązka z kwiatonem]; 6) <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=1964> [dostęp: 27.11.2011]: pieczęć okrągła. W polu pieczęci tarcza z herbem Jastrzębiec.

⁶⁰ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=38986> [dostęp: 27.01.2012]. Legenda wykonana majuskułą gotycką: SIGILLU(m) EKARDI SAC.

⁶¹ 1) <http://odkrywca.pl/pieczec.692199.html#692199> [dostęp: 27.05.2012]: pieczęć okrągła, śr. ok. 30 mm. W polu pieczęci głowa wołu z kolecami w nozdrzach i uszach. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: S' HANS:. G[?]EIE; 2) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=61988&view=next> [dostęp: 21.09.2012]: pieczęć okrągła. Tłok z uchwytem zakończonym oczkiem. W polu pieczęci, oddzielonym od legendy ciągłą linią, gwiazda sześciopromienna, pod nią półksiężyc. Legenda wykonana majuskułą gotycką z domieszką liter minuskułnych: + S: IOhANIS hVPERTI; 3) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=93664> [dostęp: 27.05.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski z żebrem, w którym otwór do zawieszania. W polu pieczęci pół wspiętego, drapieżnego zwierzęcia, o wydłużonym pysku i spiczastych uszach, z długimi pazurami (szponami?), z niezidentyfikowanym przedmiotem na plecach [?]. Legenda nieczytelna; 4) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=89897> [dostęp: 27.10.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski. W polu pieczęci kielich, z obu jego stron ornamenty roślinne. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: S + HER + VALYE + KVLLE [gałązka] +.

⁶² <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=11822> [dostęp: 27.11.2011]. Zob. przyp. 2, 59.

⁶³ 1) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=63043&view=next> [dostęp: 21.09.2012]: tłok z uchwytem, na którego obu końcach znajdują się stemple. Stempel większy, okrągły: w polu pieczęci, oddzielonej od legendy linią z kropek, wyobrażono gotycką tarczę, na której znak kreskowy: krzyż łaciński o wydłużonej podstawie, którego górne ramię zakończono skosem, przecinającym lewe ramię i sięgającym skraju tarczy. Dolne ramię przekrzyżowane zostało w skos, a w miejscu przecięcia skosu z ramieniem umieszczono lewy skos, sięgający podstawy tarczy. Legenda, wykonana minuskułą gotycką: + S: HINRIK [gałązka] LENTZE [gałązka]. Stempel mniejszy, okrągły: w polu pieczęci, otoczonym linią z kropek, wyobrażono znak kreskowy: krzyż łaciński o wydłużonej podstawie, którego górne ramię zakończono skosem, przecinającym lewe ramię i sięgającym skraju tarczy. Dolne ramię przekrzyżowane zostało w skos, a w miejscu przecięcia

typariuszach znajdowały się gmerki umieszczone na tarczy herbowej. W pierwszym przypadku na drugiej płytce pieczętnego tego samego typariusza znak ów pozbawiony był cech herbu. W drugim na obu stemplach znajdowała się tarcza z nieregularnym krzyżem, którego jedno ramię dotykało jej skraju. Dlatego potraktowaliśmy go jako zheraldyzowany znak kreskowy, choć równie dobrze można by go uznać za herb czy też znak nawiązujący do symboliki chrześcijańskiej. Jedną z ciekawszych pieczęci zaliczonych do tej grupy jest typariusz o tarczowym charakterze, z legendą wykonaną majuskułą gotycką. Jego archaiczne cechy pozwalają na ostrożne datowanie tego zabytku na XIV stulecie⁶⁴.

Pieczęcie z symboliką religijną były w badanej próbkę dość liczne i należały do grupy najstarszych. Ich legendy najczęściej wykonane były majuskułą gotycką. Często spotykanym motywem był umieszczany w polu pieczęci krzyż, niekiedy z rozdartymi ramionami⁶⁵. W jednym przypadku spotkaliśmy się z wizerunkiem kielicha z hostią⁶⁶. Dwukrotnie pojawiły się bardziej rozbudowane wyobrażenia. Na pieczęci Andreea Ulnae wyobrażono postacie św. św. Piotra i Pawła z atrybutami⁶⁷,

skosu z ramieniem umieszczono lewy skos, sięgający podstawy tarczy. Anepigraf; 2) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=88204> [dostęp: 14.10.2012]: tłok z uchwytem, na którego obu końcach znajdują się stemple. Stempel większy okrągły: w polu pieczęci tarcza herbowa, na której krzyż łaciński z lewym ramieniem przedłużonym aż do skraju tarczy. Resztę pola tarczy wypełniają kropki. Na głowicy, w osi tarczy, znajduje się kreska, umieszczona w jednej linii z pionową belką krzyża. Pole legendy podzielone kreskami wychodzącymi z wierzchołków sześciokąta wyznaczającego pole pieczęci. Inskrypcja wykonana minuskułą gotycką: VIV/END/ET/ S[...]/[...]/[...]/DI. Stempel mniejszy, okrągły: w polu pieczęci, otoczonym linią z ukośnych kresczek, przypominających splot sznura, wyobrażono gotycką tarczę herbową, na której krzyż łaciński z lewym ramieniem przedłużonym aż do skraju tarczy. Na głowicy, w osi tarczy, znajduje się kreska, umieszczona w jednej linii z pionową belką krzyża. Anepigraf.

⁶⁴ <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=11165> [dostęp: 21.09.2012]: pieczęć tarczowa. Tłok płaski z oczkiem do zawieszania. W polu pieczęci otoczonym ciągłą linią znak kreskowy: krzyż łaciński o wydłużonej podstawie, zaćwieczony na krokwi, do którego podstawy z lewej strony przylega skos. Legenda wykonana majuskułą gotycką z domieszką liter minuskułnych: S I/OhAnnIS D(e) LVnCO/W.

⁶⁵ 1) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=80799> [dostęp: 21.10.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski z uszkiem do zawieszania. U nasady uszka trzy wydłużone łezki. W polu pieczęci otoczonym ciągłą linią krzyż grecki z rozdartymi ramionami. Legenda, wykonana majuskułą gotycką: S: IOHANNIS: SVB. P(ro)CV(ratori): SOC; 2) <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=56134&view=next> [dostęp: 20.09.2012]: pieczęć okrągła. Tłok z niewielkim uchwytem. Na odwrociu płytki stempla nieczytelny na zdjęciach relief. W polu pieczęci krzyżyk kawalerski. Legenda, wykonana majuskułą z elementami kapitaly protorenesansowej: S · DAVID · DAVIDSON ·.

⁶⁶ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=96733> [dostęp: 26.05.2012]: pieczęć ostroowalna. W polu pieczęci kielich z hostią. Legenda wykonana majuskułą gotycką z domieszką liter minuskułnych: S PETRI [D]E nIC[G?]DORP.

⁶⁷ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=94592> [dostęp: 14.03.2012]: pieczęć okrągła. Tłok płaski z żebrzem, w którym otwór do zawieszania. W polu pieczęci, oddzielonym od legendy ciągłą linią, zwrócone ku sobie dwie stojące postacie z głowami otoczonymi aureolami. Postać z prawej, z długą prostą brodą, trzyma wsparty na prawym ramieniu klucz, piórem ku górze na zewnątrz (św. Piotr), postać z lewej, z brodą rozdwojoną, na lewym ramieniu wspiera

wyjątków należały pieczęcie z uchwytem o bardziej złożonych kształtach. Wśród tych ostatnich trzeba wskazać tloki z uchwytem o kształcie delfina⁷⁵, wiewiórki⁷⁶, szponów⁷⁷, dłoni z ciężarkami⁷⁸, liściastego krzewu⁷⁹ lub innych⁸⁰. Równie rzadkie są ażurowe uchwyty wykonane z drutu lub wąskiej blaszki⁸¹. Wśród typariuszy osiemnasto-, dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych rękojeści zazwyczaj nie zachowały się, a to z tego względu, iż była ona wykonana z drewna. Pozostały po nich jedynie elementy pozwalające na mocowanie w postaci trzpienia lub tulei. Stosunkowo rzadkie wśród znalezisk były pierścienie pieczętnie. W przebadanym materiale znalazło się ich mniej niż 10. Sądząc po publikowanych fotografiach, większość z tych zabytków nie miała większej wartości materialnej, gdyż wykonana została z niezbyt kosztownych metali bądź stopów⁸². Zdarzały się jednak wyjątki. Kilka typariuszy posiadało płytkę stempla rżniętą w kamieniu, być może

poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=88908 [dostęp: 27.05.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-.643665.html#643665> [dostęp: 21.04.2013]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=59545&view=next> [dostęp: 21.09.2012]; lub o innych kształtach: <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=89322> [dostęp: 7.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=97909> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=63283&view=next> [dostęp: 21.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=85468> [dostęp: 14.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-szlachecka.677616.html#677616> [dostęp: 18.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczatka-z-monogramem.696609.html#696609> [dostęp: 5.02.2012]; <http://odkrywca.pl/3-pieczatki,700533.html#700533> [dostęp: 26.05.2012].

⁷⁵ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=88303> [dostęp: 14.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-.702747.html#702747> [dostęp: 27.05.2012]; <http://odkrywca.pl/herb-z-pieczeci,671624.html#671624> [dostęp: 26.05.2012].

⁷⁶ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=81439> [dostęp: 21.10.2012]; uchwyt w formie wiewiórki? z orzechem.

⁷⁷ <https://forum.ioh.pl/viewtopic.php?t=15135> [dostęp: 27.11.2011]; uchwyt w formie szponów trzymających kulę.

⁷⁸ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=57178&view=next> [dostęp: 20.09.2012].

⁷⁹ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=79784&view=previous> [dostęp: 29.10.2012]; liściasty krzew z lilią pośród gałązek.

⁸⁰ <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=83685> [dostęp: 21.10.2012].

⁸¹ Np. <http://odkrywca.pl/pieczec-lakowa,691204.html#691204> [dostęp: 27.05.2012]; uchwyt w formie podwójnej pętli; <http://odkrywca.pl/pieczec-pruska-.686172.html#686172> [dostęp: 27.05.2012]; uchwyt w formie pętli o kształcie liry; <http://odkrywca.pl/pieczec,708289.html#708289> [dostęp: 28.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=83970> [dostęp: 21.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczec-.705582.html#705582> [dostęp: 6.10.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=64457&view=next> [dostęp: 26.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=97474> [dostęp: 26.05.2012].

⁸² Zob. np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=53724&view=next> [dostęp: 20.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=101360> [dostęp: 5.10.2012]; <http://odkrywca.pl/pieczatki,704436.html#704436> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=98130> [dostęp: 26.05.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=55353&view=next> [dostęp: 20.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=88414> [dostęp: 14.10.2012]; <http://odkrywca.pl/co-to-moze-byc-za-pierscien-,406256.html#406256> [dostęp: 16.06.2012].

pólszlachetnym, a stan zachowania oprawy zdaje się wskazywać, iż została ona wykonana z metalu szlacheckiego⁸³.

Losy obiektów publikowanych na forach są różne. Zapewne część z nich pozostaje w rękach odkrywców, stanowiąc ozdoby ich kolekcji. Inne prawdopodobnie szybko zmieniają właściciela. Jak już wspomniano, ze względów organizacyjnych zrezygnowaliśmy ze śledzenia serwisów aukcyjnych, na których może udałoby się odnaleźć wiele ze zinwentaryzowanych obiektów. Istnieją także przesłanki wskazujące na istnienie rynku obiektów sfragistycznych poza portalami aukcyjnymi. Jak zauważyły moje współpracowniczki, bardzo często zdarzało się, że wątek poświęcony jakiejś pieczęci kończyła prośba o kontakt „na priv”, wysyłana przez użytkowników o powtarzających się „nickach”. Mogą to być prywatni kolekcjonerzy pieczęci, bezpośrednio zainteresowani zakupem, albo też osoby pośredniczące w handlu. Wskazuje na to casus wspomnianej wyżej pieczęci miejskiej Radolina. Założony na forum „Odkrywcy” wątek zakończył się stosunkowo szybko⁸⁴. Skądinąd wiem, że jej odkrywca sprzedał ją w Polsce. Obecnie zaś pieczęć znajduje się w zbiorach kijowskiego Muzeum Szeremietiewych⁸⁵.

Rzadko zdarza się dobrowolne i bezinteresowne przekazywanie takich zabytków do muzeów. Na trzy znane mi przypadki dwukrotnie znalazca liczył na wysoką nagrodę, a jedynie raz przekazano typariusz piętnastowiecznej pieczęci rycerskiej (niepublikowanej na żadnym z badanych forów) do Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie⁸⁶.

Jakkolwiek wartość poznawcza publikowanych w Internecie informacji o odnalezionych przez eksploratorów pieczęciach jest zróżnicowana, a korzystanie z nich może nastroczać trudności, to ważne są one choćby dla badań regionalnych. Niestety większość takich zabytków pozostaje poza obiegiem naukowym, a zainteresowanie nimi ze strony służb konserwatorskich jest nikłe. Tymczasem ziemia dzieli się z odkrywcami kolejnymi cennymi obiektami.

⁸³ Zob. np. <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/forum/viewtopic.php?f=65&t=60915&view=next> [dostęp: 21.09.2012]; <http://www.poszukiwaniemskarbow.com/Forum/viewtopic.php?f=65&t=85989> [dostęp: 14.09.2012].

⁸⁴ Zob. wątek z ogłoszeniem odkrycia owego typariusza na forum ogólnopolskiego miesięcznika „Odkrywca”: <http://odkrywca.pl/stara-pieczec-do-laku,669809.html> [dostęp: 30.04.2015].

⁸⁵ О. Алфёров, *В овальном щите под короной. Польские печати в Музее Шереметьевых*, „Антиквар” 2013, nr 9, s. 88.

⁸⁶ Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, sygn. MPPPG/A/1053; M. Hlebionek, *Piętnastowieczny rycerski tłok pieczętny ze zbiorów Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie*, „Studia nad dawną Polską” 2015, t. 4, s. 107–115.

MAREK ADAMCZEWSKI

Uniwersytet Łódzki

<https://orcid.org/0000-0002-7230-5220>

Pieczęć cechu kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 w legendzie i Junoszą Karnkowskich na polu

Wstęp

WMuzeum w Łowiczu – tak jak w innych muzeach w Polsce – wśród różnych artefaktów przechowywane są typariusze, czyli matryce do wykonywania odcisków pieczęci¹. Zazwyczaj nie stanowią one zabytków, którym pracownicy merytoryczni przyglądają się ze specjalnym zainteresowaniem. Część stempli współtworzy ekspozycje stałe, inne – i zwykle te stanowią większość – leżą w muzealnych magazynach. Tłoki pieczętne na stałych ekspozycjach (poświęconych historii miejsca) ilustrują dzieje lokalnego samorządu lub siłę miejscowego rzemiosła. Ten sposób postępowania z typariuszami – w dwóch zarysowanych wyżej aspektach – widoczny jest także w Muzeum w Łowiczu. „Łowickie” tłoki pieczętne można zobaczyć na ekspozycji stałej, a także odnaleźć w magazynach.

Sfragiści interesują się „pieczęciami w muzeach”. Badając je, poszerzają własną podstawę źródłową o zabytki dotąd niezinventaryzowane czy niewłączone do dyskusji naukowej. Naukowcy z Wielkopolski właściwie konsekwentnie przeszukują magazyny muzeów prowincjonalnych. Historycy z Łodzi zbadali duży zbiór tłoków pieczętnych zgromadzonych głównie przez Jerzego Dunin Borkowskiego w Muzeum w Krośniewicach². Badania naukowców z Łodzi w Krośniewicach podjęli historycy z Poznania. W nurcie tych badań – tj. w ramach kwerend sfragistycznych w muzeach regionalnych – należy osadzić artykuł na temat pieczęci kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 w legendzie otokowej.

¹ Zbiór tłoków pieczętnych w Muzeum Narodowym w Warszawie Oddział w Łowiczu liczy ponad 70 zabytków. W artykule jest używana uproszczona nazwa placówki – Muzeum w Łowiczu [dalej: MŁ].

² W 2015 r. Katarzyna Węgrzyńska przygotowała pracę magisterską pod kierunkiem Marka Adamczewskiego na temat tłoków pieczętnych w Muzeum w Krośniewicach (K. Węgrzyńska, „Tłoki pieczętne w zbiorach Muzeum im. Jerzego Dunin Borkowskiego w Krośniewicach”, praca magisterska niedrukowana, Łódź 2015).

O pieczęci cechowej i o stemplu arcybiskupim – ogólnie

Tłoki „łowickie” pochodzą z różnych okresów historycznych i w przeszłości należały do dysponentów z obszaru głównie Polski środkowej³. Duża część z nich była wykorzystywana przez osoby, korporacje lub instytucje związane z Łowiczem. W zbiorze sfragistycznym Muzeum w Łowiczu licznie reprezentowane są pieczęcie cechów. W tej grupie – według mojej oceny – najciekawszym zabytkiem jest typariusz, którym posługiwali się zapewne od początku XVII w. mistrzowie łowickiego cechu kuśnierzy⁴ (il. 1). Przywołany zabytek – z uwagi na intrygującą treść wyobrażenia napieczętnego – może zainteresować jednocześnie badaczy pieczęci dostojników Kościoła gnieźnieńskiego, miłośników pieczęci cechowych i – co oczywiste – łowickich regionalistów.

Pole pieczęci kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 w legendzie zostało wypełnione wyobrażeniem, które przypomina obraz z wielkiej pieczęci herbowej (il. 2) Stanisława Karnkowskiego herbu Junosza, arcybiskupa gnieźnieńskiego (1581/1582–1603). Obraz z pieczęci arcybiskupa tworzyła rozbudowana kompozycja herbowa złożona z herbu Junosza Karnkowskich i zewnętrznych elementów herbowych (symbole i atrybuty władzy arcybiskupiej, postacie alegoryczne w funkcji trzymaczy herbowych, atrybuty świętych patronów), które znak rodowy Karnkowskich dostosowywały do wymagań i potrzeb arcybiskupa Karnkowskiego. Na pieczęci kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 dostrzegamy w zasadzie to samo przedstawienie, które występuje na przywołanej pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego. Oznacza to, że symbole hierarchy powtórzono na pieczęci cechowej. Różnice pomiędzy wyobrażeniami na obu pieczęciach są konsekwencją kompetencji zawodowych rzemieślników. Rytownik (grawer) zatrudniony przez starszych cechu kuśnierzy usępował umiejętnościami warsztatowymi mistrzowi wynajętemu przez arcybiskupa. Rytownik (grawer) pracujący dla cechu nie potrafił dobrze powtórzyć rozwiązań zastosowanych przez twórcę oryginału.

Wspólnota obrazów występujących na typariuszu arcybiskupim (1581/1582–1603) i na tłoku cechowym z datą 1601 prowokuje badaczy obu pieczęci do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o przyczynę pojawienia się tego samego motywu na dwóch różnych obiektach. W analizowanym przypadku nie chodzi o niezależne powtórzenie atrakcyjnego czy też popularnego przedstawienia, ale o świadome skopiowanie „niepowtarzalnej” czy „zastrzeżonej” kompozycji.

³ W zbiorze tłoków „łowickich” znajdują się pieczęcie cechów łowickich, pieczęcie władz miejskich Łowicza z różnych okresów historycznych (np. pieczęć wójtowska z 1607 r. – MŁ, sygn. 1696 czy pieczęć magistracka z okresu okupacji pruskiej – MŁ, sygn. 4236) czy też pieczęcie wojskowe (np. pieczęć Szwadronu Ochotniczego 218 Pułku Ułanów Pomorskich – MŁ, sygn. 1715 czy pieczęć Komendanta Placu w Łęczycy – MŁ, sygn. 2162). Są także tłoki instytucji i urzędów funkcjonujących przy parafiach (np. pieczęć Dozoru Kościelnego Parafii w Domaniewicach – MŁ, sygn. 1705).

⁴ MŁ, sygn. 1698.

Arcybiskupa Karnkowskiego i cech kuśnierzy z Łowicza łączył – co oczywiste – Łowicz. Miasto należało do arcybiskupów gnieźnieńskich, a posesor miasta – w tym przypadku też zwierzchnik Kościoła gnieźnieńskiego – mógł wpływać na bieg życia gospodarczego w posiadanym mieście⁵. Mógł np. zwiększać uprawnienia poszczególnych korporacji zawodowych poprzez przywileje czy też odpowiednie zapisy w statutach cechowych. Po tej ogólnej obserwacji dotyczącej posesorskich powiązań arcybiskupa gnieźnieńskiego z cechem kuśnierzy z Łowicza zarysować można dwa scenariusze, które mogą wytłumaczyć zasygnalizowaną wyżej wspólnotę wyobrażeń napieczętych.

Można dowodzić, że cech kuśnierzy na podstawie specjalnego przywileju (np. nowego statutu cechowego) otrzymał od arcybiskupa Karnkowskiego – oprócz istotnych regulacji zawodowych – prawo do skopiowania obrazu z pieczęci arcybiskupiej na własny, tj. na cechowy typariusz⁶. W tym przypadku powtórzony znak hierarchy gnieźnieńskiego informowałby z pieczęci cechowej o prawodawcy, który – w ramach posiadanych kompetencji – określił uwarunkowania prawne funkcjonowania konkretnej korporacji zawodowej. Przekazanie znaku posesorskiego, rodowo-osobistego symbolu hierarchy gnieźnieńskiego, do stosowania go przez kuśnierzy powielaloby sekwencje zdarzeń znanych historykom zajmującym się herbami miast prywatnych. Znane są przecież przykłady przekazania szlacheckiego znaku posesorskiego (niekiedy o rozbudowanej postaci) miejskiemu samorządowi do wykorzystywania go w praktyce kancelaryjnej w postaci wyobrażenia miejskiej pieczęci⁷.

Użyczenie znaku posesorskiego miastu i jego władzom samorządowym regulowały (do pewnego stopnia) ogólne przepisy prawa miejskiego i jednostkowe umowy (np. przywilej lokacyjny czy ordynacja miejska) zawierane pomiędzy bezpośrednio

⁵ Szczątkowo zachowane archiwalia łowickich cechów nie pozwalają na przedstawienie większości oryginalnych przywilejów cechowych wydanych przez władców Polski i przez arcybiskupów gnieźnieńskich dla rzemieślników z Łowicza. Zachował się przywilej dla cechu kowali z Łowicza wydany przez Jakuba z Sienna w 1474 r. Dokument z 1474 r. został potwierdzony przez Macieja Łubińskiego w 1645 r. Znany jest przywilej Jana Kazimierza z 1652 r. wydany dla stolarzy, tokarzy i szklarzy łowickich. Cech rymarzy, siodlarzy i powroźników z Łowicza w 1555 r. otrzymał od Zygmunta Augusta dokument, potwierdzony w 1722 r. przez Augusta II i Jana Szembeka. Michał Radziejowski potwierdził statuty cechowe garncarzy i mularzy wydane przez Jakuba Uchańskiego. W 1642 r. M. Łubiński wydał przywilej dla cechu ślusarzy, mieczników, ludwisarzy i nożowników (A. Szymczakowa, J. Szymczak, *Statuty łowickiego cechu kowalsko-ślusarskiego w XV–XVII wieku (1474–1645)*, „Roczniki Łowickie” 2006, t. 3, s. 97–148). W wykazie sporządzonym na podstawie źródeł zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Łowiczu [dalej: AP Łowicz] nie ma pozycji dokumentującej aktywność arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego wobec cechu kuśnierzy z Łowicza.

⁶ Artykuły cechowe z XVII w. wydane dla mistrzów pracujących w Łowiczu (np. przywileje dla cechu rzemiosł metalowych) nie zawierają paragrafów poświęconych pieczęci korporacyjnej.

⁷ Na pieczęci „miejskiej” Kleczewa z 1781 r. (M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, nr B. 252) jest herb Wczele Władysława Gurowskiego. Legenda pieczęci, a także zewnętrzne elementy herbu na polu pieczęci łączyły przywołany typariusz w większym stopniu z posesorem miasta – Władysławem Gurowskim – niż z samorządem Kleczewa.

zainteresowanymi – tj. posesorem a samorządem miasta. Nie wiem, czy procedurę użyczenia znaku właściciela miasta cechom regulowały normy spisane prawa. Prawdziwe jest natomiast stwierdzenie, że na pieczęciach cechowych sporadycznie pojawiały się wyobrażenia symboli władzy zwierzchniej – herby monarsze, herby posesorskie czy też znaki miast, w których funkcjonowały cechy. Herby właścicieli ośrodków miejskich częściej współtworzyły symbole cechowe inne niż pieczęcie⁸. W tym przypadku chodzi o cechowe chorągwie, ludy czy obesłania. Z pewnością budowanie symboliki cechowej poprzez recepcję znaku zwierzchnika musiało wynikać z akceptowanej normy prawnej, przyjętego zwyczaju lub przynajmniej umowy „licencyjnej” wiążącej dwie strony – tj. właściciela miasta i starszych cechu.

Na podstawie świadectw pośrednich można zbudować alternatywną konstrukcję myślową. Można mianowicie dowodzić, że mistrzowie z Łowicza (motywowani szacunkiem czy uznaniem dla arcybiskupa Karnkowskiego, posesora miasta) „samowolnie” powtórzyli obraz z jego pieczęci wielkiej na swoim tłoku. W tym przypadku rodzi się jednak pytanie, czy skopiowanie znaku posesorskiego bez poinformowania jego dysponenta o takim zamiarze i bez jego akceptacji nie doprowadziłoby do sprawy sądowej. Być może starsi cechu kuśnierzy łowickich (odpowiedzialni za taką „aktywność sfragistyczną”) trafiliby na ławę oskarżonych pod zarzutem przywłaszczenia herbu rodowego i nieuprawnionego posługiwania się „zastrzeżonym” przeciw znakom hierarchii gnieźnieńskiego. Z tego powodu nie sądzę, aby mistrzowie kuśniercy z Łowicza przejęli na swoje potrzeby herb arcybiskupa Karnkowskiego bez uzyskania jego akceptacji.

Te dwa scenariusze – co do ich treści – są tylko z pozoru sprzeczne. Cech kuśnierzy łowickich mógł bowiem otrzymać przywilej „pod pieczęcią” arcybiskupią, a rzemieślnicy obdarowani nowymi prawami mogli „przywłaszczyć” na swoje potrzeby wyobrażenie z pieczęci, która poświadczała te prawa cechowe. Tym samym obraz z pieczęci cechowej – wiernie powtarzającej symbol lokalnego prawodawcy – zawierałby w sobie bezpośrednie odwołanie do treści postanowień z dokumentu wzmacniającego pozycję cechu. Idąc tym tropem, można dowodzić, że pieczęć kuśnierzy z datą 1601 przywieszona do cechowego dokumentu powinna być odczytywana jako ilustracja źródła prawa, na podstawie którego został spisany opieczętowany nią dokument. Podczas analizowania genezy i funkcji pieczęci cechu kuśnierzy z Łowicza z datą 1601 w legendzie i z Junoszą Karnkowskiego na polu można przywołać zwyczaj wykorzystywania do różnych aktywności prawnych (np. do pozywania przed sąd książęcy) luźnych odcisków pieczęci, które – łącznie z treścią ustnie wyrażoną przez posłańca, okaziciela luźnego odcisku – wymuszały określone zachowania „odbiorcy” komunikatu⁹.

Zgromadzony materiał źródłowy pozwala przedstawić podstawowe fakty związane z badanym zagadnieniem, tj. z relacją zachodzącą między obrazem z pieczęci

⁸ E. Bimler-Mackiewicz, *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 2004, s. 217–218.

⁹ M. Haisig, *Sfragistyka ogólna*, w: *Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 70.

arcybiskupa Karnkowskiego i wyobrażeniem z pieczęci cechowej kuśnierzy. Badania – co oczywiste – dotyczą kopiowania znaku arcybiskupiego przez kuśnierzy z Łowicza. Znam dwie interesujące mnie tu pieczęcie – pieczęć arcybiskupa (cztery dobrze zachowane odciski) i pieczęć cechową (tłok pieczęci). Wiem też, że w 1601 r. arcybiskup Karnkowski wydał przywilej dla cechu kuśnierzy z Łowicza¹⁰, ale treść aktu – jak dotąd – nie jest mi znana. Informacja o przywileju z 1601 r. jest oparta na urzędowym spisie praw cechów z Łowicza, który został zestawiony w łowickim magistracie na początku XIX w. Literatura przedmiotu¹¹ nie wspomina o oryginalnym statucie łowickich kuśnierzy z 1601 r., który (wydany przez arcybiskupa Karnkowskiego) mógł zainicjować aktywność sfragistyczną mistrzów kunsztu kuśnierskiego z Łowicza i przyczynić się do powstania analizowanej pieczęci cechowej.

Podstawa źródłowa umożliwia analizowanie „źródła inspiracji”, tj. pieczęci arcybiskupiej, a także daje szansę na badanie „efektu końcowego” kopiowania, czyli pieczęci cechowej wzorowanej na pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego. Stanisław Karnkowski uczestniczył w procesie powstawania praw korporacji kuśnierzy w Łowiczu. Data wydania artykułów cechowych – 1601 – odpowiada dacie – 1601 – umieszczonej w legendzie pieczęci cechowej z Junoszą. Znam też zwyczaje heraldyczne arcybiskupa Karnkowskiego. Jego rodowa Junosza ozdabiała budowle, które powstawały za jego sprawą (podjęcie decyzji i źródła finansowania)¹².

Źródła z Łowicza pokazują, że mistrzowie także innych cechów wykorzystywali herby hierarchów gnieźnieńskich do budowania własnej symboliki. Władysław Tarczyński zanotował, że w jego kolekcji znajdowała się „cecha” zrzeszenia ślusarzy. Jej awers tworzyły *...wizerunek świętego...* oraz narzędzia ślusarskie. Rewers „cechy” ozdobił zaś Pomian arcybiskupa Macieja Łubieńskiego¹³. Cech ślusarzy skupiał rzemieślników kilku specjalności „metalowych”. Legendy pieczęci

¹⁰ AP Łowicz, Zbiór Władysława Tarczyńskiego, sygn. 46, k. 55, 61; T. Gumiński, *Zbiór praw, przywilejów, ordynacji, dekretów i reskryptów miastu Łowicowi służących*, „Roczniki Łowickie” 2004, t. 2, s. 263.

¹¹ Archiwalia związane z funkcjonowaniem cechu kuśnierzy z Łowicza zgromadzone w zasobie AP Łowicz zostały opisane przez Marka Wojtyłaka (M. Wojtylak, *Akta łowickich cechów w zasobie archiwum w Łowiczu*, „Roczniki Łowickie” 2003, t. 1, s. 140). W tabeli ilustrującej dane na temat dokumentacji cechowej przeczytałem, że archiwiści łowiccy zgromadzili dwie jednostki archiwalne związane z kuśnierzami łowickimi, a długość tego zbioru na półce magazynowej zajmuje 0,04 mb. Ramy chronologiczne dokumentacji kuśnierzy łowickich wyznaczają daty 1797 i 1887.

¹² Herb Stanisława Karnkowskiego umieszczany był na „dziełach” tworzonych przez hierarchę. Na gmachu bursy w Kaliszu ufundowanej przez Karnkowskiego znajduje się Junosza z zewnętrznymi symbolami wskazującymi na funkcję fundatora. Dokumenty z lat 1601–1602 poświadczają udział arcybiskupa Karnkowskiego w tworzeniu bursy w Kaliszu (Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej [dalej: AA Gniezno] – Dokumenty papierowe, sygn. 854, 857–858). W dokumentach z 1602 r. bursa nazywana jest imieniem Karnkowskiego. W marcu 1602 r. Karnkowski zatwierdził statut bursy kaliskiej.

¹³ Władysław Tarczyński nie podał daty wykonania „cechy” ślusarzy. W tym przypadku problem właściwego wydatowania zabytku jest istotny. W latach 1641–1652 funkcję arcybiskupa w Gnieźnie pełnił Maciej Łubieński, a w latach 1759–1767 Władysław Łubieński.

nazywają go cechem wspólnym¹⁴, a przywilej cechowy z 1642 r. wydany przez arcybiskupa Łubieńskiego był skierowany m.in. do mistrzów kunsztów: ślusarskiego, mieczniczego, ludwisarskiego, nożowniczego, iglarskiego i zegarmistrzowskiego.

Pomian arcybiskupa Łubieńskiego nie został wprowadzony na pola żadnej z aż czterech znanych pieczęci cechu łowickich ślusarzy¹⁵. Takie rozwiązanie w świetle ustaleń Elżbiety Bimler-Mackiewicz nie dziwi. W przypadku pieczęci ślusarzy brak Pomiana, znaku hierarchy gnieźnieńskiego na pieczęci, tłumaczy: 1) zwyczaj budowania wyobrażeń pieczęci cechowych; 2) historia cechu ślusarzy łowickich; 3) chronologia sprawowania godności arcybiskupiej przez Jana Wężyka i Macieja Łubieńskiego; 4) domniemany czas powstania tłoka pieczęci ślusarzy.

Cech ślusarzy w Łowiczu zorganizowano (w wyniku podziału cechu kowalskiego) w okresie sprawowania godności arcybiskupa w Gnieźnie przez Jana Wężyka. Tenże uczestniczył w tworzeniu artykułów cechu ślusarzy. Wydaje się, że data 1637 – umieszczona na pieczęci ślusarzy – upamiętnia najważniejszy moment w dziejach ślusarzy łowickich, tj. założenie własnej korporacji; może być też datą powstania typariusza, choć to w świetle etapów kształtowania się cechu nie jest takie oczywiste. Dopiero w 1642 r. – za sprawą Macieja Łubieńskiego – proces emancypacji cechu ślusarzy, rozpoczęty w czasie urzędowania Jana Wężyka (zapewne w 1637 r.), został zakończony.

„Źródło inspiracji”

Pieczęć arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego (1581/1582–1603)

Wielką pieczęć herbową arcybiskupa Karnkowskiego, zwierzchnika Kościoła gnieźnieńskiego na przełomie XVI i XVII w., znam z czterech przekazów. Po raz pierwszy zobaczyłem przywołaną pieczęć w Gnieźnie, w zbiorze odlewów gipsowych wykonanych z pieczęci z archiwum kapituły gnieźnieńskiej. Odlewy gipsowe pieczęci wykonał tuż przed wybuchem II wojny światowej ks. kanonik Leon M. Formanowicz¹⁶. Ksiądz Formanowicz zrobił odlew pieczęci arcybiskupa

¹⁴ W łowickich źródłach z okresu okupacji pruskiej można przeczytać: „...cech... slosarski, mieczniczy, blacharski, puszgarski, zegarmistrzowski, goździarski w kupie...” – AP Łowicz, Zbiór Władysława Tarczyńskiego, sygn. 402, s. 27.

¹⁵ Tłoki pieczęci ślusarzy przechowywane są w zbiorach Muzeum w Łowiczu. W 2016 r. wzmianka o pieczęciach ślusarzy łowickich znalazła się w pracy Grzegorza Trafalskiego (G. Trafalski, *Pieczęcie cechowe w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Płocku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2016, R. 8, s. 181–230).

¹⁶ AA Gniezno, Zbiór odlewów gipsowych pieczęci z archiwum dawnej kapituły gnieźnieńskiej, bez sygnatury; M. Adamczewski, *Zbiór odlewów gipsowych z pieczęci dawnego archiwum kapituły gnieźnieńskiej. Kolekcja księdza kanonika Leona M. Formanowicza*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2009, s. 259 (wzmianka o pieczęciach arcybiskupa Karnkowskiego – s. 273).

Karnkowskiego z odcisku o głębokiej rzeźbie (il. 2). Gipsowa kopia ze zbioru gnieźnieńskiego w pełni oddaje wszystkie szczegóły oryginału.

Drugi odcisk wielkiej pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego odnalazłem w zasobie Muzeum Archidiecezji Łódzkiej¹⁷. Odcisk „łódzki” (wykonany w czerwonym wosku na podkładzie z wosku naturalnego) jest przywieszony do dokumentu z 1599 r. na sznurze z nitki zabarwionych na kolor zielony. Stan zachowania odcisku ze zbioru łódzkiego jest zaledwie dobry. Dolna część pieczęci (około jedna piąta odcisku) uległa zniszczeniu. Do tego dodać trzeba drobne wykruszenia wosku w środkowej części pola pieczęci. Te ostatnie uszkodzenia pozwalają poznać technikę wykonywania odcisków woskowych. Dostrzec można podkład z naturalnego wosku, który został przygotowany do przyjęcia wosku zabarwionego na czerwono. Naturalny wosk podkładowy jest pocięty głębokimi, krzyżującymi się bruzdami, które miały zwiększyć przyczepność podłoża i pozwalały silniej związać podkład z cienką warstwą kolorowego wosku pieczęci „właściwej”.

Dwa odciski wielkiej pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego (odcisk trzeci i odcisk czwarty) zostały zinwentaryzowane w zbiorze bydgoskim, a podobizna jednej z odbitek jest opublikowana w katalogu pieczęci przytwierdzonych do dokumentów samoistnych z zasobu Archiwum Państwowego w Bydgoszczy¹⁸. Pieczęcie „bydgoskie” zostały wykonane w wosku przez papier i są związane z dokumentami wystawionymi w 1588 i w 1596 r. Egzemplarz odbitki reprodukowany w *Katalogu...* jest czytelny i może być wykorzystany do analiz ikonograficznych.

Stan zachowania wszystkich odcisków wielkiej pieczęci herbowej arcybiskupa Karnkowskiego pozwala na odczytanie jej przesłania symbolicznego. Wnioski z analizy ikonografii tej pieczęci zostały opublikowane w 2010 i w 2013 r.¹⁹ To zaś upoważnia mnie do streszczenia tam poczynionych ustaleń, ale i do uściślenia jednego z wątków, który – podniesiony we wcześniejszych tekstach – nie został doprowadzony do końca. W tym ostatnim przypadku chodzi o wyobrażenie flankujące tarczę z Junoszą z lewej strony heraldycznej.

Dolną i środkową część pola pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego wypełnia owalna tarcza herbowa w kartuszu barokowym. Charakterystyczną częścią herbu są wyobrażenia dwóch nagich aniołów flankujących tarczę. Ich ciała są prawie zespolone z ramą herbu i sprawiają wrażenie, że współtworzą kartusz. Na tarczy umieszczony jest kroczący po murawie baran Junoszy Karnkowskich. Pozostałe przedmioty wyobrażenia napieczętnego znajdują się na polu pieczęci wokół tarczy.

¹⁷ Muzeum Archidiecezji Łódzkiej, sygn. 37; M. Adamczewski, *Herby i pieczęcie w zbiorach Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, „Prace i Materiały Historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji Łódzkiej” 2010, t. 7, s. 152–153.

¹⁸ M. Hlebionek, *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012, nr 151.

¹⁹ M. Adamczewski, *Herby i pieczęcie w zbiorach Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, Zgierz 2010, s. 152–153; tenże, *Pieczęć arcybiskupa Jana Wężyka a problem „bocznych podniesień” w herbach zwierzchników Kościoła gnieźnieńskiego w I. ćwierci XVII w.*, w: *Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelisńskiej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013, s. 383–384.

Tworzą one skomplikowaną zewnętrzną dekorację heraldyczną. Przedmioty te można podzielić na dwie grupy. Są to: 1) oznaki godności arcybiskupiej zmieniające przekaz rodowy w komunikat zindywidualizowany, czyli dostosowany do arcybiskupiej godności Karnkowskiego (infuła arcybiskupia i krzyż arcybiskupi) oraz 2) wyobrażenia poszerzające przekaz heraldyczny poprzez dodanie treści symbolicznych, ważnych dla dysponenta pieczęci (alegoryczne postacie kobiet oznaczające Wiarę i Sprawiedliwość oraz atrybuty świętych patronów).

Na uwagę – z powodu wysokiego stopnia oryginalności rozwiązania ikonograficznego – zasługują postacie alegoryczne, tj. Wiara i Sprawiedliwość. Wiara – kobieta z krzyżem i z kielichem mszalnym z Hostią – została umieszczona z prawej (heraldycznej) strony herbu. Sprawiedliwość – kobieta z wagą szalkową i z nagim mieczem – znajduje się po lewej (heraldycznej) stronie herbu. Obie postacie kobiece pełnią funkcję trzymaczy herbowych, choć ich rola ogranicza się do podtrzymywania infuły arcybiskupiej, a nie – jak to czynią zazwyczaj trzymacze – tarczy herbowej. Przyjąć można, że twórca komunikatu symbolicznego zawartego na polu pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego chciał połączyć Wiarę i Sprawiedliwość z funkcją arcybiskupa gnieźnieńskiego. Przedstawił cechy charakteru czy też przymioty osobiste – Wiarę i Sprawiedliwość – które powinny wyróżniać zwierzchnika Kościoła lokalnego.

Oprócz symboli arcybiskupiej władzy i alegorycznych postaci przestrzenie po obu stronach Junoszy Karnkowskich zostały ozdobione przedmiotami, które uznają za atrybuty świętych. Po prawej (heraldycznej) stronie tarczy widoczne jest wiosło. Z uwagi na miejsce sprawowania posługi arcybiskupiej przez arcybiskupa Karnkowskiego (Gniezno) przyjąć należy, że wiosło na badanej pieczęci oznaczało św. Wojciecha, patrona katedry gnieźnieńskiej. Wolne pole po lewej (heraldycznej) stronie wypełnia smok o ptasiej głowie i o ptasich łapach-szponach wychylający się zza lewej krawędzi tarczy. Przez głowę (paszczę) smoka przechodzi włócznia skierowana grotem w dół. Sposób jej ułożenia wskazuje, że smok (Zło) został pokonany. Lista świętych, których przedstawiano łącznie z pokonanym smokiem, jest długa. Znajdują się na niej święci: Cyriak, Filip, Grzegorz, Jerzy, Olaf, Sylwester i Teodor oraz święte: Małgorzata Antiocheńska i Marta. W tym zaszczytnym gronie nie może zabraknąć Michała Archanioła, pogromcy diabła. W Polsce za pomocą m.in. wyobrażenia pokonanego smoka najczęściej przedstawiano św. Jerzego i Michała Archanioła.

„Efekt końcowy”

Pieczęć kuśnierzy łowickich z datą 1601 w legendzie

Pieczęć arcybiskupa Karnkowskiego (opisana wyżej) – zapewne w formie odcisku – została wykorzystana do stworzenia wyobrażenia napieczętnego stempla kuśnierzy z Łowicza. Uwaga o wykorzystaniu odcisku pieczęci arcybiskupiej do

stworzenia obrazu pieczęci cechowej, a nie wzorca idealnego („autoryzowanego” odrysu czy też typariusza), wynika z porównania treści obrazów – wyobrażenia „arcybiskupiego” i wyobrażenia „cechowego”. Na pieczęci cechowej można dostrzec przedmioty, które znalazły się na niej – jak sądzę – w wyniku błędnego rozpoznania szczegółów oryginału-odcisku lub też z powodu niedostrzeżenia na gorszej odbitce niektórych detali wyobrażenia.

Pieczęć kuśnierzy łowickich z datą 1601 w legendzie otokowej i z Junoszą Karnkowskiego na polu znajduje się w zbiorach Muzeum w Łowiczu dzięki aktywności kolekcjonerskiej Władysława Tarczyńskiego (1845–1918). Tarczyński upublicznił w 1915 r. swoją kolekcję „starożytności” i tym samym przyczynił się do powstania Muzeum w Łowiczu. W inwentarzu zbiorów Tarczyńskiego pod numerem 1441 znajduje się lakoniczny wpis: „...Tłok piecz. do laku, okr średn. 6 cm. Pieczenć Sł. Cechu Kuśnierskiego Miasta Łowicza Roku 1601...”. Zacytowany opis pieczęci składa się z dwóch warstw. Są to: 1) notatka katalogowa i 2) odczyt legendy. Związek pomiędzy inwentarzem Tarczyńskiego i tłokiem pieczęci kuśnierzy z Łowicza, przechowywanym obecnie w Muzeum w Łowiczu, potwierdza numer katalogowy (nr 1441) naklejony na drewnianą rękojęść typariusza.

Pieczęć kuśnierzy z Łowicza jest okazała. Matryca (zrobiona z mosiężnej, rytej płytki) została przytwierdzona do zgrabnego trzonka z toczonego i polakierowanego drewna. Średnica matrycy wynosi 60 mm, a wysokość całej pieczęci – 129 mm. W otoku legendy (oddzielonym od pola okręgiem stylizowanym na wieńiec roślinny) znajduje się napis sporządzony literami majuskułowymi o cechach barokowych i zdradzających jednak nie najwyższy poziom warsztatowy pieczętarsza. Litery legendy układają się w wyrazy: PIECZENC SŁ(*awetnego*) CZECHU KUSMIERSKIEGO MNIASTA ŁOWICZA RO(*ku*) 1601.

W ramach rozważań nad legendą pieczęci kuśnierzy z Łowicza warto zwrócić uwagę na literę N, którą rytownik wykonywał błędnie, tj. odwracał ją wokół jej osi pionowej. Na bliższe przyjrzenie się zasługuje także pięć znaków występujących przed datą roczną, które zapewne początkowo tworzyły wyraz, ale zostały świadomie zniszczone. W nurcie prowadzonych tu rozważań nad legendą można wskazać na regionalizm językowy utrwalony w legendzie. Rytownik konsekwentnie łączył głoski M i N, tworząc w ten sposób ciekawe słowa: „kuśmierskiego” i „mniasta”.

Analiza liter legendy z pieczęci łowickich kuśnierzy i porównanie ich kształtu z literami legendy pieczęci łowickiego cechu ślusarzy zapewne z 1637 r.²⁰ pozwala stwierdzić, że oba typariusze (pod względem liternictwa) są podobne. Uwagę zwracają charakterystyczne litery U, które w dwóch napisach mają dolne „ogonki” upodabniające epigraficzną literę U do liter właściwych dla pisma paleograficznego. Można też doszukiwać się podobnych rozwiązań paleograficznych przyjętych przez grawera do wykreślenia cyfr w datach wykonania obu pieczęci. Zainteresowanie budzi także cyfra 6. W obu legendach „szóstki” mają charakterystycznie niedomknięte „brzuszki”. Otwarta pozostaje kwestia, czy pieczęć z datą 1601

²⁰ MŁ, sygn. 1699.

w legendzie i pieczęć z datą 1637 wykonał ten sam grawer. Wspólne cechy napisów sugerują, że oba tłoki mogą pochodzić spod ręki tego samego rzemieślnika. Rozpiętość chronologiczna obu dzieł (36 lat – jeśli uznamy, że daty wskazują na czas wykonania typariuszy) nakazuje jednak taką konkluzję zaopatrzyć w znak zapytania. W prowadzonych tu rozważaniach nie można też zapomnieć, że daty 1601 i 1637 na obu pieczęciach wskazywały przede wszystkim na istotne wydarzenia z historii dwóch zgromadzeń rzemieślniczych i nie musiały informować o chwili wykonania typariuszy.

Głównym składnikiem pieczęci cechu kuśnierzy łowickich z datą 1601 jest rodowa Junosza Karnkowskich. Tworzy ją owalna tarcza herbowa w kartuszu barokowym. Jakość wykonania szczegółów herbu z pieczęci cechowej jest gorsza od rzeźby z pieczęci arcybiskupa Karnkowskiego. Na szczególne podkreślenie zasługują uproszczone formy kartusza herbowego i postaci dwóch aniołów wkomponowanych w ramę herbu. Wykonawca pieczęci cechowej nie dostrzegł anielskich skrzydeł, nie potrafił też oddać w rzeźbie pieczęci charakterystycznego ugięcia postaci aniołów w biodrach. Anioły na pieczęci arcybiskupiej (ściśle przylegające do owalu tarczy) stały się wręcz częściami składowymi kartusza, a na pieczęci cechowej są one elementami tylko luźno związanymi z tarczą.

Więcej różnic czy też rozwiązań uproszczonych w stosunku do oryginału można dostrzec podczas analizy porównawczej zewnętrznych elementów herbów umieszczonych na polach pieczęci cechowej i pieczęci arcybiskupiej. Postać Wiary z pieczęci cechowej została pozbawiona kielicha mszalnego z Hostią, czyli istotnego atrybutu Wiary, dobrze widocznego na stemplu arcybiskupim. Postać Sprawiedliwości – jeśli pominiemy tu pewną nieporadność warsztatową – została w zasadzie oddana poprawnie. Widzę wagę szalkową i ostry przedmiot wzniesiony w górę (miecz), które łącznie – waga i miecz – identyfikowały zakres obowiązków Sprawiedliwości. Otwarte pozostaje pytanie, czy ostry przedmiot skierowany w górę i położony obok Sprawiedliwości został rozpoznany przez kuśnierzy właściwie, tzn. – czy dostrzeżono w nim narzędzie katowskie (miecz sprawiedliwości).

Na polu pieczęci kuśnierzy nie ma atrybutów czy też symboli świętych, które są na stemplu arcybiskupim. Na pieczęci kuśnierzy nie widzę wiosła św. Wojciecha i smoka przebitego włócznią symbolizującego św. Jerzego lub Michała Archanioła. Wiosło i smok zostały zastąpione przez dwa jelenie lub przez dwa kozły w układzie antytetycznym. Zwierzęta są na pieczęci cechowej umieszczone po obu stronach tarczy z zadami zwróconymi w stronę środka wyobrażenia, a głowami z porożem na zewnątrz. Być może wyobrażenia dwóch czworonogów pojawiły się w związku z błędnym odczytaniem obrazu smoka z arcybiskupiej pieczęci. Po takim rozpoznaniu tej części wyobrażenia wykonawca pieczęci cechowej uznał, że (kierując się logiką symetrii) po drugiej stronie herbu powtórzyć należy identycznego jelenia lub kozła.

Na polu pieczęci kuśnierzy (w pobliżu wyobrażenia Wiary) umieszczone zostały dwie chorągwie. Ich genezy – odwołując się ściśle do wyobrażenia pieczęci arcybiskupiej – nie można dobrze objaśnić. Być może rytownik z Łowicza uznał

wiosło św. Wojciecha za drzewce weksylium i symbol patrona Kościoła gnieźnieńskiego przekształcił w chorągiew, czyli w ozdobę właściwą dla świeckiej heraldyki szlacheckiej.

Moje kwerendy źródłowe w ramach tematu zakreślonego w tytule nie skupiały się na rozpoznaniu kwestii kancelaryjno-dyplomatycznego stosowania pieczęci cechu kuśnierzy łowickich z datą 1601 w legendzie. Nie szukałem dokumentów cechowych uwierzytelnionych stemplem z Junoszą arcybiskupa Karnkowskiego. Po rozpoznaniu treści ikonograficznej zainteresowałem się zagadnieniem czytelności i trwałości treści wyobrażenia badanej pieczęci. Zastanawiałem się, czy w „długim trwaniu” pieczęć kuśnierzy o wyobrażeniu nieprzystającym do rozwiązań obrazowych dominujących w sfragistyce cechowej będzie atrakcyjnym narzędziem uwierzytelniania dokumentów kuśnierzy. Wnioskowanie w ramach tak zakreślonej tematyki umożliwiając pieczęcie cechowe wykonane dla różnych korporacji rzemieślników łowickich (w tym też dla kuśnierzy) w 1819 r.

W 1819 r. (zapewne w związku z regulacjami prawnymi dotyczącymi funkcjonowania cechów w Królestwie Polskim)²¹ powstały podobne stemple dla przynajmniej trzech łowickich cechów. Były to stemple zrzeszeń krawców²², kuśnierzy²³ (il. 3) i ślusarzy²⁴. Rok powstania trzech wspomnianych tłoków – 1819 – jest zawarty w legendzie pieczęci cechu krawców łowickich, a moje przekonanie o wspólnej genezie pieczęci krawców, kuśnierzy i ślusarzy wynika z rozwiązań kompozycyjnych, które występują na wszystkich trzech stemplach. Legendy tychże (podzielone na dwie części) umieszczone są w otoku i w wydzielonej dolnej części pola. Znaki cechowe – odpowiednio: nożyce, zegar, klucz i strzelba oraz baranek stojący na murawie – znajdują się na wszystkich trzech pieczęciach w charakterystycznie wydzielonych przestrzeniach górnej części pola. Na dwóch typariuszach – chodzi tu o pieczęcie krawców i kuśnierzy – znaki cechowe zostały ujęte w wieńce palmowe.

Wyobrażenie pieczęci łowickich kuśnierzy z 1819 r. tworzy obraz barana kroczącego po murawie umieszczonego w wydzielonej przestrzeni pola pieczęci w wieńcu palmowym. Można przyjąć, że – pomimo uproszczonej formy, ujednostajnionej w ramach sfragistyki łowickich cechów z 1. połowy XIX w. – grawer powtórzył przekaz z pola pieczęci kuśnierzy z datą 1601 w legendzie. Przy takim wnioskowaniu przyjąć trzeba, że pieczęć z 1819 r. – podobnie jak pieczęć z datą 1601 w legendzie – upamiętniała arcybiskupa Karnkowskiego. Różnice pomiędzy

²¹ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, Cz. II, *Przemysł i zakłady przemysł posilkujące*, t. 2, Warszawa 1866, s. 57 i nast. (*Postanowienie Księcia Namiestnika Królestwa Polskiego, urządzające zgromadzenia rzemieślnicze z dnia 31 grudnia 1816 r.*); s. 167 i nast. (*Rozwinięcie postanowienia o zgromadzeniach rzemieślniczych z dnia 19 marca 1817 r.*); s. 187 i nast. (*Podanie do publicznej wiadomości osnowy postanowienia o zgromadzeniach rzemieślniczych i rozporządzeń w jego rozwinięciu wydanych*); M. Adamczewski, J. Stulczewski, *Ze studiów nad symbolami cechowymi. Dziewiętnastowieczna pieczęć cechu szewców z Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 113.

²² MŁ, sygn. 1667.

²³ AP Łowicz, Cech kuśnierzy, sygn. 1, k. 79, 62; tamże, sygn. 2, k. 7.

²⁴ MŁ, sygn. 1665.

wyobrażeniami przywołanych tu pieczęci kuśnierzy nakazują jednak zadać pytanie: czy grawer, który wykonywał opisaną pieczęć, i starsi cechu kuśnierskiego w wyobrażeniu barana wypełniającego pole pieczęci w dalszym ciągu widzieli Junoszę arcybiskupa Karnkowskiego, czy też dostrzegali w nim zwierzę, które „nosi” futro ilustrujące profesję kuśnierzy, a także symbolizujące sukces finansowy (złote runo)?

Zakończenie

Pieczęć łowickich kuśnierzy z datą 1601 jest ciekawym przykładem wręcz „niewolniczego” skopiowania wyobrażenia znanego ze stempla arcybiskupa Karnkowskiego na tłok cechowy. Zebrane źródła nie pozwalają na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o okoliczności, w których zapadła decyzja o powtórzeniu znaku arcybiskupiego na stemplu cechowym. Procedurę tworzenia pieczęci kuśnierzy z Junoszą arcybiskupa Karnkowskiego – co oczywiste – należy wiązać z dokumentem wystawionym przez hierarchę gnieźnieńskiego w 1601 r. dla mistrzów kuśnierskich z Łowicza. Otwarte pozostaje jednak pytanie, czy tłok cechowy wykonano w 1601 r., czy też później (np. w 1637 r.); jego treść w warstwie obrazowej i w komunikacie „chronologicznym” odwoływała się do aktu z 1601 r. Nie wiem też, czy arcybiskup Karnkowski osobiście nadał łowickim kuśnierzom znak upamiętniający jego udział w tworzeniu artykułów cechowych, czy też mistrzowie kuśnierscy z Łowicza sami tę aktywność postanowili uwiecznić na własnej pieczęci cechowej.

Wyobrażenie pieczęci kuśnierzy z datą 1601 nie identyfikowało zawodu czy też rzemiosła. Dla analfabetów jej obraz był mylący. Kierował bowiem uwagę odbiorcy na kościelno-szlacheckie obszary stanowienia prawa, a nie wskazywał na związek pieczęci z cechem. Wyobrażenie pieczęci kuśnierzy musiało dziwić także odbiorców wykształconych, którzy po odczytaniu legendy otokowej zastanawiali się, dlaczego pomiędzy słowem pisany i „uzupełniającym” je obrazem z pola pieczęci występuje tak wielka rozbieżność. W tym kontekście rozumiem późniejsze uproszczenie czy też redukcję znaku kuśnierzy. W 1819 r. kroczący baran (owca) nie pozostawał w tak ostentacyjnej sprzeczności z napisami napieczętnymi, jak czyniła to Junosza w otoczeniu arcybiskupich symboli i innych atrybutów na pieczęci z datą 1601.

Pieczęć z datą 1601 i z Junoszą na polu poprzez swoje niezwykłe wyobrażenie szczególnie wyróżniała mistrzów kuśnierskich z Łowicza, ale nie zapewniała im wysokiej rangi wśród łowickich cechów. Pozycji nie zagwarantowały kuśnierzom też przywilej cechowy arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego z 2. połowy XV w. (1470 r.), a także kolejne akty z 1601 i z 1624 r. Ten ostatni wydany został dla kuśnierzy łowickich przez arcybiskupa Wojciecha Baranowskiego.

Ranga zgromadzenia kuśnierzy łowickich w 2. połowie XVIII w. była niewielka. Decydowała o niej liczba rzemieślników. W 1795 r. cech kuśnierzy w Łowiczu

liczył zaledwie trzy osoby, a w sporządzonym wówczas wykazie imiennym odnotowano tylko Stanisława Buczackiego, „dobrego majstra”²⁵. W 1801 r. magistrat Łowicza ustalił, że kuśnierze podczas oficjalnych wystąpień „w mieście” będą mieli prawo do udziału w uroczystej procesji dopiero na czternastej pozycji. Kuśnierzy (według sporządzonej wówczas listy korporacji zawodowych) podczas procesji wyprzedzały wszystkie inne łowickie cechy. Po kuśnierzach podążać mogły konfraternie strzelecka i kupiecka.

Oryginalna pieczęć z Junoszą Karnkowskiego skłoniła historyka do napisania o niej artykułu. Pieczęcie innych cechów łowickich o raczej zwyczajnych wyobrażeniach być może omówione zostaną później lub też nigdy nie staną się obiektami poszerzonych analiz. W tym sensie stempel kuśnierzy z datą 1601 za sprawą swego niezwykłego wyobrażenia przyczynił się do odwrócenia kolejności wystąpień, którą łowickim cechom narzuciła ordynacja z 1801 r. Tym razem cech kuśnierzy z oryginalną pieczęcią kroczy przodem.

Aneks



Il. 1. Matryca pieczęci kuśnierzy z Łowicza z datą 1601
(fot. Marek Adamczewski)

²⁵ AP Łowicz, Zbiór Władysława Tarczyńskiego, sygn. 402, s. 27.



Il. 2. Pieczęć arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego (odlew pieczęci ze zbioru gnieźnieńskiego)
(fot. Marek Adamczewski)



Il. 3. Pieczęć kuśnierzy z Łowicza (1819 r.)
(fot. Marek Adamczewski)

BOŻENA MAŁACHOWSKA

Katowice

<https://orcid.org/0009-0006-9808-1663>

Najstarsze tłoki pieczęci miejskich na Górnym Śląsku¹

Jak wiadomo, terminem „pieczęć” określamy zarówno pieczęć właściwą, czyli odcisk wykonany za pomocą typariusza, jak i sam tłok pieczętny², zwany także stemplem³. Zasadnicze elementy tłoka, które wymagają analizy, to niewątpliwie materiał, z jakiego jest wykonany, jego forma oraz uchwyt lub trzon, inskrypcje na trzonie lub krawędzi tłoka, a także podstawa z wyrytym negatywowo obrazem i napisem⁴. Warto również zastanowić się, kto, kiedy i w jaki sposób wykonywał tłoki pieczętny, jaka była ich jakość i cena, w końcu niezmiernie ciekawy wydaje się problem „życia pieczęci”⁵, w tym wypadku m.in. sposób ewentualnej sukcesji, przechowywania i niszczenia tłoka.

To niewątpliwie długa lista postulatów badawczych, a znalezienie odpowiedzi nawet na część z nich jest bardzo trudne. Wynika to głównie z tego, że na Górnym Śląsku zachowało się bardzo niewiele tego typu zabytków, a te nieliczne pochodzą zazwyczaj z czasów późniejszych, tj. z końca XVI w.⁶ Typariusze ginęły podczas licznych pożarów miast i wojen, a szczególnego spustoszenia dokonała zawierucha XX w. Ponadto wiele tłoków, które przetrwało II wojnę światową, zostało niestety skradzionych, gdyż obok wartości historycznej przedstawiały też wartość materialną. W przypadku miast górnośląskich zachowało się 15 tłoków pieczętnych⁷:

¹ Pod pojęciem „najstarsze” rozumie się te wytworzone do wojen śląskich w połowie XVIII w., natomiast terminem „Górny Śląsk” w dużym uproszczeniu objęto obszar księstw opolsko-raciborskiego i cieszyńskiego.

² S.K. Kuczyński, *Pieczęć – zakres pojęcia i znaczenie*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1966, nr 15, s. 254–255.

³ Do tłoków należy zaliczyć także pierścienie, zwane zwykle sygnetami, które jednak nie zachowały się w badanym materiale.

⁴ Ten element podlega badaniu poprzez analizę zachowanych odcisków przy dokumentach czy odlewów, a badanie samego tłoka, choć pomocne, nie jest zawsze konieczne, niemniej problem wizerunków napieczętnych nie jest przedmiotem niniejszego artykułu.

⁵ Tego określenia użył: T. Krejčík, *Pečeť v kultuře středověku*, Ostrava 1998, s. 51 i in.

⁶ Spośród 43 ośrodków miejskich, które objęto badaniami, tylko w przypadku 17 udało się odnaleźć typariusze lub zgromadzić informacje poświadczające ich istnienie.

⁷ Dla porównania – dla miast Wielkiego Księstwa Litewskiego zachowało się jedynie 19 tłoków pieczętnych pochodzących z XVII i XVIII w. E. Rimša, *Pieczęcie miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Warszawa 2007, s. 59.

z XIII w. tłok pieczęci miasta Opola⁸, z XIV w. tłok pieczęci ławniczej Strzelec Opolskich⁹, z XVI w. cztery typariusze, tj. dwa z Cieszyna¹⁰, jeden z Gliwic¹¹ i jeden ze Skoczowa¹². Z kolejnego wieku pochodzi pięć zabytków z Bielska¹³, Dobrodzienia¹⁴, dwa z Gliwic¹⁵ i jeden z Olesna¹⁶, natomiast z początku XVIII w. zachowały się cztery typariusze, tj. jeden z Cieszyna¹⁷, dwa z Rybnika¹⁸ i jeden z Żor¹⁹.

Źródłem informacji do badań nad tłokami pieczętnymi, oprócz fizycznie zachowanych egzemplarzy, uczynić należy także opisy zaginionych lub niezachowanych do naszych czasów typariuszy, które na badanym obszarze potwierdzają istnienie kolejnych 19 zabytków²⁰. Problem polega jednak na tym, że są one bardzo ogólne, czasem jedynie wzmiankują, że dany tłok po prostu istniał²¹, a w najlepszym razie podają materiał, z jakiego był wykonany. W końcu pewną przeszkodą w analizach może być utrudniony dostęp do zachowanych egzemplarzy²², a przecież takie elementy jak rozmiar czy materiał wymagają oparcia się na autopsji zachowanego materiału. Z tych właśnie powodów możemy mówić tylko o najbardziej ogólnych tendencjach w rozwoju tłoków.

⁸ Archiwum Państwowe w Opolu [dalej: APO], Spis pieczęci luźnych [dalej: SPL], sygn. 28 (il. 1a); APO, AMO, sygn. 72 (il. 1b). W wypadku tego tłoka zachodzi jednak przypuszczenie, że został on odnowiony bądź pochodzi z późniejszego okresu.

⁹ Muzeum Narodowe we Wrocławiu [dalej: MNWr], A. Hryniewicz, *Wrocławska kolekcja zabytkowych tłoków pieczętnych, historia jej powstania i rozwoju oraz straty wojenne*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2018, t. 27, s. 23, <https://sigillarium.pl/index.php/wroclawska-kolekcja> [dostęp: 23.10.2022].

¹⁰ Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie [dalej: MC], Dział Historyczny [dalej: H], sygn. 1 (il. 2a); MC, H, sygn. 327 (il. 2b); MC, H, sygn. 2 (il. 3a); MC, H, sygn. 325 (il. 3b).

¹¹ Muzeum w Gliwicach [dalej: MGI], Dział Historyczny [dalej: H], sygn. 3118 (il. 4 a); AMGI, sygn. 39c (il. 4b), autor: B. Małachowska.

¹² Muzeum Gustawa Morcinka w Skoczowie [dalej: MS], Dział Historyczny [dalej: H], sygn. 10 (il. 5a); Zemský archiv v Opavě, Karolínský, katastr [dalej: ZAO, KK 121], sygn. 488 (il. 5b).

¹³ Muzeum w Bielsku-Białej [dalej: MBB], Dział Sztuka [dalej: S], sygn. 1015 (il. 6a); ZAO, KK 56, sygn. 47 (il. 6b).

¹⁴ MNWr, sygn. XIV 481 (il. 7).

¹⁵ MGI, H, bez ewidencji; MGL, H, sygn. 2327 (il. 8a); APGI, AMGI, sygn. 47 (il. 8b).

¹⁶ APO, SPL, sygn. 29 (il. 9a); AMP, PPL, IV, sygn. 1477 (il. 9b).

¹⁷ MC, H, sygn. 3 (il. 10a); ZAO, KK 146, s. 143b (il. 10 b).

¹⁸ Muzeum w Rybniku [dalej: MRy], Dział Historii i Kultury Regionu [dalej: H], sygn. 47; MRy, H, bn. Obydwa tłoki budzą pewne wątpliwości – pierwszy z nich co do swej autentyczności, choć bowiem wiązany jest z pieczęcią siedemnastowieczną, prawdopodobnie jest późniejszą jej kopią. Co do drugiego zabytku, to trudno jednoznacznie określić jego chronologię i orzec, czy tłok pochodzi z XVII czy z początku XVIII w.

¹⁹ Zdjęcie tłoka pieczęci Żor zostało zamieszczone w pracy: A. Sieklicka-Wilamowska, *Dokumenty magistratu żorskiego 1308–1746*, Żory 2007, s. 65.

²⁰ Dwa z opisów dotyczą tłoków pieczęci, których istnienie może budzić pewne wątpliwości.

²¹ Tak jest w przypadku aż 10 wzmiankowanych obiektów.

²² Często tłoki znajdują się w rękach prywatnych osób (przykładowo wzmiankowany tłok pieczęci Żor), natomiast muzea niejednokrotnie udostępniają jedynie zdjęcia posiadanych, a np. niezinventaryzowanych obiektów.

Tabela 1.

Zestawienie tłoków pieczęci miast górnośląskich (opracowanie własne)

Wiek	XIII		XIV		XV 2. poł.		XVI 1. poł.		XVI 2. poł.		XVII 1. poł.		XVII 2. poł.		XVIII		Suma	
	Źródło informacji																	
Miasto	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O	Z	O
Bielsko										1?	1	1				2	1	4
Bieruń												1					–	1
Cieszyn									2						1		3	–
Dobrodzień											1						1	–
Gliwice									1		2						3	–
Lubliniec														1			–	1
Miasteczko												1					–	1
Mikołów						1											–	1
Olesno											1						1	–
Opole	1?																1	–
Pszczyna														1			–	1
Pyskowice												1?					–	1
Rybnik								1						4	2		2	5
Skoczów									1								1	–
Strzelce Opolskie			1														1	
Tarnowskie Góry												2					–	2
Wodzisław										1							–	1
Żory										1					1		1	1
Suma	1	–	1		–	1	–	1	4	3	5	6	–	6	4	2	15	19

? – zasygnalizowanie pewnych wątpliwości piszącego (o których będzie mowa poniżej)

Z – zachowane do dziś

O – znane jedynie z opisu bądź wzmiankowane

Materiał, z którego zrobiony był tłok, zmieniał się wraz z upływem czasu i zależał przede wszystkim od tego, w jakim materiale wykonywano odcisk pieczętny, gdyż musiał być on odpowiedni do stopnia siły nacisku, jaką trzeba było włożyć w celu uzyskania wspomnianego odcisku. Ponieważ w średniowiecznej Europie dominował воск, typariusze sporządzano najczęściej z brązu, mosiądzu, stali, żelaza, złota, srebra, czasem z kości czy twardego drewna, natomiast do metalowych

bulli stosowano materiały twardsze²³. Gdy do powszechnego użytku oprócz wosku wszedł lak, a później tusz, największą popularnością cieszyły się typariusze z brązu i mosiądzu, a gdy od XVII w. wzrosła liczba pieczęci odbijanych, nierzadko przy użyciu młotka, przez papierowe kustodia w wosku, laku czy cieście, zaczęto stosować powszechnie żelazo i stal; z czasem, gdy z końcem XVIII w. tusz zaczął wypierać inne materiały pieczętno, stemple wytwarzano z kauczuku i gumy. Jeśli chodzi o pieczęcie sygnetowe, to dominowało tu złoto, srebro, mosiądz, natomiast oczka wykonywano z szafiru, rubinu, onyksu, kryształu, a od XVI w. z diamentu i innych kamieni półszlachetnych²⁴.

Jak zatem widać, różnorodność materiałów w samym tylko średniowieczu i czasach wczesnonowożytnych była duża, niemniej nie znajduje to w pełni odzwierciedlenia w sfragistyce miast górnośląskich. Na podstawie zebranego materiału źródłowego oraz przedwojennych opisów niezachowanych stempli udało się ustalić, z jakich surowców wykonano 23 tłoki pieczętno. Najczęściej sporządzano je z mosiądzu, który był tworzywem typariuszy w całym badanym okresie²⁵. Nie dziwi to, gdyż jest on trwalszy od brązu (z którego wykonano jeden tłok bielski), zawiera bowiem cynk nadający mu wytrzymałość (a co za tym idzie twardość), a przy tym bardzo dobrze sprawdza się przy obróbce plastycznej przeprowadzanej na zimno. Ponadto jest tańszy od złota czy srebra; na tłoki z tych ostatnich mogły sobie pozwolić tylko najbogatsze ośrodki. Jednak i takie typariusze, choć sporadycznie, występowały na badanym obszarze, gdyż pomimo, że nie zachowała się ani jedna srebrna pieczęć miejska, to przedwojenne opisy dwóch tłoków – z Bierunia i Pyskowic – pozwalają stwierdzić, iż nie były one obce sfragistyce miejskiej. Do wytwarzania tłoków wykorzystywano także miedź, z której prawdopodobnie wykonano dwa typariusze – Dobrodzienia i Wodzisławia. Ponadto jeden ze stempli rybnickich przygotowany z twardego drewna.

Forma i kształt tłoka oraz samej rączki, która sporządzana była zazwyczaj z innego materiału niż tłok właściwy, zależały również od czasu powstania i sposobu pieczętowania. Typariusz oprócz samej płytki składać się mógł z mocowanego do niej z góry uszka, kabłączka czy później uchwytu, który wykonany był najczęściej z drewna lub żelaza²⁶. Z powodu skromnej liczby zabytków nie można mówić o dużej różnorodności uszek, uchwytów czy rękojeści, wydaje się jednak, że zachowane typariusze omawianych miast odzwierciedlają podstawowe tendencje produkcji tłoków.

Obiekty te można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej zaliczyć należy te, w których stopka przytwierdzona jest do żelaznego graniastego uchwytu o długości 100–110 mm łagodnie profilowanego, grubiejącego ku górze (Cieszyn, Olesno, Skoczów). Ten typ tłoków stosowano najczęściej do pieczęci opłatkowych, a odcii-

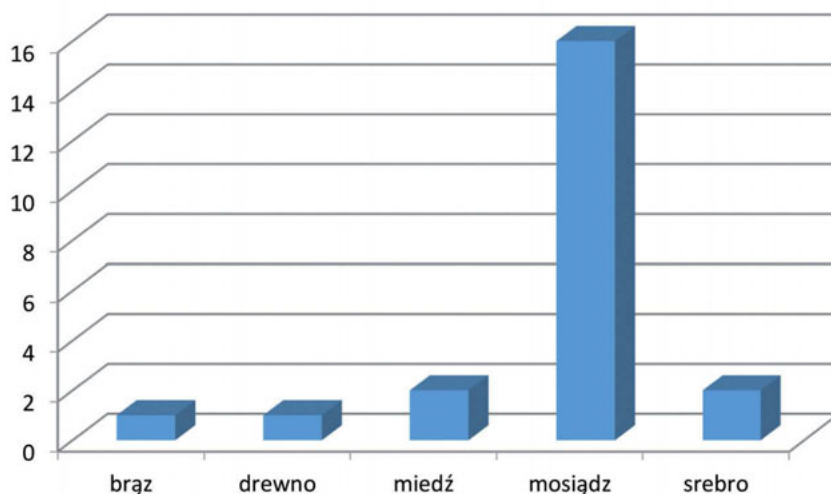
²³ *Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 126.

²⁴ K. Liška, A. Příbyl, *Znaky a pečeti středočeských měst*, Praha 1975, s. 24.

²⁵ Z mosiądzu wykonano najstarszy tłok Opola z XIII w. oraz przykładowo czternastowieczny tłok ławników Strzelec Opolskich czy osiemnastowieczny tłok ławników cieszyńskich.

²⁶ *Sfragistyka...*, s. 126–129.

ski wykonywano poprzez uderzenie młotkiem w płaską powierzchnię walcowatego trzonu²⁷. Ślady tych praktyk są doskonale widoczne, gdyż wierzch tłoków, często przybierający formę nasadki, jest sklepany²⁸.



Wykres 1. Materiał tłoków pieczętnych (opracowanie własne)

Drugi typ tłoków ma drewniane uchwyty rękojeści (Cieszyn, Opole, Gliwice, Żory), które najczęściej są profilowane i często opatrzone stylową ornamentacją zdobniczą. Rączki zakończone są charakterystycznymi zgrubieniami ułatwiającymi trzymanie tłoka i odciskanie pieczęci i przybierają formę kuli, łezki lub grzybka; wysokość rączek oscyluje w granicach około 80–95 mm²⁹.

Trzecia grupa stempli pozbawiona jest uchwytów (Strzelce Opolskie, Cieszyn, Dobrodzień, Gliwice), niemniej można przyjąć, że choć część z nich nigdy nie miała rączki, to do stopki kilku egzemplarzy przytwierdzony mógł być płaski, zaokrąglony ku górze uchwyt, np. z otworkiem na łańcuszek, albo że rączka była ruchoma i wstawiano ją w walcowate wgłębienie znajdujące się na wierzchniej stronie stopki. W końcu zwrócić należy uwagę na tłok w postaci drewnianego klocka o wymiarach 35 × 35 mm i wysokości 30 mm, który przechowywany jest w muzeum rybnickim³⁰.

Warto także zauważyć, że na zewnętrznej stronie krawędzi stopki, we wgłębieniu albo właśnie na uchwycie, spotykamy niekiedy napisy pozytywowe nieprzeznaczone

²⁷ Tamże, s. 128.

²⁸ APO, SPL, sygn. 29 (il. 11a); MS, H, sygn. 10 (il. 11b).

²⁹ APO, SPL, sygn. 28 (il. 12).

³⁰ MRy, H, sygn. 47.

do powielania³¹. Czasami wyjaśniają one okoliczności bądź datę powstania lub renowacji tłoka, często zdradzają nazwiska fundatorów bądź odkrywają nazwisko lub inicjał majstra wykonującego typariusz³². Sporadycznie na wierzchniej stronie umieszczano także wizerunek godła, aby przy wykonywaniu odcisku nie spoglądać na stopkę³³. Niestety na badanym obszarze zachował się tylko jeden tłok, należący do Gliwic, na którym na zewnętrznej części stopki dostrzec można wyryty rok 1639, wskazujący prawdopodobnie na czas powstania typariusza³⁴.

Wielokrotnie podkreśla się silny związek sfragistyki z historią sztuki. W tym miejscu jest on szczególnie widoczny, gdyż tłok pieczętny był w zasadzie wytworem rzemiosła artystycznego, a o jego wartości decydowały przede wszystkim walory artystyczne i precyzja wykonania. Bardzo często zapomina się, że pieczęć oprócz funkcji prawnych przejawiała cechy małego dzieła sztuki prezentującego wysoki poziom artystyczny³⁵, o utrwalonych śladach konwencji epoki, w jej rzeźbie zaś możemy podziwiać kunszt dawnych, zbyt często anonimowych mistrzów rytowniczego dłuta. Pierwszym znanym z imienia złotnikiem śląskim był wzmiankowany w 1263 r. Johannes Aurifaber z Wrocławia³⁶. Jest wielce prawdopodobne, że właśnie w tym mieście pod koniec wieku powstał pierwszy na obszarze Śląska cech, choć najstarszy statut zachował się dopiero z 1420 r.³⁷; Wrocław stopniowo zyskiwał uznanie, górując w pewnym okresie nawet nad Pragą³⁸. Także w Krakowie już na przełomie XIII i XIV w. działalność rozpoczęli niezrzeszeni w cechu złotnicy³⁹, a w okresie pełnego gotyku warsztaty złotnicze poświęcone są w kilkunastu kolejnych ośrodkach, takich jak Poznań, Warszawa, Gdańsk, Toruń, Wilno, Lwów, Nysa, Racibórz, Opawa czy Cieszyn⁴⁰. Wytwarzane przez złotników typariusze musiały być istotną i prestiżową częścią ich rzemiosła⁴¹, gdyż statuty cechowe wskazują, że na pracę mistrzowską oprócz mszalnego kielicha, złotego pierścienia z diamentem lub szafirem miał się składać tłok pieczętny z wygrawe-

³¹ P. Stróżyk, *Inskrypcje napieczętne – zagadnienia edytorskie*, Studia Epigraficzne, t. 3, Zielona Góra 2008, s. 115.

³² Przykładem bogatego zdobienia tłoka i wykorzystania jego powierzchni do przekazania szeregu informacji jest niewątpliwie tłok pieczętny Bydgoszczy. R. Kuczma, *Tłok pieczęci miasta Bydgoszczy*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1968, R. 12, z. 1, s. 23–24, tabl. 2.

³³ E. Rimša, *Pieczęcie miast...*, s. 64–65.

³⁴ MGI, H, sygn. 2327 (il. 13).

³⁵ E. Jabłońska, *Zniszczenia i rekonstrukcje pieczęci woskowych*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 4, s. 336.

³⁶ G. Regulska, *Gotyckie złotnictwo na Śląsku*, Warszawa 2001, s. 11.

³⁷ Tamże.

³⁸ M. Haisig, *Rzemiosła kowalsko-ślusarskie na Śląsku do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1962, s. 28 i in.

³⁹ B. Przybyszewski, *Złoty dom królestwa. Studium z dziejów krakowskiego cechu złotniczego od czasu jego powstania (ok. 1370) do połowy wieku XV*, Warszawa 1968, s. 6.

⁴⁰ J. Samek, *Uwagi o polskim rzemiośle artystycznym w XV wieku*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 569; M. Gradowski, *Znaki na srebrze. Znaki miejskie i państwowe używane na terenie Polski w obecnych jej granicach*, Warszawa 1993, s. 183.

⁴¹ L. Lepszy, *Cech złotników w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1, s. 264.

rowanym herbem i klejnotem⁴²; niestety w opracowaniach dotyczących rzemiosła artystycznego kwestia pieczęci jest w zasadzie nieobecna⁴³.

Rozkwit sztuki rytowniczej obserwować można w XIV i XV w., co związane było z okresem największego rozwoju pieczęci i jej znaczenia. Wtedy to z grupy rzemieślników wyodrębnili się rytownicy, którzy obok dalej czynnych złotników zaczęli zajmować się wykonywaniem tłoków pieczętnych⁴⁴. Profesją tą od schyłku XVI w. parali się też zawodowi grawerzy, choć ich liczba była stosunkowo niewielka⁴⁵. Niemniej w literaturze pomija się niemal zupełnie dociekania odnośnie do twórców tych małych arcydzieł, przechodząc do porządku dziennego nad ich anonimowością z powodu braku adekwatnych przekazów źródłowych czy wzmianek mogących wskazać z imienia twórców poszczególnych tłoków⁴⁶. W istocie w aktach miejskich i cechowych sporadycznie znajdujemy wzmianki traktujące przykładowo o zleceniu wykonania tłoku przez radę miejską konkretnemu rzemieślnikowi.

Samo wykonanie tłoka przez rytownika obwarowane było przepisami cechowymi. W ubiegłych wiekach stosowano dwa sposoby sporządzania tłoków pieczętnych, których wyobrażenia zawsze były ryte wklęsłe⁴⁷. Rytownik mający przed sobą wizerunek napieczętnego godła, odtwarzał go dłutem bezpośrednio na wygładzonej powierzchni metalu. Drugi sposób polegał na tym, iż najpierw tworzono plastyczny model woskowy, po czym wykonywano z niego odlew gipsowy w negatywie. Następnie gipsową matrycę odciskano w glince i po wyschnięciu odcisku sporządzano właściwy odlew metalowy w stanie niewykończonym, aby finalnie dokonać retuszu i precyzyjnego cyzelowania, co kończyło proces powstawania tłoka⁴⁸. Niemniej często nawet autopsja oryginału nie daje jasnej odpowiedzi co do metody powstania tłoka. Pewną wskazówką może być to, że zazwyczaj pieczęć ryta ma

⁴² G. Regulska, *Gotyckie złotnictwo...*, s. 11.

⁴³ L. Lepczy, *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933; A. Bochnak, J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959, s. 56–58; W. Iwanek, *Złotnictwo na Śląsku Cieszyńskim. Próba zarysu*, w: *Studia nad złotnictwem śląskim*, red. J. Matuszczak, Bytom 1973, s. 121–166; J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Średniowiecze*, Warszawa 2000.

⁴⁴ *Sfragistyka...*, s. 130–132. Innego zdania jest Damian Tomczyk, który pisze: „Do XVIII w. nie było oddzielnego rzemiosła rytowniczego, stąd można przypuszczać, że wykonanie tłoka przez niespecjalistę nie musiało naruszać uprawnień konkretnego rzemiosła. Np. w statutach cechów złotniczych nie mówi się wyraźnie o rytownictwie pieczętnym”. D. Tomczyk, *Pieczęcie górnośląskich cechów rzemieślniczych z XV–XVIII wieku i ich znaczenie historyczne*, Opole 1975, s. 47.

⁴⁵ *Sfragistyka...*, s. 130.

⁴⁶ Pewnym sposobem pozwalającym wskazać grono osób mogących być twórcami danego tłoka jest porównanie potencjalnego czasu powstania typariusza (w oparciu np. o najstarszy zachowany odcisk) z czynnymi zawodowo wówczas na danym obszarze rzemieślnikami, znanymi z innych przekazów źródłowych, którzy mogli być potencjalnymi zleceniobiorcami. Metoda ta ma oczywiście jedynie charakter spekulacyjny i może prowadzić do ogromnych błędów. Taką analizę przeprowadzono przykładowo dla pieczęci miejskich Cieszyna. B. Małachowska, *Pieczęcie miejskie Cieszyna*, „Cieszyńskie Studia Muzealne” 2007, t. 3, s. 154 i in.

⁴⁷ Ryt wypukły pojawił się w związku z zastosowaniem tuszu, który choć stosowany sporadycznie już na przełomie XVII i XVIII w., upowszechnił się dopiero z końcem wieku XVIII.

⁴⁸ *Sfragistyka...*, s. 134.

więcej krzywych linii, odwróconych liter czy niedbale wykonanych przerywników, natomiast jeżeli kolejne pieczęcie danego ośrodka są do siebie podobne, może to wskazywać, iż były one odlewane.

Zmiana tłoku pieczęci miejskiej mogła być związana z jej zużyciem czy zagubieniem, czasami wynikała jednak z przyczyn prawno-ustrojowych bądź podyktowana była literą uroczystych dokumentów herbowych, jakie miasta otrzymywały od władców⁴⁹. Czasami jednak miasto decydowało się jedynie na odnowienie typariusza, częściowe przerobienie tłoku w poszczególnych fragmentach jego rzeźby bądź korektę napisu otokowego. Wówczas zabieg ten polegał na wydłutowaniu odpowiednich miejsc, wtopieniu nowego materiału, najczęściej cyny albo ołowiu, oraz dokonaniu nowego rytu na tak przygotowanej powierzchni tłoku. Jeśli natomiast dochodziło do pełnej zmiany napisu otokowego, wtedy centralna część stempla z wizerunkiem napieczętym wkładana była w nowy pierścień metalowy z aktualnym napisem⁵⁰.

Warto przywołać w tym miejscu pewne przypuszczenia, związane właśnie z możliwością odnowienia przynajmniej trzech badanych typariuszy. Pierwszy z nich należy do Opola, a jego wizerunek jest tożsamy z najstarszymi odciskami pieczętnymi przy dokumentach z XIII w. W wypadku tego tłoka zachodzi przypuszczenie, że został on w którymś momencie użytkowania odnowiony bądź wykonano całkiem nowy typariusz na wzór tego z XIII w. Potwierdzeniem tego może być odnalezienie odcisków tego tłoka nawet przy dokumentach z XVII w.⁵¹, doskonały stan jego zachowania oraz fakt, że ma on drewnianą rączkę stosowaną powszechnie dopiero od XVI w.⁵² Również prawdopodobne wydaje się odnowienie szesnastowiecznego tłoka cieszyńskiego w ciągu jego niebywale długiego użytkowania. Można przypuszczać, iż mogło ono mieć miejsce tuż przed 1740 r., kiedy pieczęć ta nie była wykorzystywana przez blisko 60 lat, bądź tuż przed 1790 r., kiedy pieczęć nie była używana od 50 lat. Sprawa jest o tyle niejasna, gdyż zachowany tłok wiernie współgra z najstarszymi odciskami pieczętnymi, niemniej późniejsze lakowe odciski różnią się nieco formą od pierwowzoru⁵³. Wydaje się, iż wyobrażenie jest nieco większe, 20–21,8 mm, wieża środkowa ma mniejsze wrota i dwa okienka nad bramą. Jednak czy i w jakich okolicznościach dokonano zmiany tłoku pieczętnego – trudno dziś wyjaśnić. Z podobną sytuacją spotykamy się w przypadku jednej z pieczęci pszczyńskich, tu bowiem zachowała się informacja z rachunków miejskich, iż w 1710 r. jednemu z rzemieślników zapłacono „za małą pieczęć miejską”⁵⁴. Problem polega na tym, iż z tego okresu nie pochodzi żaden nowy

⁴⁹ Tamże, s. 107.

⁵⁰ Ten rodzaj przeróbek, choć niezobserwowany w zebranych materiale, jest wymieniony w literaturze. W. Ewald, *Siegelkunde*, München–Berlin 1914, s. 116.

⁵¹ Przykładowo: APO, Cechy miasta Opola [dalej: CMO], sygn. 157.

⁵² Z tego okresu pochodzą też najstarsze znane piszącemu odciski tej pieczęci. Przykładowo: APO, CMO, sygn. 172.

⁵³ Przykładowo: Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Cieszynie [dalej: APC], Akta miasta Cieszyna [dalej: AMC], sygn. 83, s. 121.

⁵⁴ L. Musioł, *Pszczyzna. Monografia historyczna*, Pszczyzna 1936, s. 98.

tłok, a używane wówczas pieczęcie nie zmieniają swojej rzeźby. Prawdopodobnie zlecono więc wykonanie tłoka będącego kopią którejś z poprzednich pieczęci lub chodziło o odnowienie jednego z istniejących typariuszy⁵⁵.

Pieczęć jako wytwór rzemiosła artystycznego była niewątpliwie produktem drogim. Cena z pewnością zależała od materiału, wielkości i kształtu typariusza, jednak decydujące znaczenie miały precyzja wykonania i walory zdobnicze⁵⁶. Porównując tłoki pieczętno różnych miast, można zauważyć, że ich rzeźba była bardzo zróżnicowana pod względem staranności wykonania. Pieczęcie większych miast prezentowały znacznie wyższy poziom w opracowaniu czy wykończeniu rytowniczym obrazu i napisu, natomiast w mniejszych ośrodkach wizerunki były uproszczone, a błędy rytownicze zdarzały się znacznie częściej. Prawdopodobnie wynikało to z dużych kosztów wykonania tłoka, które sprawiały, że mniejsze ośrodki powierzały wykonanie stempla rzemieślnikom czy przygodnym artystom, którzy byli znacznie tańsi niż zawodowi złotnicy, wysoko ceniący swoją pracę.

Rachunki miejskie tylko sporadycznie przynoszą informacje o wynagrodzeniach wypłacanych rzemieślnikom za pieczęcie – z tym większą uwagą należy przyjąć dwie wzmianki oświetlające to zagadnienie. Pierwsza z nich pochodzi z księgi miejskiej Pszczyny, gdzie pod rokiem 1466 umieszczono informację o tym, że miejscowy obywatel „Slosser”⁵⁷ wykonał tłok pieczętny za trzy grosze⁵⁸. Drugą notatkę możemy znaleźć w rachunkach miejskich z 1710 r., gdzie czytamy: „Krzysztofowi Fryhube za małą pieczęć miejską oraz za wyostrzenie miecza katowskiego dano 12 guldenów”⁵⁹.

Pieczęcie oprócz wartości materialnej miały przede wszystkim wartość prawną i podlegały ścisłej ochronie. Tłoki przechowywano pod zamknięciem w skrzyniach czy kasetach w celu uniemożliwienia kradzieży i fałszerstw⁶⁰, a zarządzenia kancelaryjne określały, komu powierzano nad nimi pieczę. O ochronę typariusza miał dbać burmistrz lub osoba specjalnie przez niego wyznaczona, z czasem tłoki przeszły pod opiekę pisarzy (przynajmniej tłoki ławnicze). Osoby te w przypadku zgubienia tłoka podlegały surowej karze⁶¹, przykładowo za zgubienie typariusza burmistrz praski został publicznie ścięty w 1386 r. przed swym domem⁶².

⁵⁵ M. Kaganiec, *Pieczęcie i herby miast górnośląskich*, t. 1, z. 4, Katowice 2002, s. 34; też, *Herby miast województwa śląskiego*, Katowice 2007, s. 153.

⁵⁶ *Sfragistyka...*, s. 134–135; D. Tomczyk, *Pieczęcie górnośląskich...*, s. 77.

⁵⁷ Prawdopodobnie ślusarz. L. Musioł, *Pszczyna...*, s. 535.

⁵⁸ Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Pszczynie [dalej: APP], Akta miasta Pszczyny [dalej: AMP], sygn. 369, s. 1.

⁵⁹ L. Musioł, *Pszczyna...*, s. 535.

⁶⁰ O ochronie tłoków szczegółowo pisze: M. Adamczewski, *Funkcje użytkowe herbu miejskiego do końca XVIII wieku*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1999, t. 4 (15), s. 69–71; liczne przykłady podaje też: E. Rimša, *Pieczęcie miast...*, s. 77.

⁶¹ K. Chojnacka, I. Radtke, *Opracowanie materiałów archiwalnych z okresu staropolskiego. Opracowanie pieczęci*, w: *Metodyka pracy archiwalnej*, red. S. Nawrocki, S. Sierpowski, Poznań 1995, s. 105.

⁶² *Sfragistyka...*, s. 119.

Tłoki jako własność instytucji prawnych były przekazywane nowo wybranemu magistratowi, jednak trudno mówić tu o dziedziczeniu. Unieważniano je zaś sędawnie i publicznie ogłaszano werdykt, gdy zostały zgubione, skradzione lub stwierdzono próby ich podrobienia⁶³. Stemple nieaktualne, zużyte czy uszkodzone starannie przechowywano albo niszczone poprzez rozbicie młotem lub zatarcie rylcem obrazu pieczętnego⁶⁴, co ostatecznie kończyło „życie tłoka”.

Aneks



Il. 1a. Opole, APO, SPL, sygn. 28
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 1b. Opole, APO, AMO, sygn. 72
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 2a. Cieszyn, MC, H, sygn. 1
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 2b. Cieszyn, MC, H, sygn. 327
(fot. Bożena Małachowska)

⁶³ E. Rimša, *Pieczęcie miast...*, s. 74; *Sfragistyka...*, s. 110, 121.

⁶⁴ K. Chojnacka, I. Radtke, *Opracowanie materiałów...*, s. 106.



Il. 3a. Cieszyn, MC, H, sygn. 2
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 3b. Cieszyn, MC, H, sygn. 325
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 4a. Gliwice, MGI, H, sygn. 3118
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 4b. Gliwice, APGI, AMGI, sygn. 39c
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 5a. Skoczów, MS, H, sygn. 10
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 5b. Skoczów, ZAO, KK 121, sygn. 488
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 6a. Bielsko, MBB, S, sygn. 1015
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 6b. Bielsko, ZAO, KK 56, sygn. 47
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 7. Dobrodzień, MNWr, XIV, sygn. 481
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 8a. Gliwice, MGL, H, sygn. 2327
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 8b. Gliwice, APGI, AMGI, sygn. 47
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 9a. Olesno, APO, SPL, sygn. 29
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 9b. Olesno, AMP, PPL, IV, sygn. 1477
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 10a. Cieszyn, MC, H, sygn. 3
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 10b. Cieszyn, ZAO, KK 146, s. 143b
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 11a. Olesno, APO, SPL, sygn. 29
(fot. Bożena Małachowska)



Il. 11b. Skoczów, MS, H, sygn. 10
(fot. Bożena Małachowska)



II. 12. Opole, APO, SPL, sygn. 28
(fot. Bożena Małachowska)



II. 13. Gliwice, MGL, H, sygn. 2327
(fot. Bożena Małachowska)

VITALIY PERKUN

Kijów

<https://orcid.org/0000-0003-1363-4427>

Tłoki pieczętne w Krajoznawczym Muzeum Obwodowym w Winnicy

Badacze francuscy (spośród których warto wymienić Louisa Douët'a d'Arcq'a czy Germaina Demaya), wiodący prym w badaniach sfragistycznych w połowie XIX w., sformułowali wskazówki, które obowiązywały następane pokolenia sfragistyków. Jedna z nich głosiła: „Ustalono zasadę podstawową – nie dążyć do publikacji, obejmujących pewne zwarte grupy właścicieli pieczęci, ale ogłaszać inwentarze pieczęci poszczególnych archiwów pewnych zwartych kompleksów terytorialnych”¹. Te wytyczne pozostają jak najbardziej aktualne po dziś dzień.

Ważnym postulatem stawianym wobec badań sfragistycznych jest opracowanie oraz wprowadzanie do obiegu naukowego typariuszy, które zachowały się w poszczególnych placówkach naukowo-badawczych oraz w zbiorach osób prywatnych. Znaczenie owego zadania wynika z tego, że tłok pieczętny jest nie tylko znakiem, lecz także dziełem sztuki. Ponadto w takim przypadku mamy pieczęć nie w postaci odcisku, ale w formie narzędzia, za pomocą którego ten odcisk powstaje. Daje to możliwość ustalenia cech, które przy badaniu *sigillorum* na dokumentach lub odcisków luźnych pozostają poza zasięgiem sfragistyka: materiału typariusza, jego wymiarów, elementów charakterystycznych towarzyszących typariuszom (np. napisy na jego grzbiecie, różnego rodzaju znaki na rewersie stempla czy rękojeści), stylu rzeźby, sposobu komponowania. Takie dane otwierają kolejne perspektywy badawcze, m.in. kierują uwagę w stronę mistrza, który tłok wyrzeźbił, a więc dał mu życie. Mieści się to w postulatcie badania „życia pieczęci” (Tomáš Krejčík)², tzn. jej losów od czasu sporządzenia tłoka aż do jej „śmierci” – wycofania z użycia i zniszczenia bądź przekazania do muzeum, archiwum albo zbiorów prywatnych.

Tłok umożliwia także analizę jego „danych osobistych”; może być traktowany nie tylko jako na *signum*, lecz również jak na mechanizm, za pomocą którego znak powstaje. W tym aspekcie typariusze mają podwójne znaczenie. W takiej perspektywie studia sfragistyczne pokrywają się bowiem ze studiami z zakresu historii sztuki czy rzemiosła. Tutaj też – jak na żadnym innym poziomie badań sfragistycznych – mamy tak wyraźnie do czynienia z człowiekiem: z miarą jego umiejętności, ze śladami jego wyobraźni, smaku, stylu, wysiłku. Dlatego opracowania tłoków wiążą się z realizacją kolejnego postulatu badawczego: z dostrzeganiem antropologicznego

¹ *Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 29.

² T. Krejčík, *Pečet' v kultuře středověku*, Ostrava 1998, s. 9, 51, 66.

wymiaru historii, który za cel stawia sobie odnalezienie spójności pomiędzy wydarzeniami, kulturą materialną i duchową *homo sapiens*.

Krajoznawcze Muzeum Obwodowe w Winnicy (Ukraina) zostało założone w 1918 r. Przed okupacją niemiecką w 1941 r. zbiory muzealne zawierały eksponaty z ceramiki, szkła, porcelany, wyroby z tkanin (odzież, dywany), dzieła malarskie, kolekcje numizmatyczne i bonistyczne³. Nie mamy jednak żadnych informacji o zbiorach sfragistycznych.

Kiedy w 2001 r. na wystawie muzealnej zauważyłem kilka tłoków pieczętnych, postanowiłem zbadać typariusze, którymi dysponowało Muzeum w Winnicy. Użyłem możliwość dostępu zarówno do samych zabytków, jak i kart inwentarzowych (paszportów unifikowanych), gdzie każdy tłok był spisany i opisany. W tym też czasie otrzymałem od Muzeum propozycję publikacji katalogu tych pieczęci w księdze pamiątkowej przygotowywanej z okazji 85. rocznicy założenia tej instytucji. Sporządziłem zatem krótkie opisy eksponatów sfragistycznych. Jednak do artykułu nie zostały dołączone zdjęcia pieczęci. Z obecnej perspektywy okazało się, że niektóre tłoki wymagały bardziej precyzyjnego opisu. Po kolejnym sprawdzeniu materiałów na potrzeby niniejszego artykułu znalazło się też kilka nowych typariuszy, które zostały nabyte przez Muzeum w ciągu ostatnich 15 lat. Dlatego postanowiłem ponownie odwiedzić Muzeum w Winnicy i przygotować nowy katalog z uwzględnieniem fotografii obiektów oraz danych dodatkowych z paszportu unifikowanego, zwracając też uwagę na szczegółowe elementy, które pominąłem wcześniej.

Według ksiąg nabytków Muzeum zaczęło zbierać tłoki pieczętne od 2. połowy XX w. Były to dary mieszkańców miasta, obwodu winnickiego, a także miasta Kijowa. Materiały sfragistyczne, ze względu na niewielką liczbę typariuszy i sposób zachowania, gromadzono niezbyt skrupulatnie: w magazynie muzealnym były one przechowywane w niewielkim drewnianym pudełku⁴.

Badając *sigilla*, skonfrontowałem karty opisu (paszporty unifikowane) pochodzące z Muzeum z własnymi badaniami. Jakie informacje zawierają muzealne karty opisu pieczęci? Paszport unifikowany (*уніфікований паспорт*) to karty w postaci drukowanych formularzy. Można je podzielić na dwie grupy: te, które powstały za czasów sowieckich, oraz te, które sporządzono za czasów niepodległej Ukrainy. Karty przygotowane stosunkowo niedawno, w 2010 r., sporządzone zostały w języku ukraińskim. Do dzisiaj nie dokonano istotnych zmian w treści rubryk dotyczących charakterystyki obiektów. Modyfikacje objęły jedynie stronę formalną: zmieniono nagłówki kart z nazwą Ukraińskiej Republiki Sowieckiej i z herbem sowieckim na herb ukraiński oraz nazwę instytucji państwa ukraińskiego, która świadczy, że Muzeum podlega Działowi Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Winnicy, który z kolei podporządkowany jest Ministerstwu Kultury Ukrainy.

³ М. Потупчик, Т. Соломонова, *Музей під час німецько-фашистської окупації: доля колекції*, w: *Подільська старовина. Науковий збірник. До 85-річчя з часу заснування Вінницького обласного краєзнавчого музею*, red. Т. Соломонова, Вінниця 2003, s. 4.

⁴ В. Перкун, *Каталог печаткових матриць із фондів Вінницького обласного краєзнавчого музею (XIX – 80-і рр. XX ст.)*, w: *Подільська старовина...*, s. 29.

Jak już wspomniano, karty opisu (paszporty unifikowane) są to kilkustronicowe dokumenty papierowe, w których notuje się dane o obiektach muzealnych. Paszport zawiera następujące rubryki: 1) sygnatury, 2) dawne sygnatury lub inne oznaczenia, 3) data nabycia pieczęci przez muzeum, 4) data wprowadzenia do systemu elektronicznego, 5) numer negatywu, 6) klasyfikacja/typologia (w wypadku pieczęci klasyfikuje się jako obiekty: *rzeczowe* [zabytek], w polu typologia wpisując: *sfragistyka*), 7) liczba, 8) akt nabycia, 9) tytuł (np. do kogo pieczęć należała), 10) autor obiektu, 11) datowanie oraz miejsce powstania, 12) sposób nabycia (testament, darowizna, zakup), 13) źródło nabycia (imię, nazwisko osoby, adres), 14) krótki opis, 15) napisy, podpisy, znaki wytwórcy pieczęci (cecha) oraz inne znaki (w przypadku opisu pieczęci w tej rubryce umieszczone zostaje zdjęcie tłoka), 16) czas oraz miejsce odnalezienia, 17) czas oraz miejsce życia zabytku, 18) osoby związane z zabytkiem, 19) opis zachowanej części, 20) materiał, 21) technika, 22) rozmiary, 23) kruszce, 24) waga, 25) próba. Należy zaznaczyć, że powyższe rubryki paszportu unifikowanego sporządzone zostały nie tylko dla materiałów sfragistycznych, lecz także dla eksponatów muzealnych w ogóle.

Osoby, które sporządzały paszporty pieczęci, często nie miały wykształcenia historycznego. Stąd ich wiedza z zakresu sfragistyki była bardzo powierzchowna. Dlatego w opisach znajdują się błędy i nieścisłości wynikające z braku znajomości podstaw sfragistyki, heraldyki i symboliki. Opisy typariuszy w paszportach unifikowanych są świadectwem zapaści badań sfragistycznych na Ukrainie w 2. połowie XX w. oraz nauk pomocniczych historii w ogóle. Dlatego też konfrontacja informacji zawartych na kartach z wynikami badań własnych potwierdziła konieczność rewizji i ponownego opracowania katalogu.

Przyjąłem, że nota opisowa, którą zastosowałem w obecnej wersji katalogu, składać się będzie z następujących pól: na początku opisu podano numer bieżący typariusza, imię i nazwisko bądź nazwę dysponenta pieczęci, a także zdjęcie obiektu. Punkt **a** zawiera informacje o materiale, z jakiego tłok został wykonany, oraz o jego częściach składowych. W punkcie **b** umieszczono dane dotyczące potencjalnego czasu funkcjonowania typariusza. Wymiary pieczęci i poszczególnych jej elementów podano w punkcie **c**. Punkt **d** zawiera transkrypcję legendy napieczętnej z zaznaczeniem języka (rosyjski, ukraiński, w jednym przypadku hebrajski). Punkt **e** przeznaczono na opis wyobrażenia napieczętowanego, a punkt **f** na aktualną sygnaturę muzealną. W katalogu znajdują się zabytki, które być może należy rozpatrywać w kategorii *parasigillów* (np. nr 1, 3, 5, 7, 8, 21, 22, 26, 27, 34, 35). Jednak bardziej precyzyjną odpowiedź dotyczącą funkcji takich obiektów można by uzyskać, badając ich odciski znajdujące się na dokumentach.

W tym miejscu chciałbym wyrazić wdzięczność za pomoc w kwerendach muzealnych pracownikom Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy: Pani Viktorii Kolesnyk oraz kustoszowi zbiorów sfragistycznych Pani Tetiani Yevseychevii. Składam też podziękowanie Pani Olenie Mycholat za techniczne przygotowanie zdjęć do artykułu.

Katalog tłoków pieczętnych ze zbiorów Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy

1. Pieczęć Hnata Jastrubieckiego⁵



- a. Drewno, metal. Płytkę metalową przymocowaną pięcioma gwoździami do drewnianego klocka.
- b. Początek XX w.
- c. Wymiary tłoka: 62 mm (wysokość), 21 × 18 mm (wymiary podstawy); płytkę pieczęci: amorficzna; grubość 2 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja po ukraińsku, wykonana wykwinną minuskułą: ГНАТ ЯСТРУБЕЦЬКИЙ.
- e. Brak.
- f. Вінницький Обласний Краєзнавчий Музей (Krajowznawcze Muzeum Obwodowe w Winnicy, dalej: BOKM), KB 72284 ДК-1652.

2. Pieczęć duchownego A.I. Wolańskiego⁶



- a. Drewno, metal. Do drewnianego uchwytu przymocowana metalowa płytkę.
- b. XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 67 mm; płytkę pieczęci: prostokątna z lekko obciętymi narożnikami 28 × 20 mm; grubość 5 mm. Relief wklęsły.

⁵ Według inwentarza Hnat Jastrubiecki urodził się w 1877 r. Ukończył seminarium duchowne w Kamieńcu Podolskim. W latach 1910–1913 sprawował obowiązki duchownego. W 2006 r. pieczęć została oddana do muzeum w Winnicy przez członków rodziny Jastrubieckiego, która mieszka w Kijowie.

⁶ Przepisawszy całkowicie *curriculum vitae* z poprzedniej pieczęci, w paszporcie tej pieczęci podano, że należała ona do ks. Hnata Jastrubieckiego.

- d. Inskrypcja po rosyjsku: СВЯЩЕННИКЪ / А И / ВОЛЯНСКІЙ. Inicjały ujęte w dwie gałązki.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, KB 72285 ДК-1653.

3. Pieczęć Zinaidy Antonivny Turczanowicz⁷



- a. Drewno, guma. Do drewnianego klocka przymocowana gumowa płytką.
- b. Początek XX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 48 mm; płytką pieczęci: prostokątna 29 × 25 mm (szerokość górnej części) × 29 mm (szerokość dolnej części). Relief wypukły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku, w dwóch rzędach: ЗИНАИДА АНТОНОВНА / ТУРЧАНОВИЧЪ.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, KB 52074 ДК-1139.

4. Pieczęć lekarki Zeldy Icchakowny Byk⁸



⁷ Według inwentarza właścicielka była córką wynalazcy wojskowej kuchni polowej Antona Turczanowicza (1854–1943), który pochodził z guberni podolskiej. Pieczęć miał on sporządzić w prezencie dla swej córki. Zaznaczono też, że *sigillum* to Zinaida Turczanowicz wykorzystywała do pieczętowania papierów własnych. Pieczęć była przechowywana w archiwum rodzinnym. Do muzeum trafiła z m. Brześćcia (Białoruś) w 1989 r.

⁸ Według inwentarzu Zeldy Icchakowna Byk była lekarzem w szpitalu dla chorych na gruźlicę. Pieczęć w inwentarzu została datowana na lata 1950/1960. Tłok został przekazany do muzeum przez mieszkankę Winnicy.

- a. Drewno, guma. Do drewnianego uchwyty przymocowana gumowa płytk.
- b. 2. połowa XX w. (lata 50., 60. – według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 78 mm; płytk pieczęci: okrągła Ø 36 mm; grubość: 3 mm.
Relief wypukły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku, umieszczona w polu pieczęci oraz w otoku: ВРАЧ/ БЫК/
З.(ельда) И.(цхаковна).
- e. Brak.
- f. БОКМ, KB 50276 ДК-1127.

5. Pieczęć Antona Turczanowicza⁹



- a. Drewno, guma. Do drewnianego uchwyty przymocowana gumowa płytk.
- b. XIX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 29 mm; płytk pieczęci prostokątna: 35 × 11 mm; grubość
3 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku: А.(нтон) Θ.(едорович) ТУРЧАНОВИЧ.
- e. Brak.
- f. БОКМ, KB 47336 ДК-1024.

6. Pieczęć Antona Turczanowicza



⁹ Pieczęć została odkupiona od wnuczki Turczanowicza (z m. Brześć) w 1987 r. za 4 ruble.

- a. Drewno, mosiądz. Do drewnianego uchwyty przymocowana mosiężna płytk.
- b. Koniec XIX – początek XX w.
- c. Wysokość tłoka: 70 mm; płytk pieczęci: owalna 29 × 24 mm; grubość: 18 mm.
Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku, w rzędzie, u dołu łukiem: А.(нтон) Ѳ.(едорович)
ТУРЧАНОВИЧЪ.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 47335 ДК-1023.

7. Pieczęć komunistycznej organizacji młodzieżowej Komsomol



- a. Plastik, guma. Do plastikowego uchwyty koloru jasnej, delikatnej zieleni przymocowana gumowa płytk.
- b. 2. połowa XX w.
- c. Wysokość tłoka: 24 mm; płytk pieczęci: prostokątna 20 × 7 mm; grubość 2 mm.
Relief wypukły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku: УПЛАЧЕНО/ В(сесоюзный) Л(енинский)
К(оммунистический) С(юз) М(олодёжи).
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 54303 ДК-1184.

8. Pieczęć komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy, rejon leniński, miasto Winnica



- Drewno, guma. Do drewnianego prostokątnego klocka przymocowana gumowa płytk.
2. połowa XX w.
- Wymiary tłoka: 27 mm (wysokość) × 30 mm (długość) × 7 mm (szerokość); płytk pieczęci: prostokątna 23 × 7 mm. Relief wypukły.
- Inskrypcja po rosyjsku: ЛЕНИНСКИЙ Р(айонный) К(омитет) К(оммунистической) П(артии) У(краины) / П(артийная) – ОРГАНИЗАЦИЯ №88.
- Brak.
- ВОКМ, КВ 73018 ДК-1665.

9. Pieczęć cerkwi św. Jana we wsi Krywczany, powiat uszycki, gubernia podolska



- Mosiądz. Do matrycy przymocowany uchwyt w postaci „ucha” z przewierconym otworem.
- XIX w.
- Wysokość tłoka: 6,5 mm; płytk pieczęci: okrągła Ø 33 mm; grubość 6 mm. Relief wklęsły.
- Inskrypcja po rosyjsku w otoku: ПЕЧ.(ать) УШИЦКАГО У.(езда) Д.(еревни) КРИВЧАН СВ. (ято) ЮАНА БОГОСЛОВ.(ской) Ц.(церкви).

- e. Cerkiew o trzech kopułach.
f. BOKM, KB 51748 M3-1130.

10. Pieczęć herbowa urzędnika podolskiego sądu okręgowego w Winnicy Ba- zyla Ivanovycha



- a. Mosiądz. Matryca, trzpień i uchwyt stanowią jednolity odlew.
b. 1. połowa XIX w.
c. Wysokość tłoka: 51 mm; płytką pieczęci: okrągła Ø 33 mm; grubość 2,5 mm.
Relief wklęsły.
d. Brak.
e. W polu tarczy herbowej słabo czytelny monogram: prawdopodobnie przeplecione inicjały właściciela. Tarczę wieńczy korona szlachecka oraz pióropusz. Z obu stron tarczy chorągwie – dwie po prawej stronie i jedna po lewej – oraz dwie trąby; z narożników tarczy wychodzą krzywaśnie; na łańcuchu pod tarczą umieszczono szablę z zawieszonymi na niej trzema orderami: dwa w formie krzyża oraz jeden w formie medalu.
f. BOKM, KB 52695 M3-115.

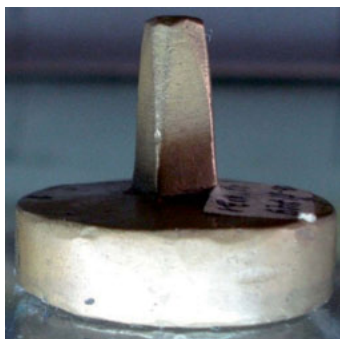
11. Pieczęć cerkwi we wsi Budy, powiat braclawski, eparchia podolska¹⁰



¹⁰ Według inwentarza pieczęć kupiono za 40 rubli od mieszkanki Winnicy Ivaniy Valentyny Andriivny w 1988 r.

- a. Drewno, mosiądz. Do metalowej matrycy przymocowany drewniany uchwyt.
- b. XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 88 mm (6 mm tulejka, 82 mm uchwyt); płytką pieczęci: okrągła Ø 32 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja po rosyjsku w otoku: ПОДОЛЬ.(ской) ЕПАР.(хив) БРАЦЛАВ.(скаго) уѣзда С:(ела) БУДЪ ПОКРОВСКОЙ ЦЕРКВИ.
- e. Cerkiew o trzech kopyłach.
- f. ВОКМ, КВ 48097 МЗ-976.

12. Pieczęć drugiej miejskiej szkoły czteroklasowej w Winnicy



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 25,1 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 30 mm; grubość 9 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja, zaczynająca się u dołu w otoku, po rosyjsku: ВИННИЦКОЕ 2-е ГОРОД.(ское) 4-х КЛАССН.(ое) УЧИЛИЩЕ.
- e. W polu pieczęci, oddzielnym od pola legendy obrzeżeniem ciągłym, rosyjski dwugłowy orzeł, z berłem oraz jabłkiem w łapach. Na jego piersi tarcza herbowa ze św. Jerzym.
- f. ВОКМ, КВ 51749 МЗ-1131.

13. Pieczęć braclawskiego urzędnika policyjnego



- a. Metal. Uchwytu brak.
- b. Koniec XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 29,3 mm (wysokość trzpienia); płytkę pieczęci: okrągła Ø 33 mm; grubość 7 mm. Relief wklęsły.
- d. W polu pieczęci, oddzielonym od pola legendy obrzeżeniem ciągłym, inskrypcja w trzech rzędach po rosyjsku: ПЕЧАТЬ / ПОЛИЦЕСК.(аго) / УРЯДНИКА. Dookoła, począwszy od znaku inicjalnego w postaci sześciokątnej gwiazdki: 2-го УЧАСТКА БРАЦЛАВСК.(аго) УЪЗДА ПОД.(ольской) ГУБ.(ернии).
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 52693 МЗ-1149.

14. Pieczęć powiatowego zarządu wojskowego powiatu berdyczowskiego



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. XIX – początek XX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 28 mm (wysokość trzpienia); płytkę pieczęci: okrągła Ø 35 mm; grubość 8 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja, zaczynająca się u dołu dywizorem w postaci rombu, w otoku, po rosyjsku: УПРАВЛЕНИЕ БЕРДИЧЕВСКАГО УЪЗДА.(наго) ВОИНС.(кого) НАЧАЛЬНИКА.
- e. W polu pieczęci rosyjski orzeł dwugłowy z tarczą herbową na piersi (wyobrażenie nieczytelne); w prawej łapie – jabłko, w lewej – berło.
- f. ВОКМ, КВ 62494 МЗ-1196.

15. Pieczęć ludowego trybunału rewolucyjnego miasta Winnicy



- a. Metal. Uchwytu brak.
- b. Lata 1917–1920.
- c. Wysokość tłoka: 27 mm (wysokość trzpienia); płytkę pieczęci: okrągła Ø 34 mm; grubość 8 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja w otoku, w dwa półkola, po rosyjsku: НАРОДНЫЙ РЕВОЛЮЦИОННЫЙ ТРИБУНАЛ / Г.(города) ВИННИЦЫ ПОД.(ольской) Г.(убернии).
- e. W polu pieczęci, oddzielonym od pola legendy obrzeżeniem ciągłym, kowadło, na którym młot rozbija ogniwa łańcucha.
- f. ВОКМ, КВ 12515, МЗ-286.

16. Pieczęć naczelnika więzienia winnickiego



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. Koniec XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 28,3 mm (wysokość trzpienia); płytkę pieczęci: okrągła Ø 33 mm; grubość 7 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja w trzech rzędach, po rosyjsku: НАЧАЛЬНИКА / ВИННИЦКОЙ / ТЮРЬМЫ.
- e. Nad inskrypcją – orzeł rosyjski z berłem w prawej i jabłkiem w lewej łapie.
- f. ВОКМ, КВ 62500 МЗ-1200.

17. Pieczęć wydziału finansowego daszowskiego komitetu wykonawczego



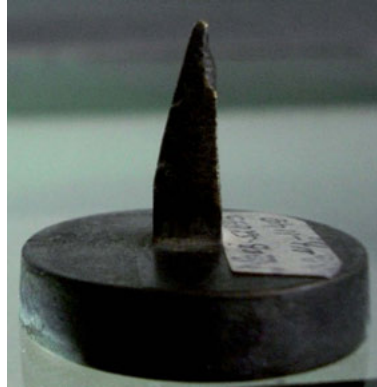
- a. Żelazo. Uchwyt złamany.
- b. Lata 30. (według inwentarza).
- c. Płytką pieczęci: okrągła \varnothing 40 mm; grubość 4 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja, zaczynająca się u dołu w otoku, po ukraińsku: ФІНАНСОВИЙ ВІДДІЛ ДАШІВСЬКОГО РАЙ(ОННОГО) ВИКОН(авчого) КОМ(ітету).
- e. W polu pieczęci, oddzielnym od pola legendy obrzeżeniem ciągłym, stylizowana tarcza herbowa, na której wryto godło sowieckie – skrzyżowane sierp z młotem. Kompozycja otoczona wieńcem z wawrzynu. U podstawy – wstęga, na której napis nieczytelny.
- f. БОКМ, KB 73017 МЗ-1436.

18. Pieczęć herbowa niezidentyfikowanej osoby



- a. Drewno, mosiądz. Do metalowej matrycy przymocowany drewniany uchwyt.
- b. XIX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 84 mm (wysokość uchwytu mosiężnego: 21 mm, uchwytu drewnianego: 63 mm; średnica gałki uchwytu – 48 mm); płytką pieczęci: owalna \varnothing 26 × 21 mm; grubość 5 mm. Relief wklęsły.
- d. Brak.
- e. W polu pieczęci skwadrowana tarcza herbowa. W polach pierwszym i czwartym wspięty lew. Pola drugie i trzecie w dwóch trzecich płaszczyzny szrafowane w kropki, z nieszrafowanymi ćwiartkami okolonymi bordiurą. Tarczę wieńczy hełm oraz korona otwarta o pięciu fleuronach. W klejnocie – orzeł [?].
- f. БОКМ, KB 52696 МЗ-1152.

19. Pieczęć starosty murowano-kuryłowieckiego, powiat uszycki, gubernia podolska



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. Koniec XIX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 37,4 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 32 mm; grubość 6 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja wykonana pismem cerkiewno-słowiańskim, w czterech rzędach, po rosyjsku: МУРОВАНО / КУРИЛОВЕЦК.(ii) / СБОРНЫЙ / СТАРОСТА
- e. Brak.
- f. БОКМ, КВ 52694 М3-1150.

20. Pieczęć sklepiarza winnego ze wsi Linianka T. Holub; powiat winnicki [?]¹¹



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. XIX w. (brak informacji w inwentarzu).

¹¹ Miejscowości o podobnej nazwie nie udało się odnaleźć. Przypuszczam, że rytownik popełnił błąd, myląc jedną literę: zamiast ЛЫНЯНКА powinno być ЛЫСЯНКА. Przy takim rozwiązaniu mamy wieś, znajdująca się w pow. winnickim. Zob. *Приходы и церкви Подольской епархии*, red. Е. Сецинский, Біла Церква 2009, s. 181.

- c. Wysokość tłoka: 22,7 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 25 mm; grubość 3 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w polu pieczęci w dwóch rzędach, w otoku, od góry, po rosyjsku: Т. [?]/ ГОЛУБЬ / ВИН.(ная) ЛАВ.(ка) С.(ела) ЛЫНЯНКА.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 23515 МЗ-575.

21. Pieczęć zarządu dominium w Uładowce, powiat winnicki



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. Koniec XIX w. (według inwentarza).
- c. Płytką pieczęci: prostokątna 70 × 15 mm; grubość 5 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja w rzędzie po rosyjsku: УПРАВЛ.(яюций?) УЛАДОВ.(скаго) ИМБНІЯ.
- e. Przed inskrypcją: w tarczy herbowej szrafowanej poziomymi liniami (niebieski), którą wieńczy dziewięciopalkowa korona rangowa, półtrzeciokrzyż (herb Piława).
- f. ВОКМ, КВ 52692 МЗ-1148.

22. Pieczęć niezidentyfikowanej instytucji w mieście Winnica



- a. Mosiądz.
- b. XIX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 35 mm (wysokość uchwytu miedzianego: 20 mm); płytką pieczęci: prostokątna 47 × 97 mm; grubość 15 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja w dwóch rzędach, po rosyjsku: ВИННИЦА / ПОД:(ольская) ГУБ:(ерня).
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 52698 МЗ-1154.

23. Pieczęć Oleksandra Mykolayovycha Bodunova



- Drewno, metal. Do metalowej matrycy przymocowany drewniany uchwyt.
- XX w.
- Wysokość tłoka: 24,5 mm (grubość tłoka: 12 mm, uchwyt w postaci gałki – wysokość 11 mm, Ø 19 mm); podstawa prostokątna: 30 × 38 mm; płytką pieczęci: amorficzna; grubość 1,5 mm. Relief wypukły.
- Inskrypcja uszkodzona, nie do odczytania, zapewne faksymile podpisu.
- Brak.
- ВОКМ, КВ14185 ДК-98.

24. Pieczęć sądu sierocego w Salniku, powiat winnicki



- Żelazo. Uchwytu brak.
- XIX w.
- Wysokość tłoka: 21,9 mm (wysokość tulei); płytką pieczęci: okrągła Ø 30 mm; grubość 9 mm. Relief wypukły.
- Inskrypcja, zaczynająca się u dołu dywizorem w postaci rombu w otoku, po rosyjsku: ♦ САЛЬНИЦКІЙ СИРОТСКІЙ СУДЬ ПОДОЛЬСК.(ой) ГУБ.(ерній).
- W polu pieczęci orzeł dwugłowy rosyjski z jabłkiem i berłem w łapach, na każdym skrzydle po cztery tarcze herbowe z nieczytelnymi godłami, na piersi – tarcza herbowa ze św. Jerzym konno [?].
- ВОКМ, ДК-647.

25. Pieczęć rabina Aszyda Icysa Pinchasa Mendla



- a. Mosiądz.
- b. 2. połowa XIX w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 27 mm; płytkę pieczęci: owalna 17 × 15 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, dwie pierwsze litery łacińskie [?], pozostała część po hebrajsku: M: O: מרש וצי ררהב לידנעמ מחנמ ¹².
- e. Przedmiot, podobny do kuszy, ze strzałą napiętą ku górze, otoczony wieńcem wawrzynowym. Powyżej korona otwarta o trzech fleuronach.
- f. BOKM, KB 52697 M3-1153.

26. Pieczęć Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy nr 2



¹² Legendę hebrajską odczytał i przetłumaczył prof. Oleksy Chamraj, pracownik naukowy Instytutu Orientalistycznego im. A. Krymskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Według niego czwarte słowo inskrypcji powinno być odczytane jako רציוושה. Całość legendy w jego tłumaczeniu brzmi: *Menachem Mendl syn rabina z Oświęcimia*. Dwie litery łacińskie M: O: według prof. Chamraja można odczytać jako *Menachem Oszwicer* (Auszwicer). Jak widać, tłumaczenie profesora hebraisty nie do końca pokrywa się z identyfikacją postaci w paszporcie zabytku.

- a. Mosiądz.
- b. Lata 1970–2015 (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 12 mm (wysokość trzpienia); płytki pieczęci: okrągła Ø 38 mm; grubość 12 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, po ukraińsku: МІНІСТЕРСТВО КУЛЬТУРИ УКРАЇНСЬКОЇ Р(адянської) С(оціалістичної) Р(еспубліки); w polu pieczęci od dołu po okręgu: УПР.(авління) КУЛЬТУРИ ВІННИЦЬК.(ої) ОБЛ.(асної) РАД.(и) НАРОД.(них) ДЕП.(утатів); w trzech łukach jeden nad drugim: ВІННИЦЬКИЙ / КРАЄЗНАВЧИЙ / МУЗЕЙ/ i cyfra 2.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 87789 МЗ-2205.

27. Pieczęć Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy



- a. Drewno, kauczuk.
- b. Lata 1960–2015 (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 33 mm; płytki pieczęci: prostokątna 37 × 21 mm; grubość 4 mm. Relief wypukły.
- d. Trzy litery w rzędzie, po ukraińsku: В(інницький) К(раєзнавчий) М(узей).
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 87988 ДК-2697.

28. Pieczęć Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy nr 5



- a. Mosiądz.
- b. Lata 1970–2015 (według inwentarza).

- c. Wysokość tłoka: 10 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 39 mm; grubość 4 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, po ukraińsku: МІНІСТЕРСТВО КУЛЬТУРИ УКРАЇНСЬКОЇ Р(адянської) С(оціалістичної) Р(еспубліки); w polu pieczęci po okręgu: УПР.(авління) КУЛЬТУРИ ВІННИЦЬ(кої) ОБЛ.(асної) РАДИ НАР.(одних) ДЕП.(утатів); w trzech łukach jeden nad drugim: ВІННИЦЬКИЙ / КРАСЗНАВЧИЙ / МУЗЕЙ/ i cyfra 5.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 87790, МЗ-2206.

29. Pieczęć komisariatu wojskowego włości lipowieckiej, gubernia kijowska



- a. Mosiądz. Uchwytu brak.
- b. 1918 r. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 26 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 34 mm; grubość 7 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, po rosyjsku: ЛИПОВЕЦКИЙ ВОЛОСТН.(ой) ВОЕН.(ный) КОМИССАРИАТ ЛИПОВЕЦ.(ий) уѣздъ КИЕВ.(ской) Г.(убернии).
- e. Gwiazda jako godło Ukrainieckiej Republiki Sowieckiej, na tle której skrzyżowane pług oraz młot. Dookoła gwiazdy wyrzyte litery: У(краинская) С(оветская) Р(еспублика).
- f. ВОКМ, КВ 87815, МЗ-2203.

30. Pieczęć Regionalnego Muzeum Obwodowego w Winnicy nr 1



- a. Mosiądz.
- b. Lata 1970–2015 (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 12 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: okrągła Ø 38 mm; grubość 4 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, po ukraińsku: МІНІСТЕРСТВО КУЛЬТУРИ УКРАЇНСЬКОЇ Р(адянської) С(соціалістичної) Р(еспубліки); w polu pieczęci po okręgu: УПР.(авління) КУЛЬТУРИ ВІННИЦЬ.(кої) ОБЛ.(асної) РАДИ НАР.(одних) ДЕП.(утатів); w trzech łukach jeden nad drugim: ВІННИЦЬКИЙ / КРАСЗНАВЧИЙ / МУЗЕЙ/ i cyfra 1.
- e. Brak.
- f. БОКМ, КВ 87788, МЗ-2204.

31. Pieczęć generała Karola Trzaski-Durskiego¹³



- a. Mosiądz.
- b. XIX w. (według inwentarza: 1914–1918).
- c. Wysokość tłoka: 58 mm; płytką pieczęci: okrągła Ø 18 mm. Relief wklęsły.
- d. Brak.
- e. W polu pieczęci herb Trzaska: w tarczy herbowej, zwieńczonej koroną o pięciu fleuronach, księżyc pomiędzy dwoma główkami mieczy.
- f. БОКМ, КВ 86112, МЗ-2083.

¹³ W inwentarzu zaznaczono, że pieczęć należała do generała Karola Trzaski-Durskiego – dowódcy jednego z legionów polskich w składzie wojsk Austro-Węgier w latach 1914–1918.

32. Pieczęć nieznannej osoby

- a. Metal.
- b. XVII–XVIII w.
- c. Płytką pieczęci: owalna 15 × 16 mm; grubość 34 mm. Relief wklęsły.
- d. W winiecie palmowej [?], którą wieńczy cztery fleurony, w dwóch rzędach wyryto cztery litery (cyrylicie i łacińskie): C II / N M.
- e. Brak.
- f. BOKM, KB 86123, M3-2084.

33. Pieczęć nieznannej osoby

- a. Metal.
- b. XVIII w. (według inwentarza).
- c. Wysokość tłoka: 26 mm; płytką pieczęci: owalna 19 × 16 mm. Relief wklęsły.
- d. Brak.
- e. W polu pieczęci ukoronowana owalna tarcza z godłem zbliżonym do godła herbu Pobóg [?].
- f. BOKM, KB 86124, M3-2085.

34. Pieczęć urzędnika skarbowego gromady wsi Perepilczyńce, powiat mohylewski, gubernia podolska



- Mosiądz.
- XIX w. (według inwentarza).
- Wysokość tłoka: 12 mm (wysokość trzpienia); płytką pieczęci: prostokątna 64 × 12 mm. Relief wklęsły.
- Inskrypcja w dwóch rzędach, kursywą, po rosyjsku: *Сбору.(ук) Под:(атей) Перепилчическ.(аго) / сельскаго общества.*
- Brak.
- ВОКМ, КВ 86125, МЗ-2086.

35. Pieczęć bazy samochodowej w mieście Winnica



- Drewno, guma. Do drewnianego prostokątnego klocka przymocowana gumowa płytką.
2. połowa XX w.
- Wysokość tłoka: 30 mm (szerokość klocka: 21 mm); płytką pieczęci: prostokątna 53 × 18 mm. Relief wypukły.
- Inskrypcja w trzech rzędach po rosyjsku: *ВИННИЦКАЯ АВТОБАЗА / ГЛАВПРОМТРАНСПОРТА / МИНПРОМСТРОЯ У(краинская) С(оветская) С(оциалистическая) Р(еспублика).*
- Brak.
- ВОКМ, № КВ-81073, ДК-2167.

36. Pieczęć Havrysha Fedora Mychilovycha



- a. Drewno, guma. Do drewnianego prostokątnego klocka przymocowana gumowa płytką.
- b. Lata 30. XX w.
- c. Wysokość tłoka: 75 mm (grubość podstawy: 27 mm; wysokość uchwytu: 48 mm); płytką pieczęci: prostokątna 43 × 21 mm. Relief wypukły.
- d. Inskrypcja w trzech rzędach, rozdzielona liniami ciągłymi, po rosyjsku: Г.(город) ВИННИЦА ГАВРЫШ Ф.М., УЛ.(уца) РЕПИНА № 16.
- e. Brak.
- f. ВОКМ, КВ 81602, ДК-2187.

37. Pieczęć wydziału wojskowego przy Komitecie wykonawczym miasta Bar, gubernia podolska



- a. Metal.
- b. 1920 r. (według inwentarza).
- c. Płytką pieczęci: okrągła Ø 53 mm; grubość matrycy 0,7 mm. Relief wypukły.

- d. Inskrypcja w otoku, po rosyjsku: ВОЕННЫЙ ОТДЕЛ ПРИ ИСПОЛКОМЕ ГОР.(ода) БАРА.
- e. Na tle wschodzącego słońca i promieni słonecznych – skrzyżowane sierp z młotem; kompozycja flankowana przez sześć drzew (po trzy z każdej). Nad wyobrażeniem wyryto litery: У.(краинская) С.(оветская) С.(оциалистическая) Р.(еспублика). Pod nim – w dwóch rzędach: ПРОЛЕТ.(арии) ВСЕХ / СТР.(ан) СОЕДИН.(яйтесь).
- f. ВОКМ, КВ 16900, МЗ-271.

38. Pieczęć cerkwi prawosławnej wsi PEDIOK, powiat winnicki



- a. Drewno, mosiądz. Do drewnianego prostokątnego klocka przymocowana mosiężna płytką.
- b. XIX w.
- c. Wysokość tłoka: 72,5 mm (wysokość uchwytu); płytką pieczęci: okrągła Ø 29 mm; grubość: 0,5 mm. Relief wklęsły.
- d. Inskrypcja w otoku, po rosyjsku: ПОДОЛЬ. (ской) СПАР.(хив) ВИННИЦКАГО ПРЕДГРАДЬЯ ПЕДИОК БОГОС(ловскоу).
- e. W polu pieczęci cerkiew o trzech kopułach, pod którą inskrypcja w jednym rzędzie: ВИННИЦ:(киі) У:(ръздъ).
- f. ВОКМ, ДК-646.

Zaprezentowany zbiór pieczęci skłania do kilku refleksji. Po pierwsze, muzea krajoznawcze na Ukrainie posiadają sporo materiału sfragistycznego. Jednak brak informacji o nim w przewodnikach muzealnych powoduje zaniedbania zarówno w zakresie jego inwentaryzacji, jak i dostępności dla badaczy. Po drugie, scharakteryzowany przykład zbioru pieczęci Muzeum Krajoznawczego w Winnicy pokazuje, że w ciągu jednej dekady kształt zbioru może ulec poważnej zmianie. To zaś oznacza, że jednorazowe opracowanie i publikacja informacji na temat kolekcji tego lub innego muzeum nie stanowi ostatecznego „zamknięcia sprawy” – konieczne jest regularne „wizytowanie” zbiorów muzealnych i aktualizowanie informacji na

ich temat. Pracę tę może ułatwić zacieśnienie kontaktów z muzeami, które w razie dopływu do zbioru nowych typariuszy będą informować badaczy o tym fakcie.

Zaprezentowany w niniejszym katalogu materiał stanowi uzupełnienie pejzażu sfragistycznego Ukrainy Prawobrzeżnej. Jego cechy odzwierciedlają rytmy i kody życia sakralnego oraz świeckiego w czasach, w których wykonano typariusze. Dlatego pieczęcie te są nie tylko ważnym źródłem badań sfragistycznych czy ikonograficznych, lecz także przyczynkiem do szerszego spojrzenia na różne sfery przestrzeni społecznej, politycznej, religijnej czy symbolicznej. Stanowią niestety rzadko wykorzystywany punkt odniesienia dla badań kultury znaku, pamięci, a więc szeroko rozumianej semiotyki antropologicznej od okresu oświecenia do końca XX w.

II. Kultura

MARCIN HLEBIONEK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Toruń

<https://orcid.org/0000-0002-7047-4143>

Między sfragistyką a birofilią

Inspiracją do podjęcia niniejszego tematu stało się piwo znanej belgijskiej marki Corsendonk z nadrukowaną na butelkę piękną, ostroowalną pieczęcią klasztorną. Nie był to pierwszy wizerunek pieczęci, z którym spotkałem się na piwnych etykietach. Żeby daleko nie szukać, wystarczy przywołać klasyczne czeskie piwa takie jak Budweiser¹ czy Pilsner Urquell². Ale podobizna pieczęci znajdująca się na Corsendonku była tak dobrej jakości, że przewyższała niektóre odrisy pieczęci służące jako ilustracje naukowych rozważań³. Stąd zrodziło się pytanie: dlaczego akurat pieczęć? Szukając na nie odpowiedzi, starałem się znaleźć więcej przykładów wykorzystania zabytków sfragistycznych w sferze birofilistyki. A wraz z pozyskiwaniem kolejnych przykładów rodziły się kolejne pytania: czy dany znak umieszczony na etykiecie jest już (bądź jeszcze) pieczęcią, czy też nie? Czemu miało służyć umieszczenie go na etykiecie? One zaś nakazywały coraz głębsze wchodzenie do świata dość rzadko odwiedzanego przez historyków: świata reklam. Dlatego też rozważania poniższe skręcają w stronę kulturoznawstwa, czy – do pewnego stopnia – etnologii. Ale nie tracą jednocześnie związków ze sfragistyką, jako że ich podstawowym przedmiotem badań są przecież pieczęcie.

W niniejszym opracowaniu skupiłem się na etykietach browarów działających na bardzo szeroko rozumianych ziemiach polskich – zarówno w granicach państwa sprzed 1939 r., jak i na terenach przyłączonych do Polski po 1945 r. Zbierając materiały, korzystałem głównie z zasobów Internetu, gdzie na różnych portalach

¹ Na szybkach butelek znajduje się naklejka stylizowana na odcisk lakowy pieczęci, z wyobrażeniem w polu pieczęci nawiązującym do wyobrażenia pieczęci miasta Budziejowice, na głównej zaś etykiecie umieszczono stylizowaną, pokolorowaną podobiznę budziejowickiej pieczęci, z legendą: SIGILLVM CIVIVM DE BVDIVOYZ. O pieczęciach Budziejowic zob. Z. Šimeček, *Českobudějovická sfragistika*, „Jihočeský sborník historický” 1965, roč. 34, s. 109–115.

² Na głównej etykiecie znajduje się wyobrażenie lakowego odcisku pieczęci. W polu pieczęci wizerunek głównej bramy browaru, w polu legendy napis: PLZNENSKY PRAZDROJ /-OD ROKU 1842-. Zob. [https://en.wikipedia.org/wiki/Pilsner_Urquell#/media/File:Pilsner_Urquell_logo\(Beer_czech_republic\).jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Pilsner_Urquell#/media/File:Pilsner_Urquell_logo(Beer_czech_republic).jpg) [dostęp: 12.04.2016].

³ Na temat pieczęci klasztoru w Corsendonk zob. F. Alvin, *Contributions a la sigillographie nationale*, cz. I, „Revue belge de numismatique” 1905, s. 229–232, Pl. IX, nr 3. Sfragistyczny „znak firmowy” prezentuje strona internetowa browaru: <https://www.corsendonk.com/nl> [dostęp: 16.04.2016].

publikowane są kolekcje birofilistyczne, w tym zbiory etykiet. W trakcie poszukiwań przejrzałem kilka tysięcy obiektów, z których jedynie odsetek trudny do oszacowania, ze względu na ułomność kwerendy, opatrzony był wizerunkami bądź pieczęci, bądź też znaków, które można uznać za refleksy pieczęci (o czym niżej). Rozważania poniższe należy zatem traktować – może z przymrużeniem oka – jako swoisty rekonesans badawczy.

Przyjrzyjmy się zatem tytułowemu etykietom. Elementy sfragistyczne znajdujące się na nich podzielić można na dwa główne zbiory: znaki, których identyfikacja jako pieczęci nie budzi raczej wątpliwości, oraz znaki, których forma z różnych względów kojarzy się z pieczęciami. W zbiorze pierwszym najbliższe sercu sfragistyka są etykiety zastępcze, będące często niczym innym jak odciskami stempla z formularzem informującym o zawartym w butelce produkcie. Etykiety takie stosowano często w okresie PRL-u, głównie w momentach pogłębiającego się kryzysu⁴. Trzeba tu zaznaczyć, że z odciskami prawdziwych stempli spotykamy się także na etykietach drukowanych. Zawierają one wówczas uzupełnienie informacji podanych na naklejce⁵. Niemniej jakiś czas temu browar w Czarnkowie wypuścił na rynek piwo o nazwie „Odrzut z eksportu”, którego etykieta nawiązuje wprost do estetyki dawnych naklejek zastępczych⁶. Jak się wydaje, produkt ten miał się odwoływać do sentymentów potencjalnych nabywców.

Stosunkowo rzadkie są etykiety, na których umieszczono reprodukcje historycznych, dawnych pieczęci. Wizerunki takie pojawiają się zazwyczaj w dwóch kontekstach: albo w towarzystwie podobizny dokumentu nadającego prawa do warzenia piwa, albo na etykietach piw, które można nazwać jubileuszowymi, tzn. wyprodukowanych dla uczczenia jakiejś rocznicy – zazwyczaj nadania praw miejskich. Przykłady pierwszych znane są z okresu dwudziestolecia międzywojennego z produktów niemieckich jeszcze browarów dolnośląskich w Boguszowie⁷ i Strzegomiu⁸. Należy tu dodać, że autorzy etykiet w obu przypadkach skupili się raczej na dokumentach, same pieczęcie rysując bardzo schematycznie. Etykiety piw

⁴ Zob. notkę na temat etykiet zastępczych piwa w okresie PRL-u: *Etykiety zastępcze*, <https://piwnaetykieta.wordpress.com/2013/05/25/etykieta-zastepcza/> [dostęp: 12.04.2016]. Zob. także: etykieta zastępcza piwa „Podbeskidzkie”: <http://myvimu.com/exhibit/23062917-podbeskidzkie> [dostęp: 12.04.2016]; etykiety zastępcze piw z browaru Siemianowice: <https://sites.google.com/site/mojezbieranie/novosci-na-stronie/etykietyzastepcze-browarsiemianowice> [dostęp: 12.04.2016]; <https://sites.google.com/site/mojezbieranie/etykiety/siemianowice> [dostęp: 12.04.2016]; etykieta zastępcza z browaru w Wyszkwowie: http://www.browarymazowska.pl/?page_id=7&child_id=246 [dostęp: 12.04.2016]; etykieta zastępcza z browaru w Cieszynie: <http://myvimu.com/exhibit/24126-herbowe> [dostęp: 14.04.2016].

⁵ Np. etykiety piwa „Jasnego Pełnego” z browaru Żywiec: <https://myvimu.com/exhibit/54749585-zywiec-piwo-zywieckie> [dostęp: 1.03.2023]; piwa „Jasnego Pełnego” z browaru w Głubczycach: <http://myvimu.com/exhibit/54265017-glubczyce> [dostęp: 13.04.2016]; piwa „Jasnego Pełnego” z browaru w Ciechomicach: http://www.browarymazowska.pl/?page_id=7&child_id=241&pagin=5 [dostęp: 13.04.2016].

⁶ Zob. <https://myvimu.com/exhibit/53274117-odrzut-z-eksportu> [dostęp: 1.03.2023].

⁷ Zob. http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

⁸ Zob. http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

jubileuszowych to już wytwór czasów późniejszych. Te, do których udało mi się do-
trzeć, pochodzą z lat 80.–90. XX w. Umieszczone na nich wizerunki pieczęci mają
współczesną stylizację (jak na etykietce piwa „Jubileuszowego” wyprodukowanego
w browarze Lwówek⁹), a niekiedy wykorzystywane są tylko ich fragmenty, jak na
etykietach piwa o nazwie „Jubileuszowe” z browaru w Braniewie¹⁰ i „Kujawiak
Bidgostiensis” z Bydgoszczy¹¹. Pierwsza wykorzystuje połowę wyobrażenia kogi
ze sternikiem z najstarszej pieczęci Elbląga, łącząc je ze współczesnym herbem
miasta, a w polu legendy znajduje się napis: „Elbląg 1237–1987”¹²; druga zaś od-
wołuje się do wizerunku znajdującego się w polu siedemnastowiecznej pieczęci
Bydgoszczy, tzw. pieczęci Łochowskiego¹³. Wyżej napisałem, że z wizerunkami
nawiązującymi do oryginalnych odcisków spotykamy się zazwyczaj w przypad-
ku piw jubileuszowych. Zazwyczaj – są bowiem od tego wyjątki. Jako przykład
można podać etykietę piwa „Łódzkiego” (warzonego notabene w Zduńskiej Woli),
której element stanowi umieszczony na tarczy herbowej niewielki pełny odrys
szesnastowiecznej pieczęci miejskiej Łodzi¹⁴.

Kolejny podzbiór znaków identyfikowalnych jako pieczęcie zawiera wyłącznie
elementy wykreowane przez projektantów etykiet, dla których pieczęcie stanowiły
jednak niewątpliwą inspirację. Można podzielić go na dwie grupy. W pierwszej
znajdą się wizerunki, których autorom zależało na podkreśleniu dawności znaku.
Charakteryzują się one najczęściej nieregularnym kształtem, odpowiadającym
kołnierzowi z wosku bądź laku otaczającemu właściwy odcisk – zazwyczaj
okrągły, aczkolwiek zdarzają się i sześcioboczne – oraz czerwoną (często „brud-
noczerwoną”) barwą tak, że przypominają odciski pieczęci lakowych. Do drugiej
zaś grupy zaliczyć trzeba znaki przypominające współczesne urzędowe stemple
bądź stampile.

Wizerunkom z pierwszej grupy często towarzyszą wyobrażenia władzeł, za-
zwyczaj sznurów, rzadziej pasków, a także stylizacja samej etykiety na arkusz

⁹ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/52413717-lwówek-sl> [dostęp: 13.04.2016]; <http://piwneetykiety.blogspot.com/search/label/Lw%C3%B3wek%20%C5%9A1>. [dostęp: 14.04.2016]. Por. trzynastowieczną pieczęć miejską Lwówka, stanowiącą niewątpliwie wzór dla rysunku umieszczonego na etykietce: M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1960, s. 138, nr 253. Trzeba tu zwrócić uwagę na błędny zapis nazwy miejscowości w odrysie znajdującym się na etykietce, gdzie przybiera ona formę „LEOPOLIS” zamiast znajdującego się na dawnej pieczęci brzmienia „LEWENBERG”. Interesujące jest, że w błędnym kształcie odpowiada ona łacińskiej nazwie Lwowa. Trudno dziś jednak ustalić, czy jest to zbieżność celowa.

¹⁰ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/51406117-braniewo> [dostęp: 13.04.2016]; <http://piwneetykiety.blogspot.com/search/label/Elbl%C4%85g> [dostęp: 14.04.2016].

¹¹ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/52074617-bydgoszcz> [dostęp: 13.04.2016].

¹² Zob. <http://myvimu.com/exhibit/51406117-braniewo> [dostęp: 14.04.2016]. Pieczęć stanowiąca wzór dla projektanta etykiety była wielokrotnie publikowana. Zob. M. Gumowski, *Najstarsze pieczęcie...*, s. 68–69, nr 87.

¹³ Zob. M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII w.*, Warszawa 2000, s. 322, nr B 79.

¹⁴ Zob. etykiety piw: „Łódzkie podwójnie miodowe”: <http://myvimu.com/exhibit/54709242-łódzkie> [dostęp: 13.04.2016]; „Łódzkie Jasne”: <http://myvimu.com/exhibit/54703132-łódzkie> [dostęp: 13.04.2016].

dawnego, pożółkłego papieru oraz wystylizowane, archaizujące liternictwo napisów. Rozwiązania takie spotykamy już na etykietach przedwojennych: warzonego w buskim browarze piwa „Eksport Marcowy” rozlewanego przez firmę Maxa Wixela we Lwowie (odcisk lakowy na sznurowych wiązadłach)¹⁵, „Piwa Słodowego” z lwowskich browarów akcyjnych (odcisk lakowy wprost na „dawnej” karcie papieru)¹⁶, „Piwa Słodowego” tym razem z browaru w Warszawie dystrybuowanego przez rozlewnię niejakiego Domańskiego (odcisk lakowy, brunatny, poniżej nazwy piwa)¹⁷ czy piwa „Export Bier” z browaru w Ziębicach (odcisk lakowy na pasku)¹⁸.

Na późniejszych etykietach wyobrażenia pieczęci tego typu należą do najczęstszych i spotykamy je zarówno w okresie PRL-u, jak i później¹⁹. Warto zwrócić tu uwagę na wyobrażenie znajdujące się na etykiecie piwa „Ambrosius”, warzonego dla sieci sklepów Kaufland w browarze Jabłonowo, które charakteryzuje daleko posunięta stylizacja, pozwalająca jednak bez większych wątpliwości rozpoznać w znaku pieczęć²⁰. Trzeba przy tym wspomnieć o kilku przypadkach szczególnych. Na starych etykietach piwa „Schlossquelle” z browaru zamkowego w Cieszynie umieszczono hybrydę powstałą na skutek nałożenia na rysunek pieczęci przywieszoną na sznurach nieproporcjonalnie dużej, wydłużonej tarczy herbowej z wyobrażeniem wieży zamkowej²¹. Z ciekawym przypadkiem mamy do czynienia w przypadku etykiety, w podobnej formie funkcjonującej po dziś dzień, piwa „Grodziskiego”²². Układ naklejki przypomina wspomnianą już etykietę piwa „Słodowego” z browaru w Warszawie. Jednak w miejscu, w którym tam znajdował się odcisk pieczęci lakowej, tu mamy wielopromienną gwiazdę [?] o okrągłym czerwonym wypełnieniu. Być może chodzi tu o odwołanie się do zaklejki urzę-

¹⁵ Zob. http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

¹⁶ Piwo warzone przez Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów S.A. Zob. http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.06.2016], według indeksu.

¹⁷ Zob. http://www.polbeerlabels.pl/R_Warszawa.htm [dostęp: 13.06.2016].

¹⁸ Zob. <http://polbeerlabels.pl/Zi%C4%99bice.htm> [dostęp: 1.03.2023]; http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

¹⁹ Zob. np. etykieta piwa „Kurek” z browaru w Barczewie: <http://myvimu.com/exhibit/53392817-kurek-bier-jasne-pelne> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Dr. Hasselbach” z browaru Namysłów: <http://myvimu.com/exhibit/51040017-zalozyciel-browaru-namyslow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Książęce niepasteryzowane” z browaru Lwówek: <http://myvimu.com/exhibit/52419117-lwowek-sl> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Jantar” z browaru Łomża: <http://myvimu.com/exhibit/33202717-jantar> [dostęp: 13.04.2016]; piwo „Specjal Export” z browaru Poznań: <http://myvimu.com/exhibit/54636143-poznan> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Jubilat” z browaru Zielona Góra: <http://myvimu.com/exhibit/54646950-zielona-gora-jubilat> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta piwa „1538” z browaru Namysłów: <http://myvimu.com/exhibit/15376917-piwo-1538> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta piwa „Bernardyńskie” z browaru w Grodzisku Wlkp.: <http://myvimu.com/exhibit/53882817-grodzisk> [dostęp: 14.04.2016].

²⁰ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/39126717-ambrasius-strong> [dostęp: 13.04.2016].

²¹ Warzone w działającym między 1939 a 1945 r. Schloßbrauerei Teschen: http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

²² Warzone przez Zjednoczone Browary Grodziskie Tow. Akc. (Vereinigte Grätzer Brauereien AG): http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

dowej. Formę zbliżoną do zaklejki miały wreszcie całe etykiety przedwojennych produktów z browaru w Nowej Soli²³.

Wyobrażenia wchodzące w skład drugiej grupy omawianego podzbioru odwołują się do współczesnych pieczęci urzędowych. Zazwyczaj okrągłe, niekiedy owalne, zawierają z reguły sam napis, choć zdarzają się i takie, które w polu mają też jakieś wyobrażenie. Bardzo często przypominają one stemple pocztowe. Spotykamy się z nimi częściej dopiero na etykietach pochodzących z okresu po 1989 r. Jako przykład można wskazać produkty Browaru Zamkowego w Raciborzu (piwo „Raciborskie”)²⁴, browaru ciechanowskiego („Ciechan Mocne”, „Ciechan Wyborne” i inne)²⁵, Browarów Warszawskich (produkowane w Ciechanowie piwo „Królewskie”)²⁶ czy smakowych odmian piwa „Gniewosz” z browaru Gontyniec²⁷. Są one stosunkowo łatwe do zaprojektowania, dlatego też stanowią częsty element etykiet z różnych browarów rzemieślniczych czy restauracyjnych²⁸.

Wróćmy w tym miejscu do wyobrażenia pieczęci z etykiety wspomnianego wyżej piwa „Ambrosius”. Mimo iż w zaprezentowanej stylizacji rysunek pieczęci uległ daleko posuniętemu zniekształceniu, nie zakończyło to jego ewolucji. W późniejszej wersji kołnierz otaczający „odcisk” przybrał kształt regularnego wielołuku z umieszczonym wewnątrz, na żółtym tle, wyobrażeniem św. Jerzego²⁹. W tym kształcie bez znajomości kontekstu nie można byłoby bez zastrzeżeń uznać tego

²³ Warzone przez browar Georga Preussa: http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm [dostęp: 13.04.2016], według indeksu.

²⁴ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/36792317-raciborskie> [dostęp: 13.04.2016].

²⁵ Zob. etykieta piwa „Ciechan Mocne”: <http://myvimu.com/exhibit/54087217-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Ciechan Wyborne”: <http://myvimu.com/exhibit/54085217-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Ciechan Pszeniczne”: <http://myvimu.com/exhibit/53567517-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Ciechan Miodowe”: <http://myvimu.com/exhibit/53566517-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Ciechan Porter”: <http://myvimu.com/exhibit/54094417-ciechanow> [dostęp: 13.06.2016]. Zob. także inne typy etykiet również wykorzystujące motyw pieczęci: etykieta piwa „Ciechan Wyborne”: <http://myvimu.com/exhibit/54096217-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Ciechan Mocne”: <http://myvimu.com/exhibit/54097017-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016].

²⁶ Etykieta piwa „Królewskie Wyborne”: <http://myvimu.com/exhibit/53561617-ciechanow> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Królewskie Light”: <http://myvimu.com/exhibit/15548617-krolewskie> [dostęp: 14.04.2016].

²⁷ Etykieta piwa „Gniewosz Korzenne”: <http://myvimu.com/exhibit/49574417-gontyniec18> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Gniewosz na miodzie akacjowym”: <http://myvimu.com/exhibit/48010317-gontyniec16> [dostęp: 13.04.2016].

²⁸ Zob. np. etykieta piwa „Karkonoska Pszenica” warzonego w browarze Goldach: <http://myvimu.com/exhibit/46132817-karkonoska-pszenica> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Rezerwista” warzonego w browarze Sztab: <http://myvimu.com/exhibit/51106617-rezerwista> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „ $\frac{3}{4}$ kozłaka” warzonego przez Browar Domowy u Świdra: <http://myvimu.com/exhibit/50152817-3-4-kozlaka> [dostęp: 13.04.2016]; etykieta piwa „Poborowe Niepasteryzowane” warzonego w browarze Sztab: <http://myvimu.com/exhibit/51106017-piwo-poborowe> [dostęp: 13.04.2016]; etykiety różnych gatunków piwa warzonych w siedleckim browarze Brofaktura: http://www.browaryma.zowska.pl/?page_id=7&child_id=612&pagin=1 [dostęp: 1.03.2023].

²⁹ Zob. przyp. 20; por. <https://myvimu.com/exhibit/52334717-jablonowo> [dostęp: 1.03.2023].

znaku za wyobrażenie pieczęci. Przykład ten, ilustrujący upraszczanie wyobrażenia pieczęci, uzasadnia moim zdaniem wydzielenie drugiego zbioru znaków, które mogą przyciągać uwagę sfragistyka. Będą to wyobrażenia, które luźno kojarzą się z pieczęciami, czy dokładniej – takie, których związków z pieczęciami nie można jednoznacznie wykluczyć. Oprócz przywołanego wyżej *exemplum* można znaleźć bardzo dużo takich niejednoznacznych symboli. Zatrzymajmy się przy kilku przykładach. Na etykietach piw warzonych w krotoszyńskim browarze często pojawia się marka firmowa ujęta w nieregularny, przypominający skraj lakowego odcisku otok³⁰. O genetycznych związkach tego znaku z wyobrażeniami pieczęci świadczy nieco wcześniejsza jej wersja, na której markę umieszczono niewątpliwie w polu „lakowej” pieczęci³¹. Stylizacja znaku markowego często przypomina pieczęć swoją konstrukcją: wyraźnie wyodrębnionymi polem legendy z napisem oraz polem „pieczęci” z wyobrażeniem³². Niekiedy, jak w przypadku marki browaru wrocławskiego, brak linii otokowej zewnętrznej albo pola legendy. W przypadku marki browaru Dojlidy z przełomu lat 80. i 90. wyraźna z kolei jest archaizacja tak liter tworzących napis, jak i wyobrażenia. Ciekawym, trudnym do jednoznacznej interpretacji przykładem podobnego rozwiązania jest znak znajdujący się na etykietach produktów z browaru w Zakrzowie, gdzie podwójna linia otokowa, na którą zachodzi wyobrażenie, sprawia wrażenie kołnierza odcisku³³.

Wątpliwości, uzasadnione jak sądzę, wzbudziłoby uznanie za pieczęć znaku położonego na etykietach piwa „Królewicz” czy „Pils Mazowiecki” z Browarów Mazowieckich w Okuniewie, który przypomina bardziej ozdobny kotylion³⁴, choć z podobnie wystylizowaną, ale przecież niewątpliwą pieczęcią spotykamy się na piwie „Zamkowym” z browaru w Raciborzu³⁵.

Dość często mamy do czynienia z jeszcze innym rozwiązaniem. Otóż godła stanowiące markę zakładu kładzione są na okrągłych względnie sześciobocznych

³⁰ Zob. etykieta piwa „Pivo jasne lekkie”: <http://myvimu.com/exhibit/36654017-jasne-lekkie> [dostęp: 14.04.2016].

³¹ Zob. etykieta piwa „Special Export”: <http://myvimu.com/exhibit/54634840-krotoszyn> [dostęp: 14.04.2016].

³² Zob. np. etykiety piw z browaru Głubczyce (piwo „Głubczyce Beer”: <http://myvimu.com/exhibit/15409417-glubczyce-beer> [dostęp: 14.04.2016]; piwo „Sudeckie”: <http://myvimu.com/exhibit/15409217-sudeckie> [dostęp: 14.04.2016]), z browaru Czarnków (piwo „Poznańskie”: <http://piwneetykiety.blogspot.com/search/label/Czarnk%C3%B3w> [dostęp: 14.04.2016]) czy z browaru Dojlidy w Białymstoku (piwo „Eksportowe Specjalne”: <http://myvimu.com/exhibit/51394717-bialystok> [dostęp: 14.04.2016]; piwo „Jasne Mocne”: <http://myvimu.com/exhibit/51395617-bialystok> [dostęp: 14.04.2016]; piwo „Dojlidy”: <http://myvimu.com/exhibit/51393717-bialystok> [dostęp: 14.04.2016]; piwo „Hetman”: <http://myvimu.com/exhibit/51396617-bialystok> [dostęp: 14.04.2016]).

³³ Zob. etykiety piw: „Karmelowe” (<http://myvimu.com/exhibit/54645878-zakrzow-karmelowe> [dostęp: 14.04.2016]), „Pełne Ciemne” (<http://piwneetykiety.blogspot.com/search/label/Zakrz%C3%B3w> [dostęp: 14.04.2016]), „Jasne Pełne” (<http://myvimu.com/exhibit/54645881-zakrzow-pivo-jasne-pelne> [dostęp: 14.04.2016]).

³⁴ Piwo „Królewicz”: <http://myvimu.com/exhibit/54635803-browar-mazowiecki> [dostęp: 14.04.2016]; „Pils Mazowiecki”: <http://myvimu.com/exhibit/54635839-browar-mazowiecki> [dostęp: 14.04.2016].

³⁵ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/54636293-raciborz> [dostęp: 14.04.2016].

polach z reguły o czerwonej barwie (inne kolory występują rzadko). Pola te nie są przy tym ograniczone żadną linią otokową, a pole semantyczne wyznaczone jest przez krawędź barwnej plamy. Jako przykład takiego rozwiązania może służyć element etykiety piwa „Mazowieckiego” z browaru w Łodzi³⁶.

Znaki o opisanych wyżej konstrukcjach zawierały jednak nie tylko marki firmowe poszczególnych browarów. Elementem dominującym na etykietach piwa „Jasnego Pełnego” z Miłosławia był swego czasu „pieczęciopodobny” znak z nazwą piwa w polu legendy i stylizowanym herbem miasta w „polu pieczęci”³⁷. Jak się wydaje, projektant chciał w ten sposób nawiązać do kształtu dawnej, zapewne imaginacyjnej pieczęci miejskiej.

Przykładem ekstremalnie uproszczonego nawiązania do pieczęci może być czworokątna czerwona plama umieszczona na pasku przecinającym z lewa w skos etykietę piwa „Jasnego Pełnego” z Browaru Bydgoskiego³⁸. Choć – co trzeba podkreślić – interpretacja taka jest wysoce hipotetyczna i może być efektem nieznamomości ciągu rozwojowego tego typu etykiet. Z kolei zapewne efektem mojego „zawodowego skrzywienia” jest próba interpretacji w kategoriach sfragistycznych innej, tym razem całej etykiety piwa jasnego pełnego „Grunwaldzkiego” z browaru w Szczytnie³⁹. Bo czyż zdobiące ją wzory nie przypominają bogato zdobionych linii otokowych i wypełnień pola pieczęci znanych ze sfragistyki nowożytnej?

Badając etykiety piwne metodą sfragistyczną, od charakterystyki formy trzeba przejść do charakterystyki treści tak pieczęci niewątpliwych, jak i znaków „pieczęciopodobnych”. W przypadku klasycznych pieczęci zawarty na nich komunikat miał „charakteryzować” dysponenta, z jednej strony umożliwiając jego identyfikację, z drugiej zaś prezentując ważne dla niego, z różnych powodów, motywy⁴⁰. W przypadku interesujących nas znaków pojawiających się na etykietach sytuacja wygląda podobnie. Na znacznej bowiem części rysunków pieczęci umieszczone zostały marki-godła bądź nazwy browarów, a zatem elementy służące identyfikacji producenta. Ale... Wydaje się, że pieczęć, czy też jej zarys, przez projektantów

³⁶ Zob. <http://piwneetykiety.blogspot.com/search/label/L%C3%B3d%C5%BA> [dostęp: 14.04.2016]; <http://myvimu.com/exhibit/51340717-lodz-nr-1> [dostęp: 14.04.2016]. Na związku owej „plamy” z pieczęcią mogą wskazywać liczne nawiązania do motywów sfragistycznych spotykane w różnych okresach na innych etykietach produktów tego browaru. Zob. etykieta piwa „Specjal”: <http://myvimu.com/exhibit/25153-specjal> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta napoju „Słodowy”: <http://myvimu.com/exhibit/25154-slodowy> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta piwa „Mazowieckie”: <http://myvimu.com/exhibit/25155-mazowieckie> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta piwa „Łódzkie Jasne Pełne”: <http://myvimu.com/exhibit/51340317-lodz-nr-1> [dostęp: 14.04.2016]; etykieta piwa „Pils łódzki”: <http://myvimu.com/exhibit/54635476-lodz-nr-1> [dostęp: 14.04.2016].

³⁷ Etykieta piwa „Jasne Pełne”: <http://myvimu.com/exhibit/54635647-miloslaw> [dostęp: 14.04.2016].

³⁸ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/52075817-bydgoszcz> [dostęp: 13.04.2016]. Nie można wykluczyć, że na kształt owej etykiety miały wpływ błędy w druku.

³⁹ Zob. <http://myvimu.com/exhibit/15477517-grunwaldzkie> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁰ M. Hlebionek, *Pieczęć jako obiekt archiwalny. Wybrane problemy*, w: *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. II, *Teoria archiwalna. Wczoraj – Dziś – Jutro*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2011, s. 311–312.

etykiet nie była traktowana jako integralna część znaku firmowego, lecz tylko jako jego oprawa. W przeświadczeniu tym umacnia fakt, że te same marki producentów piwa w tym samym mniej więcej czasie spotykamy zarówno na tle pieczęci, jak i funkcjonujące samodzielnie. Zatem pieczęcie umieszczone na etykietach, dzięki charakterystycznemu kształtowi oraz wyróżniającej się zazwyczaj barwie, stawały się enklawą semantyczną, stanowiąc jedynie wyraziste tło dla widniejących na nich informacji. Stąd kładziono na nich takie elementy, na których wyeksponowaniu zależało producentowi. Znak firmowy należał do nich w sposób oczywisty. Ale nie tylko. Na „pieczętnym” tle równie często znajdujemy dane o zawartości alkoholu w trunku, niezwykle przecież istotne z punktu widzenia konsumenta⁴¹. Oprócz tego w kształt pieczęci wpisywano informacje o sposobie warzenia⁴², utrwalania⁴³ czy rozlewania piwa⁴⁴, o tradycji browaru (data założenia lub uzyskania przez miejscowość, w której znajduje się browar, przywilejów piwowskich, odniesienia do obecnych lub dawnych właścicieli)⁴⁵ czy też różnego rodzaju odwołania regionalne (np. Orzeł Śląski [z przepaską] w przypadku piw z Lwówka⁴⁶, czarownica na miotle unosząca się ponad górami w przypadku piwa „Świętokrzyskiego”⁴⁷, góral w polu pieczęci na etykietach piwa z browaru w Grybowie⁴⁸,

⁴¹ Np. na etykietach piwa „Ratuszowe Nasze Mocne” z browaru Miłosław: <http://myvimu.com/exhibit/54635657-miloslaw-fortuna> [dostęp: 14.04.2016] czy piwa „Kurek” z browaru w Barczewie: <http://myvimu.com/exhibit/53393217-kurek-bier-jasne-pelne> [dostęp: 14.04.2016].

⁴² Np. na etykietach piwa „Gniewosz” z browaru Gontyniec: „Gniewosz ciemne”: <http://myvimu.com/exhibit/46168117-gontyniec15> [dostęp: 14.04.2016]; „Gniewosz jasne”: <http://myvimu.com/exhibit/46031417-gontyniec1> [dostęp: 14.04.2016] czy piwa „Raciborskiego” z Browaru Zamkowego w Raciborzu: <http://myvimu.com/exhibit/54636344-raciborz> [dostęp: 14.04.2016].

⁴³ Np. na etykietach piw pochodzących z browaru Ciechan: <http://myvimu.com/exhibit/54096217-ciechanow> [dostęp: 14.04.2016]; <http://myvimu.com/exhibit/54097017-ciechanow> [dostęp: 14.04.2016] albo piwa „Noteckiego” z browaru w Czarnkowie: <http://myvimu.com/exhibit/53553417-czarnkow> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁴ Np. umieszczone na etykietach piw pochodzących z browaru Ciechan informacje o niefiltrowaniu napoju: <http://myvimu.com/exhibit/51879017-ciechanow> [dostęp: 14.04.2016]; <http://myvimu.com/exhibit/54085217-ciechanow> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁵ Zob. np. etykiety piw: „Gdańskie” z browaru Hewelius: <http://myvimu.com/exhibit/51722017-gdansk> [dostęp: 14.04.2016] czy piwa z browaru Grudziądz: „Kuntersztyn Pilsner”: <http://myvimu.com/exhibit/51921117-grudziadz> [dostęp: 14.04.2016]; „Kuntersztyn Strong”: <http://myvimu.com/exhibit/51921317-grudziadz> [dostęp: 14.04.2016]; „Kuntersztyn”: <http://myvimu.com/exhibit/51921317-grudziadz> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁶ Etykieta piwa „Książęce”: <http://myvimu.com/exhibit/52419117-lwówek-sl> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁷ Etykieta piwa „Świętokrzyskie Mocne”: <http://myvimu.com/exhibit/29081517-swietokrzyskie-mocne> [dostęp: 14.04.2016].

⁴⁸ Etykieta piwa „Góralskie”: <http://myvimu.com/exhibit/53924017-grybow> [dostęp: 14.04.2016].

godła z herbów miejskich⁴⁹). Wreszcie mogą mieć one charakter wyłącznie ozdobny⁵⁰.

Spostrzeżenie, że pieczęcie znajdujące się na etykietach piwnych tworzą enklawy semantyczne, zdaje się uprawomocniać kolejny wniosek. Mianowicie w interesującym nas kontekście, ale chyba szerzej – również w reklamach innych produktów – pieczęcie zaczęły funkcjonować jako samodzielna kategoria znaków, w pewnym stopniu niezależnie od treści, które zostały na nich umieszczone. Mamy więc niejako do czynienia z odwróceniem klasycznej sytuacji badawczej, kiedy to postrzegamy pieczęć jako nośnik znaków „odciśniętych za pomocą twardego stempla w miękkim lub barwiącym materiale”. Tu interesujące jest nie tyle to, co umieszczono na pieczęci (jak wyżej próbowałem pokazać, były to dość proste komunikaty), ile to, dlaczego właśnie do pieczęci odwołał się projektant etykiety.

Funkcjonowanie tak pieczęci, jak i znaków pieczęciopodobnych na piwnych etykietach dobrze wyjaśniają obserwacje świata reklamy prowadzone przez Ludwika Stommę. Przyglądając się konstrukcji komunikatów reklamowych, zauważył on, że służą one głównie uzasadnieniu niezaistniałej jeszcze potrzeby posiadania produktu, czy może lepiej: wywołaniu takiej potrzeby. Twórcy reklam wykorzystują do tego, zdaniem owego badacza, zestawienie: reklamowany produkt = natura odwieczna = odwieczna potrzeba, co w efekcie ma wywołać u odbiorcy refleksję: „Jak mogłem dotąd bez tego żyć?”. Stąd często spotykane w reklamach odwołania do dziejów i nieokreślonej, a przynajmniej nieskażonej przez człowieka przyrody. Stąd wykorzystywanie wizerunku sielskiej i prząsnej wsi. Stąd wreszcie odwołania do przeszłości czy wyobrażeń, znaków, przywołujących przeszłość na myśl: aluzje biblijne, aluzje do antyku czy do wyidealizowanego świata rycerstwa i szlachty⁵¹. Wśród znaków mających ewokować przeszłość L. Stomma wymienia także herby⁵². My jak sądzę, możemy zaliczyć do nich i pieczęcie. Z naszego punktu widzenia interesujące są także dalsze spostrzeżenia tego autora, dotyczące już funkcjonowania w reklamie herbów. Jego zdaniem podstawową funkcją umieszczanych w reklamie znaków nawiązujących do przeszłości jest wywołanie podświadomych z nią skojarzeń. Jednocześnie znak ten nie musi mieć realnego związku z epoką⁵³.

⁴⁹ Np. na etykietach piw „Kasztelan” z browaru w Sierpcu: „Kasztelan Białe”: <http://myvimu.com/exhibit/54693055-kasztelan-biale> [dostęp: 14.04.2016]; „Kasztelan Niefiltrowane”: <http://myvimu.com/exhibit/54703130-kasztelan-niefiltrowane> [dostęp: 14.04.2016]; „Kasztelan Chmielowe”: <http://myvimu.com/exhibit/54703327-kasztelan-chmielowe> [dostęp: 14.04.2016]. Znak pojawiający się na etykietach produkowanego w Sierpcu piwa nawiązuje do herbu miejscowości w kształcie zaproponowanym przez Mariana Gumowskiego (zob. M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 296), używanym przez miasto w latach 1972–1990, który stał się też logiem miejscowego browaru.

⁵⁰ Piwo „Blond” z browaru Jabłonowo: <http://myvimu.com/exhibit/54641746-blond> [dostęp: 14.04.2016]; piwo „Full Light” z browaru Van Pur: <http://myvimu.com/exhibit/54636460-van-pur> [dostęp: 14.04.2016].

⁵¹ L. Stomma, *Etnolog i reklama*, w: *Mitologie popularne. Szkice z antropologii współczesności*, red. D. Czaja, Kraków 1994, s. 115–116.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, s. 116.

Można uzupełnić myśl tego badacza, że przekaz ma się odwoływać do obiegowych, a zatem zrozumiałych dla przeciętnych odbiorców reklamy, o niej wyobrażeń. Stąd pojawiające się w reklamach herby są zazwyczaj z heraldycznego punktu widzenia nonsensowne – ale przecież nie mają być samym herbem, ale tylko wywoływać z nim skojarzenia⁵⁴.

Przypomnijmy, że podobne zjawisko stwierdziliśmy wyżej w związku z wyobrażeniami pieczęci: z tego powodu jak sądzę, biorą się uproszczenia i deformacje ich wizerunków. Umieszczanie znaków przypominających pieczęć na etykietach piwa ma zatem przede wszystkim wywoływać skojarzenia z przeszłością, kreując wizerunek napoju jako czegoś tradycyjnego, niezbędnego i jednocześnie sprawdzonego. Inaczej jednak niż w przypadku herbów na konotacje wywoływane przez rysunki pieczęci, oprócz ogólnych odniesień do przeszłości, nakładają się ich funkcje praktyczne: głównie zamykająca, uwierzytelniająca, ale też rozpoznawcza. Z odniesieniami do pierwszej spotykamy się na naklejkach lokalizowanych na szyjkach butelek, markujących ich „zapieczętowanie” (zamknięty, a zatem świeży produkt, z drugiej strony zamknięty, a zatem niedostępny dla wszystkich, czyli ekskluzywny). Skojarzenia z funkcją uwierzytelniającą przywołują z kolei „pieczęcie” stylizowane na współczesne pieczęcie urzędowe. Te autorytetem wyimaginowanego urzędu „potwierdzają” informacje zawarte albo na etykiecie, albo też w legendzie i polu pieczęci. Niewątpliwym odniesieniem do funkcji rozpoznawczej jest zaś umieszczanie na pieczęciopodobnych „plamach” marek firmowych. Mimo tego – inaczej niż w przypadku herbów, które zdaniem Czesława Robotyckiego są w świecie reklamy elementem „oznaczającym dobry gust i elegancję użytkownika lub klienta”⁵⁵ – pieczęcie, przynajmniej w kontekście etykiet piwnych, oprócz ogólnych odwołań do przeszłości nie stały się nośnikiem głębszej swoistej symboliki, abstrahującej od ich (tj. pieczęci) użytkowych funkcji. Stanowią zazwyczaj jedynie tło wykorzystywane do wyeksponowania jakiegoś komunikatu.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ C. Robotycki, *Reklama z zapomnianym kodem*, w: *Mitologie popularne...*, s. 126.

GRZEGORZ TRAFALSKI

Archiwum Państwowe w Łodzi

<https://orcid.org/0000-0002-1140-7522>

Ekslibrisy Mariana Gumowskiego

Pprzedmiotem niniejszego artykułu uczyniłem ekslibrisy, którymi oznaczono książki znajdujące się w zbiorach Mariana Gumowskiego. Zainteresowanie znakiem książek należących do profesora wiąże się z badaniami nad tą postacią prowadzonymi w ramach prac nad rozprawą doktorską.

Artykuł pragnę rozpocząć od krótkiego przedstawienia sylwetki M. Gumowskiego, by następnie przejść do ogólnych uwag na temat ekslibrisu, problemu historii księgozbioru profesora i znaków, jakimi oznaczał on swoje książki. Poza obręb rozważań przesuwam zbiór ekslibrisów, które kolekcjonował M. Gumowski.

Podstawą opracowania jest kwerenda przeprowadzona w spuściźnie profesora przechowywanej w Muzeum Narodowym w Krakowie oraz w księgozbiornie przekazanej przez Eugenię Gumowską do Biblioteki Instytutu Historii UMK (dziś Biblioteka Humanistyczna) i bibliotek uniwersyteckich w Łodzi i Toruniu. Dzięki uprzejmości Lecha Kokocińskiego, Roberta Forysiaka-Wójcińskiego i Piotra Pokory mogłem również skorzystać z ich zbiorów ekslibrisów.

Ważną kwestią dla analizowanych zagadnień była sprawa daty nabycia książek. Wyznacznikiem przy tego typu rozważaniach był dla mnie rok wydania właściwej pozycji. Z oczywistych względów wyznaczał on datę *post quem* trafienia do omawianego księgozbioru. Kolejną przesłanką, jaką brałem pod uwagę, była tematyka niektórych książek. Zestawiona z życiorysem badacza pozwala przypuszczać, że trafiały one do omawianej kolekcji w konkretnym okresie życia.

Marian Gumowski – sylwetka

Marian Stanisław Gumowski¹ urodził się 30 września 1881 r. w Krościenku nad Dunajcem jako syn Franciszka Gumowskiego i Józefiny ze Stehrów. Ojciec był doktorem w Szczawnicy i Krościenku, a matka zajmowała się domem. W 1899 r. zdał maturę w krakowskim Gimnazjum św. Anny. W 1908 r. otrzymał stopień

¹ Marian Gumowski w całym swoim dorosłym życiu nie korzystał z drugiego imienia nadanego mu na chrzcie (Archiwum parafii pw. Wszystkich Świętych w Krościenku nad Dunajcem, Księga ochrzczonych 1849–1889).

doktora filozofii na podstawie rozprawy *Grzywna i moneta piastowska*. W 1913 r. uzyskał habilitację w zakresie numizmatyki na podstawie rozprawy *Moneta złota w Polsce średniowiecznej*. W 1919 r. została ona rozszerzona na historię starożytną, po przedstawieniu przez niego pracy *Operacje finansowe Rzymu w czasie II. wojny punickiej*.

W latach 1903–1919 M. Gumowski zajmował stanowisko kustosa Muzeum Czapskich w Krakowie. W 1919 r. przeniósł się do Poznania, gdzie rozpoczął kierowanie nowo powstałym Muzeum Wielkopolskim. Funkcję tę pełnił do 1932 r., kiedy to osiadł w Dębowcu. Tam zastała go II wojna światowa. Po wojnie wyprowadził się do Torunia, tam uzyskał posadę wykładowcy na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Po 15 latach pracy w uniwersytecie odszedł na emeryturę. Zmarł 1 października 1974 r. w Toruniu².

Eklibris

Eklibrisem nazywamy oddzielną karteczkę zawierającą formułę *ex libris*, ozdobioną kompozycją graficzną oraz określającą właściciela zbioru książek. Nakleja się ją na wewnętrzną stronę przedniej okładziny księgi³.

Znak własnościowy książki ma wielowiekową tradycję. Za najstarszy tego typu artefakt uważa się fajansową tabliczkę zawierającą imię Amenophisa III, faraona zmarłego około 1377 r. p.n.e. W Europie zwyczaj oznaczania książek rozpowszechnił się w średniowieczu. Początkowo znaki własnościowe, zwykle w postaci herbów rodowych, malowano na dolnym marginesie pierwszej strony tekstu. Takie oznaczenia nazywamy protoeklibrisami. Tego typu znaki znajdujemy na książkach z XIV i XV w. Protoeklibris został zastąpiony przez supereklibris. Był to znak własnościowy wytłaczany na zewnętrznej stronie okładziny księgi. Pierwsze supereklibrisy w Polsce pochodzą z 2. połowy XIV w. Największą popularność zdobyły one w XVI stuleciu. Później zaczęły być wypierane przez eklibrisy. Ostatnie supereklibrisy powstawały jeszcze w XIX w.

Wraz z rozwojem sztuki drukarskiej coraz większego znaczenia zaczął nabierać eklibris rytowany, a następnie odbijany na kartach papieru i naklejany na

² Zob. M. Gumowski, *Wspomnienia numizmatyka*, Kraków 1966; K. Jasiński, *Profesora Doktora Mariana Gumowskiego działalność naukowa*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1972, R. 16, z. 1, s. 1–6; M. Męcłewska, *Prof. dr Marian Gumowski (1881–1974). Wspomnienie pośmiertne*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1975, nr 1, s. 1–3; A. Schmidt, *20 rocznica śmierci profesora Mariana Gumowskiego*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1995, nr 1, s. 49–53; E. Kurpińska, *Poczet numizmatyków polskich. Marian Gumowski w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, „Lubelskie Wiadomości Numizmatyczne” 2011, t. 17, s. 147–168.

³ M.J. Wojciechowski, *Eklibris godło bibliofila*, Wrocław 1978, s. 11.

wewnętrznej stronie książki⁴. Tego typu oznaczeniom wykorzystywanym przez M. Gumowskiego będzie poświęcony niniejszy artykuł.

Ekslibrisy w swojej formie bardzo często nawiązują do zawodu, zainteresowań i pasji właściciela księgozbioru. W okresie staropolskim głównym motywem znaków książek był herb właściciela. Wraz z demokratyzacją bibliofilstwa paleta wykorzystywanych w nich motywów zwiększyła się. Temat ekslibrisu o charakterze przedmiotowym może być wyrażony w sposób: znakowy (herb, gmerk); ilustracyjny (aluzja do nazwiska właściciela lub jego pochodzenia, miejsca zamieszkania, zawodu lub zainteresowań); narracyjny (zawierający różne treści). Tematy abstrakcyjne zawierają kompozycje form geometrycznych. Omawiane oznaczenia można zaliczyć do ekslibrisów o charakterze przedmiotowym wyrażonych w sposób znakowy.

Przy tworzeniu ekslibrisów graficy sięgają po różnorodne motywy⁵. Największą grupę znaków stanowią ekslibrisy widokowe (wskazujące na miasto rodzinne lub miejsce zamieszkania). Nie brakuje również ekslibrisów muzycznych⁶, lekarskich (głównie z laską Eskulapa)⁷, prawniczych, marynistycznych, przyrodniczych⁸, erotycznych, filatelistycznych⁹, numizmatycznych, o tematyce sakralnej¹⁰ oraz nacechowanych humorem¹¹.

Kolejnym sposobem oznaczania proveniencji książek jest pieczętka biblioteczna. Najstarsze znane polskie *parasigillum* tego typu należało do Stanisława Karnkowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski¹². W późniejszych czasach miejsce specjalnie tworzonego typariusza zajęła pieczęć instytucji.

Historia księgozbioru Mariana Gumowskiego

Trudno wskazać moment, w którym M. Gumowski zaczął świadomie kolekcjonować książki. Z pewnością pierwszą biblioteką, z którą miał styczność, był księgozbiór zebrany przez ojca w domu rodzinnym. Po opuszczeniu Krościenka w życiu

⁴ Tamże, s. 14–16.

⁵ O tworzeniu ekslibrisu okiem grafika pisał np. Krzysztof Marek Bąk (*Ekslibris – miraż semantyczny*, w: *Ekslibris – znak własnościowy, dzieło sztuki. Studia i szkice*, red. A. Fluda-Krokos, Kraków 2018, s. 9–18).

⁶ Zob. K. Kmieć, *Ekslibris muzyczny*, Kraków 2009.

⁷ Zob. K. Kmieć, *Ekslibrisy farmaceutów*, Kraków 2004.

⁸ Zob. K. Kmieć, *Im głębiej w las. Ekslibris przyrodniczy*, Kraków 2009.

⁹ Zob. A. Śnieżko, *Ekslibrisy filatelistyczne*, Wrocław 1957.

¹⁰ Zob. *U progu trzeciego milenium. Ekslibris sakralny*, oprac. i red. A. Znamirowski, Kraków 2003.

¹¹ Zob. M.J. Wojciechowski, *Ekslibris...*, s. 18–30.

¹² F. Biesiadecki, *Pieczętka biblioteczna Kazimierza Antoniego Sandorskiego z XVIII w.*, Kraków 1925, s. 1.

młodego Mariana nastąpił okres częstych przeprowadzek związany z pracą ojca i edukacją. Pierwszym miejscem, gdzie swobodnie mógł rozrastać się jego księgozbiór, było krakowskie mieszkanie badacza z czasów pracy w Muzeum Czapskich.

W 1919 r. dr M. Gumowski przeniósł się do Poznania w celu objęcia stanowiska dyrektora Muzeum Wielkopolskiego. Miejsce dla bogatej biblioteki znalazło się w jego mieszkaniu przy ul. Matejki 58. W 1934 r. wraz z zakupem dworku w Dębowcu księgozbiór został po raz kolejny przeniesiony. Zgodnie ze *Wspomnieniami numizmatyka* w tym miejscu znajdował się on do stycznia 1940 r. Wtedy w ciągu dwóch dni i nocy wywieziono z dworku znaczną część księgozbioru do Poznania. W stolicy Wielkopolski rozdzielono go pomiędzy archiwum i dawne Muzeum Wielkopolskie¹³. Książki pozostawione w Dębowcu nowi właściciele, Bałtowie niemieccy, na polecenie landrata przetransportowali na stację kolejową w Gnieźnie. Stamtąd trafiły one do składnicy, którą urządzono w kościele św. Michała w Poznaniu¹⁴.

Możliwe, że część księgozbioru została rozdysponowana już przed wojną pomiędzy różnych znajomych M. Gumowskiego. Z korespondencji wynika, że polecał on rozdzielanie swoich książek pomiędzy różne instytucje w celu zwiększenia prawdopodobieństwa ich przetrwania. Niewykluczone, że uważał Dębowiec za tak bezpieczne miejsce, że nie widział potrzeby ukrywania swoich zbiorów poza nim.

Po wojnie M. Gumowski wrócił na krótko do Poznania, by później rozpocząć pracę na tworzącym się Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ostatecznie książki należące do niego znalazły miejsce w jego toruńskim mieszkaniu przy ul. Szerokiej 25 m. 3. Na bibliotekę przeznaczono pokój, który pełnił również funkcję gabinetu profesora¹⁵.

Po śmierci M. Gumowskiego jego księgozbiorem zajęła się wdowa po nim, Eugenia Gumowska. Wolą badacza było, aby jego książki znalazły się w zbiorach krakowskiego Muzeum Narodowego. Ostatecznie gabinet numizmatyczny tej instytucji był zainteresowany nabyciem 70 pozycji. Kilkadziesiąt woluminów trafiło do Biblioteki Instytutu Historii UMK; 39 prac za 5 760 zł zakupiła Biblioteka Główna wspomnianej uczelni. Pozostałe 746 książek trafiło do Bydgoskiego Antykwiariatu Naukowego. Instytucja ta wyceniła wartość przekazanego księgozbioru na 58 519 zł¹⁶. Na podstawie informacji prasowych wiem, że ceny książek wystawionych na aukcji czasami kilkukrotnie przewyższały ich wartość¹⁷. Z tego można wysnuć wniosek, że wdowie, pomimo zwrócenia 83 woluminów, ze sprzedaży księgozbioru udało się uzyskać nieco więcej pieniędzy.

¹³ M. Gumowski, *Wspomnienia numizmatyka...*, s. 118.

¹⁴ Tamże, s. 132.

¹⁵ Rozmowy z Krystyną Reindl-Siwiek z 24 stycznia 2016 r. i Jerzym Gumowskim z 28 sierpnia 2017 r.

¹⁶ Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie [dalej: A MNK], Spuścizna Mariana Gumowskiego, sygn. 18.

¹⁷ M. Męcłewska, *Księgozbiór profesora Mariana Gumowskiego*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1976, nr 10, s. 193–194.

Ekslibrisy Mariana Gumowskiego

Należy wskazać trzy typy znaków, którymi M. Gumowski oznaczał swoje książki.



Il.1. Ekslibris Mariana Gumowskiego (typ I)
(fot. Grzegorz Trafalski)

Typ I – pieczęć konna

Najstarsze ekslibrisy M. Gumowskiego są cynkotypami i zostały zaprojektowane w 1908 r. przez Jana Gumowskiego. Wyobrażają one rycerza w zbroi z hełmem garnczkowym na głowie trzymającego w lewej ręce tarczę z herbem Rola. Wojownik dosiada wierzchowca w galopie. W legendzie otokowej umieszczono napis: EX LIBRIS MARYANA GVMOWSKIEGO. Po prawej stronie znajduje się sygnatura: *J Gumowski 908*. Średnica grafiki wynosi 72 mm. Grafika wypełnia kwadratowe ekslibrisy o bokach około 8,5 cm. Była odbijana również w innych wersjach kolorystycznych niż czarna¹⁸. Pozycje, w których je zastosowano, prawdopodobnie były przeznaczone na wymianę z innymi kolekcjonerami. Omawiany ekslibris jest spotykany w książkach pochodzących z krakowskiego okresu życia profesora¹⁹. Wydaje się jednak, że mógł on wrócić do jego wykorzystywania po przeprowadzce do Dębowa.

Znak naturalnie nawiązuje do sfragistycznych zainteresowań M. Gumowskiego. Z pewnością wzoru dla niego należy poszukiwać w pracach dostępnych

¹⁸ Znak ten był odbijany w wersjach: czerwonej (Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, 33971/1), zielonej (Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, 33971/4), niebieskiej (Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, 33971/3).

¹⁹ Udało mi się go odnaleźć m.in. w pracy: A. Chmiel, *Pieczęcie żydowskie*, Kraków 1899 i w rocznikach 1932–1939 „Biuletynu Historii Sztuki i Kultury” przechowywanych w Bibliotece Humanistycznej UMK w Toruniu.

J. Gumowskiemu. Ze względu na bogactwo symboliki poszczególnym elementom tego ekslibrisu postanowiłem poświęcić nieco więcej miejsca.

Inspirację dla tej grafiki stanowiła książęca pieczęć konna. W tradycji sfragistycznej da się wyróżnić kilka odmian takiej pieczęci²⁰: pieczęć konna rycerska²¹, pieczęć konna myśliwska²² oraz pieczęć konna ceremonialna²³. Głównym źródłem inspiracji dla omawianej grafiki była pieczęć konna rycerska.

W dostępnej braciom Gumowskiim pracy Franciszka Piekosińskiego odnalazłem kilka pieczęci konnych, które mogły posłużyć za wzór grafikowi. Dają się zauważyć pewne podobieństwa pomiędzy wyobrażeniami pieczęci Przemysła I²⁴ a omawianym znakiem. Włócznia w ręku zbrojnego ze starszej pieczęci księcia może wskazywać na inspirację tym *sigillum*. Charakterystyczna gotycka tarcza wraz z mieczem przy pasie widnieje na pieczęci Wacława II²⁵. Ułożenie pęcín przywołuje zaś na myśl pieczęć Bolesława Pobożnego²⁶. Żadna z nich nie ma jednak tak misternie wypełnionego tła. Takie rozwiązanie ikonograficzne należy raczej dostrzec na pieczęci Henryka VII, księcia żagańskiego i krośnieńskiego²⁷. Niewykluczone, że J. Gumowski chciał wypełnić tło wyobrażenia w sposób podobny do innych, znanych mu pieczęci średniowiecznych²⁸. Katarzyna Podniewska widziała w tym przedstawieniu podobieństwo do pieczęci Jana Luksemburskiego²⁹.

²⁰ O sposobach klasyfikacji pieczęci według kryteriów ikonograficznych pisał ostatnio Marcin Hlebionek (*Typologia pieczęci. Wybrane zagadnienia*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, oprac. A. Baniecki, D. Bednarek, R. Forsyś-Wójciński i in., Warszawa 2020, s. 56–60).

²¹ „Dysponent przedstawiony został jako rycerz w zbroi z hełmem na głowie, z włócznią, proporcem lub mieczem w jednej ręce, a tarczą w drugiej”. *Vocabularium internationale sigillographicum*, ed. L. Vrtel, K. Müller, M. Hlebionek, V. Keresztes, Bratislava 2016, s. 273.

²² „Dysponent – mężczyzna lub kobieta – przedstawiony został jako jeździec z sokołem na ręce i często towarzyszącym u boku psem”. *Vocabularium...*, s. 273.

²³ „Na której dysponent (np. książę lub księżniczka) został przedstawiony jako jeździec z oznakami (insygniami lub atrybutami) swojej władzy”. *Vocabularium...*, s. 273.

²⁴ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, s. 96–97. Zob. Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, nr 15, 16.

²⁵ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, s. 141.

²⁶ Tamże, s. 105; Z. Piech, *Ikonografia...*, nr 209.

²⁷ M. Gumowski, *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 2013, s. 360.

²⁸ Jan Gumowski pod kierunkiem Franciszka Piekosińskiego zajmował się renowacją insygnów królewskich. Był również zatrudniony przy porządkowaniu zbiorów MNK i Archiwum Akt Dawnych w Krakowie. A. Turczyn, *Jan Kanty Gumowski (1883–1946)*, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/6529> [dostęp: 24.09.2015].

²⁹ K. Podniewska, *Eklibris młodopolski*, w: M. Czubińska, K. Podniewska, *Eklibris polski. Między herbem a obrazem*, Kraków 2016, s. 65.

Trop ten ze względu na inne rozplanowanie pieczęci króla czeskiego wydaje się jednak mylny³⁰.

Kolejną kwestią, jaką powinien podjąć badacz zajmujący się omawianym znakiem, jest sprawa godła na tarczy rycerza. Wypełnia je róża położona na kosach w rosochę, a więc szlachecki herb Rola. W tym miejscu warto zastanowić się, czy M. Gumowski był Roliczem. Poza ekslibrisami trudno znaleźć wzmianki informujące o szlacheckim pochodzeniu numizmatyka. Herbarze, które były dostępne braciom Gumowskim w 1908 r., wymieniają kilka rodzin o tym nazwisku. Kasper Niesiecki notuje cztery familie Gumowskich: Pobogów z ziemi zakroczymskiej, Roliczów z województwa łęczyckiego, Toporczyków z Rusi i powiatu Radomskiego oraz Wczelawitów z Wielkopolski i Podola³¹. W herbarzu Teodora Żychlińskiego natrafiłem na informacje o Roliczach z ziemi wiśnickiej³². Adam Boniecki w swoim herbarzu pisze, że „Domów tego nazwiska jest kilka i nie zawsze można rozpoznać, którzy z pojawiających się w aktach Gumowscy, do jakiego herbu należą”³³. Następnie wymienia on rody Junoszków i Prusów z ziemi ciechanowskiej, Pobogów z Gumowa w ziemi nurskiej, Ślepowronów z ziemi łomżyńskiej i Roliczów z Gumowa w pow. płońskim ziemi płockiej. Autor herbarza wspomina również o tym, że jedna z rodzin używających tego nazwiska korzystała z herbu Topór³⁴. W wydanym w roku powstania ekslibrisu herbarzu Seweryna Uruskiego odnotowano cztery rodziny Gumowskich: Pobogów z Gumowa w ziemi nurskiej, Roliczów z ziemi łęczyckiej, Ślepowronów z Gumowa w ziemi ciechanowskiej oraz Toporów z Małopolski. Wśród tych ostatnich jeszcze w czasach współczesnych S. Uruskiemu, a więc również braciom Gumowskim, występowała rodzina korzystająca z odmiany tego znaku. Miał on tarczę dzieloną w słup, w której w prawym polu umieszczano topór, a w lewym barana. W klejnocie tego znaku widniał topór o złotych drzewcach³⁵.

Różne rodziny Gumowskich przechodziły proces legitymizacji szlachectwa w XIX w. W Królestwie Polskim szlachectwo udało się potwierdzić Gumowskim

³⁰ Hipoteza ta wydaje się chybiona. Nie doszukuję się szczególnego podobieństwa pomiędzy pieczęciami konnymi tego władcy a ekslibrisem M. Gumowskiego. Warto jednakże wskazać, że podobnie jak na pieczęciach czeskiego króla, w ekslibrisie widzimy zbrojnego z włócznią w ręku. W przeciwieństwie do omawianego wyobrażenia na pieczęciach czeskich do włóczni był przymocowany proporzec z lwem z podwójnym ogonem, koń był ubrany w czaprak, a zbrojny miał hełm z bogatym klejnotem w postaci skrzydła. Inaczej rozplanowano również ułożenie pęcin na obu wyobrażeniach. Zob. K. Maráz, *Pečati Jana Lucemburského*, Brno 2007, s. 7–93.

³¹ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 4, Lipsk 1839, s. 334.

³² T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 6, Poznań 1884, s. 197.

³³ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*..., s. 334.

³⁴ A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 7, Warszawa 1904, s. 190–196.

³⁵ S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 5, Warszawa 1908, s. 60–63.

h. Pobóg³⁶, Rola³⁷ i Topór³⁸. Wśród wylegitymowanych nie ma przodków M. Gumowskiego. Aby powiązać braci Gumowskich z którymś z tych rodów, należy pochylić się nad genealogią ich rodu. Wiemy, że ich ojciec, Franciszek, urodził się w Drużbinie 2 grudnia 1841 r. Jego ojcem był Jakub Gumowski³⁹. Zgodnie z aktem urodzenia był on organistą w miejscowym kościele. Z dokumentów składanych przez F. Gumowskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim wynika, że jego ojciec, a dziadek Mariana, był mieszczaninem w Warcie. W drzewie genealogicznym, stworzonym przez M. Gumowskiego⁴⁰, widzimy jeszcze Piotra Gumowskiego, ojca Jakuba, który miał pochodzić z Wilkowic⁴¹.

Na podstawie powyższych przesłanek i obecnego stanu badań nad genealogią rodu Gumowskich trudno przesądzić o szlacheckim pochodzeniu M. Gumowskiego. Odpowiedź mogłyby przynieść szeroko zakrojone badania genealogiczne w rozlicznych archiwach państwowych i kościelnych.

W celu wytłumaczenia tej zagadki należy również przyjrzeć się tradycji rodzinnej Gumowskich. Już F. Gumowski w autobiograficznym poemacie *Z rodzinnych wspomnień* pisze o tym, że jego ojciec był szlachcicem – panem dworu, całej wioski. Niestety w wyniku pożaru majątek rodzinny uległ zniszczeniu, a Gumowscy popadli w długi i przeprowadzili się do miasta⁴². O potędze swoich przodków F. Gumowski pisał: „Ród nasz niegdyś był zamożny, Pełen zasług i prostoty, Mężny, bitny i pobożny, I szeroko głośny z cnoty”⁴³.

Jan Gumowski, autor najstarszego ekslibrisu, działając w Legionach, przybrał pseudonim Rolicz⁴⁴. Widzimy więc, że brat Mariana również czuł się związany z tradycją wiążącą jego rodzinę z rodem pieczętującym się kosami srebrnymi w rosochę.

³⁶ W 1844 r. wylegitymował się Jan syn Wojciecha. *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, opr. E. Sęczys, do druku przygotował S. Górzyński, Warszawa 2000, s. 216.

³⁷ W 1849 r. wylegitymowali się Eustachy Mateusz i Jan Szymon, synowie Stanisława. W 1844 r. Stefan syn Michała, w 1839 r. potomkowie Macieja, który w 1686 r. pożyczył od pp. karmelitek w Warszawie pieniądze pod zastaw nieruchomości. W tym samym roku proces ten zakończyli potomkowie Marcina, który w 1701 r. sprzedał wieś Gumowo (ob. Gumów), Ptaszki, Kamienne i Kmiecie. *Szlachta wylegitymowana...*, s. 216.

³⁸ W 1848 r. wylegitymowała się Kazimiera córka Aleksego. W latach 1839–1854 szlachectwo potwierdzili potomkowie Wojciecha, który w 1739 r. sprzedał Żelazowskiemu wieś Gumowo, Kamienne, Ptaszki i Kmiecie. *Szlachta wylegitymowana...*, s. 216–217.

³⁹ Zgodnie z drzewem genealogicznym opracowanym przez M. Gumowskiego Jakub Gumowski urodził się 23 lipca 1817 r., a zmarł 4 kwietnia 1888 r. Zbiory Jerzego Gumowskiego w Warszawie.

⁴⁰ Materiał zachowany w zbiorach Jerzego Gumowskiego w Warszawie.

⁴¹ Niestety nie udało mi się dotrzeć do żadnych dokumentów związanych z Piotrem Gumowskim.

⁴² F. Gumowski, *Z rodzinnych wspomnień*, „Tygodnik Ilustrowany” 1870, nr 118 (2 IV 1870), s. 165–167; nr 119 (9 IV 1870), s. 178–179.

⁴³ F. Gumowski, *Z rodzinnych wspomnień...*, 118, s. 165.

⁴⁴ G. i P. Witekowie, *Artyści w strzeleckim zbrojnym ruchu niepodległościowym I wojny światowej*, <http://web.archive.org/web/20091125091608/http://jozwa22.republika.pl:80/16/artysci.htm> [dostęp: 4.04.2019].

Też M. Gumowski był przywiązany do tego znaku. Znalazł się on np. w zwieńczeniu szafy na monety⁴⁵ wzorowanej na podobnym meblu z kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego⁴⁶. Znak ten przedstawiono także w ufundowanym przez M. Gumowskiego witrażu znajdującym się w kościele pw. Wszystkich Świętych w Krościenku nad Dunajcem⁴⁷. Zostały w niego wkomponowane trzy koła ze scenami z życia św. Kingi⁴⁸. W dwóch dolnych umieszczono informacje o fundatorze i wykonawcy⁴⁹. Dla mojego wywodu najważniejsza jest lewa dolna sfera. Widnieje w niej na tarczy polskiej herb Rola. Nad tarczą wyobrażono hełm kabłąkowy z koroną. W klejnocie trzy pióra strusie. Spod korony wystają labry białe z czerwonym podbiciem. W otoku tej sfery widnieje napis: FUNDOWAŁ MARIAN I GUMOWSKI W R.[oku] 1964.



II. 2. Fragment witrażu z prezbiterium kościoła pw. Wszystkich Świętych w Krościenku nad Dunajcem fundacji Mariana Gumowskiego
(fot. Grzegorz Trafalski)

⁴⁵ Szafka znajduje się w zbiorze Jerzego Gumowskiego w Warszawie.

⁴⁶ Szafka do dziś znajduje się w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Krakowie.

⁴⁷ Wyrazy wdzięczności kieruję w stronę prof. Tomasza Jasińskiego, który zasugerował mi sprawdzenie informacji o ufundowaniu przez M. Gumowskiego witrażu w kościele w Krościenku.

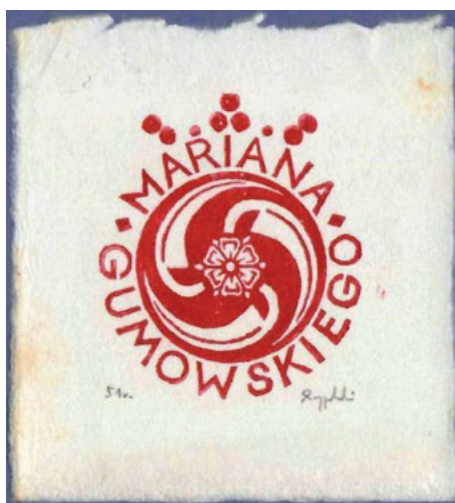
⁴⁸ W górnym kręgu widzimy św. Kingę w habicie z lilią w dłoni. Na wstędze znajduje się słabo czytelny napis: STARY SĄCZ | KINGO PROŚ BOGA. Niżej w centralnym miejscu przedstawiono św. Kingę w habicie z mitrą książęcą na głowie. W lewej ręce trzyma ona makietę kościoła. W tle po lewej stronie widnieje klasztor w Starym Sączu. Po prawej stronie umieszczono widok Trzech Koron i Dunajca. W górnej części z prawej strony jest napis: BŁ.[ogostawiona] KINGA. Z prawej strony na wstędze zapisano: KROŚCIENKO. W trzecim niżej położonym kręgu przedstawiono świętą w stroju książęcym, która wrzuca pierścieni do skały. W tle po lewej stronie widać dwóch mężczyzn siedzących pod drzewem. Obok kobiety umieszczono wstęgę z inskrypcją objaśniającą: WIELICZKA.

⁴⁹ W ostatnim kręgu umieszczono znak Edwarda Kwiatkowskiego. Na otoku tego koła czytamy: PROJ.[ektował] i WYK[onał] EDARWD KWIATKOWSKI Z TORUNIA / HELENA BOŻYK – PEEPE [...].

Ze wspomnień Witolda Tokarskiego i Jerzego Gumowskiego wynika, że Jacek Gumowski, syn Mariana, zwrócił się do niego z prośbą o wykonanie w Polsce sygnetów dla swoich dwóch synów. Ich centralne miejsce miała zajmować tarcza z herbem Rola. Zostały one wygrawerowane w warszawskiej pracowni Andrzeja Panasiuka i wysłane do Ameryki⁵⁰.

Z tym znakiem czuła się związana również Irena Gumowska. W swoim ekslibrisie kazała ona umieścić tarczę z herbem Rola zwieńczoną stosem książek i pilnującym ich wężem⁵¹.

Z omawianych przekazów jasno wynika, że w rodzinie Gumowskich funkcjonuje tradycja wiążąca ich ród z Roliczami. Jej reminiscencją było umieszczenie tarczy z Rolą we wszystkich ekslibrisach M. Gumowskiego.



Il. 3. Ekslibris M. Gumowskiego (typ II)
(fot. Grzegorz Trafalski)

Typ II – koło

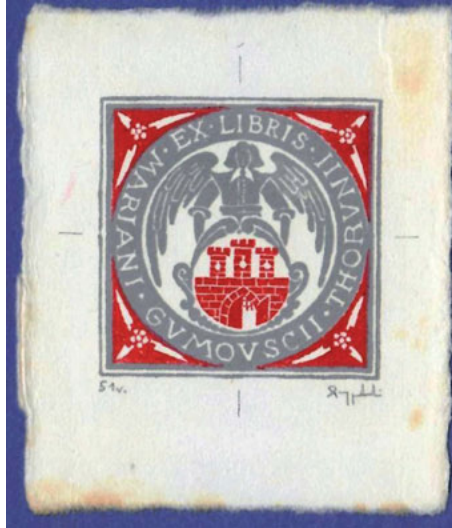
Drugi typ ekslibrisów należących do wybitnego numizmatyka został zaprojektowany w zupełnie innym stylu i przedstawia modernistyczną, białoczerwoną kompozycję nawiązującą do herbu Rola. Grafika ma wymiary 46 × 53 mm i jest wycinana na kwadratowych kartkach o boku około 8 cm. Została zaprojektowana przez Tadeusza Przytkowskiego w 1951 r.⁵² Co ciekawe, tym ekslibrisem oznaczano zwykle książki wydane przed II wojną światową. Typ ten jest charakterystyczny

⁵⁰ Wywiad z Witoldem Tokarskim przeprowadzony 27 lutego 2016 r.

⁵¹ Ekslibris Ireny Gumowskiej projektował Jan Gumowski. Znajduje się m.in. w zbiorach Muzeum Zamojskiego. Muzeum Zamojskie w Zamościu, Zbiór ekslibrisów, sygn. EX-2327; <http://muzeum-zamojskie.pl/z/karta2/index.php?page=460> [dostęp: 26.04.2019].

⁵² Oryginał w posiadaniu autora.

dla pozycji nabytych przez M. Gumowskiego w okresie poznańskim⁵³. Takie znaki dają się również zauważyć na niektórych książkach nabytych w początkach okresu dębowieckiego.



Il. 4. Eklibris Mariana Gumowskiego (typ III)
(fot. Grzegorz Trafalski)

Typ III – talar toruński

Eklibrisy tego typu przedstawiają czerwono-czarno-białą grafikę nawiązującą do wyobrażenia monet bitych w Toruniu w czasach Jana Kazimierza⁵⁴. W narożniki znaku wkomponowano godła herbu Rola. Bok grafiki ma 54 mm, a wycinano ją na kartkach o boku około 8 cm. Nawiązanie do herbu i monety miasta oraz określenie miejsca przechowywania księgozbioru w legendzie pozwalają bez wątplenia przypisać ten znak do okresu toruńskiego w życiu M. Gumowskiego. Znajduje się on często w pracach pochodzących z biblioteki M. Gumowskiego wydanych po 1945 r.⁵⁵

⁵³ Odnalazłem go m.in. w następujących pracach przechowywanych w Bibliotece Humanistycznej UMK w Toruniu: R. Prümers, *Die Stadt Posen in südproussischer Zeit*, Posen 1912; A. Zimmermann, *Geschichte der Deutschen kolonialpolitik*, Berlin 1914; *W 900-tą rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego*, Poznań 1925; J. Pajewski, *Węgierska polityka Polski w połowie XVI wieku (1540–1571)*, Kraków 1932; G.P.A. Hausdorf, *Die Piasten Schlesiens*, Breslau 1933.

⁵⁴ M. Gumowski, *Dzieje mennicy toruńskiej*, Toruń 1961, s. 141–155; K. Ciesielska, *Herb i pieczęcie miasta Torunia*, Toruń 1982, s. 29.

⁵⁵ Udało mi się go odnaleźć m.in. w *Sprawozdaniach z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności z lat 1951–1952* przechowywanych w Bibliotece Humanistycznej UMK w Toruniu. Zdobni on również wewnętrzną stronę rękopiśmiennego spisu korespondentów rozpoczętego w Toruniu w 1955 r. A MNK, Spuścizna Mariana Gumowskiego, sygn. 17.

Na podstawie sygnowanego egzemplarza zachowanego w kolekcji autora wykonanie znaku możemy przypisać T. Przypkowskiemu⁵⁶. Z daty widniejącej obok podpisu możemy domniemywać, iż pochodzi on z 1951 r. Pewnego namysłu wymaga równoległe korzystanie przez M. Gumowskiego z dwóch wzorów ekslibrisów. Najprawdopodobniej zlecił on znanemu grafikowi, T. Przypkowskiemu, przygotowanie dla niego nowego wzoru ekslibrisu w związku z przeprowadzką do Torunia i koniecznością reorganizacji biblioteki. Z tego powodu znany grafik przygotował dwa wzory: jeden nawiązujący do pasji numizmatycznej M. Gumowskiego i drugi lepiej odpowiadający estetyce modernistycznej, typowej dla lat 50. XX w. Zleceniodawcy musiały tak się spodobać oba wzory, że postanowił korzystać z nich wymiennie.

Podsumowanie

Należy podkreślić, że badania nad ekslibrisem wymagają podejścia interdyscyplinarnego. W tym – wydawałoby się – prostym do zidentyfikowania fragmencie papieru krzyżują się tereny zainteresowań historyków sztuki i bibliologów. W niektórych przypadkach konieczne jest również wsparcie z zakresu historii i jej nauk pokrewnych jak numizmatyka czy sfragistyka. Nierzadko konieczna okazuje się również znajomość życiorysu właściciela ekslibrisu.

W artykule udało się wskazać symbolikę i znaczenie ekslibrisów należących do ważnej postaci w przeszłości wszystkich tych nauk – Mariana Gumowskiego. Wielkość tej postaci znacząco wpłynęła na wygląd znaków książkowych, którymi oznaczał on swoje książki. W związku z tym konieczna okazała się wnikliwa analiza znaczenia poszczególnych symboli wykorzystanych przy projektowaniu grafiki.

Sam ekslibris potrafi bardzo dużo powiedzieć o sylwetce właściciela księgozbioru. Informuje o jego zainteresowaniach i sposobie życia. Przekazuje mnóstwo niezwykle cennych informacji o ważnych dla niego symbolach. Dobrze zaprojektowany ekslibris wymaga spotkania interesującej postaci z wysokiej klasy grafikiem. Szczęście to miały wszystkie znaki, które poddałem analizie.

⁵⁶ Tadeusz Przypkowski (1905–1977) – urodził się w Jędrzejowie 12 lipca 1905 r. W 1929 r. uzyskał stopień doktora UJ w zakresie historii. W 1963 r. habilitował się na tej uczelni. W latach 1932–1939 pracował jako referent propagandy kulturalnej w Krakowie i Warszawie. Po wojnie osiadł w Jędrzejowie, gdzie prowadził prywatne muzeum. Był kolekcjonerem, bibliofilem, heraldykiem i astronomem. Zmarł 17 grudnia 1977 r. w Jędrzejowie (http://ekslibrispolski.pl/?page_id=2409 [dostęp: 23.03.2019]).

ROBERT FORYSIAK-WÓJCIŃSKI

Zakład Narodowy im. Ossolińskich

Wrocław

<https://orcid.org/0000-0003-4850-1675>

Sfragistyka w świecie komiksu – Tintin i Berło Ottokara

Tak jak dla znawców komiksu „sfragistyka” może okazać się terminem nieznanym, tak dla znawców pieczęci komiks pt. *Berło Ottokara* z serii *Przygody Tintina*¹ może stanowić jeszcze „białą plamę”. Z tego względu dzieło to warto dedykować czytelnikom historii obrazkowych i badaczom pieczęci (jedno nie wyklucza drugiego!). *Berło Ottokara* edukuje na temat sfragistyki w konwencji zabawy, sfragistyką zaś stwarza okazję do wdzięcznej analizy i oceny poziomu tego utworu.

Komiks jako gatunek artystyczno-literacki, a zarazem wytwór kultury masowej, może skutecznie pełnić funkcję medium popularyzacji wiedzy. Dwoistość przekazu osiągnięta za pomocą tekstu i obrazka czyni go atrakcyjną rozrywką, nawet jeśli forma i treść utworu podporządkowane są tylko celom edukacyjnym i nie ma w nich aspiracji do osiągnięcia jakiegoś arcyzmu. Innymi słowy komiks jest zabawą, która może zawierać przekaz konkretnej wiedzy, łatwo zapisujący się w pamięci właśnie dzięki tej charakterystycznej „dwukanałowej transmisji” informacji. Szczęśliwym trafem sfragistyka jako dyscyplina nauk historycznych posłużyła za rekwizyt w takiej kreatywnej zabawie, zaproponowanej przez jednego z największych luminarzy komiksu europejskiego. Chodzi o ósmą część *Przygód Tintina* pt. *Berło Ottokara* autorstwa Hergégo (właśc. Georges Prosper Remi), belgijskiego twórcy komiksów, żyjącego w latach 1907–1983. Autor pochodził z kraju, w którym komiks uchodzi dziś za domenę narodową, Tintin zaś nadal pozostaje najpopularniejszym bohaterem komiksowym w Belgii. Miarą tej popularności jest choćby pomnik Tintina w Brukseli, odsłonięty w 1976 r., jak również muzeum poświęcone autorowi i jego twórczości, otwarte w 2009 r. w Louvain-la-Neuve. O światowej renomie *Przygód Tintina* świadczą setki milionów wydanych egzemplarzy i przekłady na ponad 50 języków². Dowodów tej popularności można

¹ Prezentowane w tym artykule ilustracje pochodzą z dwóch źródeł. Ilustracja 1 jest fotografią okładki polskiego wydania z 2009 r., zamieszczoną za zgodą wydawnictwa Egmont. Pozostałe trzy fotografie pochodzą z edycji Castermana z 1955 r. Zdjęcia te zostały udostępnione przez Tintinimaginatio SA., które wyraziło zgodę na ich publikację. Obu instytucjom składam serdeczne podziękowania.

² P.E. Brown, *A Critical History of French Children's Literature*, vol. 2, 1830–Present, New York–London 2008, s. 211.

przyczyć znacznie więcej³, ale trzeba też podkreślić, iż powstał bardzo okazały dorobek literacko-naukowy dotyczący tej serii i jej twórcy, a zainteresowania humanistów przeobraziły się wręcz w gałąź badań nazywaną potocznie tintinologią, której rozwój nie ustaje⁴.

Komiksowa postać Tintina narodziła się w 1929 r. Jej kreator stworzył ją dla „Petite Vingtième” – tygodniowego młodzieżowego dodatku do katolickiego dziennika „Vingtième Siècle”. Komiks przedstawiał barwne przygody młodego, sympatycznego reportera Tintina i jego psa Milusia (fr. *Milou*). Poszczególne historie o dynamicznej akcji toczyły się w różnych krajach, niekiedy fikcyjnych. Autor, tworząc fabułę, chętnie szukał inspiracji w polityce i historii. Pierwszym odcinkiem przygód Tintina był *Tintin wśród sowietów*. W 1930 r. tytuł ten ukazał się w wydaniu albumowym, a do 1939 r. powstało kolejnych siedem odcinków, publikowanych w kolorze czarno-białym. Ósmy odcinek, czyli *Berła Ottokara*, wychodził w częściach na łamach „Petite Vingtième” od 4 sierpnia 1938 do 10 sierpnia 1939 r. W grudniu 1939 r. wydano go w formie albumowej z kolorową okładką i trzema stronami w kolorze. W 1942 r. komiks otrzymał nową okładkę, a w 1947 r. całość z nieco zmienioną okładką została wydrukowana w kolorze – ta edycja stała się „kanoniczną” i służyła jako podstawa do kolejnych edycji. Pierwsze wydanie polskie *Berła Ottokara* ukazało się w 2009 r.⁵

Kluczowym czynnikiem sukcesu komiksu jest jego styl, zarówno w warstwie rysunku, jak i na poziomie fabuły⁶. Hergé jest uważany za innowatora, który stworzył własną metodę obrazowania, tzw. technikę czystej linii (fr. *ligne claire*),

³ Warto przy tym wspomnieć, że w 2014 r. w domu aukcyjnym Millon w Brukseli przedmiotem licytacji był rysunek autorski Hergégo. Był to obrazek (tusz-olówek, 1939 r.) właśnie z *Berła Ottokara*. Rysunek ten zawierał dedykację autorską, a przeznaczony był na okładkę czasopisma publikującego *Przygody Tintina*. Ta czarno-biała ilustracja została sprzedana za niebagatelną sumę prawie 540 000 euro, zob. <http://www.rfi.fr/culture/20141215-tintin-dessin-herge-Le-Sceptre-d-Ottokar> [dostęp: 26.10.2016]. W roku następnym na paryskiej aukcji komiksowej domu aukcyjnego Sotheby's sprzedano autorski, tuszowy rysunek całej strony do *Berła Ottokara* za 327 000 euro, zob. <http://www.sothebys.com/en/auctions/ecatalogue/2015/bande-dessinee-pf1555/lot.124.html> [dostęp: 26.10.2016].

⁴ Np. Ph. Goddin, *Hergé: Chronologie d'une œuvre*, t. 1–7, Bruxelles 2000–2011; tenże, *Hergé: Lignes de vie: Biographie*, Bruxelles 2007; B. Peeters, *Hergé, fils de Tintin*, Paris 2002; F. Castillo, *El siglo de Tintín*, Madrid 2004; P. Assouline, *Hergé: The Man Who Created Tintin*, trans. Ch. Ruas, Oxford 2009; J.-M. Apostolidès, *The Metamorphoses of Tintin: or Tintin for Adults*, trans. J. Hoy, Stanford 2010 (tłum. z 1984 r., wyd. 3, 2006); R. Taylor, *The Genius of Tintin: A Biography*, Duxford 2012. Powstały nawet monografie na temat poszczególnych odcinków (np. L. Schuurman, *L'ultime album d'Hergé*, Le Coudray-Macouard 2001). Szczególną zaś edycją biografii Hergégo jest komiks pt. *Les Aventures de Hergé*, Paris 1999 (wyd. ang. *The Adventures of Hergé*, New York 2011), autorstwa S. Barthélémy'ego, J.-L. Bocquet'a, J.-L. Fromental'a. Naukowa refleksja nad Tintinem w najnowszej polskiej literaturze: M. Jaworski, *Zabawa, święto, profanacja: potencjał kulturotwórczy zabawy w kulturze współczesnej. Studium socjokulturowe zabawy komiksem*, Toruń 2015, s. 285–305.

⁵ W Polsce druk tej serii rozpoczęło wydawnictwo Egmont w 1994 r.

⁶ Charakterystyka komiksu na podstawie ujęcia M. Jaworskiego, *Zabawa, święto, profanacja...*



Il. 1. Okładka polskiego wydania *Berła Ottokara* z 2009 r.
© Casterman/Egmont Polska

polegającą na opatrywaniu każdej figury wyraźnym konturem o podobnej grubości. Artysta przedstawia elementy w znacznym uproszczeniu, bez roszczeń do głębszego realizmu. Konturowa kreska, „naiwność” wyobrażeń, intensywne barwy są wyraźnym podkreśleniem komiksowego świata, w którym dzieje się przygoda. Akcja toczy się liniowo, jej tempo raz zwalnia, raz przyspiesza, nagłe zwroty akcji następują często, ale jednocześnie są trudne do przewidzenia. Co ważne, osią fabuły jest sama przygoda, nie zaś jej główny bohater, który wizerunkowo i psychologicznie nie wyróżnia się z tła, a wręcz pozostaje w jego cieniu. Postacie innych bohaterów są pogłębione w swym wyrazie, a ich wizerunek stanowi odbicie ich charakterów i określa profil zawodowy (tzw. stroje-atrybuty), jak również oddaje ich nastawienie moralne. Wydarzenia z natury dramatyczne zawierają tu elementy komizmu, postacie – niezależnie, czy reprezentują zło, czy dobro – kreślone są humorystycznie, a w dialogach występują gagi językowe, komiczne gwary czy dialekty. Można więc powiedzieć, że Hergé bawi się bohaterami i sytuacjami i czyni to satysfakcjonująco dla czytelnika. Z kolei powagę twórcy ujawnia sposób przedstawienia tła jako przestrzeni przygody. W precyzyjnie opracowanej scenerii autor dąży do realizmu, oczywiście nie wychodząc poza ramy przyjętego stylu rysunku (zob. il. 1). Elementy drugiego planu, elementy poboczne, „rekwizyty” są przerysowaniem lub kombinacją rzeczywistości znanej z natury lub ze źródeł adekwatnych dla danej fabuły. Dzięki tej strategii świat komiksowy staje się bliższy i prawdziwszy dla czytelnika i pozwala mu „wniknąć” w siebie wręcz sensualnie. Wątek sfragistyczny w *Berle Ottokara* jest tego dobrym przykładem.

Niech za skrót omawianego odcinka posłuży streszczenie zamieszczone na łamach internetowego czasopisma portalu „Magazynu Miłośników Komiksu”:

Tintin poznaje profesora Halambique, któremu zgadza się towarzyszyć jako sekretarz w jego podróży do państwa Syldavie (Syldawia). W samolocie zauważa podejrzane zachowanie naukowca, ale w tym momencie zostaje kapturowany. Udaje mu się przeżyć i w końcu dociera do Syldawii, tylko po to, żeby odkryć spisek przeciwko królowi: skradzione ma zostać jego berło, które, aby móc rządzić, musi on zaprezentować ludowi w dzień Świętego Władymira. Do kradzieży dochodzi pomimo wzmocnionej ochrony i Tintin próbuje odzyskać insygnium. Podczas śledztwa odkrywa prawdziwą naturę spisku: sąsiad i wróg Syldawii, Bordurie (Borduria), planuje najechać i zaanektować Syldawię, korzystając z chaosu, jaki wyniknie po upadku króla. Tintinowi udaje się odzyskać berło i udaremnić borduryjskie plany. Prawdziwy profesor Halambique zostaje uwolniony, zaś król odznacza reportera⁷.

Przywołane streszczenie obyło się bez wzmianki o pieczęciach. Jest to zrozumiałe z uwagi, iż fabuła komiksu jest złożona i bogata w wątki, epizod sfragistyczny zaś nie należy do kluczowych. W tym układzie pociesza fakt, że temat sfragistyki pojawia się już na drugiej stronie, co z pewnością sprzyja uważniejszemu poznaniu tego wątku, a tym samym lepiej go utrwała w pamięci czytelnika. Przez dalszą część historii przewijają się zagadnienia z zakresu heraldyki, weksylologii i archeologii prawnej. Niewątpliwie motyw sfragistyczny straciłby na wyrazistości, gdyby wystąpił później i na domiar w połączeniu z kwestiami pokrewnymi. Wszystkie te tematy łącznie ze sfragistycznym zostały omówione w literaturze naukowej przez Pierre'a Josepha, przy czym autor najwięcej miejsca poświęcił heraldyce z uwagi na jej większą frekwencję w komiksie i niuanse wydawnicze z nią związane⁸.



Il. 2. Tintin i profesor Halambique (wyd. 1955, s. 2, A2)
© Hergé/Tintinimaginatio 2023

⁷ „KZ – Magazyn Miłośników Komiksu” 2002, nr 8, http://www.kzet.pl/2002_08/tintin_spis.html [dostęp: 26.10.2016]. Zob. także: M. Błażejczyk, *Przygody Tintina w skrócie*, <http://www.zeszytykomiksowe.org/tintin> [dostęp: 26.10.2016].

⁸ P. Joseph, *Héraldique, sigillographie et emblèmes dans l'œuvre d'Hergé*, „Archives Héraldiques Suisses”, *Cahier spécial*, 2011. Studium to stanowi podstawę dla moich dalszych uwag i uzupełnień.

Przejdę zatem do przedstawienia, a następnie omówienia epizodu sfragistycznego. Przygoda Tintina zaczyna się jego spacerem po parku miejskim. Nasz bohater spostrzega pozostawioną na ławce teczkę, a w jej środku odnajduje dane adresowe właściciela. Postanawia więc niezwłocznie odnieść zgubę. Po dotarciu na miejsce zastaje właściciela teczki, którym okazuje się profesor Nestor Halambique (pol. Alambik) – sędziwa postać w okularach, nobliwym wyglądem wskazująca na uczonego. Profesor siedzi w swym gabinecie, uważnie oglądając przez lupę jakiś przedmiot (bez wątplenia czytelny dla sfragistyków czy dyplomatyków!). Tintin przedstawia się nieco roztargnionemu gospodarzowi i wyjaśnia powód swej wizyty. Okazuje się, że właściciel teczki nie był świadomy, iż aktówki nie ma przy sobie. Żeby wyrazić swoją wdzięczność, profesor wyjawia, że w teczce znajdował się tekst referatu przygotowanego na zbliżający się Kongres FIS. Tintin oczywiście nie wie, co oznacza ten skrót, więc profesor spieszy z wyjaśnieniem, iż chodzi o Fédération Internationale de Sigillographie (pol. Międzynarodowa Federacja Sfragistyki). W tym momencie następuje u Tintina reakcja raczej typowa dla rozmówcy, który po raz pierwszy spotyka się z terminem sfragistyki – młody reporter prosi o powtórzenie tego wyrazu. Lekko tym zaskoczony naukowiec objaśnia, co jest przedmiotem tej fascynującej go dziedziny nauki, następnie prowadzi Tintina do dużej gabloty, w której eksponowana jest jego kolekcja sfragistyczna – pieczęcie luźne oraz opieczętowany dokument. Nad gablotą na ścianach pokoju wiszą oprawione grafiki przedstawiające okrągłe i ostroowalne pieczęcie. Profesor Halambique prezentuje swój zbiór, wyliczając jego największe cymelia: pieczęcie Karola Wielkiego⁹, Ludwika IX Świętego¹⁰, doży Piotra Gradenigo¹¹, sygnet pieczętny z epoki Merowingów¹² i wreszcie najcenniejszy dla profesora okaz – pieczęć władcy „Syldawii” Ottokara IV. Ostatni z tych obiektów ukazany jest w dużej skali na osobnym obrazku, dzięki czemu czytelnik może dokładnie obejrzeć wizerunek i przeczytać napis napiecztny. Nestor Halambique tłumaczy Tintinowi, że pieczęć ta należy do wielkich rzadkości, i wyraża nadzieję, że odnajdzie więcej syldawskich sigillów podczas planowanej kwerendy w archiwach tego królestwa. Profesor, odniósłszy wrażenie, że znalazca jego teczki zainteresował się tematyką pieczęci, wręcza mu broszurę autorską pt. *Jak zostać sfragistyką*. Na tym geście kończy się pierwsze spotkanie Tintina z profesorem Halambikiem, a temat sfragistyki zostaje w zasadzie zamknięty. Pewnym jego uzupełnieniem (w końcowej części historii – na s. 60, C4) jest karta z pamiętnika profesora, z której dowiadujemy się o odbyciu się Kongresu Sfragistycznego w Belgradzie w 1913 r.

⁹ Pieczęć w literaturze naukowej, zob. np. M. Dalas, *Les sceaux des rois et de regence*, in: *Corpus des sceaux français du Moyen Âge*, vol. 2, Paris 1991, s. 96, nr 17. Pieczęć ta oraz następne – zidentyfikowane na podstawie publikacji, z której Hergé zaczerpnął inspirację dla kolekcji profesora Halambika, zob. przyp. 12.

¹⁰ Np. M. Dalas, *Les sceaux de rois...*, s. 157, nr 77.

¹¹ Np. W. de Gray Birch, *Catalogue of Seals in the Department of Manuscripts in the British Museum*, vol. 6, London 1900, s. 367, nr 22199, tab. 9, nr 22199.

¹² Np. M. Deloche, *Étude historique et archéologique sur les anneaux sigillaires et autres des premiers siècles du Moyen Âge*, Paris 1900, s. 239–242.



Il. 3. S. 2, D1

© Hergé/Tintinimagination 2023

Omówienie rozpocznę od kwestii źródeł, które posłużyły Hergému w opracowaniu wątku sfragistycznego. Przyjmuje się, że podstawowym źródłem wiedzy o sfragistyce była dla niego dwutomowa encyklopedia *Larousse Universel* z 1922 r., która znajdowała się w jego księgozbiornie¹³. Encyklopedia ta zawiera hasło *Sfragistyka* wraz z poglądową planszą pieczęci przerysowanych przez Paula de Laubadère'a¹⁴. Tablica prezentuje odciski i tłoki pieczętno w różnych kształtach i formach oraz różne rodzaje mocowania pieczęci na dokumentach. Właśnie na tej planszy znajdują się wszystkie pieczęcie wymienione przez profesora Halambika (oczywiście z wyjątkiem fikcyjnej pieczęci syldawskiej). Nie można jednak pominąć faktu, że encyklopedyczne ilustracje pieczęci autorstwa P. de Laubadère'a pierwotnie zostały opublikowane w wydaniu Laroussowskiej encyklopedii z 1898 r.¹⁵ Była to edycja o lepszej jakości graficznej, z rozbudowanym hasłem *Sfragistyka* (w trzech kolumnach tekstu). Niewykluczone zatem, że Hergé skorzystał z tego wydania, w którym sigillografię opisano na podstawie takich pomników sfragistyki francuskiej jak *Paléographie de sceaux* (Paris 1881) czy *Les sceaux* (Paris 1889).

Jeśli chodzi o wymyślony Kongres Sfragistyczny, trudno wskazać jego kanwę. Mogła to być inspiracja własna Hergégo, niemniej warto w tym kontekście odnotować fakt istnienia pokrewnego Kongresu Numizmatycznego, powstałego z inicjatywy belgijskich numizmatyków. Zarówno pierwszy, jak i trzeci kongres odbyły się w Brukseli, na trzecim zaś zjeździe (1910 r.) sfragistykę włączono do bloku programowego¹⁶.

¹³ P. Joseph, *Héraldique...*, s. 4.

¹⁴ *Larousse Universel en 2 volumes. Nouveau Dictionnaire Encyclopédique*, t. 2, ed. C. Augé, Paris 1922, s. 947. Do przerysu posłużyły przede wszystkim ilustracje pieczęci z publikacji L. de La Marche, *Les sceaux*, Paris 1889.

¹⁵ *Nouveau Larousse Illustré. Dictionnaire Universel Encyclopédique*, t. 7, ed. C. Augé, Paris 1898, s. 693.

¹⁶ „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1909, nr 1, s. 111.

Jeszcze trudniej spekulować w sprawie inspiracji co do postaci sfragistyka, profesora Halambika. Wydaje się, że Hergé bazował tutaj wyłącznie na swej fantazji i stereotypowych wyobrażeniach. Jednak rezultat pracy jego wyobraźni dalece różnił się z rzeczywistością, gdyż czołowym i – może nie będzie przesady w tym stwierdzeniu – jedynym *stricte* naukowym reprezentantem sfragistyki belgijskiej w latach 30. XX w. była archiwistka w Archives generales du Royaume, Mariette Tourneur-Nicodème (1889–1969). Można w niej widzieć pionierkę belgijskiej sfragistyki jako samodzielnej dyscypliny pomocniczej historii. M. Tourneur-Nicodème swoimi pracami szybko znalazła uznanie wśród rodzimych numizmatyków, którzy na marginesie swych badań numizmatycznych i kolekcjonowania monet zajmowali się pieczęciami¹⁷. Sfragistyka zawdzięcza jej m.in. publikację *Bibliographie générale de la sigillographie* (1924–1925, 1926–1927, supplément 1959)¹⁸.

Przejdźmy teraz do zupełnie fikcyjnego elementu wątku pieczętnego, jakim jest pieczęć syldawskiego króla Ottokara IV. Dla P. Josepha stała się ona najważniejszym i najbardziej wymagającym materiałem do analizy w kontekście sfragistycznym. Autor zaproponował edycję pieczęci w następującym układzie¹⁹:

Pieczęć okrągła. 50 mm

Pelikan z profilu, ukoronowany (koroną o czterech fleuronach), ze skrzydłami złożonymi, podtrzymujący tarczę z bordiurą i skosem lewym.

W dwóch liniach otokowych dewiza « EIH BENNEK = EIH BLAVEK²⁰ »

Odcisk w czerwonym wosku, na podwójnym pasku w kolorze (*soie jeune*), przywieszony do fragmentu niezidentyfikowanego dokumentu bez daty i inskrypcji.

Uwagi: Data koronacji Ottokara IV: 1360 r.

Następnie przeanalizował poszczególne elementy pieczęci, rozważając źródła ich inspiracji lub poszukując historycznych analogii. P. Joseph rozpoczął od spostrzeżenia, że pieczęć królewska nie jest imienna, a napis napieczętny składa się tylko z dewizy. Badacz zwrócił uwagę, że takie wzorce pieczęci – z legendą ograniczoną jedynie do dewizy – można odnieść do dawnych contrasigillów lub rewersów pieczęci dwustronnych, jakkolwiek z perspektywy wyobrażenia komikсового wydaje

¹⁷ Środowisko numizmatyków-sfragistyków było skupione w belgijskim Królewskim Towarzystwie Numizmatycznym, wydającym od 1908 r. czasopismo pt. „Revue belge de numismatique et de sigillographie” (do 1908 r. „Revue belge de numismatique”). Do czołowych reprezentantów tej grupy w I. połowie XX w. należeli m.in.: Alphonse de Witte (1851–1916), Frédéric Alvin (1864–1949), Albert Visarte de Bocarmé (1868–1947), Victor Tourneur (1878–1967) i Marcel Hoc (1890–1972).

¹⁸ Biogram zawodowy M. Tourneur-Nicodème, zob. A. Scufflaire, *Mariette Tourneur-Nicodème (10 février 1889 6 février 1969)*, „Revue belge de numismatique” 1969, vol. 115, s. 402–403; C. Tihon, *In Memoriam Mariette Tourneur-Nicodème (1889–1969)*, „Archives et bibliothèques de Belgique” 1969, vol. 40, z. 3–4, s. 667–671.

¹⁹ P. Joseph, *Héraldique...*, s. 4. Zastosowano tu schemat z M. Dallas, *Les sceaux de rois...*

²⁰ Dewiza w starsyldawskim języku, wymyślonym w oparciu o historyczny dialekt używany w brukselskiej dzielnicy Marolles, zob. P. Joseph, *Héraldique...*, s. 22, poz. 259.

się, że mamy do czynienia z pieczęcią jednostronną i stanowiącą główną, jeśli nie jedyną pieczęć władcy.



Il. 4. Pieczęć króla Syldawii Ottokara IV (s. 2, D3)
© Hergé/Tintinimagination 2023

Kolejny punkt rozważań dotyczy ikonografii pieczęci, począwszy od wizerunku pelikana-trzymacza, który jednocześnie pełni funkcję godła Syldawii od 1360 r. P. Joseph stwierdził, że wyobrażenie ptaka odbiega od konwencji heraldycznych, niemniej jako potencjalne źródło inspiracji wskazał herbową Gellesa de Retz (Gilles de Rais) nr 45 z planszy P. de Laubadère'a²¹. Na pieczęci tej tarczę herbową podtrzymują dwa łabędzie ze złożonymi skrzydłami. Ale nie tylko pelikan nie jest zgodny z konwencjami – również jego korona z czterema fleuronami. Jak wiadomo, w typowym średniowiecznym ujęciu heraldycznym korona otwarta ma tylko trzy fleurony. Jednak P. Joseph wykazał, że istnieją historyczne wyjątki, np. korona króla Szkocji w herbarzu Gelre²². Dodajmy, że analogie można czerpać także wprost ze sfragistyki²³. Pochopny więc byłby osąd podważający podstawy heraldyczne rysunku pelikana, niezależnie od kwestii świadomego zastosowania ich przez Hergégo.

Nie mniej wyjątkowa od trzymacza jest tarcza herbowa wydająca się tworzyć prawdziwy rebus heraldyczny, którego własne rozwiązanie P. Joseph proponuje, przedstawiając następujący wywód: tarcza herbowa o kroju nowożytnym z bordiurą (fr. *bordure*) i lewym skosem (fr. *barrée*) jako nietypowe (jeśli nie błędne) połączenie dwóch tych tradycyjnych figur może stanowić uszczerbienie (fr. *brisure*) herbu rodzowego Muskara, historycznego pierwszego króla Syldawii, którą po latach niewoli wyzwolił i której koronę odnowił baron Alamzout, wstępując

²¹ Tamże, s. 5.

²² Tamże. Zob. *Oeuvres de Froissart. Chroniques*, t. 23, *L'armorial du héraut Gueldre*, Osna-brück 1967, tab. 50, nr 286.

²³ Np. korona monarsza na piętnastowiecznej pieczęci sekretnej miasta Pragi, zob. E. Melly, *Beiträge zur Siegelkunde des Mittelalters*, Wien 1846, s. 135, nr 315.

na tron pod imieniem Ottokara. Według P. Josepha herb może być jednocześnie aluzją nawiązującą do przełomowych wydarzeń historycznych w Syldawii, które można by ująć symbolicznie w dwa heraldycznie czytelne słowa – *bordure barrée*, czyli w domyśle: „Borduria²⁴ wzięta”. Ten bardzo interesujący wywód zdaje się sugerować, że Hergé znał podstawowe reguły blazonowania i posłużył się kodem czytelnym dla dobrze znających te reguły.

W omówieniu pisma napiętnego P. Joseph wskazuje majuskułę (fr. *onciale*)²⁵, dodając, iż stanowi ona typ charakterystyczny dla pieczęci francuskich w tej epoce (czyli około 1360 r.). Określenie typu pisma jest z punktu widzenia naszej sfragistyki ogólnikowe, co wynika ze specyfiki epigrafiki francuskiej, która nie wprowadza zasadniczo typologicznego rozróżnienia między uncją a majuskułą gotycką²⁶. Dla liter skomponowanych przez Hergégo majuskuła wydaje się najlepszym określeniem, gdyż system pisma pieczęci syldawskiej stanowi kombinację różnych typów i inwencji autora. W legendzie wyraźnie jednak odznacza się pismo romańskie, zwłaszcza w uncjalnym E. Dlaczego Hergé wybrał archaiczny typ literatury w stosunku do majuskuły gotyckiej, która w 1360 r. jeszcze wyraźnie dominowała na pieczęciach – tego nie wiadomo. Wzorując się na metodzie badawczej P. Josepha, można poszukać analogii do pisma na pieczęciach publikowanych w encyklopedii Larousse’a²⁷. Właśnie pieczęcie z uncją (np. nr 18, 21, 33) mogły stać się inspirującym wzorem, należą bowiem do grupy najczytelniejszych i najwyraźniejszych pod względem inskrypcji.

Na koniec – osobnego komentarza wymaga polska edycja *Berła Ottokara*. Można ją uznać za niewykorzystaną szansę na popularyzację terminów takich jak „sfragistyka” i „sfragistyk”. Żaden z nich niestety nie pojawił się w tłumaczonym tekście. Autor przekładu zastosował wyrażenia „sygillografia” i „sygillograf”, co wskazuje na zabieg spolszczenia francuskich terminów *sigillographie* i *sigillographe*. O ile sigillografia funkcjonuje jeszcze jako synonim – wprawdzie rzadki i archaiczny²⁸ – sfragistyki, o tyle drugi wyraz jest doraźnym neologizmem²⁹. Być może tłumacz nie miał orientacji w naukowej terminologii. Brak jej użycia w przekładzie nie jest jednak zbyt dotkliwą stratą, zważywszy na niewielką pożyteczność Tintina w Polsce. Obecnie nie ma też w Polsce wielkiej mody na czytanie komiksów – w przeciwieństwie do niegasnącej popularności tego gatunku

²⁴ Sąsiadem Syldawii była Borduria (fr. *Bordurie*, w pol. wyd. Skrajina). Syldawia została podbita przez ten kraj w 1195 r. Odzyskała wolność w 1275 r., pokonawszy okupanta w jednej, walnej bitwie.

²⁵ P. Joseph, *Héraldique...*, s. 5.

²⁶ V. Debias, R. Favreau, C. Treffort, *L'évolution de l'écriture épigraphique en France au Moyen Âge et ses enjeux historiques*, „Bibliothèque de l'École des Chartes” 2007, t. 165, s. 124, przyp. 88.

²⁷ *Larousse Universel...*, s. 947.

²⁸ Sigillografię jako rzadko używany synonim wskazano w polskim haśle *Sfragistyka* w *Vocabulaire international de la sigillographie*, Roma 1990, nr 1. Notabene już Joachim Lelewel, wprowadzając naukę o pieczęciach do dyscyplin pomocniczych historii, posługiwał się terminem „sfragistyka”. Zob. J. Lelewel, *Nauki dające poznawać źródła historyczne*, Wilno 1822, s. 9.

²⁹ Przystarzałym zwrotem jest np. „sfragista”. Zob. np. nekrolog S.K. Kuczyńskiego, „Biuletyn Informacyjny PKN ICOMOS” 2010, nr 1, s. 7.

w Belgii i we Francji. Bez wątpienia w tych krajach dzięki wielopokoleniowemu, wręcz narodowemu czytelnictwu Tintina, wiedza o tym, czym jest sfragistyka, jest najbardziej rozpowszechniona wśród społeczeństw europejskich.

Za pomocą wielostronnej analizy wątku sfragistycznego z *Berła Ottokara* chciałem wyrazić uznanie dla wysokiego waloru merytorycznego ujęcia sfragistyki w sztuce „masowej”. W tej komiksowej i jakże komicznej historyjce zaprezentowano najważniejsze elementy składające się na sfragistykę jako naukę: definicję poprzez ogólny przedmiot badań, reprezentanta nauki i jego dorobek oraz materiał badawczy. Osiągnięto to dzięki zgrabnie i pomysłowo opracowanej scenie zajmującej zaledwie jedną stronę. Autor niezwykle ujmująco przełożył wiedzę encyklopedyczną na język komiksu. Nadał on sfragistyce humorystyczną oprawę i otoczył pewną aurą zagadkowości, dzięki czemu nauka o pieczęciach jako osobliwość lub „dziwactwo” może zostać przez czytelników przyjęta życzliwie lub nawet z uznaniem – czego każdy sfragistyk zapewne mógłby sobie życzyć.

MARTA CZYŻAK

Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu
<https://orcid.org/0000-0003-3746-4530>

Rękopis 47/III Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu – analiza treściowa i kodykologiczna

Rękopis Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika o sygn. 47/III zawiera dwa traktaty średniowiecznych mistyczek i świętych: *Zwiastun Bożej miłości* (*Legatus divinae pietatis*) Gertrudy z Helfty – k. 1r–132v – oraz księgi VI i VII *Objawień* Brygidy Szwedzkiej (*Revelationes caelestes*, libri VI–VII), k. 133r–200r.

Przedstawmy krótko cechy zewnętrzne kodeksu. Rękopis liczy 200 kart o wymiarach 30 × 20 cm. Składa się z 16 składek po 6 arkuszy każda (seksterniony). Na zgięciach arkuszy (przeważnie trzech w każdej ze składek) występuje ten sam znak wodny: głowa wołu z gwiazdą na pojedynczym pręcie: identyczny odrys, pochodzący z dokumentów i aktów powstałych w latach 1380–1385 na obszarze zachodniej Holandii i północnej Nadrenii (Arnhem, Kolonii i Xanten) – podaje album znaków wodnych Gerharda Piccarda².

Tekst rękopisu został spisany jedną ręką, kursywą gotycką. Lustro tekstu obu utworów mierzy w granicach 14–14,5 × 22–23 cm. Poszczególne rozdziały są otwarte inicjałami o wysokości 2–3 wersów (lombardy) wrysowanymi czerwonym atramentem z rezerwami, tj. jasnymi prześwitami w korpusie litery w formie małych czwórliści. Rubrą wpisano również obszerne tytuły rozdziałów, znaki akapitu oraz spisy rozdziałów obu zawartych w rękopisie ksiąg *Revelationes* (k. 133r–137v, 182r–183v).

Ozdobniejszą formą charakteryzują się jedynie inicjały księgi I *Zwiastuna* oraz inicjały spisów rozdziałów i dwóch ksiąg *Objawień* – filigranowe, o wysokości od 4 do 10 wersów, o korpusach dwubarwnych lub jednolitych, z oszczędną czerwoną (na k. 1r wyjątkowo – czerwono-błękitną) otuliną w typie pączkowym (k. 1r, 133r, 138r, 182r, 183v). Wyróżnia się wśród nich inicjał C(um) otwierający księgę VII

¹ Biblioteka UMK, sygn. Rps 47/III. Bardzo dziękuję prof. Marcinowi Hlebionkowi z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK za zachęcenie mnie do napisania poniższego artykułu i pomoc w odczytaniu napisów w otokach pieczęci wyciśniętych w skórce oprawy rękopisu. O oprawie rękopisu wspominam też w artykule *Pieczęcie i materiały z zakresu sfragistyki w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, w: *Pieczęcie w archiwach, bibliotekach i muzeach. Charakterystyka zbiorów, metody opracowania, konserwacja*, red. P. Gut, M. Hlebionek, J. Jankowska (w druku), s. 243–246, na s. 243 fotografia górnej okładziny kodeksu.

² *Die Wasserzeichenkartei Piccard in Hauptstaatsarchiv Stuttgart*, t. 2/2, Stuttgart 1961–1997, VI 141.

Objawień (k. 183v): o wysokości 10 wersów, skreślony czerwonym i niebieskim inkaustem: światło litery zdobi przedstawienie twarzy kobiecej w welonie (zapewne wizerunek św. Brygidy)³.

Oprawę kodeksu tworzą deski bukowe obciągnięte brązową skórą. Zwierciadło górnej okładziny podzielono liniami strychulca na 45 kwadratowych pól (w dziewięciu rzędach poziomych i pięciu pionowych), w rzędach poziomych wyciśnięto ślepo tłokami pieczętnymi [?] wyobrażenia, kolejno: głowy Chrystusa w nimbie krzyżowym w otoku z napisem: „S : INCLVSARV(m) · MR · MINITIVS[.]VL :”, Baranka Bożego w otoku z napisem: „S : LVDOLPhI : [.]CI · PIETE · P(re) SB(ite)ri :”, tarczy gotyckiej bez godła w otoku z napisem: „S’ MEVLIS VAN PAFENDORP”⁴; sekwencja ta powtarza się trzykrotnie.

Zwierciadło dolnej okładziny podzielono na osiem poziomych pasów: w pierwszych dwóch odcisnięto naprzemiennie pieczęć z wyobrażeniem głowy Chrystusa i Baranka, w pasie trzecim – pieczęć z wyobrażeniem tarczy bez godła (po sześć w każdym pasie). W pasach od piątego do siódmego odcisnięto znaki tego samego rodzaju w kolejności znanej z górnej okładziny: w pasie piątym wyobrażenie głowy Chrystusa, w szóstym – Baranka, w siódmym – tarczy bez godła. Pasy czwarty i ósmy wypełnia przedstawienie tarczy herbowej z orłem (po pięć odcisków w każdym pasie)⁴. Trzeba podkreślić, że nie znamy innego analogicznego przypadku odcisnięcia pieczęci w skórze oprawy. Znaków tych użyto z pewnością w funkcji dekoracyjnej, ale pośrednio wskazują one także na miejsce wykonania oprawy lub fundatorów tomu: napis w otoku pierwszej pieczęci: „s : inclusarum” (mniszek), zdaje się świadczyć, że kodeks powstał w nieznanym żeńskim klasztorze lub był darem dla niego.

Pierwsza wzmianka o rękopisie pochodzi z 1541 r.: został wówczas, na rozkaz księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna, przewieziony z dawnej centralnej biblioteki krzyżackiej w Tapiawie (niem. Tapiau, na pn. od Królewca) do powstającej księżęcej biblioteki zamkowej w Królewcu⁵. W bibliotece zamkowej, potem w Królewskiej (od 1918 r. Państwowej) i Uniwersyteckiej Bibliotece w Królewcu, kodeks pozostawał do początków 1944 r. Wymienia go powstały w latach 1667–1786 spis inwentarzowy rękopisów królewieckich Marcina S. Grabego, skorygowany

³ M. Jakubek-Raczkowska, *Opis zdobień rękopisu 47/III*, w: M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń 2016 [dalej: Katalog], s. 198–199, il. 156 na s. 200.

⁴ A. Wagner, *Opis oprawy rękopisu 47/III*, w: Katalog, s. 199, il. 157 na s. 201. Bardzo dziękuję prof. Arkadiuszowi Wagnerowi z Instytutu Badań Informacji i Komunikacji UMK za zwrócenie mi uwagi na przedstawienia tłoków.

⁵ E. Grunewald, *Das Register der Ordensbibliothek Tapiau aus den Jahren 1541–1543. Eine Quelle zur Frühgeschichte der ehem. Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg*, „Berichte und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte” 1993, Bd. 1, s. 55–60, s. 82 (B 168); J. Tondel, *Biblioteka zamkowa (1529–1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992, s. 85–88: do Tapiawy trafiły także księgozbiory z zsekularyzowanych po 1525 r. konwentów krzyżackich i klasztornych dawnego państwa zakonnego, m.in. z klasztoru franciszkanów w Welawie.

na początku XVIII w. przez Marcina S. Grabego Młodszego⁶. O przynależności rękopisu do biblioteki w Królewcu świadczą też dawne sygnatury, napisy i pieczęcie umieszczone na górnej okładzinie: naklejka papierowa z napisem teksturą gotycką *Memoriale*, autorstwa pierwszego bibliotekarza księcia Albrechta, Feliksa Königa, zwanego Polyphemem (zm. 1549) i sygnatura farbą „DD. 21”, naniesiona przez kolejnego książęcego bibliotekarza, Henryka Zella (zm. 1564); na grzbiecie: naklejka z sygnaturą „Yy 70” (3. Standortkatalog, 2. połowa XVI w.); na wyklejce górnej okładziny: sygnatura atramentem „1290” (Gesamtkatalog, XIX w.); na k. 1r: pieczęć okrągła: „Staats- und „Königl. u. Univers. Bibliothek Königsberg i. Pr.”⁷.

Na początku 1944 r., wobec nasilających się nalotów angielskich, najcenniejsze zbiory królewskiej biblioteki (wśród nich nasz rękopis) ewakuowano do kilku miejscowości w Prusach Wschodnich, m.in. do majątku rodu Dohnów w Słobitach (Schlobitten) k. Pasłęka⁸. Księgozbiór ten (wraz z kodeksami z majątku Karwiny) został, przypuszczalnie w 1946 r., zabezpieczony przez Inspektorat Szkolny w Pasłęku i przewieziony do zbiornicy w Pasłęku, a następnie – w lipcu 1946 r. – przekazany powstającej Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Wraz z nim w toruńskiej księżnicy znalazł się także omawiany pokrzyżacki lub poklasztorny rękopis⁹.

Pierwszy z utworów rękopisu, *Legatus divinae pietatis*, to zapis objawień i łask mistycznych Gertrudy z Helfty (Gertrud von Helfta, 1256–1302), benedyktyнки w klasztorze w Helfcie koło Eisleben, zredagowany w latach 1301–1302. Nasz rękopis zawiera wszystkie pięć części (ksiąg) dzieła (księga I: charakterystyka świętej, autorstwa siostry – redaktorki całego dzieła; księga II: duchowa autobiografia, pióra Gertrudy; księgi III–V: relacje Gertrudy spisane przez redaktorkę dzieła)¹⁰.

⁶ B. Jähnig, *Katalog der Handschriften der landesherrlichen Bibliothek in Königsberg 1700/1720*, in: *Königsberger Buch- und Bibliotheksgeschichte*, Hrsg. A.E. Walter, Köln 2004, s. 251–254, 278 („Yy 71. Memoriale divinae suavitatis 1289. Liber 6 et 7 revelationum Sanctae Brigidae”).

⁷ O kolejnych katalogach biblioteki w Królewcu, zob. J. Tondel, *Biblioteka zamkowa...*, s. 46–72, 95–102; R.G. Päsler, *Katalog der mittelalterlichen deutschsprachigen Handschriften der ehemaligen Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg. Nebst Beschreibung der mittelalterlichen deutschsprachigen Fragmente des ehemaligen Staatsarchivs Königsberg*, München 2000, s. 12–14; tenże, *Zum Handschriftenbestand – speziell dem mittelalterlichen deutschsprachigen – der ehem. SUB Königsberg*, in: *Kulturgeschichte Ostpreußens in der Frühen Neuzeit*, Hrsg. K. Garber, M. Komorowski, współpr. A.E. Walter, Tübingen 2001, s. 128–130.

⁸ M. Komorowski, *Das Schicksal der Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg*, „Bibliothek Forschung und Praxis” 1980, Bd. 4, nr 2, s. 139–140, 144–150; R.G. Päsler, *Zum Handschriftenbestand...*, s. 121–124.

⁹ Archiwum Biblioteki UMK, sygn. 1/240, Sprawozdania dr. Stefana Burhardta z podróży służbowych (lipiec 1946 – lipiec 1947), s. 7–8; S. Burhardt, *Historia pierwszego pięciolecia Biblioteki UMK*, „Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika” 1987, cz. 3, s. 13–15, 20–21. Zob. także: R. Nowicki, *Powojenna ochrona zbiorów bibliotecznych w Polsce w latach 1944–1955. Wybór źródeł*, Bydgoszcz 2013, s. 11–17, 30 (Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych).

¹⁰ K. Grubmüller, *Gertrud von Helfta*, in: *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon* [dalej: VL], Bd. 3, Hrsg. K. Ruh, Berlin–New York 1981, kol. 7–10; P. Dinzelsbacher, *Gertrud die Große von Helfta*, in: *Lexikon des Mittelalters* [dalej: LMA], Bd. 4, Hrsg. R. Auty et al., München–Zürich 1989, kol. 1355–1356; J. Swastek, M. Jaeniacka, *Gertruda Wielka*, w: *Encyklopedia*

W księdze V występują jednak poważne braki: rozdział 1 kończy się w środku podrozdziału 21 słowami: *cum eam nunc recipere disponans*. Brak kolejnych 15 podrozdziałów oraz rozdziałów 2–22 i fragmentu rozdziału 23 do słów: *De istigatione desiderii ad obitum. Festo beati Martini* (w edycji s. 40–196) – tj. objawień Gertrudy dotyczących losów osób zmarłych. Kolejne rozdziały, 24–36, rękopis podaje w niezmiennym kształcie. W dodatku zatytułowanym *Missa* brak podrozdziałów 12 (od słów: *Sicut factum est*), 13–15 (w edycji s. 300–308)¹¹.

Ze względu na zniszczenie klasztoru i biblioteki w Helfcie w 1432 r. znamy bardzo niewiele tak wczesnych – czternastowiecznych – przekazów tekstu *Zwiastuna*¹². Baza *Manuscripta Mediaevalia* gromadząca dane katalogowe i elektroniczne o rękopisach średniowiecznych w bibliotekach niemieckich (a także europejskich) wymienia zaledwie jeden: kodeks 827 Biblioteki Uniwersyteckiej w Lipsku, powstały na początku XIV w. (krótko po zredagowaniu objawień) w klasztorze benedyktynek w Pegau. Zawiera on jednak tylko wyciągi (streszczenia) z wszystkich pięciu ksiąg dzieła¹³.

Baza podaje także informacje o dwóch rękopisach piętnastowiecznych zawierających cały utwór: kodeksie clm 15332 państwowej biblioteki w Monachium powstałym w 1412 r., pochodzącym z klasztoru premonstratensów w Roggenburgu (Bawaria) oraz kodeksie 4224 Austriackiej Biblioteki Narodowej, przepisany w klasztorze św. Krzyża w Werdau (Saksonia) w latach 1487–1490¹⁴. Można do nich dołączyć trzy rękopisy zawierające fragmenty tekstu: kodeks 77/1061 biblioteki miejskiej w Trewirze o nieznannej proveniencji (obejmuje trzy pierwsze księgi)¹⁵, kodeks 84 biblioteki w Darmstadt, przepisany w kartuzji św. Barbary w Kolonii (dzieło miejscowego mnicha, Konrada de Soest) w 1473 r. (zawiera trzy pierwsze księgi)¹⁶, oraz rękopis I 13 Biblioteki Miejskiej w Moguncji, pochodzący z biblioteki tamtejszej kartuzji, z fragmentami wpisanymi ręką późniejszego przeora Marcellusa Geista w 1454 i 1455 r. (tekst *Legatus* kończy się na pierwszych zdaniach rozdziału 9 księgi IV)¹⁷. Wybrane rozdziały *Zwiastuna* zawierają także

Katolicka [dalej: EK], t. 5, red. E. Gigilewicz, Lublin 1989, kol. 1025–1026; Św. Gertruda z Helfty, *Zwiastun Bożej miłości*, t. 1, wstęp M. Borkowska, red. M.I. Rosińska, Kraków 2001, s. 11, 24–29. Z bogatej literatury poświęconej świętej, zob. np. *Aufbruch zu neuer Gottesrede. Die Mystik der Gertrud von Helfta*, Hrsg. S. Ringler, Ostfildern 2008.

¹¹ Gertrude d’Helfta, *Œuvres spirituelles*, t. 2–3 (*Le Héraut*, Livres 1–3), dir. P. Doyère, Paris 1968; t. 4–5 (*Le Héraut*, Livres 4–5), dir. J.-M. Clément, B. de Vregille, Paris 1978, 1986.

¹² Zob. K. Ruh, *Mechthild von Hackeborn und Gertrud von Helfta*, in: K. Ruh, *Geschichte der abendländischen Mystik*, Bd. 2, *Frauenmystik und Franziskanische Mystik der Frühzeit*, München 1993, s. 296–337, zwł. s. 319.

¹³ Universitätsbibliothek Leipzig, Ms 827, k. 25v–148r. Opis katalogowy dostępny online: <http://www.manuscripta-mediaevalia.de> [dostęp: 19.10.2016].

¹⁴ Gertrude d’Helfta, *Œuvres spirituelles...*, t. 2, s. 59–61.

¹⁵ Tamże, s. 161.

¹⁶ Tamże, s. 62–63; K.H. Staub, *Jüngere theologische Texte*, Wiesbaden 2001, Hs 84, k. 27v–176v, s. 26–28.

¹⁷ Gertrude d’Helfta, *Œuvres spirituelles...*, t. 2, s. 61–62; G. List, G. Powitz, *Die Handschriften der Stadtbibliothek Mainz*, Bd. 1, Wiesbaden 1990, Hs I 13, k. 136r–225v, s. 42.

rękopis Q 49 z Biblioteki Księżnej Anny Amalii w Weimarze z 1465 r. (rozdziały ksiąg I, III–V) oraz kodeks C 517m Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali z końca XV w. (rozdziały księgi IV)¹⁸.

Warto dodać, że dzieło po raz pierwszy ukazało się drukiem w Kolonii w 1536 r. staraniem kolońskiego kartuzja Johanna Justusa von Landsberg (1490–1539), mniacha kartuzji św. Barbary, gorliwego propagatora kultu serca Pana Jezusa, autora pism ascetycznych i mistycznych¹⁹. Nie jest pewne, czy przy wydaniu wykorzystano wspomniany rękopis kartuzji z 1473 r.²⁰

Drugi utwór rękopisu, *Revelationes*, objawienia Brygidy Szwedzkiej (1302/1303–1373), został zredagowany w Rzymie w latach 1377–1378 przez Alfonsa Pecha de Vadaterra. *Objawienia*, „uderzające żarliwością w walce o reformę Kościoła” najważniejsze dzieło późnośredniowiecznej literatury skandynawskiej, zostały jeszcze w średniowieczu przetłumaczone na większość języków europejskich. Nasz rękopis zawiera księgi VI (wizje i upomnienia o charakterze eschatologicznym skierowane do osób żyjących) i VII dzieła (objawienia z ostatniego okresu życia, m.in. związane z pielgrzymką do Ziemi Świętej w latach 1371–1372)²¹.

Tekst wykazuje pewne braki: w księdze VI opuszczono rozdziały 110–122, ponadto pisarz pomijał niekiedy ostatnie wersy rozdziałów, np. w rozdziale 30 brak 12 wersów, w 31 – 10 wersów, w 35 – 13 wersów, w 65 – 16 wersów, w 71 – 9 wersów. Z kolei w księdze VII opuszczono rozdział 4a; w rozdziale 11 brak ostatnich 30 wersów, w 17 – 33 wersów.

Omawiane dzieło – podobnie jak w przypadku pierwszego utworu kodeksu – należy do najwcześniejszych znanych odpisów *Objawień*. Zachowały się cztery iluminowane rękopisy z lat 70.–80. XIV w., powstałe w skryptorium w Neapolu w związku z procesem kanonizacyjnym Brygidy (1377–1391)²². Najstarszy z nich,

¹⁸ Weimar, Herzogin Anna Amalia Bibliothek, Q 49, 1465, k. 163r–208v. Opis katalogowy dostępny online: <http://www.manuscripta-mediaevalia.de> [dostęp: 20.10.2016]; M. Andersson-Schmitt, H. Hallberg, M. Hedlund, *Mittelalterliche Handschriften der Universitätsbibliothek Uppsala: Katalog über die C- Sammlung*, Bd. 5, Stockholm 1992, C 517m, k. 30v–173v, s. 307.

¹⁹ *Verzeichnis der im deutschen Sprachbereich erschienenen Drucke des 16. Jahrhunderts*, Bd. 1–24, Stuttgart 1983–2000, G 1636; K. Hausberger, *Landsberg, Johannes*, in: *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 13, Berlin 1982, s. 513.

²⁰ K.H. Staub, *Jüngere theologische Texte...*, s. 26.

²¹ F.W. Bautz, *Birgitta von Schweden*, in: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. 1, Hamm 1975, kol. 599–600; U. Montag, *Birgitta v. Schweden*, in: VL, Bd. 1, Hrsg. K. Ruh, Berlin–New York 1978, kol. 867–869; U. Montag, G. Binding, *Birgitta v. Schweden*, in: LMA, Bd. 2, Hrsg. R. Auty et al., München–Zürich 1983, kol. 215–217; J. Kłoczowski, H. Wegner, *Brygida Szwedzka, Birgitta*, w: EK, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, kol. 1115–1117; J. Swastek, *Święta Brygida Szwedzka i Zakon Najświętszego Zbawiciela ze szczególnym uwzględnieniem klasztorów na ziemiach polskich*, Lublin 1986, s. 95–109; E. Piotrowska, B. Piotrowski, *Święta Brygida Szwedzka na tle swoich czasów*, Poznań 2005, s. 200–201, 249–260; A. Creutzburg, *Die heilige Birgitta von Schweden: Bildliche Darstellungen und theologische Kontroversen im Vorfeld ihrer Kanonisation (1373–1391)*, Kiel 2011, s. 47–56, 236–242.

²² H. Aili, J. Svanberg, *Imagines Sanctae Birgittae: The Earliest Illuminated Manuscripts and Panel Paintings Related to the Revelations of St. Birgitta of Sweden*, vol. 1, Stockholm 2003, s. 15–46, 54–78, 103–107, vol. 2, plates 1–37, 72–73 na s. 8–51, 124–127; H. Aili, *The Manuscripts of*

zawierający pierwszą redakcję tekstu (ok. 1377), znajduje się w Bibliotece Narodowej. Był on zapewne własnością Mateusza z Krakowa (zm. 1410), profesora teologii uniwersytetów w Pradze i w Heidelbergu, członka komisji kanonizacyjnej, który najprawdopodobniej darował go królowej Jadwidze (według Jana Długosza Jadwiga posiadała rękopis *Objawień*)²³. Kolejne kodeksy neapolitańskie znajdują się w nowojorskiej Pierpont Morgan Library (datowany na lata 1377–1378, niegdyś własność Alfonsa Pecha de Vadaterra, darowany lub pozostawiony przez niego bibliotece klasztoru San Girolamo di Quarto w pobliżu Genui), w Biblioteca centrale della regione Siciliana w Palermo (MS IV.G.2., ok. 1381) i w Biblioteca nazionale w Turynie (MS I.III.23, po 1391)²⁴. Biblioteka karmelitów na Piasku w Krakowie posiada rękopis przepisany w 1386 r.²⁵; Biblioteka Gdańska PAN – czternastowieczny kodeks zawierający VI i VII księgę *Objawień* o identycznych z naszym tekstem incipitach i explicitach; Austriacka Biblioteka Narodowa – rękopis powstały w latach 1380–1385, z czternastowieczną bawarską notą własnościową: „Lodwycus Dei gratia dux”²⁶. Zależność tekstowa toruńskiego przekazu *Objawień* od pierwszej i kolejnej redakcji *Corpus Revelationum*, opracowanych przez Alfonsa Pecha de Vadaterra, wymaga dalszych badań.

W kontekście pochodzenia omawianego rękopisu warto wskazać jeszcze na kodeks Archiwum Miejskiego w Kolonii, powstały w latach 1388–1393. W XV w. był on przechowywany w opactwie cysterskim Kamp k. Rheinberg (na południe od Xanten), być może powstał w skryptorium opactwa. W 1703 r. został przekazany klasztorowi brygidek w Kolonii²⁷. Tekst *Objawień* Brygidy był zatem rozpowszechniany w północnej Nadrenii już w latach 80. XIV w. Pamiętając o obecności tekstu

„Revelaciones S. Birgittae”, in: *Santa Brigida, Napoli, l’Italia. Atti del Convegno di studi italo-svedese, Santa Maria Capua Vetere, 10–11 maggio 2006*, ed. O. Ferm, A. Perricoli Saggese, M. Rotili, Napoli 2009, s. 155–157, <http://hansaili.se/onewebmedia/manuscripts-2017.pdf> [dostęp: 22.03.2019]; J. Swastek, *Święta Brygida Szwedzka...*, s. 401–416.

²³ *Inwentarz rękopisów do połowy XVI w. w zbiorach Biblioteki Narodowej*, opr. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012, s. 95–96 (sygn. rps 3310 II, k. 1r–381v: Birgitta de Suecia, *Revelationes*); *Na znak świetnego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Katalog wystawy 15 lipca – 30 września 2010*, t. 2, Kraków 2010, s. 189–191, il. na s. 190 (Biblioteka Narodowa, rps 3310 II); *Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, liber 10, 1370–1405*, ed. S. Gawęda et al., Varsoviae 1985, s. 232.

²⁴ Pierpont Morgan Library, MS M 498, <https://www.themorgan.org/manuscript/85653> [dostęp: 20.03.2019]; H. Aili, *The Manuscripts of „Revelaciones S. Birgittae”...*, s. 155–157; A. Creutzburg, *Die heilige Birgitta von Schweden...*, s. 94–153, 255–256 (Anhang II), Taf. 3–27 na s. 282–298.

²⁵ *Na znak świetnego zwycięstwa...*, s. 192–193, il. na s. 193 (Kraków, Biblioteka karmelitów na Piasku, sygn. rkps 214); S. Sulecki, *Księgozbiór klasztoru karmelitów na Piasku*, Kraków 2014, s. 93 (fot. 16), 94.

²⁶ *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig*, Bd. 5, Hrsg. O. Günther, Danzig 1921, Ms. Mar. Q 68, s. 561–562; *Mitteleuropäische Schulen II (ca. 1350–1410). Österreich – Deutschland – Schweiz*, Hrsg. A. Fingernagel et al., Textband, Wien 2002, Kat. 169, Cod. 3960, s. 375: „Bemerkenswert früher Textzeuge der Revelationes”, *Tafel- und Registerband*, Wien 2002, il. 467, 468.

²⁷ J. Vennebusch, *Die theologischen Handschriften des Stadtarchivs Köln*, 4. Teil, *Handschriften der Sammlung Waltraf*, Köln–Wien 1986, s. 164–165, W 318.

Zwiastuna Gertrudy w kartuzji św. Barbary w Kolonii (znany rękopis przepisany tam w 1473 r.) i wydaniu tego dzieła drukiem staraniem tamtejszych kartuzów w 1536 r., można ostrożnie wskazać na północną Nadrenię, może Kolonię, jako miejsce powstania rękopisu. Przepuszczenie to nabiera większego prawdopodobieństwa w kontekście miejsca wytwarzania papieru wykorzystanego w kodeksie (notowany w Arnheim, Kolonii i Xanten w latach 1380–1385) oraz przydawki posesjonatycznej właściciela pieczęci z tarczą herbową odcisniętej na oprawie, o holenderskiej formie: „S' MEVLIS VAN PAFENDORP”.

Aneks*

1

Wym. Ø 25 mm

Leg.: [wykonana majuskulą gotycką, ujęta w dwie linie ciągłe?]:

S : INCLVSARV(m) · MR · MINITIVS[.]VL :

Wyobrażenie: W polu pieczęci słabo czytelne wyobrażenie brodatej głowy w nimbie krzyżowym (Jezus Chrystus).

Uw. Na zwierciadle górnej okładziny odcisnięta siedmiokrotnie w pierwszym, czwartym i siódmym pasie. Na zwierciadle dolnej okładziny odciskana w pasach pierwszym i drugim obok pieczęci nr 2 oraz samodzielnie w pasie piątym.



2

Wym. Ø 23 mm

Leg. [wykonana majuskulą gotycką z domieszką liter uncjalnych i półuncjalnych, ujęta w dwie linie ciągłe?]:

S : LVDOLPhI : [.]CI · PIETE · P(re)SB(ite)ri :

* Opracował Marcin Hlebionek.

Wyobrażenie: W polu pieczęci oddzielonym od legendy ciągłą linią baranek w lewo, z głową zwróconą w prawą stronę, przednią prawą nogą podtrzymujący feretron.

Uw. Na zwierciadle górnej okładziny odcisnięta siedmiokrotnie w drugim, piątym i ósmym pasie. Na zwierciadle dolnej okładziny odciskana w pasach pierwszym i drugim obok pieczęci nr 1 oraz samodzielnie w pasie szóstym.



3

Wym. Ø 22 mm

leg. [Wykonana majuskułą gotycką z domieszką liter uncjalnych i półuncjalnych, od zewnątrz otoczona linią ciągłą, od środka linią perelkową]:

S' MEVLIS VAN PPFENDORP

Wyobrażenie: W polu pieczęci gotycka tarcza herbowa z nieczytelnym godłem. Wokół tarczy drobny ornament roślinny.

Uw. Na zwierciadle górnej okładziny odcisnięta siedmiokrotnie w trzecim, szóstym i dziewiątym pasie. Na zwierciadle dolnej okładziny odciskana w pasach trzecim i siódmym.



III. Prawo

MARTINA BOLOM-KOTARI

Hradec Králové

<https://orcid.org/0000-0002-3545-5617>

Právní význam raně novověké církevní pečeti Několik příkladů z prostředí moravských klášterů¹

Výzkum právního významu pečeti je zatím ve svých počátcích. Ač se všichni badatelé shodnou, že právní význam pečeti byl zásadní, hlubší rozpracování chybí. Užívání pečeti, její funkce a hodnota se proměňovaly v průběhu staletí, odlišovaly se rovněž u jednotlivých uživatelů. V následujícím textu představím několik příkladů z církevní oblasti – z prostředí moravských premonstrátů – které zaznamenávají a dokládají postupnou proměnu funkce i významu pečeti. Spíše než odpovědi se v našem aktuálním stavu poznání lze dočkat otázek.

Právní význam pečeti

Definujeme-li rámeček výzkumu právě těmito slovy, základní otázka zní, co vlastně chceme a máme studovat, jakou metodiku výzkumu zvolit? Jaká kritéria nastavit? Kterých záležitostí si všimnout? Nyní uvedeme některé možné úhly pohledu, pozice, které se vůči sobě navzájem nevymezují, naopak se vhodně doplňují.

1. Vlastní právní význam pečeti. Ten se v průběhu času vyvíjí a proměňuje. Závisejí zejména na dobovém kontextu a celospolečenské administraci písemností jako celku.

a) Rámeček historického kontextu představují hlavně normativní prameny typu různých zákoníků, dílčích právních předpisů, specifických právních předpisů – v prostředí klášterů zmiňme například řádová statuta. Nastolují obecně platná pravidla, která regulují použití pečeti ve společnosti nebo v daném společenství. Je nutné mít na paměti, že pravidla jsou teorií, od níž se může skutečná praxe lišit a vcelku běžně se také liší. Nicméně vytvářejí prostor, v jehož rámci se členové tehdejší společnosti či toho kterého konkrétního společenství pohybovali.

¹ Studie je výsledkem projektu specifického výzkumu č. 2135 s názvem *Implementace Digital Humanities* na Univerzitě Hradec Králové, řešeného na Filozofické fakultě Univerzity Hradec Králové v roce 2020.

b) Administrace písemností – zde se dostáváme k prvnímu z hlavních problémů. Pečeť většinou existuje ve vztahu s písemností. Ten se v čase proměňuje stejně jako pečeť samotná. Mění se skladba písemností, vznikají nové typy písemností. Mění se formy písemnosti. Některé typy písemnosti předpokládají určitou konkrétní formu písemnosti, která již zakládá právní hodnotu dokumentu, a pak si vyžaduje použití konkrétního pečetního druhu či typu². Tento vztah je oboustranný, takže nejenom konkrétní typ písemností předpokládá určitou její formu spojenou potom s adekvátním typem pečeti, ale zároveň si majitelé pořizují rozdílné druhy pečeti za účelem jejich použití v určených k tomu případech³.

Strategie mající za cíl konkrétní právní skutečnost zdokumentovat co nejvhodnějším způsobem tak, aby její platnost byla neotřesitelná (uznávaná) po zamýšlenou dobu a v rámci konkrétní společnosti, byla (aspoň v případě moravských premonstrátů) velmi dobře promyšlená. V zásadě se zde typ a forma písemnosti, jejich spojení s adekvátní pečeti, odvíjí od několika otázek, které si vydavatel dokumentu musel položit: O jakou záležitost a s jakým dosahem se jedná? Jak dlouho má dokument zůstat v platnosti? Koho se dotýká? Hrozí v budoucnu jeho zpochybnění? Jakou v tom vydavatel hraje (jako majitel pečeti) roli?

Při spojení pečeti a písemnosti nesmíme zapomenout ani na výpověď koroborace, z hlediska této vazby nejdůležitější formule v písemnosti. Byť pro sfragistiku je důležité zkoumat také intitulaci, naraci a dispozici.

2. Společensko-právní význam pečeti konkrétního majitele ve společnosti v daném prostoru a čase. V tomto případě pečeť zrcadlí společenské postavení a vztahy pečetitele (majitele či uživatele pečeti).

a) Autentická pečeť. Již od 12. století měli především panovníci, ale také světská a duchovní knížata možnost pečetit – stvrzovat dokumenty s právním významem – nejen ve vlastních záležitostech, ale také ve věcech třetích osob, které pečeť nevlastnily anebo jejichž pečeť neměla dostatečnou právní sílu⁴. Jako řešení se těmto osobám nabízely dvě možnosti. Buď nechat dokument vyhotovit a stvrdit veřejným notářem anebo zajistit jeho stvrzení pečeti s plnou věrohodností, pečeti autentickou – *sigillum authenticum*. Autentickou pečeti mohla být jen velká pečeť, s úplným pečetním obrazem i opisem⁵.

b) Karentní pečeť. V případě, že vydavatelí pečeť z jakéhokoliv důvodu chyběla, bylo možné použít jako zástupnou pečeť užívanou osobou (či institucí) blízkou majiteli pečeti. Zejména v novověku se jedná o zajímavý fenomén, který může

² Podrobněji k vymezení pojmů druh a typ, definovaných na základě znalosti českého sfragistického materiálu viz M. Bolom-Kotari, *Pečeti hradiských premonstrátů v pozdním středověku a raném novověku*, Červený Kostelec 2015, s. 73–77.

³ Novověké strategie majitelů pečeti při jejich pořizování ilustrují pečetní sady. Podrobněji viz ibidem, s. 77–79.

⁴ Viz M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 71, 103.

⁵ Ibidem, s. 71.

napomoci porozumět a interpretovat vztahy jedinců v rámci jedné rodiny, instituce či společenství⁶.

Informacím získaným sledováním užívání pečeti v záležitostech třetích osob, důvodům, ani konkrétním jednotlivým případům zatím není věnována systematická pozornost, přesto v komplexním rozboru právního významu pečeti tvoří podstatnou kapitolu.

3. Vztahy majitelů ke svým vlastním pečetím. Jak oni sami své pečeti vnímali, jaké strategie uplatňovali při jejich užívání? Co tyto strategie prozrazují o samotných majitelích? Jaká byla recepce a ohlasy okolí? Jaký vliv může mít výše uvedené na právní hodnotu pečeti? Jakým způsobem odrážejí proměněné klima i měnící se způsoby pověřování písemnosti? Vyvstává mnoho otázek, některé jsou dosud jen obtížně zodpověditelné. Výzkum v této oblasti úzce souvisí s administrací písemnosti. Každý vydavatel písemnosti měl především na zřeteli vydání právně bezvadné a nezpochybnitelné písemnosti. To předurčovalo i zpečetění písemnosti.

a) Ikonografie pečeti. Zvolený pečetní motiv je výsledkem důkladné rozvahy majitele pečeti. Odrážel jeho společenské postavení, finanční možnosti, sebezpozornění a sebezpochození. Zároveň odpovídal zvyklostem obvyklým v daném místě a čase. Musel být jasný a srozumitelný i pro ostatní osoby, které s pečeti přišly do kontaktu. Výsledné vyobrazení parafrázuje a následuje výtvarnou kulturu své doby. Je prostředkem komunikace, a to zejména elit (majitelů pečeti) s elitami (příjemci zpečetěných písemností), ovšem ve společnosti uvyklé symbolům a obklopené uměleckými díly je také obecně srozumitelné širokým vrstvám. Tato obecná srozumitelnost byla uchována poměrně dlouhou dobu, i když se způsob ztvárnění proměňoval. Ačkoliv základní ikonografie pečeti podléhá typologizaci, v detailech se mohou skrývat důležité informace o majiteli pečeti, které také ovlivní právní význam pečeti.

b) Personalizace pečeti. Pečeť (respektive pečetní obraz) byla komponovaná za použití standardního ikonografického vzorce odpovídajícího společenskému postavení a zařazení majitele. Personalizovaná byla nejčastěji prostřednictvím textu. Teprve kombinace obrazu a textu vytváří unikátní pečeť, kterou lze spojit s konkrétním majitelem. Zajišťuje nezaměnitelnost pečeti i majitele pečeti a pro právní hodnotu pečeti představuje základní předpoklad. Personalizovaný může být také samotný pečetní obraz, o čemž svědčí už poměrně časně vkládání heraldických motivů, které výsledný celek zřetelným způsobem individualizují. V této souvislosti je nutné upozornit na významnou proměnu užívaných motivů, kterou lze sledovat v pozdním středověku a raném novověku a která přináší výraznou unifikaci používaných námětů. Původně individualizující heraldické prvky se staly univerzálním námětem a de facto ztratily svůj původní jednoznačný rozlišovací potenciál. Jak porozumět a vysvětlit masovou oblibu heraldických vyobrazení?

⁶ Srov. M. Bolom-Kotari, *Pečeti hradiských premonstrátů...*, s. 73.

Představuje unifikace pečetních motivů signál úpadku právního významu pečeti? Nebo snad dokonce jeho nejviditelnějším projevem?

c) Druhové rozlišení. V období raného novověku vzrůstá množstvím uživatelů pečeti. V důsledku toho (nejen) stoupá rovněž množství užívaných pečeti. Tyto skutečnosti ovšem znesnadňují orientaci v dochovaném sfragistickém materiálu. Správné vyhodnocení funkce a právního významu té které pečeti je ještě náročnější. Existuje velký rozdíl mezi porozuměním pečetním zvyklostem panovníka ve 13. století, který užíval majestátní pečeť a vedle ní snad i sekret, a kupříkladu církevním hodnostářem konce 17. století, u něhož můžeme doložit v průběhu jeho života více než dvacet různých typů pečeti. Pro pochopení významu a úlohy pečeti je nutné u takovéhoho majitele nejprve pečeti nějakým způsobem roztrždit (kritéria pečetního obrazu, rozsahu a provedení pečetního textu, velikosti pečeti, tvaru atd.), zjistit, v jakých záležitostech je užíval, provést detailní analýzu.

Při rozboru a studiu většího množství sfragistického materiálu se ukázalo být užitečné rozlišování mezi druhem a typem pečeti. K jednomu typu pečeti můžeme zařadit veškeré otisky zhotovené jedním stejným pečetidlem. K jednomu druhu pečeti pak můžeme přiřadit všechny pečeti jednoho majitele, které pro něj měly stejnou právní hodnotu a stejný význam, a které užíval pro pečetění písemností s podobným významem⁷. Při rozlišování druhů se zatím držíme zavedených kategorií majestátní/velká pečeť, menší pečeť, sekret, signet, byť v novověké sfragistice bude do budoucna zřejmé tyto kategorie přehodnotit tak, aby zůstaly funkční.

d) Pečetní sady. Jsou dokladem toho, že i novověcí majitelé pečeti stále rozlišovali mezi funkcí a důležitostí jednotlivých svých pečeti. Personalizované, ovšem unifikované pečeti s vyobrazením téměř výhradně heraldických motivů, není dnes už snadné rozlišovat. Jsou si velmi podobné. Přesto rozdíly existují, liší se velikostí (někdy doslova jen o pár milimetrů), tvarem a následná diplomaticko-sfragistická analýza potvrzuje, že i významem⁸. Co vypovídá existence pečetních sad o právním významu a funkci pečeti v novověku?

Několik příkladů z prostředí moravských premonstrátů

Ad 1a) Typem specifického právního předpisu, který byl na jedné straně teoretickou normou, který však i v praxi velmi ovlivnil používání pečeti u moravských premonstrátů, byla řádová statuta z roku 1630, vydaná roku 1632. Dozvídáme se v nich mimo jiné, že pečeti premonstrátů pokládali za velmi cenné předměty, jejichž vznik, užívání i manipulaci s nimi bylo nutné co nejpřesněji vymezit. Za

⁷ Viz výše.

⁸ Srov. např. M. Bolom-Kotari, *Pečeti a písemnosti zábrdovického opata Benedikta Waltenbergera*, „Brno v minulosti a dnes: příspěvky k dějinám a výstavbě Brna“ 2012, Sv. 25, s. 91–115; eadem, *Pečeti hradiských premonstrátů...*, s. 127an.

listiny, privilegia, další dokumenty s právními účinky, a vůbec veškeré písemnosti ručil především opat, případně jím pověřeni kanovníci. Ve výjimečných případech mohl do rozhodování zasáhnout vizitátor. Uloženy a pečlivě hlídány byly v archivu kanonie⁹.

Použití opatské i konventní pečeti se pojilo s jistými riziky, které bylo přirozeně nutné v regulích rovněž upravit. Konventní pečeť měla vyjadřovat a potvrzovat společnou vůli členů kanonie. Zřejmě nebyla nouze o chvíle, kdy nalezení takového konsensu a případné kompetenční spory ohrožovaly stvrzování listin a mohly negativně ovlivnit jak vnější vztahy, tak především majetkové zájmy kláštera. V případě rozhodování o movitém majetku kláštera (s)měla být konventní pečeť použita za souhlasu a se svolením převora, podpřevora, provizora a čtyř členů konventu. Jednalo-li se o majetkový dar klášteru a hrozilo-li prodlení a finanční či majetková ztráta, byli oprávněni použít konventní pečeť kanovníci pověřeni její správou a opatrováním. Byli to obvykle dva z bratrů, kterým tento úkol svěřil opat. Každý z nich obdržel jeden klíč od skříňky, v níž byla pečeť uchovávána. Třetí klíč zůstal v ruce opatových¹⁰. O zpečetění písemností týkajících se věcí nemovitých a směny majetku rozhodoval konvent většinou svých členů. Ve všech případech však bylo nutné spolupotvrzení ze strany opata vyjádřením připojením jeho pečeti¹¹.

Opatskou pečeť bylo zapotřebí chránit především v období po opatově smrti, aby nedošlo k neoprávněné manipulaci s ní, či zneužití. Byla to jedna z prvních věcí, která se v takovém případě zabezpečovala. Převor v doprovodu podpřevora, cirkátora, provizora, celaria, a některého z bratrů seniorů měl vstoupit do ložnice zesnulého, převzít písemnosti a pečeť, ložnici zapečetit (!) a dále do ní nevstupovat. Pokud bylo ještě nutné něco v pokoji vyzvednout, mělo to počkat do doby konání klášterní kapituly, která pověřila tímto úkolem vhodné osoby. Při vynášení věcí z ložnice a archivu (nacházel-li se na jiném místě) bylo detailně zaznamenáno, co a z kterého místa se odnáší. Stejný záznam zůstal i na původním místě uložení předmětů a písemností¹². Poté musel převor co nejdříve zpravit otce opata¹³ dané kanonie a nebožtíkovu pečeť k němu osobně dopravit či poslat.

⁹ *Statuta candidi et canonici ordinis praemonstratensis renovata ac anno 1630 a Capitulo Generali plene resoluta, acceptata, et omnibus suis subditis ad stricte observandum imposita*, S.I., 1632 [Uložena v depozitáři Premonstrátské kanonie na Strahově], Hlava 27 (*De sigilli Conventus et Conventualis pecuniae et alienae, custodia*), čl. 1–2, s. 251–252.

¹⁰ *Ibidem*, čl. 7–8, s. 252.

¹¹ *Ibidem*, čl. 10, s. 253.

¹² *Ibidem*, Hlava 9 (*De Abbate morienta*), čl. 4–5, s. 94.

¹³ Otec opat nebo starší opat byl představený mateřské instituce, která danou kanonii založila. V případě moravských premonstrátských klášterů v Hradisku u Olomouce, Louce u Znojma a Zábřovicích u Brna byl tímto otcem opatem představený strahovské kanonie. Otcem opatem novoříšské kanonie byl opat zábřovický. Otec opat měl právo dohledu nad „dceřinou“ kanonií a v případě nutnosti mohl i zasáhnout do jejího chodu. Také ustanovení vymezující kompetence otců opatů najdeme v obnovených statutech premonstrátského řádu z roku 1630. Věnována je jim celá Hlava 11 (*Quae sit lex matrices Ecclesias et filiales, ac inter alias, et de Patrum-Abbatum auctoritate*). Viz *ibidem*, s. 211–214.

Teprve pak se řešila volba nového představeného, postup při volbě. Kdo, co a jakým způsobem pečeti ...

Realita se od právní normy někdy poněkud odlišovala. Doklady o tom máme hojně k dispozici z 16. století, ale ještě i ze století následujícího. V Zábřdovicích u Brna pořídil nový typář opatské pečeti opat Prokop na konci 15. století¹⁴. Dle tehdejších očekávání nesla pečeť v opise opatovo jméno. Po jeho smrti však nebyl typář zničen, jak bychom mohli předpokládat na základě ustanovení ve statutech, ale pečetidlo převzali Prokopovi nástupci. V opise nechali aktualizovat (tj. přerýt) jméno aktuálního majitele. Tímto způsobem pokračovalo předávání typáře a přepracování části legendy až do čtyřicátých let 16. století. Posledním představeným, který takto typář upravil, byl opat Zikmund¹⁵. Další opati až do počátku 17. století už dokonce ani jméno v opise neměnili, ponechali tam Zikmundovo¹⁶. Přestože užívání takovéto pečeti bylo proti všem pravidlům, písemnosti, ke kterým byly připojeny jednotlivé otisky, a jejich platnost nikdo nikdy nezpochybil. Čím tedy byla v daném případě určena důvěryhodnost a právní váha pečeti? Zvykem? Všeobecnou známostí pečetitele? Nevyvstávaly otázky platnosti písemnosti v budoucnosti?

Uvedený příklad je nejspíše ilustrací jevu, který známe i ze současnosti. Společnost funguje nejen na základě pravidel, ale také na základě zvyku, vzájemných nepsaných vztahů a vazeb. Pokud daný čin někdo nezpochybní, je prostě a jednoduše akceptován.

Ad 1b) Moravští premonstráti zlistiňovali své vlastní záležitosti v roli vydavatelů a (spolu)vydavatelů, eventuálně se jako spoluvydavatelé podíleli na vydání dokumentů dotýkajících se jejich vlastních zájmů. Protože byli platnými členy stavovské obce, představovali partnery pro své šlechtické sousedy a přátele. Díky své přirozené autoritě požívali všeobecně vysokého morálního kreditu. Často se na ně obracely urozené osoby (vystupující soukromě nebo i z moci úřední) a žádaly je o účast na právním pořízení, jeho zlistinění a závěrečném potvrzení pečeti v úloze rozhodců, smluvčích, prostředkovatelů a zejména důvěryhodných svědků. Vůči svým poddaným, eventuálně ve styku s obyvateli blízkých měst a obcí, nabývali také úlohy potvrzovatelů a ověřovatelů právních aktů i písemností, někdy také svědků. Z toho vyplývá, že vydávali značné množství písemností, papírových i pergamenových, které pečeti různými druhy pečeti.

Pojítka mezi pečeti a písemností představuje hlavně formule nazvaná koroborace. Z detailního výzkumu několika stovek koroborací z více než tři sta let dlouhého období od konce husitských válek ve třicátých letech 15. století do doby ru-

¹⁴ Moravský zemský archiv v Brně, fond E 59, Premonstráti Zábřdovice, inv. č. 30, listina ze dne 10. 1. 1487.

¹⁵ Zikmund stál v čele kláštera v Brně-Zábřdovicích v letech 1537–1542. Paradoxně otisk velké pečeti spojený s ním osobně nemá.

¹⁶ Svědčí o tom dochované otisky například opata Jana II. z roku 1550: Moravský zemský archiv v Brně, fond G 7, Listiny zemského soudu Brno, sign. II/230, listina ze dne 06.02.1550 či poslední známý otisk zhotovený tímto pečetidlem z roku 1600 náležící opatovi Šimonu Farkašovi: Moravský zemský archiv v Brně, fond E 59, Premonstráti Zábřdovice, inv. č. 33, listina ze dne 27.09.1600.

šení klášterů císařem Josefem II. vyšlo zřetelně najevo, že koroborace za tu dobu prošly výraznou proměnou. Koroborace se v písemnostech moravských premonstrátů nachází po celé sledované období. Proměně podléhá množství údajů obsažených v koroboraci i její jazykový styl. Koroborační formule v určitém časovém úseku vykazují shodné znaky, které se ale vyvíjí a velmi pozvolna proměňují, podléhají také dobovým zvyklostem odvozeným od zvyků velkých kancelářů, atmosféře a požadavkům společnosti. Ve starším období náleží hlavní význam především koroboracím latinským, jejichž podoba je rozhodující i pro formulace německé a české¹⁷. Později dominují česky psané formule, v období baroka pak německé.

Důkladné promyšlení formy písemnosti i způsobu jejího ověření naznačují právě znění koroborací, které úzce souvisí a navazuje na intitulace. Vznikaly-li písemnosti ošetřující dispozice s klášterním majetkem, bylo pro dosažení platnosti těchto písemností nutné, aby je vydal a potvrdil nejen představený kláštera, ale také konvent. V intitulacích uvedených listin jsou jmenovitě zmíněni vedle opata i další členové konventu, důraz se klade na vyjádření výslovného souhlasu a pověření jak opatem, tak konventem. Znění koroborací koresponduje s intitulací, zmiňuje připojení obou klášterních pečeti – tj. pečeti představeného i konventu.

Setkáváme se samozřejmě i s případy, kdy koroborace schází. To je zejména případ písemností (například listů), k nimž se pečeť pojí ve funkci uzavírací. Jedná se o nediplomatické užití pečeti, pověřovací a identifikační prostředek představuje podpis pisatele. Obsah dokumentů nemá vejít ve veřejnou známost, proto nevyžadují připojené pečeti ve funkci pověřovací a identifikační, a tudíž ani není nutné do textu inkorporovat koroborační formulí. Existují ovšem i další písemnosti, u nichž bychom koroboraci očekávali, které ji ovšem postrádají. Jedná se zejména o pergamenové listiny, jejichž obsahem je slib věrnosti a poslušnosti diecéznímu biskupovi a papeži. Tyto písemnosti, vydávané novým představeným kláštera bezprostředně po jeho volbě, sice mohou být vzhledem ke své vnější výbavě považovány za dokumenty určené ke zveřejnění, obsahem a svým dosahem mají blíže spíše k listům, což může zdůvodnit absenci koroborace. V 18. století přibývá počet písemností bez koroborace, které ilustrují postupnou proměnu vnímání pečeti, jejího významu a funkce¹⁸.

I přesto, že se především v 17. a 18. století může jevit výběr konkrétního druhu pečeti jako nahodilý – podobně jako jeho vazba s jednotlivými písemnostmi, důkladná analýza (administrace písemností a vlastní koroborace) odhaluje určité tendence a zákonitosti. V 15. století a v první polovině 16. století užívají moravští

¹⁷ Středověk představuje období lpící na tradici a (přínejmenším domnělé) neměnnosti. V případě znění koroboračních formulí můžeme prokázat jejich velkou rozmanitost, nevybočující ovšem z vytyčených hranic daných požadavky na obsah a věcné i symbolické sdělení tohoto textu. Pro srovnání a jako výchozí bod naší analýzy viz některá znění středověkých koroborací: M. Bedos-Rezak, *In Search of a Semiotic Paradigm. The Matter of Sealing in Medieval Thought and Praxis (1050–1400)*, in: *Good Impressions. Image and Authority in Medieval Seals*, ed. J. Cherry, J. Robinson, London 2008, s. 1–2, 5–6.

¹⁸ Srov. M. Hochedlinger, *Aktenkunde. Urkunden- und Aktenlehre der Neuzeit*, Wien–Köln–Weimar 2009, s. 155.

premonstráti především velkou opatskou a velkou konventní pečeť, které připojují ke všem svým dokumentům. Znají a vlastní i pečeti nižších druhů, uplatňují je však jen výjimečně. Tak roku 1463 zpečetil hradiský opat Jiří rodný list jistého Matěje svou menší pečeti. Vzhledem k nevelkému významu dokumentu nebylo nutno aplikovat opatovu velkou pečeť. Užití nižšího pečetního druhu odpovídalo i zvolené psací látce, již byl papír. Moravští premonstráti s největší pravděpodobností znali, vlastnili a příležitostně užívali rovněž sekrety a snad i signety¹⁹. V ochranných voskových miskách některých pečeti se na jejich zadní straně nachází místo pro *contrasigillum*. Pro tento účel se obvykle využívala právě sekretní pečeť či signet. Obojího mohli představení kanonií užívat také pro zpečetění listů. Nejstarší doložený misiv je sice datován až rokem 1524, ovšem z jiných kanonií v cirkárii dobře víme, že již ve druhé polovině 15. století opati tímto způsobem komunikovali nejen mezi sebou, ale také s dalšími církevními hodnostáři a institucemi, panovníkem, zemskými úředníky, šlechtici a městy²⁰.

Ve druhé polovině 16. století uplatňují opatové stále více menší pečeť, není ale jasné, dle jakého klíče se rozhodují. Používání sekretu a signetu se řídí jasnějšími pravidly. Oba pečetní druhy nacházejí využití při spojení s listy jako uzavírací prostředek. Formou, dosahem a částečně i obsahem se listům přibližují další typy písemností. Jedná se obvykle o sdělení pisatele třetí osobě, které nemá privátní charakter, ale zároveň ani trvalejší právní dosah. Pečeť hraje v takovém případě roli pověřovacího a identifikačního prostředku. Jelikož se však vše podstatné odehrává mezi pisatelem a příjemcem písemnosti, kteří se vzájemně znají, a nedotýká se práv třetích osob (ustanovení ani nemají vejít v obecnou známost), není nutné a účelné připojovat pečeť vyššího druhu.

Pozoruhodnou proměnu ve způsobu užívání zažívají pečeti v průběhu 17. a 18. století. Jejich nezastupitelná pozice jako stvrzujícího prostředku sice prochází obdobím redefinice a postupně oslabuje, nicméně to neznamená, že by pečeť nemohla převzít jinou úlohu.²¹ Tendence, které popisujeme, se nedají plně zobecnit a považovat za závaznou metodiku pro použití pečeti. V mnoha případech prostě vysvětlit připevnění konkrétní pečeti k dané písemnosti nedovedeme. Na druhou stranu množství dokumentů nesoucích pečeť může mnohé napovědět.

Odlišit lze pečetní strategie uplatňované pro vnitřní (hlavně řádové) záležitosti a pro případy, v nichž se kláštery obracejí k „veřejnosti“ v nejširším slova smyslu. Uvnitř řádu slouží pečeť k identifikaci a ověření pisatele a spolupotvrzení jeho vůle. K tomuto účelu postačují pečeti nižšího druhu – sekrety²² či signety. Možnost ověření jejich autentičnosti je vysoká, mezi vydavateli a příjemci panuje vzájemná

¹⁹ Srov. P. Trnka, *Dějiny a diplomatika kláštera Teplá ve středověku*, Praha 2017, s. 144–148.

²⁰ Viz např. P. Trnka, *Písemnosti premonstrátského kláštera Teplá za opata Zikmunda (1458–1506)*, w: *Pontes ad fontes. Církevní dějiny ve světle pomocných věd historických a příbuzných oborů*, ed. M. Bolom-Kotari, V. Němečková, Hradec Králové 2011, s. 64–67.

²¹ Srov. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistika...*, s. 121.

²² Srov. *ibidem*, s. 94.

známost a důvěra. Navíc pečeť doprovází podpis. Vzájemná kombinace obou prvků vytváří dostatečně pevný základ pro přijetí písemností bez pochybností.

V případě vydávání písemností obracejících se k osobám ve vnějším světě je funkce a hodnota pečeti jiná. Vydavatele s příjemci ani spoluvydavateli a svědky nemusí pojít bližší pouto a osobní zkušenost. Pečeť zastupuje a ztělesňuje svého majitele, v kombinaci s podpisem dodává písemnosti důvěryhodnost, jejíž obsah má být veřejně znám a uchovává svou platnost i závaznost také pro budoucí generace. Velké či menší pečeti, které vedle pečlivě propracovaného pečetního obrazu uvádí všechny (důležité) tituly a zastávané hodnosti svého majitele, disponují potřebnou autoritou. Tato autorita je odvozena od úřadu, který majitel pečeti zastává. Náročněji a s větší obřadností probíhá samotný proces pečetění. V kombinaci s vnější podobou velké opatské, resp. konventní pečeti se jedná také o způsob sebe prezentace kláštera. Symbolická demonstrace moci, důstojnosti a bohatství je určena především příjemcům a spoluvydavatelům z řad vyšších sociálních skupin, šlechtě, eventuálně i měšťanům a vyšším církevním hodnostářům mimo řád premonstrátů.

Prezentovat okázale svůj význam nebylo samozřejmě zapotřebí ve vztahu k řádovým spolubratrům při vyřizování běžných záležitostí, ale ani při vyřizování obvyklé úřední agendy a při vydávání písemností, kterými se klášter obracel k méně významným osobám, kupříkladu poddaným, které jsou také většinou zpečetěny nižšími pečetními druhy.

Pořadí pečeti moravských premonstrátů mezi všemi pečetěmi připojenými k jedné písemnosti záviselo na roli opata a konventu při vydání písemnosti a jejich společenskému významu vzhledem k dalším pečetitelům. Až na výjimky platí, že pokud vydává písemnost jen kanonie samotná, připojoval svou pečeť nejprve opat a na druhém místě konvent. Při účasti více rovnocenných vydavatelů zaujímal opat obvykle mezi pečetiteli jedno z předních míst, důležitější pozice zůstala vyhrazena jen biskupům, významným šlechticům, zemským úředníkům a případně otci opatu dané kanonie. Pokud se opat či konvent ocitli v roli svědků, pak jejich pečeti nalezneme na pozici až za všemi vydavateli písemnosti opět v závislosti na jejich postavení mezi ostatními připrošenými. Pokud pečetili představení všech tří, respektive čtyř moravských kanonií, pak obvykle první pořadí náleželo hradiskému klášteru, druhé louckému domu, třetí zábrdovické kanonii a čtvrté kanonii v Nové Říši. Rozhodovalo zřejmě stáří kanonie a mateřské vazby. Kanonie v Hradisku byla nejstarším premonstrátským klášterem na Moravě, osazeným ze Strahova, proto zaujímala nejčestnější místo. Následovaly Louka a Zábrdovice, založené taktéž ze Strahova. Mateřskou kanonií pro Novou Říši byly Zábrdovice, navíc mužská větev řádu se zde uchytila až v polovině 17. století.

Ad 2a) Běžná pečeť používaná svým majitelem v jeho záležitostech může být použita ke stvrzení právních záležitostí třetí osoby. Jedinci, kteří stáli v nižších patrech společenské hierarchie, měli také zájem zabezpečit své osobní či majetkové zájmy. Ač mohli disponovat svou vlastní pečeti, z dlouhodobého hlediska bylo

žadující zajistit nezpochybnitelnou platnost dokumentu. Majitel připojené pečeti měl být osobou všeobecně známou a respektovanou.

V Uhrách zřídili pro tyto případy instituci věrohodných míst – loci credibiles, obvykle klášterů, jejichž seznam byl veřejně znám, a které tuto službu zajišťovaly²³. I jiné kláštery, které statut věrohodného místa nezískaly, mohly vlastnit své pečeti a disponovat jimi. Ty už ale povahu veřejných (autentických) pečeti neměly²⁴. V Čechách a na Moravě požívali ve velké míře společenské důvěry církevní hodnostáři, zejména představitelé starobylých klášterů, které byly rozesety po celé zemi, a tudíž dostupné pro většinu obyvatelstva.

Pečeti moravských premonstrátských klášterů po většinu času disponovaly vysokou věrohodností i dostatečnou veřejnou známostí, aby mohly v případě potřeby být využity jako *sigillum authenticum*. Doložit můžeme několik příkladů z 15. století. Svou pečeť jako autentickou v právních záležitostech měšťanů, ale i svých poddaných²⁵ a v jednom případě v pořízení cechu brněnských zlatníků, poskytli opatové hradiský (1444), zábrdovický (1474, 1475, 1478, 1481 a 1494) i loucký (1478)²⁶. Plnou autenticitu měla samozřejmě pouze velká pečeť opatů, s pečetním motivem vyjadřujícím opatovu důstojnost a s plným zněním opisu jednoznačně identifikujícím hodnost, kterou opat zastává i místo, k němuž je vázán²⁷. Své uplatnění v cizích záležitostech mohla nalézt též pečeť konventu²⁸. V pozdější době, kdy jednak narůstá počet majitelů pečeti a jednak nabývá na významu vlastnoruční podpis, se již s uplatněním opatské pečeti v roli *sigillum authenticum* u představených moravských kanonií nesetkáme, s výjimkou jediného, dosti specifického případu. Reprezentuje jej konvolut účetních písemností klášterů v Louce a Jasově z roku 1767, který svou vikářskou pečeti potvrdil řádový generální vikář, jímž byl v té době hradiský opat Pavel Ferdinand Václavík. Václavík v koroboraci potvrzovací písemností výslovně zmiňuje použití autentické pečeti. Míni tím pečeť vikářskou, která skutečně ve většině vnitro-řádových záležitostí plnila úlohu pečeti autentické. Takto ji lze chápat i ve všech dřívějších případech užití pro potvrzení jednotlivých kanonií. Ovšem její použití jako pečeti skutečně autentické, tedy aplikovatelné i navenek v záležitostech cizích osob a institucí, můžeme s největší pravděpodobností vyloučit.

²³ Viz pozn. 20.

²⁴ V. Rábik, *Pečate kartuziánských kláštorov na Skale Útočišťa a v Červonom Kláštore. Príspevek k dejinám cirkevných komunit na Slovensku*, „Genealogicko-heraldický hlas” 2001, t. 11, č. 2, s. 10.

²⁵ Srov. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka...*, s. 104.

²⁶ Srov. ibidem, s. 72. Měšťané ani poddaná téměř jistě vlastní pečeti v tu dobu nedisponovali, svou pečeť neměl s největší pravděpodobností ani cech brněnských zlatníků. Nejstarší doložené pečetidlo cechu, uložené v Archivu města Brna, je datováno rokem 1600. Archiv města Brna, Sbíрка typářů, inv. č. 92.

²⁷ Srov. P.D.A. Harvey, A. McGuinness, *A Guide to British Medieval Seals*, London 1996, s. 73.

²⁸ Srov. Zemský archiv Opava – pobočka Olomouc, fond Lenní dvůr Kroměříž, kn. č. 328, Práva manská, kap. 168: O pečetěch. Vydány v Olomouci tiskem roku 1538.

Ad 2b) Je otázkou, zda nepoužít pojem zástupná pečeť pro převorskou pečeť užívanou po určitou dobu ve funkci pečeti konventní. S tímto případem se setkáváme u louckých premonstrátů v období téměř 70 let (mezi léty 1625 a 1690), známe jej však i z prostředí jiných řádů – např. brněnských augustiniánů²⁹. Standardně existovaly v rámci kanonie rozlišené pečeti konventu a převora. Za konventní pečeť sice převor jako představený konventu nesl z větší části odpovědnost, ovšem analýza podpisů na novověkých písemnostech ukazuje, že konvent zastupovali také další hodnostáři – podpřevor, cirkátor, provizor.

Zdá se, že v premonstrátské kanonii v Louce u města Znojmo konventní pečeť v dané době neexistovala. Právní význam převorské pečeti je nezpochybnitelný, zastupovala fakticky konventní pečeť. Otázky, které bezproblémová záměna převorské a konventní pečeti nastoluje, míří spíše do vnitroklášterních poměrů té doby. Ukazuje na mimořádně důležité postavení převora v rámci konventu a vede k úvahám o vztahu opata a převora, převora a dalších členů konventu. Protože něco podobného pozorujeme i u dalších řádů, stálo by za to provést systematictější výzkum.

Ad 3a) Ikonografie pečeti je do značné míry daná rolí majitele pečeti v soudobé společnosti. Každému jedinci příslušelo jeho místo, které symbolicky vyjadřoval zvolený pečetní motiv. Podoba pečeti církevních hodnostářů a institucí obvykle dodržovala nepsané zvyklosti. Vyobrazování byli zpravidla jednotliví světci, patroni jedince či instituce, případně celé hagiografické scény. Církevní hodnostáři si oblíbili portrétní pečeti, zachycující je s odznaky jejich úřadu a moci. Mnohé pečeti tyto prvky kombinovaly.

Pečeť opata kláštera Hradisko u Olomouce Maxmiliána Prachera z konce dvacátých let 17. století je v tomto zvláštní. Na první pohled se zdá, že vyobrazená postava zachycuje samotného opata. To však popírá způsob vyobrazení. Stojící osoba je vybavena páliem a dvojitým procesním křížem, tedy atributy odkazujícími k arcibiskupské moci, ne k pouhému opatovi. Naskýtá se možnost, že by se mohlo jednat o světce, v případě premonstrátského řádu o jeho zakladatele sv. Norberta, který býval arcibiskupem. Avšak vyobrazená postava nemá svatozář, klasifikující atribut světců. Jak čist podivný pečetní obraz? Vysvětlení nalzáme při pohledu na události let 1626–1627. Tehdy byly z válkou obléhaného Magdeburku do Prahy přeneseny ostatky zakladatele řádu sv. Norberta. Praha a celá česká církev se staly význačným místem pro celý premonstrátský řád. Hradiský opat se nechal na své pečeti stylizovat do podoby sv. Norberta, v němž spatřoval zřejmě ideálního řádového představeného a chtěl mu tímto způsobem vzdát poctu, přihlásit se k jeho odkazu.

Interpretace ikonografického motivu bez znalostí širších souvislostí může badatele zmást. Teprve v kontextu dobových událostí lze interpretovat náš konkrétní pří-

²⁹ Srov. M. Kotlíková [Bolom-Kotari], *Pečeti brněnských augustiniánů na listinách od konce první třetiny 15. století do doby rušení klášterů Josefem II.*, „Brno v minulosti a dnes: příspěvky k dějinám a výstavbě Brna“ 2008, Sv. 21, s. 37–69.

klad nikoliv jako flagrantní porušení tehdejších dosud nekodifikovaných pravidel³⁰, ale právě naopak jako pozoruhodnou recepci skutečnosti v podobě pečetního obrazu. I proto se jednalo o pečeť s nepochybnou právní vahou, stejný pečetní motiv převzal ještě Pracherův nástupce, další z hradiských opatů Helisaeus Henicke. Po deseti letech zřejmě síla okamžiku postupně vyprchala, další z řady opatů přešel k jinému pečetnímu motivu, který už odrážel úplně jiné pohnutky a strategie.

Ad 3b) Personalizace pečeti pomocí jména v opise je standardním počinem, který není nutné zmiňovat, pokud zásadním způsobem nevybočuje z obvyklého dobového rámce, jak se to stalo v 16. století v případech zábrdovických premonstrátů, jejichž případ jsme již zmínili výše. Personalizace pečeti prováděná vkládáním osobních heraldických znamení do obvyklého pečetního obrazu zaznamenáváme u moravských premonstrátů nejpозději na počátku 15. století³¹. Přechod k plně heraldické, a tedy zcela personalizované pečetě je pak záležitostí druhé poloviny 16. a první poloviny 17. století.

Ad 3c) Standardně nejdůležitější pečeti s největší právní vahou byla velká pečeť představeného, mohli bychom ji označit také jako osobní hlavní pečeť. V případě moravských premonstrátů se jednalo buď o čisté úřední pečeť, tedy spjatou s funkcí opata jako takovou, anebo, pokud byla personalizovaná, pak vlastně také o soukromou pečeť daného představitele. Tento rozměr se ukazuje zejména na pečeti opatů šlechtického původu, kteří si standardní úřední motiv individualizovali přidáním některého osobního, zpravidla heraldického prvku (štítu se znaméním).

V 16. století, jak už jsme zmínili, byla velká opatská pečeť především úřední pečeti, dominovaly hagiografické motivy nebo portrétní vyobrazení, prostor pro individualizaci se nabízel jen malý. Od 17. století a převládnutí heraldické pečeti pak všechny pečeti sugerují představu, že se jedná o pečeť úřední i soukromou (sdruženou).

Další v pořadí důležitosti byla menší pečeť. U menší pečeti byla rozdílná situace. Tyto pečeti, které zaznamenáváme od 30. let 16. století (s jedinou výjimkou) byly znakové, tedy principiálně individualizované, a to i u původem nešlechtických držitelů. Popíšme si zajímavou situaci, která vyvstala při vydání landfrýdu v roce 1567. Na Moravě tehdy existovalo rozdělení společnosti do stavů. Jedním ze stavů byli i duchovní hodnostáři, kteří vytvořili, na rozdíl od Čech, společný stav spolu s městy. Představení klášterů zde vystupovali sami za sebe, funkce přináležela jim osobně, ne v zastoupení kláštera. Landfrýd z roku 1567 je jediným, u nějž nalezneme pečeti představených všech tří tehdy existujících moravských mužských premonstrátských kanonií, a tak můžeme srovnávat. Jaké pečeti hodnostáři použili? Zábrdovický opat pečetil velkou opatskou pečeti, opati z Hradiska u Olomouce a Louky u Znojma pak připojili své menší pečeti. Očekávali bychom, že u tohoto dokumentu prvořadě platnosti, v jehož čele stál panovník s olomouckým bis-

³⁰ Ta byla kodifikována až roku 1644 za papeže Innocence X.B.B. Heim, *Heraldry in the Catholic Church. Its Origin, Customs and Law*, Gerrards Cross 1981, s. 82.

³¹ Například u hradiského opata Václava Hřivnáče z Horky. Národní archiv v Praze, fond ŘB, Benediktini Břevnov, sign. BX2942, inv. č. 220, listina z 24.10.1418.

kupem, budou opati důsledně dbát na svou reprezentaci a otisknou své nejdůležitější pečeti. To se stalo jen u zábrdovického opata – paradoxně v jeho případě se v té době již jednalo o anonymní pečeť představeného, jméno v opise velké pečeti totiž nebylo aktualizováno! Loucký opat použil svou menší pečeť proto, že velkou pečeť v tu dobu nedisponoval (příčinou byly spory uvnitř kláštera). Hradiský opat velkou pečeť měl, byla pro něj i dostupná, přesto se rozhodl pro menší pečeť. Proč? Odpověď je zřejmá – právě proto, že rozpoznal příležitost, která vyžadovala použití jeho soukromé pečeti. Landfrýdu se účastnil jako církevní hodnostář, ale vystupoval svým jménem a svou důstojností. Před úřední, byť personalizovanou velkou pečeť, upřednostnil individualizovanou pečeť menší. Případné zpochybnění právní platnosti písemnosti neřešil, tak byla zaštitěna samotným panovníkem a dalšími významnými osobami. Mohl si to dovolit.

Ad 3d) Se zavedením znakové velké opatské pečeti se situace dramaticky mění. Podoba jednotlivých druhů pečeti se výrazně sblíží, také díky zmenšení velké pečeti a zajisté díky unifikaci pečetního obrazu. Přesto můžeme doložit, že jednotliví představení klášterů stále velmi přesně rozlišovali jednotlivé pečetní druhy, uvědomovali si jejich odlišnou právní relevanci a rozlišovali důležitost situací pro použití nevhodnějšího pečetního druhu. Pořizovali si pečetní sety, obsahující všechny druhy pečeti.

Takovéto pečetní sady v náznavu zaznamenáváme již ve druhé polovině 16. století, běžnější byly však v 17. a 18. století. Jednotliví představení si nemuseli pořizovat všechny pečetní druhy v rámci jedné sady. Ucelené sady obsahující velkou pečeť, menší pečeť, sekret a signet jsou spíše výjimkou. Nejlepší příklad pro ilustraci takového postupu nám nabízí loucký opat Norbert Pleyer³². Ten si krátce po svém nástupu do funkce roku 1659 pořídil právě takovou sadu pečeti, která v jeho (unikátním) případě obsahovala všechny druhy pečeti: velkou³³, menší³⁴, sekret³⁵ i signet³⁶. Všechny pečeti jsou koncipovány jednotně, mají stejné schéma, liší se velikostí a tvarem, a také mírou využití detailu a dekorativních prvků. Tři pečeti z této sady – velká pečeť, menší pečeť a sekret mají v opise uvedenu dataci, rok 1659. Tomuto opatovu počínání vděčíme za to, že si můžeme s jistotou konstatovat, že pořízení celé sady bylo jeho záměrem. Lze pak dodat, že opat jistě věděl, zda a jak chce jednotlivé pečeti používat a že si uvědomoval jejich odlišnou právní váhu. Analogicky můžeme interpretovat postupy dalších opatů, byť je nemáme takto přesně zdokumentovány.

³² Norbert stál v čele kláštera v Louce u Znojma dlouhých dvacet let mezi léty 1659 a 1679.

³³ Exemplář velké pečeti je však dochován až z roku 1666. Zemský archiv Opava – pobočka Olomouc, fond Arcibiskupství Olomoucké, sign. D I e 4, listina ze dne 30.8.1666.

³⁴ Dochovaná menší pečeť pochází z roku 1660. Moravský zemský archiv v Brně, fond E 57, Premonstráti Louka, sign. H 144, listina ze dne 05.03.1660.

³⁵ Otisk sekretu datujeme rokem 1663. Moravský zemský archiv v Brně, fond G 7, Listiny zemského soudu Brno, sign. II/366, listina ze dne 26.03.1663.

³⁶ První zachycený exemplář signetu je z roku 1661. Státní okresní archiv Znojmo, fond Archiv města Znojmo, inv. č. 363, listina ze dne 10.07.1661.

Závěr

Interpretovat právní význam církevních raně novověkých pečetí jednoduchým způsobem nelze. Výzkumník, který má dojít k relevantním výsledkům, musí reflektovat několik skutečností. Musí si být vědom dobově obecně platných zásad uplatňovaných při vyhotovování písemností, orientovat se v právních předpisech, dobře znát dobové pozadí, historická fakta. Nesmí ztrácet ze zřetele vývoj pečetí a pečetní zvyklosti toho kterého majitele, vzít do úvahy osobnost majitele, jeho společenskou roli, dobové klima, které ovlivnilo jeho chování i myšlení. Zpočátku je nutné každý případ hodnotit jednotlivě, promýšlet všechny možné aspekty, teprve pak učinit závěr. Z mnoha dílčích, dobře podložených, závěrů si teprve můžeme troufnout představit obecněji platné zhodnocení situace. Jsem v tomto případě zastánkyní spíše metody indukce, než opačného deduktivního usuzování na fungování jednotlivého na základě znalostí dílčích faktů.

MIROSLAV GLEJTEK

Nitra

<https://orcid.org/0000-0001-5267-593X>

Normatívne (právne) pramene vo výskume cirkevnej pečate v stredovekom Uhorskom kráľovstve (1000–1526)¹

Podobne ako v ďalších európskych krajinách predstavuje pečať aj v stredovekom Uhorskom kráľovstve jeden z dôležitých prostriedkov v súdnej a kancelárskej praxi. Postavenie pečate v uhorskej spoločnosti regulovalo viacero druhov právnych noriem, ktoré môžeme aspoň v hrubých rysoch rozdeliť do niekoľkých skupín. Prvú skupinu tvoria kráľovské zákonníky, dekréty, nariadenia a zákonné články (zákony), schvaľované tak panovníkom, ako aj Uhorským snemom. Z prvej skupiny môžeme vyčleniť zbierku uhorského zvykového práva tzv. Tripartitum. Osobitnú skupinu tvoria rôznorodé kráľovské privilégia, určené konkrétnej osobe či inštitúcii. No a normatívnym prameňom sú aj štatúty cirkevných inštitúcií, predovšetkým kapitúl, vznikajúce z vnútorných potrieb cirkvi ako súčasť partikulárneho cirkevného práva. Každá z týchto skupín prameňov má svoje špecifiká a aj rôznorodú výpovednú hodnotu vo vzťahu k pečati a jej používaniu. Na nasledujúcich riadkoch sa pokúsím každú z nich stručne predstaviť a podprieť vybranými príkladmi.

Kráľovské zákonníky, dekréty, nariadenia a zákonné články

Najvyššou zákonodarnou inštanciou v stredovekom Uhorsku bol od konštituovania kráľovstva na začiatku 11. storočia panovník. Túto zákonodarnú moc uplatňoval prostredníctvom zákonníkov či dekrétov, ktoré sú synonymom zákonov². Tieto zákony mali všeobecnú záväznosť a platnosť pre obyvateľov a inštitúcie v rámci celej monarchie. Od konca 14. storočia sme svedkami nadobúdania čoraz väčšieho postavenia zákonodarného orgánu – Uhorského snemu, ktorý začal na vydávaní

¹ Štúdia vznikla na Katedre histórie FF UKF v Nitre v rámci riešenia projektu VEGA č. 1/0241/21: „Komunikačné stratégie duchovenstva v stredovekom Uhorskom kráľovstve”.

² Š. Luby, *Dejiny súkromného práva na Slovensku*, Bratislava 1946, s. 69–73; P. Mosný, M. Laclavíková, *Dejiny štátu a práva na území Slovenska I. (od najstarších čias do roku 1848)*, Bratislava 2015, s. 26; E. Štenpien, *Dejiny súkromného práva v Uhorsku*, Košice 2011, s. 16–19.

zákonov participovať s panovníkom³. Na jeho činnosti sa podieľali privilegované skupiny obyvateľov, čiže šľachta, cirkev a v neskorom stredoveku aj vybrané mestské komunity⁴.

Ak sa pozrieme na najstaršie kráľovské zákonníky, dozvedáme sa z nich kto vlastnil pečať, pri akých úkonoch bola využívaná a na čo slúžila. Dominantný priestor je tu venovaný kráľovskej pečati a pečatiam sudcov, resp. v drobných zmienkach sa dozvedáme aj o pečatiach najvyšších cirkevných predstaviteľov (arcibiskupov a biskupov). Pečate prelátov sa tu chápu predovšetkým ako nástroje súdництва. Pečať preláta bol predvolávacím inštrumentom pred súd. Napríklad dekréty kráľa Kolomana (1095–1116) hovoria o tom, že klerikovi mohol predvolať pečať poslať len biskup alebo arcibiskup⁵. V prípade sporu medzi klerikom a laikom, laikovi mal poslať pečať svetský sudca a klerikovi len cirkevný sudca, teda príslušný (arci)biskup⁶. Priame spojenie pečate cirkevného hodnostára a listiny poskytuje zák. článok I. ostrihomskej synody, zvolanej kráľom Kolomanom okolo roku 1110. Ten stanovuje, že biskup nemôže inému biskupovi posilať posolstvo bez listiny a pečate (!)⁷. To je len ukážka niekoľkých známejších kráľovských ustanovení z 11. a 12. storočia, ktoré zreteľne ukazujú používanie vlastných pečatí arcibiskupmi a biskupmi aj v tejto najstaršej fáze. Spomínaní preláti nimi predvolávali pred vlastné súdy a pod svojimi pečatami aj vydávali listiny. Tieto drobné zmienky sú dôležité pre absenciu fyzicky zachovaných originálov listín a pečatí klerikov v tomto období. Používanie ich pečatí teda vieme odvodiť len od spomenutých kráľovských zákonníkov.

Od 13. storočia sa začíname v uhorských zákonoch stretávať aj s pečatami cirkevných inštitúcií. Mám na mysli predovšetkým pečate kapitúl kanonikov a rádových konventov (opátstiev, prepoštviev), ktorým zákonodarstvo začalo venovať rozsiahlejšiu pozornosť. Súvisí to so vznikom tzv. hodnoverných miest (*loca credibilia*) v období vlády panovníka Ondreja II. (1205–1235). Zatiaľ čo v západnej Európe sa formoval inštitút verejných notárov, v Uhorsku vznikli hodnoverné miesta. Tie vykonávali niektoré verejno-notárske a nižšie súdne úkony v rámci celého kráľovstva. Hoci sídlili pri cirkevných inštitúciách, ich úlohy boli vyslovene svetské. V prvom rade vykonávali rôzne súdne úkony (uvádzanie do majetkovej držby, obchôdzky majetkov, vypočúvanie svedkov, riešenie majetkových sporov priamo na mieste). O týchto súdnych úkonoch vydávali správy, tzv. relácie, panovníkovi alebo inému vysokému krajinskému hodnostárovi, ktorý ich prostredníctvom mandátu zmocnil danú vec riešiť. Zásadné bolo, že pod svojou

³ Š. Luby, *Dejiny súkromného práva...*, s. 73–75; P. Mosný, M. Laclavíková, *Dejiny štátu a práva...*, s. 44–45.

⁴ P. Mosný, M. Laclavíková, *Dejiny štátu a práva...*, s. 44.

⁵ *A szent István, szent László és Kálmán korabeli törvények és zsinati határozatok forrásai*, ed. L. Závodszy, Budapest 1904; Koloman, I, hl. 6, s. 184; M. Glejtek, *Stredoveká cirkevná pečať – prameň kresťanskej ikonografie*, Hradec Králové 2013, s. 84.

⁶ *A szent István...*, Koloman I, hl. 14, s. 185; M. Glejtek, *Stredoveká cirkevná pečať...*, s. 84.

⁷ *A szent István...*, Ostrihomska synoda I, hl. 20, s. 200; M. Glejtek, *Stredoveká cirkevná pečať...*, s. 84.

autentickou pečaťou mohli vydávať aj odpisy listín (tzv. transumpty), akceptované súdnymi a aj ďalšími inštanciami (svetskými aj cirkevnými) v celom kráľovstve⁸. Dekréty spravidla upravovali niekoľko základných otázok pôsobenia hodnoverných miest. Upravujú činnosť týchto inštitúcií, presný postup pri jednotlivých súdnych úkonoch, finančné poplatky za vydávané listiny podľa druhov a mali ambíciu riešiť praktické problémy v súvislosti s činnosťou hodnoverných miest. Od 13. storočia, keď sa činnosť hodnoverných miest v zákonných normách začína objavovať, až hlboko do novoveku, je v jednotlivých obdobiach kladený rozdielny akcent na rôzne aspekty ich činnosti, v závislosti od aktuálnej politickej a spoločenskej situácie, konkrétnych problémov i zmien v spoločnosti.

Na niekoľkých príkladoch poukážem na dôležitý aspekt, zdôrazňovaný v množstve právnych noriem. Je to snaha zabezpečiť riadny chod hodnoverného miesta a zabrániť prípadnému zneužívaniu jeho postavenia. Dôležitosť autentickkej pečate v tejto súvislosti najlepšie ilustrujú samotné zákony. Napríklad podľa zák. článku z roku 1444 mala byť zrušená platnosť všetkých listín hodnoverných miest vydaných pod nátlakom⁹. Zák. článok z roku 1447 hovorí, že ak hodnoverné miesta neplnili povinnosti stanovené zákonom, mali im byť ich autentické pečate odobraté¹⁰. Inštitúcia bez pečate nemohla naďalej vykonávať svoje funkcie, keďže nebola schopná hodnoverne potvrdzovať vlastné dokumenty. Zák. článok z roku 1486 obsahuje informácie o držiteľovi či disponentovi pečatidla opátstva alebo prepoštva

⁸ Z prehľadovej literatúry výberovo pozri: M. Glejtek, *Pečatenie v novovekých hodnoverných miestach na príklade Spišskej a Nitrianskej kapituly*, „Studia Historica Brunensia” 2013, roč. 60, č. 1–2, s. 213–225; A. Gulin, *Hrvatski srednjovekovni kaptoli. Loca credibilia sjeverne i stredišnje Hrvatske*, Zagreb 2001; Z. Hunyadi, *Administering the Law: Hungary's Loca Credibilia*, in: *Custom and Law in Central Europe*, ed. M. Rady, Cambridge 2003, s. 25–35; E. Javošová, M. Kuzmíková, *Verejnoprávna funkcia Spišskej kapituly v stredoveku*, „Studia archaeologica Slovaca mediaevalia” 2000–2001, t. III–IV, *Korene európskej civilizácie*, s. 265–271; H. Lászlóová, *Hodnoverné miesta na Slovensku*, „Ars notaria” 1999, č. 4, s. 9–19; D. Lehotská, *Príručka diplomatiky*, Bratislava 1972, s. 266–285; R. Marsina, *Hodnoverné miesta*, „Pamiatky a múzeá” 2005, č. 1, s. 9–13; M. Mayer, *Hodnoverné miesta a ich pečate*, „Vlastivedný časopis” 1978, roč. 17, č. 3, s. 116–121; J. Novák, *Pečate konventov a kapitúl*, w: *Dejiny a kultúra rehoľných komún na Slovensku*, ed. J. Šimončíč, Trnava 1994, s. 77–84; L. Solymosi, *Die glaubwürdigen Orte Ungarns in der Zeit des Königs Matthias Corvinus*, <http://renaissance.elte.hu/wp-content/uploads/2013/09/Laszlo-Solymosi-Die-glaubwürdigen-Orte-Ungarns-in-der-Zeit-des-Konigs-Matthias-Corvinus1.pdf>, [dátum prístupu 17.02.2019], s. 1–15; M. Bokesová, *Vierohodné miesta, vznik, vývoj a pôsobnosť*, „Archivní časopis” 1953, roč. 3, č. 3, s. 163–167.

⁹ Dekrét Vladislava I. z r. 1444, art. 27: „Item quod tempore istorum disturbiorum quecunque littere sub quacunque forma verborum sub sigillis capitulorum vel conventuum illorum, qui per manus potentum tenti fuissent, emanate extitissent, tales cassate et vigoribus cariture habeantur”.: *Decreta Regni Hungariae: Gesetze und Verordnungen Ungarns 1301–1457*, ed. F. Döry, Budapest 1976, s. 332 (ďalej cit.: *DRH II*).

¹⁰ „Capitula autem et conventus in premissis contrarium facientes per regiam maiestatem aut gubernatorem consiliariosque deputatos sigillis priventur eo facto, nec unquam huiusmodi loca valeant sigillum habere ultra”. Dekrét Uhorského snemu z r. 1447, art. 25: *DRH II*, s. 367.

a ako vhodného adepta uznával len rehoľníka rádu z tejto konkrétnej inštitúcie¹¹. Dekréty sa na sklonku stredoveku vyjadrujú aj ku konkrétnym trestom pre členov rádu za prípadné vydávanie falošných listín. Napríklad podľa zák. článku z roku 1435 má byť falšovateľ z hodnoverného miesta zbavený benefíciou, a v prípade že ho nemá (napríklad rehoľník), bude potrestaný doživotným väzením¹². Môžeme ale sledovať postupné sprísňovanie trestov. Dekrét z roku 1498 nariaďuje, aby takýmto falšovateľom bolo rozžeraveným pečatidlom kapituly alebo konventu vypálené znamenie na čelo a obe líca. Okrem toho mali takíto klerici stratiť svoje benefíciou¹³. Len dopĺňam, že v svetskom prostredí falšovanie peňazí, listín a pečatí spadalo pod zločin nevery (*nota infidelitatis*) a trestalo sa na hrdle. Ako vidíme, v prípade klerikov bol trest miernejší.

V súvislosti so zneužívaním pečatí, resp. stratou (odcudzením) typária, je potrebné spomenúť ešte jeden typ prameňa. Ide o kráľovské nariadenia, resp. oznamy cirkevných inštitúcií, ktoré informujú o odcudzení, strate alebo neadekvátnej (protiprávnej) manipulácii s pečatidlom. Spravidla bolo takto oznámené, že majitelia listín spečatených takýmto typáriom mali predložiť príslušnej inštitúcii dokument na vyhotovenie nového odpisu pod novou, právoplatnou, pečatou¹⁴.

To je len niekoľko ukážok toho, v akých súvislostiach sa v uhorských zákonoch stretávame s cirkevnými pečatami. O pečatiach prelátov hovoria len najstaršie zákonníky, zatiaľ čo zákony 13.–15. storočia sa venujú takmer výlučne pečatiam hodnoverných miest. Popri tom ale uhorské zákony riešia aj celú škálu ďalších otázok, súvisiacich s používaním predovšetkým kráľovských pečatí (ich typológia), ale i sudcov, krajinských inštitúcií či šľachticov.

¹¹ „Item quia propter incuriam et negligentiam abbatum et prepositorum regularium, potissimum vero constitutionum non observantium conventus eorum multum inordinate, dissolute et candalose vivere ac in emanationibus litterarum et in inquisitionibus faciendis plurimas enormitates et falsitates committere solet, ideo de regie maiestatis voluntate et dominorum prelatorum, baronum et procerum ceterorumque regnicolarum communi consilio conclusum et diffinitum est, quod amodo abbatias et preposituras conventuum regularium, potissimum vero sigilla habentium nulli alii, nisi religiosi eius ordinis, cuius abbacie vel prepositure fuerint, tenere possint. Quodque ipsi abbates et prepositi simul cum omnibus eorum fratribus regularem vitam iuxta ordinis sui statuta servare teneantur“; Dekrét Mateja Korvína z r. 1486, art. 11: *Decreta Regni Hungariae: Gesetze und Verordnungen Ungarns 1458–1490*, ed. F. Döry, Budapest 1989, s. 273 (ďalej cit.: *DRH III*).

¹² „Quicumque autem contra suum iuramentum falsum processum vel falsam relationem fecisse repertus extiterit, talis tamquam falsarius et periurus pena amissionis beneficii sui, si quod habuerit, puniatur, et insuper, sive beneficiatus, sive non beneficiatus existat, perpetuis carceribus mancipetur...“; Dekrét Žigmunda Luxemburského z r. 1435, art. 8: *DRH II*, s. 266.

¹³ „De falsariis, qui in capitulis, vel conventibus literas falsas obsignant; ut stigma sigilli igniti in frontibus, et utraque facie omnium capitularium, seu conventualium, qui tempore falsificationis, talia agentes intererunt; inuratur. Et insuper, beneficia talium amittantur, eo facto“; Dekrét Vladislava II. z r. 1498, art. 14: *Corpus Juris Hungarici 1000–1895. Magyar törvénytár 1000–1526*, ed. S. Kolosvári, D. Márkus, G. Nagy, K. Óvári, Budapest 1899, s. 602. Tento trest spomína aj zberka uhorského zvykového práva tzv. Tripartitum (1514), ktorému sa venujeme nižšie. M. Glejtek, *Stredoveká cirkevná pečať...*, s. 85.

¹⁴ V. Rábik, *Pečať v stredovekom uhorskom zákonodarstve*, w: *Pečate a ich používatelia*, ed. J. Ragačová, Bratislava 2007, s. 109.

Zbierka uhorského zvykového práva, tzv. *Tripartitum*

Jedným z problémov uhorskej právnej praxe bola nejednotnosť zákonov. Riešením tohto problému mala byť kodifikácia a vznik ustálenej právnej normy, platnej v celom kráľovstve. Po niekoľkých pokusoch sa nakoniec podarilo projekt realizovať z poverenia panovníka Vladislava II. (1490–1516) uhorskému šľachticovi, právnikovi Štefanovi Verbőcimiu. Na diele začal pracovať pravdepodobne pred rokom 1504 a definitívne ho dokončil v roku 1514. Súhlas s jeho textom vyjadril krajinský snem. Panovník napriek súhlasu definitívne zákon nepromulgoval, nepripojil k nemu svoju pečať. Jeho následná smrť v roku 1516 nakoniec spôsobila, že právna zbierka nikdy nebola oficiálne schválená. Avšak v právnej (súdnej) praxi bola používaná a stala sa jednou z najvýznamnejších pomôcok pri výkone práva hlboko do novoveku. Celý názov zbierky oficiálne znel *Opus Tripartitum Juris Consuetudinarii Incltyi Regni Hungariae Patriumque Adnexarum*, od čoho bol potom odvodený aj dodnes používaný názov *Tripartitum*¹⁵.

Z pohľadu historikov predstavuje *Tripartitum* mimoriadne dôležitý a často používaný prameň. Jeho význam spočíva v konzervovaní právnych zvyklostí Uhorska na sklonku stredoveku. V troch častiach sa dielo venuje širokému aspektu právnych vzťahov stredovekej uhorskej spoločnosti¹⁶. Na mnohých miestach sa stretávame s konkrétnymi prípadmi vzťahu práva (zákonov) a pečatí, ich vlastníkov, spôsobov používania a klasifikácie.

Dôležitý je článok o presnom vymedzení autentických i neautentických pečatí. Medzi autentické pečate zaraďuje pečate kapitúl a konventov, najvyšších prelátov, arcibiskupov a biskupov, ako aj vrananského priora johanitov¹⁷. Vydávanie listín pod autentickou pečaťou s plnou právnou silou a preukaznosťou aj v záležitostiach tretích osôb bolo kľúčové pre akceptáciu týchto písomností na najrôznejších fórach celej monarchie. Zneužívanie pečatí a vyhotovovanie falošných listín spadalo pod zločin nevery, podobne ako podpaľačstvo, velezrada či vražda. Jeden z článkov *Tripartita* doslovne hovorí, že: „...kto vyrobí falošnú listinu alebo takúto verejne používa pred súdom; taktiež, kto vyryje alebo používa falošnú pečať“, dopúšťa sa zločinu nevery¹⁸.

Cirkevné pečate sa na viacerých miestach spomínajú aj v súvislosti článkom, definujúci neprávoplatné listiny. Ide o viaceré odpisy, vyhotovené uhorskými ka-

¹⁵ Bližšie pozri: K. Kadlec, *Verbőczyovo Tripartitum a soukromné právo uhorské i chorvatské šlechty v něm obsažené*, Praha 1902; E. Štenpien, *Dejiny súkromného práva...*, s. 16–19; M. Rady, *Customary Law in Hungary. Courts, Texts, and the Tripartitum*, New York 2015; E. Štenpien, *Tripartitum*, Žilina 2008, s. 3–22.

¹⁶ Rozbor pozri napríklad: D. Lehotská, *Uhorské dekréty a Tripartitum ako súhrn stredovekého a východisko novovekého diplomatického vývinu*, „Historica. Zborník Ústavu Marxizmu-leninizmu a Filozofickej fakulty Univerzity Komenského“ 1986, s. 43–53.

¹⁷ E. Štenpien, *Tripartitum...*, II/13, s. 180–181.

¹⁸ *Ibidem*, I/14, s. 79.

pitulami a konventmi¹⁹. Zaujímavý je aj článok, ktorý detailne popisuje, na čo sa zamerat' pri zisťovaní pravosti a falošnosti listín²⁰. Vo vymenúvaní prípadov by sme mohli pokračovať ďalej. Na tomto mieste by to ale bolo neúčelné. Hoci je väčšina zmienok o pečati v Tripartite venovaná buď pečati všeobecne, alebo pečatiam konkrétnych panovníkov a ďalších vysokých krajinských hodnostárov, možno tu vyexcerpovať aj niektoré zmienky o pečatiach cirkevných inštitúcií a hodnostárov. V celkovom objeme je ich ale výrazná menšina.

Kráľovské privilégia

Rozsiahlu skupinu prameňov stredovekého práva tvoria aj kráľovské privilégia. Hoci sa pôvodne výraznejšie neodlišovali od zákonov, istým spôsobom sa od nich vymedzujú. Prostredníctvom privilégií boli jednotlivcom alebo celým skupinám obyvateľov udeľované určité špecifické práva a výsady²¹. Kráľovské privilégia mali najčastejšie podobu klasických výsadných listín a udeľoval ich takmer výlučne panovník. V uhorskom pramennom materiáli sa stretáme v stredoveku len s niekoľkými privilégiami, priamo sa dotýkajúcich aj používania pečate cirkevnou inštitúciou. Pre najstaršie obdobie poznáme jedno privilégium kráľa Kolomana z roku 1111, umožňujúce dalmáckym biskupom a archidiakonom používať vlastnú pečať²². Z tejto ojedinelej zmienky sa prakticky dozvedáme len to, že dalmácki biskupi a archidiaconi na začiatku 12. storočia používali vlastné pečate. Niekoľko ďalších privilégií sa objavuje až od 2. polovice 14. storočia. Postupne získali slávostné privilegialne listiny na používanie autentickej pečate: Záhrebská kapitula od Ľudovíta I. (1371)²³; Trogirská kapitula od kráľovnej Márie (1383)²⁴; premonštrátsky konvent v Čorne od Žigmunda Luxemburského (1393)²⁵ a opätovne od Vladislava

¹⁹ Ibidem, II/14 s. 181–194.

²⁰ Ibidem, II/17, s. 196–197.

²¹ Š. Luby, *Dejiny súkromného práva...*, s. 83–85; P. Mosný, M. Laclavíková, *Dejiny štátu a práva...*, s. 75; E. Štenpien, *Dejiny súkromného práva...*, s. 23–24.

²² „Postea necessarium duximus, cum utriusque regni universo consilio, ut qua libertate fruantur clerici Hungarie, fruantur et clerici Dalmatie; scilicet, ut qualiscunque potentiae sigillo non stringantur, sed solo episcoporum, et archidiaconorum suorum sigillo et iudicio, lege canonum cogantur, et iudicentur”. B.L. Kumorovitz, *A magyar pecséthasználat története a középkorban*, Budapest 1993, s. 17, 24; *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, vol. II, ed. G. Fejér, Budae 1829, s. 56–58.

²³ *Monumenta historica episcopatus Zagrabienensis*, vol. I, ed. I. Tkalčić, Zagrabiae 1873, s. II; *A magyarországi káptalanok és konventek középkori pecsétjei*, ed. I. Takács, Budapest 1992, s. 98.

²⁴ *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, vol. X/1, ed. G. Fejér, Budae 1834, s. 83. Privilégium analyzuje a pečatidlo publikuje: A. Gulin, *Hrvatska crkvena srednjovjekovna sfragistika*, Zagreb 1998, s. 272–277.

²⁵ *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, vol. X/2, ed. G. Fejér, Budae 1834 (ďalej cit.: *CDH, X/2*), s. 101–102.

II. (1495)²⁶. Tým je výpočet tohto typu dokumentov pre cirkevné inštitúcie nateraz v podstate uzavretý. Všetky tieto inštitúcie získali privilégiá na základe ich činnosti ako hodnoverných miest, teda verejných (štátnych) inštitúcií a nie vo vzťahu k cirkevnému právu.

Ako príklad môžeme použiť listinu z r. 1393, ktorou kráľ Žigmund Luxemburský udelil právo používať vlastnú pečať premonštrátskemu konventu v Čorne²⁷. Z hľadiska vnútornej štruktúry listina obsahuje všetky alebo takmer všetky formulky, typické pre slávnostné privilégiá. Tieto listiny sú veľmi podobné erbovým listinám (armálesom), ktorými od 15. storočia a potom počas celého novoveku panovníci udeľovali šľachtické erby a obyvateľov kráľovstva povyšovali do šľachtického stavu (nobilitovali).

Z textu privilégiá sú pre nás cenné dve časti kontextu. V prvom rade sa tu dozvedáme, na aké typy písomností sa mala konventuálna pečať používať:

„...et per consequens omnes successores eorumdem perpetuis temporibus honorare, previa deliberatione commendantes (conferentes) eisdem preposito et conventui de Chorna, eorumque successoribus in perpetuum fide dignitatis sigillum perpetuo duraturum, volentes ac vigore presencium firmiter decernentes, vel litteris quibuslibet eiusdem sigilli munimine roboratis adhibeatur fides in iudicio, in causis possessionariis, contractibus, inquisitionibus, testimoniis, processibus, ac aliis quibuscunque actis, et negociis in iudicio et extra iudicium agitatis...“²⁸.

A potom nasledujúci veľmi presný popis udeleného pečatidla, vrátane tvaru, pečatného obrazu a textu kruhopisu:

„Sigillum vero predictum, oblongum est, in cuius medietate sculpta est imago Beati Michaelis archangeli, genu dextrum tenens flexum, habens thuribulum in manu dextra, et supra alam dextram eiusdem imaginis in ordine circumferentiae est posita una aquila et clypeus, quadriangularis, denotans arma nostra, prout haec cere impressio representat, in circumferentiis vero hec est inscriptio: conventus de Chorna Oslonis...“²⁹.

Sú to nepochybne zaujímavé informácie a je veľkou škodou, že z cirkevného prostredia ich pre obdobie stredoveku máme zachovaných pomerne málo, aj keď sa s nimi (hoci tiež pomerne zriedkavo) stretávame aj v novoveku. Kráľovské privilégiá predstavujú podstatne rozšírenejší prameň pre poznanie svetskej sfragistiky (privilégiá pre mestá, cechy a ďalšie korporácie). Neobmedzujú sa len na práva

²⁶ J.N. Kovachich, *Epicrisis documentorum diplomaticorum seu de valore instrumentorum literalium*, Pestini 1817, s. 208; J. Jerney, *A magyarországi káptalanok és konventek mint hiemes és hiteles helyek története*, Budapest 2011, s. 92; *A magyarországi káptalan...*, s. 54.

²⁷ Celé znenie listiny pozri v prílohe č. 1.

²⁸ *CDH, X/2*, s. 101–102.

²⁹ *Ibidem*.

používania pečatidla, ale vo veľkej miere aj na práva používať rôznu farbu pečatného vosku a ďalšie detaily, významné pre rekonštrukciu používania pečatidiel³⁰.

Štatúty cirkevných inštitúcií

Poslednú skupinu prameňov právnej povahy, ktorú môžeme v súvislosti s uhorskou cirkevnou sfragistikou predstaviť, sú štatúty cirkevných inštitúcií. Konkrétne ide o štatúty katedrálnych a kolegiálnych kapitúl kanonikov. V Uhorsku sa s nimi začíname stretávať od 14. storočia. Na rozdiel od všetkých predchádzajúcich právnych noriem ide o pramene nie svetského, ale cirkevného partikulárneho práva. Znamená to, že štatúty pre každú kapitolu vznikali samostatne, a hoci vykazujú aj veľa podobných znakov, nikdy nie sú totožné a rešpektujú miestne tradície a zvyklosti. Schvaľované boli spravidla diecéznymi biskupmi alebo pápežským stolcom.

Hoci ide o pramene závažné a aj pri sfragistickom štúdiu mimoriadne zaujímavé, doposiaľ im v historickej spisbe bola venovaná len minimálna pozornosť³¹. Ojedinele sú využívané ako zdroj doplňujúcich informácií pri korpusoch pečatí, ale ich hlbšia a systematická analýza doteraz publikovaná nebola. V rámci predbežného výskumu sa podarilo vyexcerpovať stredoveké štatúty niekoľkých kapitúl: Varadínskej (1374)³², Ostrihomskej³³, Záhrebskej (1371)³⁴ a Bratislavskej kapituly (1522)³⁵. Nedá sa ale vylúčiť, že sa podarí nájsť aj ďalšie štatúty, ktoré rozšíria korpus týchto prameňov.

Štatúty predstavujú rozsiahle normy, riešiacie činnosť kapituly v najrôznejších oblastiach. Od základných pravidiel života kanonikov, cez povinnosti jednotlivých členov, najmä hodnostárov (prepošt, lektor, kantor, kustód atď.), otázky hospodárstva a ekonomickej správy benefícií, vykonávanie liturgických slávení (starostlivosť o kapitulský chrám, spoločné bohoslužby) až po kanceláriu hodnoverného miesta. Práve tento posledný bod je veľmi zaujímavý z pohľadu diplomatiky a sfragistiky. Hoci sú štatúty záležitosťou cirkevného práva, v Uhorsku sú ich súčasťou aj zmienky riešiacie fungovanie kancelárie, ktorá patrila do sféry svetskej. Tieto zmienky ale nie sú nijako zanedbateľné. Spravidla sa fungovaniu kancelárie a veciam s tým

³⁰ Pozri napríklad: V. Rábik, *Výsady miest a mestečiek o používaní farby pečatného vosku*, w: *Erbové listiny*, ed. M. Šišmiš, Martin 2006, s. 95–120.

³¹ Najnovšie pozri: M. Glejtek, *Zvyklosti pri príprave listín a ich pečatenie v prostredí stredovekých hodnoverných miest vo svetle kapitulských štatútov*, w: *Gestá, symboly, ceremónie a rituály v stredoveku*, ed. P. Bystrický, Bratislava 2019, s. 23–36.

³² Štatúty Varadínskej katedrálnej kapituly z r. 1374: I. Batthyány, *Leges ecclesiasticae regni Hungariae et provinciarum adiacentium*, T. III, Claudiopoli 1827, s. 218–259.

³³ *Visitatio Capituli E. M. Strigoniensis Anno 1397*, ed. F. Kollányi, „Történelmi Tár” 1901, zv. 4, č. 2, s. 71–106.

³⁴ I. Tkalčić, *Monumenta historica episcopatus Zagradiensis*, vol. II, Zagrabiae 1874.

³⁵ N. Knauz, *Balbi Jeromos II. Lajos király tanára*, „Magyar Sion” 1866, roč. 4, č. 4, s. 321–352

spojeným venujú viaceré články, v rôznych štatútoch rozdielne. Na príkladoch si môžeme ukázať konkrétne body, týkajúce sa predovšetkým pečatenia. V štatútoch Varadínskej kapituly sú to body: *VII. Sequitur de sigillis nostri capituli, et eorum redditibus, ac de denariis iuramentalibus* a *VIII. Sequitur de iuramento notarii nostri capituli*. Štatúty Záhrebskej kapituly obsahujú články: *IV. De conservacione sigilli capituli, eius redditibus et inter quos dividantur ac de iuramento notarii* a *XV. De custode, eius officio et redditibus*. A nakoniec v Bratislavskej kapitule sú to body: *XVI. De conservacione et custodia sigilli* a *XVII. De sigillatione litterarum ex capitulo emanantium*.

Ako príklad môžeme použiť najmladšie spomedzi stredovekých štatútov, konkrétne z prostredia Bratislavskej kapituly z obdobia pôsobenia prepošta Hieronyma Balba³⁶. Dva konkrétne body, týkajúce sa pečatenia, nás informujú o detailoch uschovávaní pečatidla, napríklad o pravidlách pri určovaní držiteľa kľúčov od truhlice s pečatidlom, manipulovaní s pečatidlom po ukončení pečatenia a o jeho uložení v sakristii kapitulského chrámu. V ďalšom bode je riešená otázka prípravy a vydávania dokumentov v kancelárii, spôsob ich kontroly pred spečatením, čas pečatenia až po odmeny členom kapituly za prípravu a pečatenie dokumentu. Osobitne sú zmienené úlohy predstaveného kancelárie (lektora) i ďalších spolupracovníkov, predovšetkým notára.

Tak v bratislavských, ako aj ďalších štatútoch o pečati a pečatení nehovoria len spomenuté konkrétne body. Množstvo zmienok môžeme nájsť aj v kapitolách o povinnostiach kanonika-lektora, kanonika-kustóda či notára. Škála informácií zo štatútov kapituly o pečatení je naozaj veľká. Tieto pramene sú mimoriadne hodnotné, pretože nás detailne informujú o praktických otázkach, nezachytených v žiadnych iných typoch prameňov. Paradoxne nám tak umožňujú presne rekonštruovať činnosť kancelárie v cirkevnej inštitúcii, zatiaľ čo napríklad u najväčšej kráľovskej kancelárie, nám tento typ detailov uniká. Treba ale zdôrazniť, že ide len o normu, čiže akýsi ideál, ktorým sa mali členovia kapituly riadiť. Avšak overiť, do akej miery boli tieto pravidlá dodržiavané, je takmer nemožné.

V rámci tohto krátkeho príspevku som sa pokúsil predstaviť základné typy prameňov, nápomocných pri pochopení postavenia cirkevnej pečate v stredovekej uhorskej spoločnosti. V prípade všeobecných právnych noriem (zákonov) ide o zmienky pomerne stručné, avšak dostatočne ilustrujúce rôzne problémy praxe cirkevnej pečate v dobovom kontexte. Hlavné penzum informácií sa ale skutočne dotýka pečatí hodnoverných miest, zatiaľ čo pečate cirkevných predstaviteľov sú úplne v úzadí. Podstatne bohatšie, ale torzovito zachované sú privilégia s hodnotnými dobovými popismi pečatí a spôsobmi ich využitia. Dodnes je ale zachovaných len niekoľko jednotlivín. Z pohľadu informačnej hodnoty sú najzaujímavejšie štatúty kapitul. Tie nás v najvýznamnejšej miere informujú o priebehu pečatenia, o jeho prípravách, čím nám umožňujú vytvoriť si predstavu o fungovaní kancelárie.

³⁶ Celé znenie článkov XVI. a XVII. pozri v prílohe č. 2.

Ďalším typom prameňov a ich detailnej excerptcii nemohol byť, žiaľ, momentálne venovaný dostatočný priestor.

Príloha 1

Privilégium Žigmunda Luxemburského z roku 1393, ktorým udelil premonštrátskemu konventu v Čorne právo používať autentickú pečať³⁷

Sigismundus Dei gratia, Hungarie, Dalmacie, Croacie, Rame, Serve. Gallie, Lodomerie, Cumanie, Bulgarieque rex, ac marchio Brandenburg, nec non Bohemie, et Lucemburgensis heres. Omnibus Christi fidelibus, tam presentibus, quam futuris, presencium noticiam habituris, salutem in omnium Salvatore. Ad universorum tam presencium, quam futurorum, noticiam harum serie volumus pervenire: quod nos ob reverenciam et honorem Beati Michaelis archangeli, hoc nominis vocabulo insignitum monasterium de Chorna, postulantis ab maiestate nostra dilectissimis, nec non fidelibus, reverendissimo in Christo Patre, domino Ioanne, miseratione Divina archiepiscopo Strigoniensis locique eiusdem comite perpetuo et reginalis nostre maiestatis summo cancellario, nec non magnificiviris domino Nicolao, magistro Stephano, comite Siculorum, nostrorum, filiis videlicet quondam magistri Ioannis et filii Laurentii de Kaniza, ac religioso viro domino fratre Stephano, preposito ipsius monasterii de Chorna, respectu publice utilitatis, commodi et boni communis racionabiliter inclinati, ac proinde cupientes ipsum monasterium Chorna seu discretos fideles nostros ipsum prepositum et conventum dicti monasterii de Chorna, et per consequens omnes successores eorumdem perpetuis temporibus honorare, previa deliberatione commendantes (conferentes) eisdem preposito et conventui de Chorna, eorumque successoribus in perpetuum fide dignitatis sigillum perpetuo duraturum, volentes ac vigore presencium firmiter decernentes, vel litteris quibuslibet eiusdem sigilli munimine roboratis adhibeatur fides in iudicio, in causis possessionariis, contractibus, inquisitionibus, testimoniis, processibus, ac aliis quibuscunque actis, et negociis in iudicio et extra iudicium agitatis, ubilibet plena, sicut aliis quibuscunque ecclesiis cathedralibus collegiatis, aut monasteriis regnorum nostrorum, ex concessione solitis, memoriam serenissimorum principum, regum scilicet Hungarie, predecessorum nostrorum habentibus sigilla fide dignitatis, et eis vtentibus fides plenaria adhibeatur; sigillum vero predictum, oblongum est, in cuius meditullio sculpta est imago Beati Michaelis archangeli, genu dextrum tenens flexum, habens thuribulum in manu dextra, et supra alam dextram eiusdem imaginis in ordine circumferentiae est posita una aquila et clypeus quadriangularis, denotans arma nostra, prout haec cerae impressio

³⁷ Čiastočne upravené znenie listiny podľa edície, ktorú publikovali: *CDH, X/2*, s. 100–101; J. Jerney, *A magyarországi káptalan...*, s. 92.

representat, in circumferentiis vero hec est inscriptio: conventus de Chorna Oslo-
nis; et quia ipsa possessio Chorna, in qua ipsum monasterium constructum fore
perhibetur, est cognatorum Osl, qui patroni existunt monasterii antefati; ideo ne ex
post processu temporum scandalum possit euenire, aliquale volumus et presentibus
decernimus, ac statutum fecimus, ut eadem cognaciones ipsius Osl ullo unquam
tempore sub sigillo per nos, ut prefertur eidem monasterio concessio, litteras possint
et queant habere aliquales, et nec littere sub eodem sigillo pro ipsis qualitercunque
emanande pro eisdem valeant in aliquibus suffragari, et vires obtinere. In cuius rei
memoriam, perpetuamque firmitatem concessimus eidem monasterio, preposito, et
conventui litteras nostras privilegiales pendentis et authentici sigilli nostri munimi-
ne roboratas. Datum per manus reverendissimi in Christo Patris, et Domini Ioannis
archiepiscopi Strigoniensis anno Domini millesimo, trecentesimo nonagesimo tertio.
XI. kalendas mensis aprilis, regni autem nostri anno sexto.

Príloha 2

*Štatúty Bratislavskej kapituly vydané prepoštom Hieronymom Balbom
v roku 1522³⁸*

XVI. De conservacione et custodia sigilli

Sigillum conseruetur in pariete, seu muro sacristie; loco scilicet sibi ad hoc
disposito, sub clausula, et repagulis ferreis, cum tribus clavibus; ex quibus quidem
clavibus nunquam aliquis canonicorum unico contextu duas teneat; sed distinctim
tres canonici habeant. Qui canonici, hos claves habentes, singulis horis missarum
conventualium et vesperarum in ecclesia ceteris diligentiores sint et continui, ne
propter eorum absentiam sigillationum retardatio contingat, ex qua a concurrenti-
bus et contractus facientibus nobilibus retardatis acclamatio obloquiosa et eorum-
dem ab hoc capitulo ad alia loca refugia et recursus, atque desertio huius ecclesie
oriatur, damnumque sequatur. Ubi autem aliquis talium canonicorum, clavem ali-
quam penes se habentium, extra civitatem pergere cogetur, aut aliquibus negotiis
prepeditus, premissis temporibus interesse non posset; extunc ipsam clauem alteri
suo concanonico, vullam clavem habenti, assignare teneatur. Decisum est etiam,
quod nullus notariorum capituli, siue fuerit canonicus, sive non, aliquam clavium
dicti sigilli ad se recipere et tenere presumat, propter suspicionem tollendam, ut
sic falsarum litterarum emanatio vitari possit. Quod si quispiam contra premissa
aliquid attentaverit, aut negligens extiterit, talis sine omni dissimulatione ad arbit-
rium capituli sensibiliter puniatur. Item posteaquam littere scripte et per notarium

³⁸ Čiastočne upravené znenie článkov podľa edície, ktorú publikoval: N. Knauz, *Balbi Jeromos...*, s. 325–327.

ad sigillandum exhibite, impressione dicti sigilli consignate extiterint, statim ipsum sigillum in pixidem, seu corbanum ligneum, cum diligentia imponatur et sigillis canonicorum, sigillationi tunc interessentium, more solito idem corbanum obsignetur et obsignatum ad suum locum, ut praefertur, in muro sacristie paratum, toties quoties reponatur sub firmatione dictarum trium clavium.

XVII. De Sigillatione litterarum ex Capitulo emanantium.

Omnia privilegia, littere instrumentales, super quibuscunque contractibus, protestationibus, necnon statutionibus, inquisitionibus evocationibus, admonitionibus et aliis, sub quacunque forma verborum emanata, seu emanatas, per notarium capituli conscripta, seu conscriptas, et ad sigillandum exhibita, ac presentatas, primum et ante omnia per unum, vel plures canonicos alternatim, et non per notarium conficientem, propter tollendam suspicionem, in conclavi sacristie, audientie totius capituli et omnium canonicorum interessentium alta et illigibili (tollhiba: intelligibili helyett) voce perlegantur et ab eisdem canonicis interessentibus cum taciturnitae audiantur, in congruitates, ac facti materia emendentur et discutiantur, tandemque approbate sigillantur, reprobate vero littere repellantur et lacerentur. Et quoniam plerumque aliqui canonici hora officii maioris missae, seu conventualis et vesperarum; presertim si tunc ex obventionibus nihil levare praesentiunt, ecclesiam attediantur; pro eo statutum est, ut his duobus temporibus; missarum videlicet conventualium et vesperarum horis sigillationes secundum quod honestius videatur, fiant. Et illi, qui lectionibus huiusmodi litterarum interessent, pretiis, seu pecuniis redemptionum huiusmodi litterarum participes existant; alii vero absentes, etiamsi in ecclesia fuerint; sed sacristiam intrare et lectioni litterarum interesse neglexerint, nulla excusatione admissa, portionibus omnino careant, demptis semper illis, qui in facto capituli occupantur, aut infirmi fuerint, et alias rationabiliter absentantur, de quorum absentis canonici et capitulum contenti et benevoli erunt. Illi uero, qui sentientes pretium litterarum non habendum (quia interdum ob favorem aliquorum gratis sigillantur) a labore et taedio, in sigillatione perferendis, se subtrahunt, etiam in futura sigillatione unica duntaxat vice, ubi pretium habebitur, pro ratione delicti priventur, et quoties hoc fecerint, toties hoc ipsum obseruetur. Item carbones pro liquefacienda cera in sigillationibus iunior vanonicus, qui tunc ibi interfuerit, administrare habet.

TOMASZ KAŁUSKI

Uniwersytet Śląski

Katowice

<https://orcid.org/0000-0001-6474-2896>

Pieczenie wikariatu generalnego prowincji cysterskiej na Śląsku (XVII–XIX w.)

W czasach nowożytnych w klasztorach cysterskich na Śląsku, tj. w Lubiążu, Henrykowie, Kamieńcu, Krzeszowie, a także w Rudach i Jemielnicy, w użyciu pozostawały przede wszystkim pieczęcie opatów, konwentów i urzędów odpowiedzialnych za konkretny zakres działań w klasztorach oraz prepozyturach. W 2. połowie XVII w. wprowadzono również pieczęcie wikariatu śląskiego. Określenie charakteru tych pieczęci, praktyki kancelaryjnej związanej z ich stosowaniem, jak również ich ikonografii wymaga najpierw uporządkowania informacji dotyczących tworzonych w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym struktur ponadregionalnych obejmujących Śląsk i związanych z nimi urzędów. Nadal jesteśmy bowiem pozbawieni prac omawiających to zagadnienie w pełniejszy sposób¹.

Klasztory cysterskie były podporządkowane władzy centralnej, jaką była Kapituła Generalna zbierająca się w Cîteaux. Przysługiwała jej władza ustawodawcza i sądownicza. Opactwa były ponadto powiązane filiacyjnie, co tworzyło między nimi hierarchię. Było to widoczne w uprawnieniach opata ojca. Był on bowiem zobowiązany do corocznej wizytacji swoich filii oraz do przewodniczenia wyborom i zatwierdzania wybranego opata².

¹ Z opracowań poświęconych tylko temu zagadnieniu należy wymienić: J. Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów w świetle akt kapituł generalnych tego zakonu z XV w.*, w: *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, red. J. Dowiat, Warszawa 1972, s. 179–198; H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens von der Ordensprovinz Böhmen*, „Cîteaux. Commentarii cistercienses” [dalej: CCC] 1976, Bd. 27, s. 29–55.

² I. Eberl, *Cystersi. Historia zakonu europejskiego*, Kraków 2011, s. 108–115; A.M. Wyrwa, *Powstanie zakonu cystersów i jego rozwój na ziemiach polskich w średniowieczu*, w: tenże, *Cisterciana. Studia z dziejów i kultury Zakonu Cysterskiego*, Kraków–Poznań 2017, s. 44; E. Jamroziak, *The Cistercian Order in Medieval Europe 1090–1500*, Abingdon 2013, s. 43–49; też, *Centres and Peripheries*, in: *The Cambridge Companion to the Cistercian Order*, ed. M.B. Bruun, Cambridge 2013, s. 69–73; J. Burton, J. Kerr, *The Cistercians in the Middle Ages*, Woodbridge 2016, s. 82–97.

Klasztory śląskie w ramach różnych prowincji (XV w. – połowa XVII w.)

Od XIV w. zaczęło dochodzić do osłabienia jedności zakonu, czego przejawem był brak wspólnej Kapituły Generalnej w Cîteaux oraz rozluźnienie więzów filiacyjnych między klasztorami. W literaturze przedmiotu podkreśla się w tym kontekście znaczenie m.in. schizmy w Kościele Zachodnim oraz wojen, zwłaszcza stuletniej. Zdarzenia te wpłynęły na powołanie prowincji terytorialnych i określenie zasad jej funkcjonowania przez Kapitułę w 1. połowie XV w. Powstały ponadto pierwsze autonomiczne kongregacje zakładane przez Stolicę Apostolską, które działały w ramach zakonu³.

Cystersi śląscy zostali włączeni w ramy utworzonej na mocy uchwały Kapituły Generalnej z 1422 r. prowincji gnieźnieńskiej, na czele której ustanowiono jako reformatora opata z Mogiły. Zachowano jednakże uprawnienia opatów ojców, a tym samym związki filiacyjne. Reformatorzy nie mogli bowiem wizytować klasztorów, w których opaci przeprowadzali coroczne wizytacje. Wybierani mieli być także opaci, którzy w imieniu pozostałych uczestniczyliby w Kapitulach⁴. W kolejnych latach działania Kapituły cechował jednak brak jednoznacznego wspierania funkcjonujących prowincji, w wyniku czego pojawiały się napomnienia nakazujące osobiste uczestnictwo w Kapitulach⁵. Z XV i 1. połowy XVI w. pochodzą informacje o pobycie opatów śląskich (głównie z Lubiąża) w Cîteaux⁶. W XV w. Kapituła poleciła Lubiążowi przeprowadzenie wizytacji i reformy w swoich klasztorach filialnych, w tym na Śląsku⁷. Żywotność związków filiacyjnych jest dostrzegalna

³ *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786* [dalej: Statuta], ed. J.M. Canivez, vol. IV, Louvain 1936, 1422/22, 1433/42 (inne statuty wymienia A. Galar, *W europejskiej wspólnocie cysterskiej. Udział cystersów z historycznych ziem polskich w Kapitulach Generalnych w Cîteaux (XII–XVIII w.)*, Kraków 2014, s. 88); P. Zakar, *Dzieje prawa konstytucyjnego zakonu cysterskiego*, w: *Poznać cystersów. Studia i dokumenty*, opr. P. Chojnacki, K. Jankosz, M. Starzyński, Kraków 2011, s. 83–84, 94, 97–101; E. Jamroziak, *The Cistercian Order...*, s. 266–273; też, *Centres...*, s. 73–75; J. Burton, J. Kerr, *The Cistercians...*, s. 97–100.

⁴ Statuta IV, 1422/22; J. Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów...*, s. 189–190; A.M. Wyrwa, *Powstanie zakonu cystersów...*, s. 65–67; A. Ciesielski, *Dziedzictwo cystersów. Prace wybrane*, Kraków 2013, s. 151–152.

⁵ A. Galar, *W europejskiej wspólnocie cysterskiej...*, s. 88–89, 247–249.

⁶ Tamże, s. 339–351. Autorka na s. 343 wymienia opata krzeszowskiego Jana VI Tharlana jako uczestnika Kapituły z 1565 r. W uchwale Kapituły jest jednak mowa o opacie Jakubie. Zob. Statuta VII, 1565/91. W. Töpler (*Das Kloster Neuzelle und die weltlichen und geistlichen Mächte 1268–1817*, Berlin 2003, s. 127) uznał zapis nazwy klasztoru w uchwale za błędny, gdyż w tym czasie nie było w Krzeszowie opata o tym imieniu. Wymienionego opata utożsamia z przełożonym klasztoru w Oseku. Wraz z opatami ze Zbrasławia oraz Sedlca wystąpił on jako wizytator klasztorów w Czechach, Węgrzech i Polsce.

⁷ W.P. Königshaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004, s. 84–85, 220–265. Przykładowo w 1460 r. opat z Morimundu na mocy władzy opata Cîteaux i Kapituły zlecił opatowi lubiąskiemu wizytację i reformy klasz-

również w dokumentach z elekcji opatów lubiąskich, w których opat z Pforty został określony jako wizytator i reformator klasztoru lubiąskiego⁸.

Sytuacja uległa zmianie wraz z sekularyzacją klasztorów w Pforcie w 1540 r. oraz w Altzelle w 1545 r. Tym samym zostały zerwane więzy filiacyjne Lubiąża z macierzą w Pforcie oraz jego filią. Wyjściem zapewne z tej sytuacji okazało się mianowanie w 1569 r. przez opata generalnego na wikariusza generalnego opata henrykowskiego Andrzeja Swederiego z uprawnieniami do wizytowania i reformowania klasztorów cysterskich na Śląsku⁹. Nie mamy jednak wiadomości o zamiarach tworzenia przez Kapitułę w tym okresie nowej prowincji. W 1580 r. opat generalny mianował opata ze Zbrasławia Andrzeja Wiedemanna wizytatorem klasztorów cysterskich w królestwie czeskim¹⁰. W 1585 r. został on ustanowiony przez opata generalnego wikariuszem generalnym na Czechy, Morawy, Śląsk, Pomorze, Węgry i Austrię. Powyższe działania należy uznać za krok w kierunku tworzenia prowincji¹¹.

Uchwałą Kapituły z 1613 r. utworzono wikariat czesko-morawsko-śląsko-łużycki, na czele którego jako wikariusz generalny ustanowiony został opat zbrasławski¹².

torów na Śląsku i terenach sąsiednich. Zob. Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APWr.], Rep. 91, nr 533.

⁸ APWr., Rep. 91, nr 634, nr 690 (dokumenty z 1498 r. oraz 1534 r.).

⁹ A. Rose, *Kloster Grüssau*, Stuttgart–Aalen 1974, s. 260–261, przyp. 72; H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 38; tenże, *Heinrichau. Geschichte eines schlesischen Zisterzienserklosters 1227–1977*, Köln 1978, s. 180–181. Na temat aktywności opata Andrzeja na rzecz wzmocnienia pozycji klasztoru henrykowskiego oraz jego wpływowej roli w relacjach z Habsburgami, biskupem wrocławskim oraz kapitułą wrocławską i lokalnymi księżętami, zob. H. Grüger, *Andreas Swederi von Köln. Abt von Heinrichau in Schlesien*, „Cistercienser Chronik“ 1970, Bd. 77, s. 158–163; tenże, *Kölner Zisterzienser des 16. Jahrhunderts in Schlesien*, „Annalen des Historischen Vereins für den Niederrhein“ 1972, Bd. 174, s. 41–44.

¹⁰ Národní archiv Praha, Listiny českých zrušených klášterů 1115–1784, inv. č. 963; *Listy kláštera Zbraslavského*, wyd. F. Tadra, Praha 1904, s. 314, nr 406.

¹¹ *Listy kláštera...*, s. 316–317, nr 411. Wymieniony wyżej opat ze Zbrasławia został także wybrany opatem w Neuzelle w 1585 r. Po rezygnacji z urzędu opata w Zbrasławiu w 1586 r. jako opat w klasztorze dolnołużyckim piastował urząd wikariusza do 1590 r. Zob. F. Machilek, *Die Zisterzienser in Böhmen und Mähren in den konfessionellen Auseinandersetzungen des 15. bis 17. Jahrhunderts, mit besonderer Berücksichtigung der Zeit des Umbruchs um 1600*, in: *Zisterzienser zwischen Zentralisierung und Regionalisierung. 400 Jahre Fürstenfelder Äbtretreffen Fürstenfelder Reformstatuten von 1595–1995*, T. 1, Hrsg. H. Nehlsen, K. Wollenberg, Frankfurt am Main 1998, s. 129; W. Töppler, *Das Kloster Neuzelle...*, s. 128–129. W okresie urzędowania opata zbrasławskiego nie powołano – jak zaznaczyłem powyżej – wikariatu. Innego zdania był H. Grüger (*Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 39; tenże, *Heinrichau...*, s. 181). Opat ze Zbrasławia uznał bowiem za wikariusza generalnego nowo powołanej prowincji czesko-morawsko-śląsko-łużyckiej. W innej swojej pracy (*Schlesisches Klosterbuch. Leubus. Zisterzienserkloster*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ [dalej: JSFWUB] 1981, Bd. 22, s. 8) podał natomiast, że śląscy cystersi już w 1577 r. zostali podporządkowani prowincji czeskiej. W świetle powyższych ustaleń należy się do tych stwierdzeń odnieść krytycznie. Pogląd tego badacza został przyjęty przez A. Harc, L. Harc, E. Łużyńską, *Lubiąż*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999, s. 207.

¹² Statuta VII, 1613/156, 166.

W 1616 r. przeprowadzone zostały również wizytacje klasztorów dolnośląskich przez opata generalnego Mikołaja II Boucherata oraz opactwa rudzkiego przez jego współpracownika¹³. W tym samym roku odbyła się także kapituła prowincjonalna w Pradze, podczas której uchwalono statut jako podstawę funkcjonowania wikariatu oraz przyłączono klasztory w Rudach i Jemielnicy do nowej prowincji¹⁴. Opactwa śląskie stawiały jednak opór w podporządkowaniu się czeskiemu wikariuszowi. Na Kapitule Generalnej w 1618 r. cystersom udało się przeforsować ustanowienie w ramach wikariatu osobnego wikariusza generalnego na Śląsku, którym był w kolejnych latach opat lubiąski Mateusz Rudolf¹⁵. Utrudniało to niewątpliwie wizytowanie klasztorów śląskich przez wikariusza nowo powstałej prowincji¹⁶.

Powstanie wikariatu śląskiego w połowie XVII w.

W grudniu 1649 r. opat generalny na wniosek opatów śląskich mianował opata w Lubiążu Arnolda Freibergera na kolejnego wikariusza generalnego na Śląsku¹⁷. Opat Arnold, sprawując nowy urząd, przywiesił pieczęć większą przy dokumencie, w którym potwierdził elekcję profesa lubiąskiego Mateusza Franciszka Schlegela na opata w Jemielnicy, która odbyła się w 1648 r.¹⁸ Opat lubiąski wraz z opatem henrykowskim Jerzym Welzelem przeprowadził także wizytację opactwa w Jemielnicy w 1650 r., po czym wystawił stosowny protokół, uwierzytelniając go pie-

¹³ A. Rose, *Kloster Grüssau...*, s. 64; H. Grüger, *Die Visitation des Generalabtes Nicolas Boucherat in Schlesien (1616)*, in: *Mélanges à la mémoire du père Anselme Dimier*, vol. 2, présentés par Benoît Chauvin, Arbois 1984, s. 96–99, 107–109; tenże, *Die schlesischen Zisterzienser im Zeitalter der Reformation bis zum Provinzkapitel (1616)*, in: *Zisterzienser zwischen Zentralisierung und Regionalisierung...*, s. 157, 167–168. Do chwili obecnej zachowały się oryginalne sprawozdania z wizytacji klasztorów w Henrykowie i Krzeszowie. Zob. APWr., Rep. 91, nr 796, nr 797. H. Grüger powołał się na kopie protokołów, podając, że oryginały uległy zniszczeniu w Archiwum Państwowym we Wrocławiu podczas II wojny światowej. Zachowała się ponadto nieznana badaczom kopia protokołu z przeprowadzonej wizytacji w klasztorze lubiąskim. Zob. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu [dalej: AAWr.], sygn. V5a, s. 301–316.

¹⁴ H. Grüger, *Heinrichau...*, s. 183; W. Töpler, *Das Kloster Neuzelle...*, s. 132–133.

¹⁵ Statuta VII, 1618/74, 1623/78, 1628/136. Tytułatura opata znana jest przykładowo z dokumentu z 1630 r. Zob. APWr., Rep. 91, nr 850. Zob. także: H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 45–46; tenże, *Die schlesischen Zisterzienser...*, s. 169–170.

¹⁶ Odbyła się tylko jedna wizytacja klasztorów śląskich, przeprowadzona w 1628 r. przez wikariusza zbrasławskiego wraz z opatem z Sedlca oraz z Neuzelle. Zob. A. Rose, *Kloster Grüssau...*, s. 73–74; H. Grüger, *Die Visitation...*, s. 103–105; tenże, *Die schlesischen Zisterzienser...*, s. 157. Warto wskazać w tym miejscu, że zachowała się nieznana badaczom kopia protokołu powizytacyjnego z Lubiąża. Zob. AAWr., sygn. V5a, s. 401–422.

¹⁷ AAWr., sygn. VB4a, bez paginacji.

¹⁸ APWr., Rep. 85, nr 64. Datacja dokumentu odnosi się do akcji prawnej. Sam dokument został wystawiony najpewniej u schyłku 1649 r. lub w 1650 r. Był współpieczętowany przez opata rudzkiego Andrzeja Emanuela Pospela oraz konwent jemielnicki. Został opatrzony również podpisami.

częścią mniejszą¹⁹. Odrębność wikariatu śląskiego (określanego w źródłach również jako prowincja) od czesko-morawsko-łużyckiego została uchwalona przez Kapitułę w 1651 r.²⁰ Na czele prowincji stanął wikariusz generalny, określany też jako wizytator, oraz komisarz generalny, który był mianowany przez opata generalnego²¹. Za rządów opata krzeszowskiego i wikariusza Bernarda Rosy prowincja śląska ustabilizowała swoje działania, a w 1673 r. z rąk opata generalnego otrzymała statut²².

Wikariusze i ich pieczęcie w pierwszych latach istnienia prowincji śląskiej

Obsada urzędu wikariusza generalnego była zmienna. Oprócz opatów lubiąskich na ten urząd wybierani byli opaci z Henrykowa oraz Krzeszowa, a także raz mianowany został opat z Jemielnicy²³. Powoływani wikariusze posiadali różnorakie uprawnienia. Do najważniejszych zaliczyć należy wizytowanie opactw i ich reformowanie, przewodniczenie elekcjom opatów i kseiń, ich instalację i zatwierdzanie oraz udzielanie im benedykcji²⁴; zwoływali również kapituły prowincjonalne²⁵. W pierwszych latach istnienia prowincji wikariusze generalni nadal posługiwali się pieczęciami opackimi. Przykładowo opat Arnold Freiburger uwierzyłnił pieczęcią

¹⁹ AAWr., sygn. VB6e, bez paginacji. Dokument był współpieczętowany przez opata henrykowskiego Jerzego Welzela. Został opatrzony również podpisami.

²⁰ Statuta VII, 1651/83; A. Rose, *Kloster Grüssau...*, s. 79; H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 48; tenże, *Heinrichau...*, s. 186; A. Galar, *W europejskiej wspólnocie cysterskiej...*, s. 361; też, *Sprawy opactw cysterskich w Rzeczypospolitej i na Śląsku na Kapitułach Generalnych w Cîteaux w XVII i XVIII w.*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 2*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018, s. 489.

²¹ Przykładowo zob. dokument nominacyjny Melchiora Welzela opata w Henrykowie z 1661 r., następcy opata Arnolda z Lubiąża. AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 223 (20 V 1661).

²² Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu [dalej: BUWr.], Oddział Rękopisów [dalej: OR], sygn. Akc. 1994/34. Zob. także: H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 52.

²³ Zob. wykaz wikariuszy prowincji śląskiej do 1810 r.: H. Grüger, *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens...*, s. 55; tenże, *Heinrichau...*, s. 19; tenże, *Der Orden der Zisterzienser in Schlesien (1175–1810). Ein Überblick*, JSFWUB 1982, Bd. 23.

²⁴ Powyższe uprawnienia wikariuszy zostały ujęte w dokumentach nominacyjnych dla opata lubiąskiego Arnolda Freibergera z 1649 r. (AAWr., sygn. VB4a, bez paginacji) oraz jego następcy, opata henrykowskiego Melchiora Welzela z 1661 r. (AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 223 [20 V 1661]), a także w statucie wikariatu z 1673 r. (BUWr., OR, sygn. Akc. 1994/34, s. 4, 43, 75–76). Udzielanie benedykcji przez wikariusza śląskiego jest mi również znane z dokumentu z 1663 r., wystawionego przez wymienionego opata Melchiora na rzecz wybranego w 1661 r. na opata w Kamieńcu Kaspara Kalesa. Zob. AAWr., *Dokumenty chronologiczne*, sygn. 1791. Odnośnie do wskazanej kwestii, zob. także: M. Stawski, *Benedykcja opata cysterskiego w średniowieczu*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D.A. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin–Tczew 2002, s. 381–382; P. Zakar, *Dzieje prawa konstytucyjnego...*, s. 118–119.

²⁵ H. Grüger, *Heinrichau...*, s. 188.

większą dokument z 1656 r., w którym potwierdził wybór Melchiora Welzela na opata w Henrykowie²⁶. Ten w 1661 r. został mianowany kolejnym wikariuszem. Z okresu jego rządów znany jest dokument z 1661 r. z elekcji opata w Kamieńcu Kaspara Kalesa²⁷, a także dwa protokoły powizytacyjne – klasztoru w Rudach z 1661 r. oraz klasztoru w Krzeszowie z 1665 r.²⁸ Wymienione dokumenty zostały uwierzytelnione pieczęcią większą opata henrykowskiego Melchiora.

Charakter prawny, chronologia i ikonografia pieczęci wikariatu generalnego

Nominacja opata lubiąskiego na wikariusza generalnego i następnie utworzenie wikariatu śląskiego w połowie XVII w. nie wpłynęły – jak wskazałem powyżej – na wykonanie nowych typariuszy. Zmiany nastąpiły dopiero w kolejnych dekadach 2. połowy XVII w. W bulli Aleksandra VII *In suprema* z 1666 r. wskazano, że wizytatorzy mają posługiwać się pieczęcią prowincji²⁹. Na zwołanej w 1672 r. Kapitule Generalnej postanowiono, powoławszy się na wymienione powyżej brewe apostolskie, że każda prowincja będzie miała jedną pieczęć z wizerunkiem Marii oraz umieszczonym wokół napisem o treści rozpoczynającej się słowami *Sigillum Provinciae*, ze wskazaniem obszaru, i dalej z napisem *Ordinis Cisterciensis*. Wszyscy wikariusze generalni mieli pieczętować nią dokumenty oraz rozporządzenia³⁰. Wpływ tej uchwały w odniesieniu do cystersów śląskich jest już widoczny w statucie prowincji z 1673 r., w której polecono uwierzytelnianie jej odpisów przy użyciu pieczęci wikariatu oraz podpisu wikariusza³¹.

Na podstawie przeprowadzonej kwerendy archiwalnej udało się wyodrębnić cztery pieczęcie stosowane przez wikariuszy śląskich od 2. połowy XVII w. do sekularyzacji klasztorów na Śląsku w 1810 r. W tym miejscu należy bliżej przyjrzeć się charakterowi prawnemu pieczęci używanych przez wikariuszy śląskich oraz chronologii ich użycia. Legendy umieszczone w otokach tych czterech pieczęci odnoszą się do wikariatu śląskiego cystersów, nie precyzują jednak znaczenia

²⁶ AAWr. *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 212 (21 X 1656). Dokument był współpieczętowany przez opata rudzkiego Andrzeja Emanuela Pospela, opata jemielnickiego Bernarda Bogaczyńskiego oraz konwent henrykowski. Został opatrzony również podpisami.

²⁷ APWr., Rep. 88, nr 325. Dokument był współpieczętowany przez opata lubiąskiego Arnolda Freibergera (brak pieczęci), opata krzeszowskiego Bernarda Rosę oraz konwent kamieniecki (brak pieczęci). Został opatrzony również podpisami.

²⁸ APWr., Rep. 91, nr 895, nr 902 (dokument był współpieczętowany przez opata kamienieckiego Kaspara Kalesa oraz opatrzony podpisami).

²⁹ *Constitutio Alexandri papae VII pro Generali ordinis cisterciensis reformation*, in: Statuta VII, s. 433, pkt. 34.

³⁰ Statuta VII, 1672/75.

³¹ BUWr., OR, sygn. Akc. 1994/34, s. 81–82.

terminu „wikariat”. Bardziej szczegółowych informacji na temat tych pieczęci dostarczają formuły koroboracyjne. W części dokumentów jednoznacznie określono charakter pieczęci wikariatu, np. w dokumencie z 1718 r.: *sigillo officii vicariatus generalis provinciae nostrae Silesiana*³². Omawiane pieczęcie były zatem związane z urzędem wikariusza określonym jako wikariat generalny, a nie z prowincją.

Pierwszy komplet pieczęci urzędowych wikariatu sporządzono za czasów opata w Krzeszowie i wikariusza generalnego Bernarda Rosy (zob. il. 1, 2). Jak wskazują dokumenty oraz legenda pieczęci mniejszej, typariusze zostały wykonane w 1674 r., a zatem dostosowano się do wymienionego powyżej statutu wydanego przez Kapitułę w 1672 r. oraz statutu prowincji w 1673 r.³³ Pieczęć większa I ma kształt owalny i mierzy 41 × 35 mm. Legenda, wykonana majuskułą humanistyczną, umieszczona w otoku w podwójnej obwódce ciągłej brzmi: SIGILLVM VICARIATVS • SILESIAE • ORD(*inis*) : CISTERCI(*ensis*). Litery „A” i „E” wryto w formie ligatury. Pieczęć mniejsza I, określona tym mianem w formule koroboracyjnej dokumentu z 1. połowy XVIII w.³⁴, także o kształcie owalnym, ma wymiary 24 × 19 mm. Legendzie, wykonanej majuskułą humanistyczną, umieszczonej w otoku w obwódce wewnętrznej ciągłej i zewnętrznej sznurowej nadano brzmienie: * SIGILLVM VICARIATVS • SILESIAE • ORD(*inis*) : CISTERCI(*ensis*) • 1674. Litery „A” i „E” wryto, tak jak na poprzedniej pieczęci, w formie ligatury.

Odciski wykonane za pomocą pieczęci większej zostały odcisnięte w wosku czerwonym i zabezpieczone drewnianymi puszkami z ozdobnie rzeźbionymi wieczkami. Ponadto egzemplarze omawianej pieczęci odcisnięto przez papier na podkładzie z wosku czerwonego oraz w laku czerwonym. Pieczęć mniejsza odciskana była w laku czerwonym, a sporadycznie również przez papier na podkładzie z wosku czerwonego.

Drugi komplet pieczęci urzędowych został wprowadzony do użycia kancelaryjnego w 2. połowie XVIII w. (zob. il. 3, 4). W świetle znanych mi źródeł nie jest obecnie możliwe wskazanie tutaj dokładnej daty. Pieczęć większa I jest potwierdzona w użyciu ostatni raz w 1757 r.³⁵, a od 1778 r. znana jest z praktyki kancelaryjnej kolejna pieczęć większa³⁶. Z kolei ostatnie użycie pieczęci mniejszej I jest notowane w 1768 r.³⁷ Natomiast typariusz pieczęci mniejszej II jest potwierdzony w praktyce kancelaryjnej od 1793 r.³⁸ Pieczęcie te, podobnie jak pierwszy komplet pieczęci, mają kształt owalny i są zbliżone do nich wymiarami³⁹. Legendy obu pieczęci wykonano majuskułą humanistyczną i umieszczono w otoku w podwójnej obwódce ciągłej. Treść inskrypcji została powtórzona z pierwszego kompletu, z tym że na pieczęci

³² APWr., Rep. 85, nr 204.

³³ Z 1674 r. znany jest mi jeden dokument uwierzytelniony pieczęcią większą I wikariatu. Zob. AAWr., sygn. VB8u, bez paginacji.

³⁴ APWr., Rep. 125, nr 998.

³⁵ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 270 (2 VIII 1757).

³⁶ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 275 (17 XII 1778); APWr., Rep. 83, nr 1147.

³⁷ APWr., Rep. 125, nr 1025.

³⁸ APWr., Rep. 83, nr 1156.

³⁹ Pieczęć większa II mierzy 40 × 38 mm, a pieczęć mniejsza II ma wymiary 25 × 21 mm.

mniejszej II zrezygnowano z elementu chronologicznego. Drugi komplet pieczęci był odciskany, w świetle znanych dokumentów, wyłącznie w laku czerwonym.

Pieczęcie wikariatu przedstawiają wyobrażenia maryjne, a zatem są zgodne ze statutem Kapituły Generalnej z 1672 r.⁴⁰ Maria została przedstawiona jako Niepokalanie Poczęta (*Immaculata idealna*). Wybór tego motywu niewątpliwie podyktowany był wielką popularnością tego typu wizerunku w okresie baroku obok innych przedstawień maryjnych: Wniebowzięcia i Koronacji⁴¹. Maria na omawianych pieczęciach została zatem zobrazowana bez Dzieciątka, z gwiaździstym nimbem wokół głowy, w długiej szacie, okrytej częściowo płaszczem z motywami floralnymi. W prawej ręce trzyma trzy lilie osadzone na długiej łodydze, a lewą rękę wznosi ku górze. Stoi na kuli ziemskiej oplecionej przez węża. Całość postaci została otoczona promienistą aureolą. Na dwóch pieczęciach większych Marię adorują aniołowie, których głowy wyłaniają się z obłoków⁴².

Pieczęcie wikariatu generalnego w praktyce kancelaryjnej do 1810 r.

Wikariusze generalni prowincji śląskiej w ramach swoich uprawnień, w świetle znanych mi źródeł, wystawiali przede wszystkim dokumenty dotyczące elekcji opatów i księń, protokoły powizytacyjne, potwierdzenia złożenia opłat na cele zakonu, a także widimusy dokumentów kościelnych. W każdym przypadku uwierzytelniali je stosowną pieczęcią urzędową.

Za rządów opata krzeszowskiego i wikariusza Bernarda Rosy pieczęć większa I została użyta do uwierzytelnienia zaświadczenia z 1674 r., wystawionego przez wikariusza na rzecz profesa krzeszowskiego wysłanego w pewnych sprawach do Wiednia⁴³. Inny dokument uwierzytelniony tą pieczęcią w 1694 r. dotyczy udzielenia pełnomocnictwa przez Bernarda Rosę opatowi henrykowskiemu Henrykowi Wiktorynowi Kahlertowi do przewodniczenia wyborom nowego opata w Jemielnicy⁴⁴. Zachowały się również dokumenty dotyczące wyborów opatów, na których odcisnięto omawianą pieczęć. Przykładowo Bernard Rosa potwierdził elekcję opatów henrykowskich: Daniela Mayera w 1680 r.⁴⁵ oraz Henryka Wiktoryna Kahlerta

⁴⁰ Statuta VII, 1672/75.

⁴¹ M. Biernacka, T. Dziubecki, H. Graczyk, J.St. Pasierb, *Maryja Matka Chrystusa*, w: *Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce*, t. 1, red. J.St. Pasierb, Warszawa 1987, s. 84.

⁴² Il. 1–4. Na omawianych pieczęciach nie znajduje się natomiast krzyż morimondzki. Zob. H. Gröger, *Der Orden der Zisterzienser...*, s. 139.

⁴³ AAWr., sygn. VB8u, bez paginacji.

⁴⁴ AAWr., sygn. VB5¹/a, bez paginacji.

⁴⁵ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 230 (20 V 1680). Dokument był współpieczętowany przez opata kamienieckiego Fryderyka Steinera oraz konwent henrykowski. Został opatrzony również podpisami.

w 1681 r.⁴⁶ Dokumenty związane z wyborem opatów uwierzytelnione pieczęcią większą I pochodzą również z XVIII w. Jednym z nich jest dokument wystawiony przez opata w Henrykowie i Zirc oraz wikariusza Gerarda Wiesnera wraz z opatem krzeszowskim Benedyktem II Seidelem – dotyczący wyboru trzech kandydatów na urząd opata w Lubiążu w 1747 r.⁴⁷ Omawiana pieczęć większa znalazła ponadto zastosowanie w 1734 r. przy widymowaniu przez opata krzeszowskiego i wikariusza Innocentego Fritscha uchwały opata generalnego Andochiusza Pernot z 1733 r.⁴⁸

Pieczęć mniejsza I wikariatu była stosowana w praktyce kancelaryjnej znacznie częściej niż pieczęć większa I. Pierwsza grupa dokumentów opatrzonych tą pieczęcią dotyczyła zatwierdzenia elekcji opackich. Tego rodzaju dokumenty wystawił Bernard Rosa w 1682 r. na rzecz opata kamienieckiego Augustyna Neudecka⁴⁹, a także w 1696 r., po rezygnacji opata rudzkiego Józefa Franciszka Heringa, na ręce nowego opata Bernarda Czerniga⁵⁰. Z XVIII w. znane są kolejne dokumenty elekcyjne. Przykładowo w 1718 r. dokument wystawiony przez opata lubiąskiego i wikariusza Ludwika Bauchy otrzymała ksieni trzebnicka Benedykta Marianna Biernacka⁵¹. Ludwik Bauch potwierdził również elekcję opata krzeszowskiego Innocentego Fritscha w 1727 r.⁵² W 1748 r. opat w Henrykowie i wikariusz Gerard Wiesner wraz z opatem rudzkim Bernardem Thielem wystawili natomiast dokument z wyboru trzech kandydatów na urząd opata w Jemielnicy⁵³. Z dokumentami elekcyjnymi związane są dokumenty dotyczące udzielenia benedykcji przez wikariusza nowo wybranym opatom. Znany jest mi dokument wystawiony w 1697 r. przez opata w Henrykowie i wikariusza Henryka Wiktoryna Kahlerta na rzecz opata w Krzeszowie Dominika Geyera⁵⁴.

⁴⁶ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 231 (21 II, 6 III 1681). Dokument był współpieczętowany przez opata lubiąskiego Jana IX Reicha oraz konwent henrykowski. Został opatrzony również podpisami.

⁴⁷ APWr., Rep. 83, nr 1040. Dokument był współpieczętowany przez konwent lubiąski. Został opatrzony również podpisami.

⁴⁸ AAWr., sygn. VB6e, bez paginacji; APWr., Rep. 83, nr 903.

⁴⁹ APWr., Rep. 83, nr 673. Dokument był współpieczętowany przez opata lubiąskiego Jana IX Reicha, opata henrykowskiego Henryka Wiktoryna Kahlerta oraz konwent kamieniecki. Został opatrzony również podpisami.

⁵⁰ APWr., Rep. 83, nr 714. Dokument był współpieczętowany przez opata henrykowskiego Henryka Wiktoryna Kahlerta, opata jemielnickiego Malachiasza Bagudę oraz konwent rudzki. Został opatrzony również podpisami.

⁵¹ APWr., Rep. 125, nr 972. Dokument był współpieczętowany przez opata jemielnickiego Eugenia I Lenga oraz konwent trzebnicki. Został opatrzony również podpisami.

⁵² AAWr., sygn. VB8/g, bez paginacji; APWr., Rep. 91, nr 1159. Dokument znany z dwóch ekspedycji był współpieczętowany przez opata henrykowskiego i Zirc Grzegorza Regnarda oraz konwent krzeszowski. Został opatrzony również podpisami.

⁵³ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 265 (20 II 1748). Dokument był współpieczętowany przez konwent jemielnicki. Został opatrzony również podpisami.

⁵⁴ APWr., Rep. 83, Akta, sygn. 8, s. 53. Interesująca jest formuła koroboracyjna, w której oprócz podpisu powołano się na pieczęć większą. W jej miejsce odciśnięto zaś pieczęć mniejszą I. Trudno obecnie wskazać przyczyny czasowego braku pieczęci większej.

Inne dokumenty dotyczyły przeprowadzonych przez wikariuszy wizytacji w podległych im klasztorach w wikariacie śląskim. Znane dokumenty odnoszą się do klasztoru w Krzeszowie w XVIII w.⁵⁵ Wikariusze widymowali również dokumenty różnych wystawców kościelnych, jak opata generalnego, kurii papieskiej, papieża czy audytora generalnego Kamery Apostolskiej⁵⁶. Pieczęć mniejsza I zachowała się ponadto na potwierdzeniach odbioru kontrybucji przeznaczonej na cele zakonne od opata jemielnickiego i ksieni trzebnickiej z 1. połowy XVIII w.⁵⁷

W 2. połowie XVIII w. potwierdzone jest użycie nowego kompletu pieczęci wikariatu. Pieczęć większa II znalazła zastosowanie do uwierzytelnienia dokumentów dotyczących wyboru opatów. Przykładowo opat lubiąski i wikariusz Łukasz Springer wraz z opatem krzeszowskim Placydem Mundferingiem w 1778 r. wprowadzili wybranego przez króla pruskiego Marka Welzela na urząd opata w Henrykowie⁵⁸. Interesujący jest także dokument widymowany przez opata krzeszowskiego i wikariusza Piotra II Keylicha dotyczący jego nominacji na urząd wikariusza w 1794 r. Udzielił jej opat klasztoru przy kościele św. Krzyża Jerozolimskiego w Rzymie, a także prokurator generalny zakonu cystersów i wikariusz generalny na Włochy Alan Bagatti, na mocy władzy otrzymanej przez opata generalnego⁵⁹.

Pieczęć mniejsza II jest również wielokrotnie potwierdzona w praktyce kancelaryjnej. Tak samo jak pieczęć większa uwierzytelniała ona dokumenty dotyczące wprowadzenia na urząd opata. Szczególnie interesujący jest wybór opata w Kamieńcu. Dokonany został na początku 1810 r., zaledwie kilka miesięcy przed sekularyzacją klasztorów cysterskich na Śląsku. Dokument z wprowadzenia Placyda Hoffmanna na urząd opata, po wyborze przez króla pruskiego, znany jest z sześciu ekspedycji i we wszystkich przypadkach opatrzony został pieczęcią mniejszą II⁶⁰. Innym rodzajem dokumentu jest pokwitowanie wystawione w 1799 r. przez ostatniego opata w Henrykowie i Zirc, a zarazem wikariusza Konstantyna Glogera na rzecz klasztoru w Jemielnicy dotyczące odbioru od niego zaległej taksy na cele zakonu⁶¹.

⁵⁵ Przykładowo APWr., Rep. 91, nr 1259 (dokument został wystawiony w 1764 r. przez opata lubiąskiego i wikariusza Wilhelma Steinera z opatem henrykowskim i Zirc Konstantynem I Haschke, został opatrzony również podpisami).

⁵⁶ AAWr., VB4a, bez paginacji; APWr., Rep. 125, nr 995; nr 998; AAWr. VB7/m, bez paginacji; APWr., Rep. 83, nr 434; AAWr., VB6e, bez paginacji; APWr., Rep. 85, nr 294.

⁵⁷ APWr., Rep. 85, nr 204; nr 233; nr 278; Rep. 125, nr 982; nr 985.

⁵⁸ AAWr., *Dokumenty klasztoru w Henrykowie*, nr 275 (17 XII 1778); APWr., Rep. 83, nr 1147. Dokument znany z dwóch ekspedycji był współpieczętowany przez konwent henrykowski. Został opatrzony również podpisami.

⁵⁹ APWr., Rep. 85, nr 416.

⁶⁰ AAWr., VB7w, bez paginacji; APWr., Rep. 83, nr 1201. Na dwóch ekspedycjach opatrzonych podpisami pieczęcie odcisnęli wystawcy, jako pierwszy opat henrykowski i wikariusz Konstantyn Gloger, drugi opat lubiąski Gabriel Otto, trzeci opat krzeszowski Ildefons Reuschel współpieczętował natomiast konwent kamieniecki. Na pozostałych czterech ekspedycjach wystawionych przez opata henrykowskiego i wikariusza oraz opata lubiąskiego pieczęć odcisnęła tylko wikariusz.

⁶¹ APWr., Rep. 85, nr 429.

Wnioski

Utworzenie w połowie XVII w. wikariatu śląskiego, niezależnego od wikariatu czesko-morawsko-łużyckiego, nie przyczyniło się do wprowadzenia pieczęci związanych z nową prowincją. Kluczowy był dopiero statut Kapituły Generalnej z 1672 r., powołujący się na bullę papieską z 1666 r., oraz statut prowincji z 1673 r. Sporządzone pieczęcie były – jak ustaliłem – związane z urzędem wikariusza, a nie z prowincją, jak wskazano w przywołanym statucie z 1672 r. Wikariusze posługiwali się dwoma kompletami pieczęci urzędowych, na które składały się pieczęcie większe oraz mniejsze. Pierwsze dwie pieczęcie zostały wykonane w 1674 r. Wycofano je z użycia w 2. połowie XVIII w. i zastąpiono nowymi, które funkcjonowały w praktyce kancelaryjnej do czasu sekularyzacji klasztorów cysterskich w 1810 r. Wszystkie pieczęcie przedstawiały Niepokalane Poczucie (*Immaculata idealna*). Pieczęcie wikariatu były stosowane do uwierzytelniania dokumentów elekcyjnych opatów i księń, protokołów z przeprowadzonych wizytacji w klasztorach, dokumentów finansowych oraz widimusów.

Aneks



Il. 1. Pieczęć większa I wikariatu śląskiego, maryjna
APWr., Rep. 83, nr 903, s. 5 (odcisk pieczęci z 1734 r.)
(fot. Tomasz Kałuski)



Il. 2. Pieczęć mniejsza I wikariatu śląskiego, maryjna
APWr., Rep. 83, Akta, sygn. 8, s. 53 (odcisk pieczęci z 1697 r.)
(fot. Tomasz Kałuski)



Il. 3. Pieczęć większa II wikariatu śląskiego, maryjna
AAWr., sygn. VB5g, bez paginacji (odcisk pieczęci z 1798 r.)
(fot. Tomasz Kałuski)



Il. 4. Pieczęć mniejsza II wikariatu śląskiego, maryjna
APWr., Rep. 83, nr 1201 (odcisk pieczęci z 1810 r.)
(fot. Tomasz Kałuski)

MARCIN HLEBIONEK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Toruń

<https://orcid.org/0000-0002-7047-4143>

Pieczęcie w konstytucjach sejmowych dawnej Rzeczypospolitej Rekonesans*

Moja przygoda z wydawnictwem *Volumina Legum*¹ – zbiorem konstytucji sejmowych I Rzeczypospolitej – rozpoczęła się jakiś czas temu. Chyba równocześnie z podjęciem badań nad pieczęciami królów Polski. Wydawało mi się wtedy, że – wzorem innych monarchii, w których jasno określony i umocowany odpowiednimi normatywami był królewski system sfragistyczny² – w *Volumina* znajdę analogiczne przepisy dotyczące polskich pieczęci królewskich. Niestety, kwerenda w dziesięciu tomach owego zbioru przyniosła rozczarowanie. Oczywiście pewne informacje na temat sfragistyki monarszej tam znalazłem, niemniej miały

* Niżej celowo pomijam bardziej szczegółową prezentację zagadnień związanych z prawem sfragistycznym Wielkiego Księstwa Litewskiego, które było bardziej sformalizowane i oparte o normy skodyfikowane w kolejnych Statutach Litewskich. Zob. A. Цітоў, *Пячатку старажытнай Беларусі. Нарысы сфрагістыкі*, Мінск 1993, s. 25, 113–118; J. Sipavičiūtė, *Pieczęcie sądów ziemskich w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1564–1792*, „Rocznik Lituanistyczny” 2017, t. 3, s. 31–35, gdzie autorka poświęca spory passus na omówienie podstaw prawnych funkcjonowania litewskich pieczęci ziemskich. Tam wcześniejsza literatura. Zob. też artykuł Oleha Odnożeniki (O. Однороженко, *Правові підстави та практика використання земських печаток руських земель корони польської та Великого Князівства Литовського XVI–XVIII ст.*) w niniejszym tomie.

¹ *Volumina Legum* [dalej: VL], t. 1–8, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859–1860; t. 9, Kraków 1889; t. 10, wyd. Z. Kaczmarczyk i in., Poznań 1952. O historii wydawnictwa, zob. S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 1, Lwów 1925, s. 243–249; S. Grodziski, *Wstęp*, w: *Volumina Constitutionum*, vol. 1, 1493–1526, opr. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 7–29, gdzie także sumaryczna charakterystyka zawartości oraz ocena wartości badawczej.

² Np. na Węgrzech kształt systemu sfragistycznego został ustalony dekretem króla Macieja Korwina. Zob. V. Rábik, *Pečat' v stredovekom uhorskom zákonodarstve*, w: *Pečate a ich používateľia. Zborník príspevkov z rovnomennej konferencie ktorú usporiadala Sekcia archívnictva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV v spolupráci s Ministerstvom vnútra SR – odborom archívov a registratúr, Slovenskou genealogicko-heraldickou spoločnosťou a občianskym združením SIGILLVM, 12. – 13. septembra 2006 v Martine*, ed. J. Ragačová, Bratislava 2007, s. 107–123; V. Rábik, *Pečat' a jej spoločenská úloha v stredovekom Uhorskom kráľovstve*, Trnava 2012, s. 48. Tam szersze rozważania na temat podstaw prawnych używania pieczęci królewskich na Węgrzech. Zob. tamże, s. 46–49.

one znaczenie marginalne – potwierdzające spostrzeżenia poczynione na podstawie innych źródeł lub w niewielkim stopniu je uzupełniające. Owo rozczarowanie miało wpływ na sceptyczne postrzeganie wartości tego zespołu normatywów dla badań sfragistycznych. Korektę tej oceny nakazały jednak badania Marka Adamczewskiego³, ale też moje, nad sfragistyką innych kategorii dysponentów⁴ – głównie sądów szlacheckich, dla których *Volumina* mają wartość znacznie większą. Do głębszej rewizji osądu zmuszają zaś wyniki pracy związanej z przygotowaniem niniejszego tekstu. Wartość źródłowa konstytucji sejmowych dla badań sfragistycznych zależy bowiem z jednej strony od kategorii dysponenta, którego pieczęcie badamy, z drugiej zaś od okresu, który nas interesuje. *In gremio* jednak ów zbiór praw stanowi ważne, choć chyba do niedawna niedoceniane przez sfragistyków (i wykorzystywane jedynie incydentalnie i wybiórczo) źródło informacji. Pamiętać przy tym trzeba – i należy to mocno zaakcentować – że znajdziemy tam tylko to, co znaleźć możemy, to, czego wpisanie do konstytucji sejmowych ówczesne praktyki kodyfikacyjne uznały za konieczne.

W różnych regionach Europy od średniowiecza kształtował się zbiór norm prawnych dotyczących używania pieczęci. Składały się na niego tak zwyczaj, jak i pisane reguły wynikające z przywilejów, statutów, wilkierzy czy różnego rodzaju zarządzeń o charakterze zarówno ogólnym, jak i partykularnym. W zależności od kraju, ale też społeczności, której dotyczyły, regulacje te były mniej lub bardziej precyzyjne. Nowożytni prawnicy system ten określili mianem *ius sigillorum* (prawo pieczętne). Doczekał się on licznych komentarzy⁵, które stały się jednym z fundamentów, na których zbudowana została sfragistyka⁶.

³ M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. 2, *Pieczęcie sądów szlacheckich do 1793 r.*, Zgierz 2010; cz. 3, *Pieczęcie władz miejskich do 1950 roku*, Zgierz 2010.

⁴ M. Hlebionek, *O pieczęciach starosty generalnego Wielkopolski Adama Sędziwoja Czarnkowskiego*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, 2 (4), s. 11–61; tenże, *Dwie nieznanne inowrocławskie pieczęcie ziemskie*, „Archiwista Polski” 2011, nr 3, s. 45–52; tenże, *Sigillum regale terrestre. Nieznana kujawska pieczęć ziemska z początków XVI w.*, w: *Ecclesia Regnum Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas i in., Warszawa 2014, s. 471–483.

⁵ Bodaj najbardziej znaną pracą z tego zakresu jest publikacja T. Höpingka, *De sigillorum prisco et novo iure tractatus practicus* [...], Nuereberg 1642.

⁶ Osobny rozdział prawa pieczętnemu poświęcił np. już J.Ch. Gatterer, *Elementa artis diplomaticae universalis*, Gottingae 1765, s. 275. Od tego czasu każdy z ważniejszych podręczników sfragistyki podejmuje w mniejszym lub większym stopniu zagadnienia prawa pieczętnego. Zob. np. G. Seyler, *Geschichte der Siegel*, Leipzig 1894, passim; W. Ewald, *Siegelkunde*, München–Berlin 1914, s. 27–50, 225–241; E. Kittel, *Siegel*, Brunschweig 1970, s. 128–131. Z nowszych prac typu podręcznikowego, zob. A. Stieldorf, *Siegelkunde*, Hannover 2004, s. 54–56; K. Maráz, *Sfragistika. Studijní texty pro posluchače pomocných Ved historických a archivnictví*, Brno 2014, passim, szczególnie s. 137–140, poświęcone fałszerstwom pieczęci. W polskim podręczniku sfragistyki zagadnieniu prawa pieczętnego poświęcono dość dużo miejsca, z tym że uwagi Mariana Haisiga na ten temat bazują w dużej mierze na ustaleniach literatury dotyczącej średniowiecza. Zob. M. Haisig, *Sfragistika ogólna*, w: *Sfragistika*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 59–124. Zob. też wyżej, przyp. 2.

W dawnej Rzeczypospolitej system prawny był współtworzony przez dopełniające się elementy prawa bożego (objawionego), naturalnego oraz stanowionego (ludzkiego). Prawa boże i naturalne miały być fundamentem prawa stanowionego⁷. Prawo stanowione stało się elementem kształtującego się od XV w. pod wpływem prawa kanonicznego *iuris communis* – prawa pospolitego, prawa wspólnego dla całego państwa. Owo *ius commune* składało się z prawa publicznego (*ius publicum* – prawo polityczne) i prawa prywatnego (*ius privatum*), z których pierwsze regulowało stosunki obywateli i państwa, drugie zaś relacje pomiędzy obywatelami⁸.

Jednym z najważniejszych źródeł prawa pospolitego były konstytucje sejmowe. A stały się nim po usankcjonowaniu głównej roli sejmu w tworzeniu prawa⁹. Pamiętać przy tym jednak trzeba, że w I Rzeczypospolitej konstytucje nie były jedynym źródłem prawa stanowionego. Oprócz nich nadal funkcjonowało ustawodawstwo monarsze – realizowane poprzez przywileje, uniwersały itp. – czy szerzej – ustawodawstwo władz centralnych (w tym wykładnie prawa zawarte w rezolucjach Rady Nieustającej z czasów stanisławowskich¹⁰ czy rozporządzenia komisji rządowych¹¹). Także w ramach praw stanowych obowiązywały przepisy wydawane przez inne organy posiadające uprawnienia do wydawania aktów normatywnych (wilkierze

⁷ W. Uruszczak, *Prawo celem polityki w Polsce Jagiellonów*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7, s. 161.

⁸ Zob. K. Sójka-Zielińska, *Ius publicum – ius privatum w systematyce prawa XVI w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. 37, z. 2, s. 183–184. W nowszych podręcznikach historii prawa polskiego często spotykany jest podział na prawo publiczne i prawo sądowe. Zob. D. Makiła, *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008, s. 14–15, 17, 53 i n.; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. 1, 966–1795, Warszawa 2013, s. 19–20. Problem złożoności systemu prawnego dawnej Rzeczypospolitej interesująco przedstawia D. Makiła, *Rzeczpospolita zdywersyfikowanego prawa (uwagi o porządku prawnym Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.)*, „Państwo i Prawo” 2017, R. 72, z. 3, s. 91–102.

⁹ S. Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 2, Lwów 1926, s. 189–199; S. Grodzki, *Wstęp...*, s. 30–38; H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. 1, Poznań 2002, s. 360–401, szczególnie s. 379–394; I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy*, Kraków 2009, s. 239–400; zob. także: T. Kucharski, *Konstytucje egzorbitancyjne w Rzeczypospolitej w latach 1607–1648. Zarys problematyki*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. 64, s. 127–142, gdzie rozważania na temat klasyfikacji norm stanowionych przez sejm (z uwzględnieniem kryterium mocy prawnej).

¹⁰ O prawnym znaczeniu rezolucji Rady Nieustającej, zob. ostatnio M. Głuszak, *Interpretacja prawa w rezolucjach Rady Nieustającej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 14, s. 75–86; tenże, *Protokoły Rady Nieustającej z lat 1775–1788 w zasobach AGAD. Rodzaje i charakterystyka*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2015, t. 18, s. 45–54, gdzie próba aktoznawczej analizy akt czynności Rady Nieustającej. Zob. także edycję dekretów Rady, w których znajdujemy np. wyjaśnienia dotyczące używania, praw do dysponowania i opłat związanych z pieczęciami grodzkimi: M. Głuszak, *Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*, Łódź 2014, s. 75–77; Rezolucja nr 47 z 26 stycznia 1787 r. *O prawie pisarzy lub regentów do dochodu z suscepty. O utrzymaniu pieczęci grodzkiej. O dochodach z pieczęci grodzkiej*.

¹¹ Zob. np. rozporządzenia organizacyjne i uniwersały Komisji Edukacji Narodowej konsekwentnie zawierające normy dotyczące pracy kancelaryjnej, w tym kształtu pieczęci: *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne*, wyd. J. Lewicki, Kraków 1925, s. 7–8, nr II; s. 103, nr XVII; s. 410, Dodatek B.

w ramach prawa miejskiego lub wiejskiego¹², reguły zgromadzeń zakonnych czy statuty kapitulne w ramach prawa kościelnego¹³, lauda sejmikowe¹⁴ i inne¹⁵).

Oprócz prawa stanowionego drugim elementem składającym się na polskie *ius commune* było prawo zwyczajowe. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, niekiedy spisywane w zwodach, siłą swą czerpało z tradycji, dawności praktykowania¹⁶. Miało ono zwykle charakter partykularny, ograniczony do konkretnej prowincji¹⁷. Mimo stopniowego zastępowania czy uzupełniania tego rodzaju norm przez prawo stanowione aż do końca Rzeczypospolitej zwyczaje były jedną z podstawowych form prawa¹⁸. Do znaczenia prawa zwyczajowego dla badań sfragistycznych wrócimy niżej.

Właściwe rozważania trzeba zacząć od postawienia pytania, czy wśród zasad prawnych Rzeczypospolitej znajdujemy elementy, które można by uznać za wspomniane wyżej *ius sigillorum*. Odpowiedzi na nie w gruncie rzeczy udzieliłem,

¹² S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. 2, s. 234–344, 323–329.

¹³ Zob. tamże, s. 83–183, szczególnie s. 134–146, 151–154. Zob. także: P. Pokora, *Pieczenie kapituły katedralnej gnieźnieńskiej*, „Studia Źródłoznawcze” 2011, t. 49, s. 1–61; K. Dola, *Statuty wrocławskiej kapituły katedralnej z roku 1482/1483*, Wrocław–Opole 2004, s. 92–95 (normy dotyczące przechowywania pieczęci kapituły); *Statuty kapituły wrocławskiej i bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce*, wyd. S. Chodyński, J. Fijałek, Kraków 1915, s. 10–11 (normy dotyczące liczby i kształtu pieczęci oraz zakresu ich funkcjonowania i sposobu przechowywania); w nieco rozszerzonej formie norma została powtórzona w 1599 r.: tamże, s. 94–95. Tam też skróte informacje na temat prawa pieczętnego innych kapituł: zob. tamże, s. XXVII (kapituła gnieźnieńska), s. LIX, LXIII (kapituła krakowska); J. Pakulski, *Średniowieczne pieczęcie kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w świetle dotychczasowych badań*, w: *Pieczenie w dawnej Rzeczypospolitej*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 195–196. Dla pieczęci zakonnych, zob. np. statuty kapituły krakowskiej zakonu kanoników regularnych: K. Łatak, *Średniowieczne pieczęcie klasztoru kanoników regularnych*, „Echa Przeszłości” 2002, nr 3, s. 21–22. Zbliżone normy dotyczące używania różnych rodzajów pieczęci funkcjonowały też w innych zakonach. Zob. np. J. Turek, *Sigillum provincialatus cum Beata Maria Virgine. Studium pieczęci polskich prowincjałów dominikańskich z XIV i XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 2016, t. 54, s. 69–71. Problemów tych dotyczą artykuły M. Glejtki, *Normatívne (právne) pramene vo výskume cirkevnej pečate v stredovekom Uhorskom kráľovstve (1000–1526)* i M. Bolom-Kotari, *Právni význam raně novověké církevní pečeti. Několik příkladů z prostředí moravských klášterů* publikowane w niniejszym tomie. Przegląd powyższy nie pretenduje do zestawienia wszystkich opracowań na temat pojawiających się w prawie kościelnym regulacji dotyczących pieczęci.

¹⁴ S. Kutrzeba, *Historia źródeł...*, t. 1, s. 179–188, szczególnie s. 187–188; D. Makiła, *Historia prawa...*, s. 54, 64. Przykłady uchwał dotyczących pieczęci, zob. M. Adamczewski, *Pieczenie urzędowe...*, cz. 2, s. 49–55, 58.

¹⁵ D. Makiła, *Rzeczpospolita...*, s. 94.

¹⁶ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 27–28; D. Makiła, *Historia prawa...*, s. 16–17; W. Uruszczak, *Historia państwa...*, t. 1, s. 165, 233; tenże, *Prawo...*, s. 161; D. Makiła, *Rzeczpospolita...*, s. 96, 99, 100. Zob. także ciekawe rozważania Jacka Matuszewskiego na temat problemów z definicją prawa zwyczajowego w odniesieniu do czasów dawniejszych: J. Matuszewski, *Dlaczego nie uczono prawa polskiego na akademii? Prawo zwyczajowe w kulturze oralnej i w kulturze pisma*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015, 8 (3), s. 222–226.

¹⁷ D. Makiła, *Historia prawa...*, s. 16.

¹⁸ Tamże.

opisując moje „przygody” z tytułowym wydawnictwem. Oczywiście, że takie elementy możemy tam znaleźć. Regulacje ich dotyczące pojawiają się tak w prawie stanowionym: przywilejach królewskich (np. przywileje udzielające miastom prawa do czerwonego wosku¹⁹ czy przywileje lokacyjne określające kształt herbu miejskiego, często utożsamianego z pieczęcią)²⁰, jak i w konstytucjach sejmowych (o tym niżej) oraz prawach partykularnych (stanowych – prawo chełmińskie z całym rozdziałem poświęconym pieczęciom)²¹. Normy dotyczące funkcjonowania pieczęci na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego znaleźć można w kolejnych redakcjach Statutów Litewskich²². Regulacje tego typu zawierało także prawo zwyczajowe²³. To ostatnie jest szczególnie interesujące, bo jak się wydaje, to właśnie ono sankcjonowało długo formę i zakresy funkcjonowania pieczęci określonej kategorii dysponentów. Dlatego też uczeni prawnicy, jak Gotfryd Lengnich, w passusach na temat prawa pieczętnego w ich rozprawach o prawie pospolitym i politycznym oprócz przywoływania przywilejów czy konstytucji (zatem elementów prawa stanowionego) odwoływali się do prac historycznych czy korespondencji mieszczących w sobie wzmianki o pieczęciach²⁴. Chcieli w ten sposób uchwycić właśnie elementy zwyczaju, który – jak już wspomniano – z rzadka tylko podlegał spisaniu, a dziś możemy go rekonstruować jedynie w oparciu o obserwacje praktyki.

¹⁹ A. Radzimiński, J. Tandecki, *Katalog dokumentów i listów królewskich z Archiwum Państwowego w Toruniu (1345–1789)*, Warszawa 1999, nr 155, s. 77–78; B. Możejko, *Przywileje Kazimierza Jagiellończyka z 1457 r. dla Gdańska a zmiany heraldycznego wizerunku miasta*, w: *Okręg Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa*, red. E. Śledź, Gdańsk 2008, s. 20–21. Zjawisko nadawania uprawnień do pieczętowania w wosku określonej barwy lepiej poświadczane jest w innych krajach. Zob. np. dla Czech: T. Krejčík, *Města, městečka a vsi v českých zemích a pečetení barveným voskem do roku 1526*, w: *Alis volat propriis. Sborník příspěvků k životní jubileu Ludmily Sulíkové*, ed. H. Jordánková, Brno 2016, s. 188–201.

²⁰ E. Rimša, *Pieczęcie miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Warszawa 2007, s. 28–39.

²¹ *Prawo starochełmińskie 1584 (1394)*, wyd. W. Maisel, Z. Zdrójkowski, Toruń 1985, s. 161, Artykuł 64. Zob. także późniejszą rewizję prawa chełmińskiego, gdzie fragment dotyczący pieczęci powtórzono właściwie bez zmian: *Rewizja nowomiejska prawa chełmińskiego 1580 (1814) zwana także Jus Culmense emendatum lub Jus Culmense Polonicum*, wyd. Z. Zdrójkowski, Toruń 1993, s. 51, Artykuł XVIII.

²² A. Цитоу, *Печатку...*, s. 113–118.

²³ Zob. np. tenor wyroku sądu królewskiego w Krakowie z 1518 r., który uzasadniając niewłaściwość formy pozwu ze względu na pieczęć go uwierzytelniającą, odwoływał się do zwyczaju ziemskiego: „quae citatio huiusmodi litteralis sigillo terrestri generali Plocensi fuit sigillata, quod est contra iuris ordinem et terrestrem consuetudinem”. M. Bobrzyński, *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 6, *Decreta in iudiciis regalibus tempore Sigismundi I Regis Poloniae, a. 1518*, Kraków 1880, D 100 (*Pieczęć na pozwie*), s. 101. Także na zwyczaj powoływał się sejmik halicki, domagając się informacji o zniszczeniu pieczęci po abdykacji Jana Kazimierza: „Pytać się też będą PP posłowie pilno, jeśli pieczęcie koronne są obiedwie potłuczone, jako zwyczaj Rzptej sub interregno”. Zob. *Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz 8 października 1668 r.*, w: *Akta grodzkie i ziemskie z archiwum ziemskiego we Lwowie*, t. 24, *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, s. 284.

²⁴ G. Lengnich, *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, Kraków 1836, s. 112–117, 480.

Podkreślić tu należy, że znaczna część zbioru pieczęci używanych w dawnej Rzeczypospolitej funkcjonowała na pograniczu prawa publicznego i prywatnego. Niech za przykład posłużą pieczęcie urzędnicze (starostów, ale też podskarbińskie, hetmańskie, kanclerskie i inne), które były wykorzystywane nie tylko w sferze publicznej, w ramach kompetencji przysługujących poszczególnym urządcom, lecz także przez konkretnych urzędników do uwierzytelniania pism dotyczących ich spraw prywatnych²⁵. A regulacje w zakresie prawa prywatnego odwoływały się w dużej mierze do zwyczaju.

W kontekście relacji między prawem stanowionym a zwyczajowym warto zauważyć ciekawe zjawisko, które wyraźnie jest czytelne w przypadku pieczęci. Doskonale ilustrują je normatywy o sformalizowanej i powtarzalnej treści, jak uniwersały poborowe. Otóż często po dosłownym, kilkukrotnym powtórzeniu normy w kolejnych uniwersałach zapis dotyczący pieczęci albo jest sprowadzany do formy ogólniejszej, albo znika w ogóle²⁶. Wydaje się, że jest to efekt tego, że ponawianie normy – w przypadku owych uniwersałów wszak o charakterze czasowym – wprowadziło ją do prawa zwyczajowego. A w związku z tym dalsze powracanie do niej nie miało sensu. Wyjątkiem od tej reguły są artykuły henrykowskie, których forma wykształciła się w końcu XVI w., a które stając się z czasem elementem paktów konwentów, bez większych zmian – w aspekcie sfragistycznym – powtarzane były aż do czasów Stanisława Augusta. To jednak wynikało z ich szczególnej roli w staropolskim systemie prawa²⁷.

W dziejach prawodawstwa sejmowego poświęconego pieczęciom wydzielić można dwa okresy, dla których cezurą będzie wstąpienie na tron króla Stanisława Augusta i przyspieszenie prac nad modernizacją systemu prawnego Rzeczypospolitej. W okresie pierwszym dominującą rolę odgrywało prawo zwyczajowe, a normy

²⁵ J. Rogulski, *Pieczęcie herbowe książąt Sanguszków od XVI do XVIII wieku*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 448; M. Hlebionek, *Pieczęcie starostów bydgoskich w zasobie APB*, „Kronika Bydgoska” 2006, t. 28, s. 331–332, 341–342, nr 16–18 (garnitur pieczęci starosty Jana Żeleckiego używanych przezeń w sprawach urzędowych podczas piastowania godności starosty bydgoskiego); tenże, *O pieczęciach starosty generalnego...*, s. 26; J. Łosowski, *Pieczęcie starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII w.*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 153. Autor nie analizuje szerzej zjawiska funkcjonowania pieczęci starościńskich poza sferą urzędową, zauważa jedynie, że prócz nominalnych dysponentów (starostów) pieczęciami tymi posługiwały się podległe im urzędy. M. Adamczewski (*Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 12 i n., szczególnie s. 21–22) wspomina o udokumentowanych przypadkach używania przez starostów pieczęci sygnetowej do aktów publicznych.

²⁶ Np. regulacje dotyczące używania pieczęci miejskich w kontekście podatku czopowego, zob. VL, t. 2, s. 63 (1565), 194 (1578), 207 (1581), 216 (1581). Po raz ostatni normy dotyczące używania pieczęci w uniwersałach poborowych pojawiły się na początku XVII w. (VL, t. 3, s. 305), po czym zanikły.

²⁷ D. Makiła, *Artykuły henrykowskie (1573–1576). Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2012, s. 12, 27, 484–493.

odnoszące się do pieczęci związane były przede wszystkim z regulacją odstępstw²⁸ od niego. W okresie drugim, ze względu na przebudowę ustrojową państwa, z którą wiązało się tworzenie nowych instytucji administracyjnych, gros normatywów dotyczących spraw sfragistycznych wiązało się ze stanowieniem nowych pieczęci, przeznaczonych dla kreowanych wówczas organów władzy. O podziale tym decyduje jednak nie tyle charakter samych normatywów, ile sposób ich uporządkowania. Tak jak w pierwszym z nich stałym punktem odniesienia były istniejące już normy prawa pisanego i zwyczaje, które zachowywały swe znaczenie (przy wszystkich partykularyzmach i różnorodności), tak w drugim widać wyraźną myśl przewodnią, mającą na celu porządkowanie, ujednocnianie rzeczywistości prawnej, wraz z jej sfragistycznymi aspektami. Tworzono wówczas zręby nowoczesnego państwowego systemu sfragistycznego. W świetle konstytucji sejmowych można przyjąć, że na jego czele stały pieczęcie państwowe – pieczęcie Rzeczypospolitej, trzymane przez kanclerzy i podkanclerzych koronnych i litewskich. Niżej znajdowały się pieczęcie instytucji Obojga Narodów wspólnych dla obu członów Rzeczypospolitej, dalej dla poszczególnych krajów (Korona i Wielkie Księstwo Litewskie), i jeszcze dalej dla poszczególnych prowincji, województw i powiatów. Systemowość owego zbioru pieczęci państwowych zewnętrznie wyrażać się miała w ich ikonografii: na pieczęciach koronnych i litewskich wyobrażono herby obu państw (względnie postać króla na majestacie) w otoczeniu herbów ziemskich²⁹, na pieczęciach urzędów centralnych Obojga Narodów skwadrowane herby Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁰, na pieczęciach urzędów właściwych dla poszczególnych narodów odpowiednio Orła i Pogoń³¹, a na pieczęciach urzędów niższego szczebla herby ziemskie (województwie)³² bądź krajowe albo połączone krajowe i wojewódzkie (czasem uzupełnione o herb urzędnika). W tym ostatnim przypadku (pieczęci urzędów niższego szczebla) normatywy nie były tak precyzyjne, stąd pewna różnorodność rozwiązań tam stosowanych³³. W porównaniu z okresem wcześniejszym bardzo mocno podkreślić trzeba konsekwencję w kreowaniu tego systemu.

²⁸ Pojęcie odstępstwa rozumiem tu bardzo szeroko – jako doprecyzowanie, korektę, względnie powołanie do życia nowych, niewystępujących w dotychczasowym systemie prawnym instytucji, które ze względu na swe kompetencje musiały używać pieczęci.

²⁹ M. Gumowski, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910, passim; *Pieczęcie królów i królowych Polski*, Warszawa 2010, passim; S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 122–132.

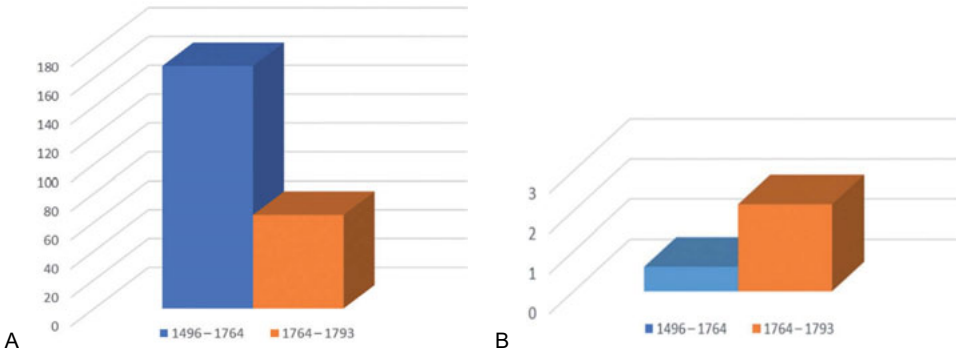
³⁰ Zob. np. VL, t. 7, s. 312 (Komisje Skarbowe Obojga Narodów); t. 8, s. 69 (Rada Nieustająca); t. 9, s. 284 (Komisja Policji Obojga Narodów), s. 325 (Komisja Skarbowa Obojga Narodów).

³¹ Zob. np. VL, t. 7, s. 225 (Komisja Wojskowa Wielkiego Księstwa Litewskiego), s. 234 (Komisja Wojskowa Wielkiego Księstwa Litewskiego), s. 312 (Komisje Skarbu Koronnego i Wielkiego Księstwa Litewskiego); t. 9, s. 325 (Komisja Skarbowa Obojga Narodów), s. 383 (pieczęć Trybunału Koronnego), s. 391 (pieczęć Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego); t. 10, s. 177 (Komisja Edukacji Narodowej), s. 221 (pieczęcie komisji skarbowych koronnych i litewskich).

³² Zob. np. pieczęcie sądów ziemiańskich z wyobrażeniem herbu województwa, ziemi lub powiatu: VL, t. 9, s. 373.

³³ M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, passim; O. Однороженко, *Правові підстави...*, passim.

Spostrzeżenia te, natury ogólniejszej, dotyczące podziału na „epoki”, zdaje się potwierdzać statystyka. Z pierwszego okresu (lata 1496–1764) udało mi się odnaleźć w konstytucjach 168 wzmianek traktujących pieczęcie podmiotowo. Z okresu drugiego (1764–1795) 65. Przy tym większa liczba wzmianek w pierwszym okresie wynika z długości trwania owego rozdziału. Jeżeli podzielimy, nieco sztucznie, liczbę wzmianek przez liczbę lat, to sytuacja ulegnie odwróceniu.

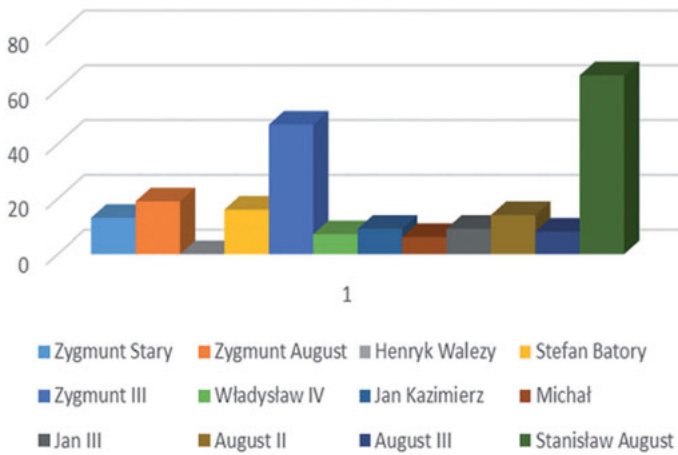


Wykres 1. Zestawienie normatywów dotyczących pieczęci: A – ogólna liczba wzmianek między 1496 a 1763 i między 1764 a 1793 r.; B – liczba wzmianek o pieczęciach rocznie między 1496 a 1763 i między 1764 a 1793 r. (opracowanie własne)

Do ciekawych wniosków prowadzi zestawienie liczby informacji o pieczęciach według poszczególnych panowań. Średnio było ich około 10 na zestaw konstytucji sejmowych z czasów jednego władcy. Ale w zestawieniu tym mamy dwóch „sfragistycznych gigantów”: Zygmunta III i Stanisława Augusta. Przypadek tego drugiego wyżej już scharakteryzowałem. Duża liczba informacji o pieczęciach wiąże się z ówczesnymi działaniami mającymi na celu modernizację państwa. Pewną zagadką jest jednak panowanie pierwszego z Wazów na polskim tronie. Na pewno na liczbę normatywów „sfragistycznych” wpływ miała długość panowania Zygmunta III (45 lat), ale też znaczna liczba wystawianych wówczas uniwersałów poborowych regulujących zasady pieczętowania różnego rodzaju skarbowych pokwitowań (zob. niżej). Wreszcie nie bez znaczenia są podejmowane przez tego monarchę próby zmian w królewskim systemie sfragistycznym oraz posługiwanie się przezeń pieczęciami szwedzkimi³⁴. I jedno, i drugie, jako należące do dziedziny prawa publicznego, znalazło swe odbicie w konstytucjach.

Konstytucje sejmowe, tak wiecyste, jak i czasowe, wydawane od XVI do XVIII w. zawierają normatywy obejmujące niemal wszystkie kategorie świeckich dysponentów pieczęci uczestniczących w realizacji norm prawa publicznego (politycznego). Nie ingerowały natomiast w sferę sfragistyki wyznaniowej, pozostawiając ją powszechnemu prawu kościelnemu bądź regulacjom właściwym dla konkretnych wyznań. Podobnie było w przypadku grup etnicznych rządzących się

³⁴ W. Krawczuk, *Pieczęcie Zygmunta III Wazy*, Kraków 1993, s. 6–13.



Wykres 2. Wzmianki o pieczęciach w konstytucjach sejmowych z podziałem na panowania (opracowanie własne)

własnymi prawami. Prawodawstwo sejmowe początkowo dotyczyło pieczęci w dość ogólnym, pozytywnym i negatywnym zakresie. W pierwszym przypadku (pozytywnie) wskazywało, jakie pieczęcie powinny zostać użyte w ramach określonych procedur. I wiązało się to zarówno z kancelaryjną (pieczętowanie pozwów³⁵, kwitów skarbowych³⁶, samych konstytucji³⁷ itp.), jak i pozakancelaryjną (zamykanie pieczęciami skarbcza koronnego³⁸, pieczętowanie wzorców miar³⁹, zamykanie odciskami magazynów towarowych⁴⁰) sferą funkcjonowania pieczęci. W drugim aspekcie (negatywnie) zakazywało posługiwanie się określonymi rodzajami pieczęci w konkretnych przypadkach (zakaz używania pieczęci osobistych na pozwach przez sędziów ziemskich – w epoce nowożytnej, zakaz pieczętowania królewskimi pieczęciami sygnetowymi i pokojowymi dokumentów państwowych)⁴¹. Oba rodzaje norm miały z reguły charakter wieczysty. Łączą się z tym zgody na wyjątkowe zastosowanie pieczęci niewłaściwej dla danej procedury, przy czym miały one już tylko czasowy charakter (np. zgoda dla Jana III na używanie pieczęci pokojowej w sprawach państwowych)⁴². W konstytucjach znajdujemy też regulacje dotyczące opłat pieczętnych związanych z wydawaniem dokumentów albo wypisów z ksiąg kancelaryjnych⁴³. Wreszcie – szczególnie w czasach stanisławowskich – regulowały one kształt pieczęci, którymi miały posługiwać się nowo kreowane instytucje,

³⁵ VL, t. 1, s. 202; t. 6, s. 276; t. 9, s. 246.

³⁶ VL, t. 1, s. 239; t. 2, s. 38, 41, 61, 65, 72.

³⁷ VL, t. 2, s. 68–69, 252.

³⁸ VL, t. 2, s. 152.

³⁹ VL, t. 6, s. 115; t. 7, s. 298; t. 9, s. 142, 150.

⁴⁰ VL, t. 2, s. 194, 200, 206.

⁴¹ VL, t. 1, s. 202; t. 2, s. 437; t. 3, s. 364; t. 4, s. 95; t. 5, s. 12, 16; t. 6, s. 17; t. 7, s. 99.

⁴² VL, t. 5, s. 136, 143.

⁴³ VL, t. 2, s. 171, 205; t. 5, s. 16, 143; t. 6, s. 243; t. 7, s. 332; t. 9, s. 325.

co w okresie wcześniejszym należało do rzadkości (zob. wyżej). Przyjrzyjmy się regulacjom dotyczącym poszczególnych grup dysponentów.

1. Pieczęcie królewskie i instytucji państwowych

Formę i zasady funkcjonowania pieczęci królewskich w ogólnym zarysie regulowały normy zwyczajowe. Stąd też konstytucje sejmowe zajmują się pieczęciami królewskimi tylko w kilku przypadkach. Najważniejsze z nich to zakazy używania określonych rodzajów pieczęci w sprawach państwowych, wpisane do artykułów henrykowskich, później paktów konwentów. Odnosiły się one początkowo do pieczęci sygnetowych⁴⁴, później sygnetowych i pokojowych⁴⁵, a do przedstawionego na sejmie grodzieńskim w 1793 r. projektu paktów konwentów, mających być podawanych do zaprzysiężenia następcom Stanisława Augusta, wpisano analogiczny punkt dotyczący pieczęci pokojowych i gabinetowych⁴⁶. Kolejny rodzaj regulacji to czasowe rozszerzenie kompetencji prawnych określonych rodzajów pieczęci królewskich. Konstytucje sejmu elekcyjnego z 1674 r. pozwoliły Janowi III na używanie aż do czasu koronacji pieczęci pokojowej w sprawach państwowych, co – jak już wspomniano – było ustawowo zakazane, oraz pieczęci mniejszej litewskiej w sprawach moskiewskich, sankcjonując czasowo ich status jako pieczęci zastępczych pieczęci koronnych i wielkiej litewskiej⁴⁷. Poza tym regulacje obejmowały sprawy związane z wystawianiem pod pieczęciami królewskimi określonych rodzajów dokumentów (konstytucji sejmowych, banicji, ekstraktów z ksiąg wpisów itp.)⁴⁸. Wyjątkowo tylko normy ingerowały w kształt pieczęci. Miało to miejsce w przypadku wpisanych do uchwał sejmowych, a ratyfikowanych przez zgromadzenie traktatów międzynarodowych dotyczących tytulatury i heraldyki monarszej. I tak pokój oliwski (1666) regulował sprawy herbu i tytułu szwedzkiego na pieczęciach Jana Kazimierza i jego następców (sankcjonując dożywotnie ich używanie przez Wazę, ale nie w sprawach szwedzkich – co powinno wymusić stworzenie nowego typu pieczęci dla tychże spraw)⁴⁹, a postanowienia pokoju Grzymułtowskiego (1686) nakazywały usunięcie z legend pieczęci królewskich odniesień do terytoriów, z których

⁴⁴ VL, t. 2, s. 152. Zob. uwagi D. Makiły na temat genezy tego zapisu: D. Makiła, *Artykuły henrykowskie...*, s. 195–197.

⁴⁵ VL, t. 3, s. 364; t. 5, s. 95.

⁴⁶ VL, t. 10, s. 115.

⁴⁷ VL, t. 5, s. 136, 143. Podobną zgodę ze strony konfederacji warszawskiej na używanie pieczęci pokojowej w sprawach publicznych uzyskał Stanisław Leszczyński. Ponieważ nie wyszła ona z sejmu, nie została uwzględniona w analizowanym wydawnictwie. Zob. M. Hlebionek, *Nieznana pieczęć króla elekta Stanisława I*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2016, t. 15 (26), s. 81.

⁴⁸ VL, t. 1, s. 128; t. 2, s. 252, 370; t. 5, s. 372; t. 8, s. 543.

⁴⁹ VL, t. 4, s. 346.

Rzeczpospolita na mocy tego traktatu rezygnowała na rzecz Moskwy⁵⁰. Wyjątkowo spotykamy się z regulacją obowiązków kanclerzy i podkanclerzych, wskazującą jedynie, która z pieczęci „narodowych” – wielka, mniejsza czy dyplomatyczna (majestatowa) – przy którym z pieczętarzy ma pozostawać⁵¹. Z zagadnieniem tym łączą się zapisy zabraniające łączenia kanclerstwa z określonymi godnościami oraz oddawania pieczęci państwowych „w jeden dom”⁵².

Symptomatyczne jest, że żadnego śladu w konstytucjach sejmowych nie pozostawiła reforma królewskiego systemu sfragistycznego dokonana za kancelariatu Jana Zamoyskiego. Przypomnijmy, że po długiej przerwie powrócono wówczas do używania pieczęci majestatowych (inaczej niż we wcześniejszym okresie dwóch: większej i mniejszej) oraz zaniechano odciskania pieczęci tzw. uszczerbionych. Być może ów brak wzmianek sankcjonujących tę korektę należy tłumaczyć osadzeniem pieczęci majestatowej w zwyczaju⁵³ i faktem, że wykonanie odcisków niepełnopostaciowych nie wymagało wprowadzenia osobnego typariusza.

Urzędowe pieczęcie państwowe (rozumiane jako *sigilla* organów działających w imieniu Rzeczypospolitej) w konstytucjach pojawiają się właściwie dopiero za czasów Stanisława Augusta. Brzmienie regulacji powołujących do życia określone instytucje państwowe nie tylko określało zasady ich funkcjonowania, lecz także często opisywało kształt pieczęci, jaką dany urząd miał się posługiwać. Niekiedy, jeśli instytucji przyznawano prawo do kilku rodzajów pieczęci, konstytucje określały zakres ich kompetencji prawnych, kształt, wyobrażenie, rozmiary oraz legendę – definiując tym samym *de facto* jej system sfragistyczny⁵⁴. Ustanowionym wówczas komisjom rządowym podlegały komisje porządkowe cywilno-wojskowe, powołane do życia w 1789 r. Ich samorządowy charakter powodował, że na pieczęciach znajdowały się herby ziemskie⁵⁵, ale uniwersały wydawać miały nie pod własną, ale pod wojewódzką pieczęcią⁵⁶.

⁵⁰ VL, t. 6, s. 76.

⁵¹ VL, t. 10, s. 196.

⁵² VL, t. 7, s. 98.

⁵³ G. Lengnich (*Prawo polskie...*, s. 113) wyprowadza jej używanie od czasów Przemysła II.

⁵⁴ VL, t. 7, s. 142, 154–155, 203–204; t. 8, s. 69–76, 534; t. 9, s. 267–268, 284; t. 10, s. 177, 186, 221.

⁵⁵ VL, t. 9, s. 146–156. Ustawa nie zawiera wzmianek o pieczęciach Komisji. Opis praktyki, zob. S.K. Kuczyński, *Pieczęcie i herby miasta Łęczycy oraz ziemi łęczyckiej*, Łęczycza 1984, s. 47, 148, nr 12; tenże, *Polskie herby...*, s. 194–197; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, passim.

⁵⁶ VL, t. 9, s. 15.

2. Pieczęcie ziemskie, sądów ziemiańskich i trybunałów, inne sądy (z wyłączeniem miejskich)

Pieczęcie ziemskie należą do kategorii najczęściej pojawiających się w konstytucjach sejmowych. Wynika to stąd, że oprócz tego, iż były pieczęciami sądowymi (i podobnie jak pieczęcie starościńskie grodzkie używane były do pieczętowania pozwów, wyroków i ekstraktów z ksiąg), służyły również reprezentacji ziemstw, a także w określonych przypadkach mogły nimi dysponować inne instytucje⁵⁷. Podobnie jak w wyżej opisanych przypadkach ustawy koncentrują się głównie na określeniu kompetencji tychże pieczęci, z kilkoma jednak wyjątkami. Konstytucja sejmowa z 1505 r. ujednoliciła zasady pieczętowania pozwów przed sądy ziemskie w Małopolsce i Wielkopolsce, nakazując sądom wielkopolskim wydawanie pozwów pod królewskim imieniem i pieczęcią ziemską⁵⁸. Zatwierdzona przez sejm inkorporacja ziemi drohiczyńskiej zawierała również opis pieczęci ziemskiej, której miała ona używać⁵⁹. Mamy więc tu do czynienia z nadaniem pieczęci. Niemniej prawo stanowane przegrało chyba w tym przypadku ze zwyczajem, znane odciski pieczęci ziemskich drohickich mają bowiem inny niż ustanowiony konstytucją kształt⁶⁰. Oprócz przyznawania wynikających z prawa zwyczajowego bądź partykularnego ziemskiego kompetencji związanych z obsługą sądów ziemskich konstytucje sejmowe stopniowo rozszerzały właściwości pieczęci ziemskich, głównie w sferze uwierzytelniania pozwów przed różne instytucje o charakterze sądowym. Pod pieczęciami ziemskimi pozwy przed trybunał skarbowy wystawiać mieli poborcy podatkowi⁶¹. Pod nimi też miały wychodzić pozwy pod sądy zjazdowe stanów pruskich i inflanckich⁶². Pieczęci ziemskich do pieczętowania tak pozwów, jak i wyroków i ekstraktów miały używać trybunały koronne (sieradzkiej, lubelskiej i łuckiej) oraz litewskie⁶³. W innych sferach funkcjonowania pieczęciami ziemskimi miały być opatrzone mandaty posłów na sejmy koronacyjne, ale wykorzystywano je także do zamykania po zakończeniu wyborów „kałkułów” – skrzyń, w których znajdowały się gałki służące do losowania deputatów trybunałskich⁶⁴.

⁵⁷ VL, t. 1, s. 202; t. 2, s. 167, 185; A. Vetulani, *Pozew sądowy w średniowiecznym procesie polskim*, Kraków 1925, s. 20–21; S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 180–185; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 48–54. Zob. także komentarz do jednego z aspektów małopolskiej formuły procesu ziemskiego: M. Głuszak, *Sigillum adulterinum – pieczęć fałszywa czy niewłaściwa*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2007, t. 10, s. 43–49.

⁵⁸ VL, t. 1, s. 137; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 48.

⁵⁹ VL, t. 1, s. 175.

⁶⁰ S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 180–181; M. Adamczewski (*Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 64) podkreśla jednak, że wrażenie takie może być efektem niedoskonałości przeprowadzonych dotąd kwerend.

⁶¹ VL, t. 2, s. 216

⁶² VL, t. 2, s. 378; t. 6, s. 276.

⁶³ VL, t. 2, s. 184–185.

⁶⁴ VL, t. 3, s. 319, 361; t. 4, s. 91; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 53.

Konstytucje regulowały wreszcie opłaty pieczętne wnoszone na rzecz sądów ziemskich za wystawienie potwierdzonych pieczęcią pism⁶⁵.

Jak już wspomniano, trybunały koronne i litewskie nie dysponowały początkowo własnymi pieczęciami, ale używały odpowiednich pieczęci ziemskich. Co prawda w projekcie ustawy z 1574 r. pojawia się informacja, że sądy te miały posiadać pieczęcie z wyobrażeniem Orła⁶⁶, ale powołująca trybunał do życia konstytucja z 1578 r. stanowiła, że dokumenty trybunalskie mają być uwierzytelniane pieczęciami ziemskimi sieradzka i lubelską⁶⁷. Dlatego też ustawy sejmowe w ich przypadku początkowo podnosiły głównie kwestię opłat pieczętnych⁶⁸. Zmieniły to dopiero korektury trybunału przeprowadzone w 1764 i 1792 r., które wprowadziły osobne pieczęcie trybunalskie⁶⁹, a korektura z 1768 r. ustanowiła osobną pieczęć dla tzw. *iudicium mixtum* – składu sądującego sprawy między klerem a osobami świeckimi⁷⁰. Ustawy sankcjonujące reformy tej instytucji podawały też opisy wzorów odpowiednich pieczęci oraz wskazanie, gdzie mają być przechowywane między kadencjami. Co ciekawe, reforma trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1792 r. przewidywała funkcjonowanie dwóch osobnych pieczęci trybunalskich: jednej dla koła świeckiego, drugiej dla koła duchownego, ograniczając jednak kompetencje prawne tej drugiej⁷¹. W 1726 r. ustanowiono kolejną taryfę opłat za ekstrakty z ksiąg trybunalskich⁷², a w 1768 r. uregulowano wysokość opłat za opieczętowanie pozwu przed trybunał⁷³. Warto też wspomnieć, że konstytucje dopuszczały niekiedy używanie w sprawach trybunału – oprócz pieczęci ziemskich czy trybunalskich – również pieczęci osobistych marszałka. Dotyczy to inkwizycji trybunalskich, które pod taką właśnie pieczęcią miały wychodzić⁷⁴.

W trakcie reform Sejmu Wielkiego sądy ziemskie zastąpione zostały sądami ziemiańskimi. Zgodnie z duchem czasu odpowiednia konstytucja zawierała opis wzoru pieczęci oraz określała zasady jej funkcjonowania⁷⁵.

Z innych sądów działających na terenie Rzeczypospolitej sejm zajął się zagadnieniem opieczętowania pozwów i wyroków sądów sejmowych, wskazując, że mają być one opatrzone pieczęciami koronnymi⁷⁶. Własną pieczęć konstytucje przyznawały

⁶⁵ VL, t. 1, s. 171; t. 6, s. 221; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 45.

⁶⁶ O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886, s. 213; A. Chmiel, *Materyały sfragistyczne. Pieczęcie ziemskie i Trybunału Koronnego w Polsce*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1897, t. 3, nr 3, szp. 287–288; S.K. Kuczyński, *Polskie herby...*, s. 220; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 91.

⁶⁷ Zob. przyp. 63; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 96.

⁶⁸ VL, t. 6, s. 227.

⁶⁹ VL, t. 7, s. 161; t. 9, s. 383; t. 10, s. 257, 281; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 97.

⁷⁰ VL, t. 7, s. 338.

⁷¹ VL, t. 9, s. 391.

⁷² VL, t. 6, s. 227; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 101.

⁷³ VL, t. 7, s. 332; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 101.

⁷⁴ VL, t. 6, s. 236.

⁷⁵ VL, t. 9, s. 373; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 118–127.

⁷⁶ VL, t. 9, s. 246.

sądowi referendarskiemu. Miała ona być „mniejsza od koronnej” i wyobrażać Orła Białego⁷⁷. Ponadto spotykamy wzmianki o korzystaniu z pieczęci przez niektóre sądy komisarские. Szczególnym przypadkiem był ustanowiony w 1767 r. specjalny sąd ostatecznej instancji do rozstrzygnięcia spraw między Radziwiłłami a ich „pretensjami”, dla którego ustanowiono osobną pieczęć, na której miał znajdować się herb Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷⁸.

3. Pieczęcie miejskie

Jak już wspomniano, pieczęcie miejskie funkcjonowały w oparciu o prawa partykularne, stanowe. Niemniej odgrywały pewną rolę w systemie prawa pospolitego, stąd w konstytucjach znajdujemy również zapisy ich dotyczące. Najstarsze z nich pochodzą z XVI w. i związane są ze sprawami podatkowymi. Pieczęciami miast miały być opatrzone (od 1565 r.) rekognicje w sprawie czopowego⁷⁹. Z tego samego czasu pochodzą normy wskazujące, że *sigilla* miast miały służyć zamykaniu beczek z trunkami, otwartych przed określeniem wymiaru wspomnianego wyżej podatku⁸⁰, a także sygnowaniu beczek z winem sprowadzonym z zagranicy, co miało świadczyć o kontroli handlu tym towarem ze strony miasta⁸¹. Wkrótce zakres stosowania pieczęci miejskich rozszerzono, w związku z nałożeniem na miejscowości obowiązku zbierania podatków od ludzi luźnych. Właśnie zeznania miast w tej sprawie uwierzytelniać miały odciski pieczęci poszczególnych ośrodków⁸². Wreszcie odcisk pieczęci miejskiej, oprócz pieczęci pisarza polnego, starosty (lub podstarościego) oraz burmistrza, miał zabezpieczać podatek kwarciany złożony na lwowskim ratuszu⁸³.

Kilka konstytucji z początków XVII w. zawiera postanowienia dotyczące tzw. gdańskiej sigillacji. Rzecz w tym, że w 1628 r. Gdańsk otrzymał właściwie monopol na import sukien⁸⁴. Wiązał się z tym nakaz sygnowania towaru przez urząd miejski „znakami i cechami”⁸⁵. Dopiero późniejsze konstytucje wskazują, że cho-

⁷⁷ VL, t. 7, s. 206. Doprecyzowanie kompetencji tej pieczęci zawiera konstytucja z 1768 r.: VL, t. 7, s. 34; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 2, s. 117.

⁷⁸ VL, t. 7, s. 346.

⁷⁹ VL, t. 2, s. 63, 74, 129, 179, 195, 200, 216.

⁸⁰ VL, t. 2, s. 194.

⁸¹ VL, t. 2, s. 207.

⁸² VL, t. 2, s. 214.

⁸³ VL, t. 2, s. 96.

⁸⁴ A. Szelański, *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, Warszawa 1905, s. 249; W. Czaplinski, *Gdańsk wobec bałtyckiej polityki króla Zygmunta III (1598–1626)*, w: *Historia Gdańska*, t. 2, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 618.

⁸⁵ VL, t. 3, s. 278–279.

dzi tu o stosowanie plomb tekstylnych⁸⁶. Niestety kształt owych plomb nie został określony, również zasady ich stosowania opisano bardzo ogólnie, a późniejsze konstytucje wymieniają jedynie nazwę owej procedury (tj. sigillacji).

Do problemu pieczęci miejskich powrócono w czasach stanisławowskich, porządkując sprawy pieczęci używanych tak przez same miasta, jak i sądy prawa miejskiego. W konstytucji „Miasta nasze wolne” (1791 r.) ustalono, że pieczęcią magistratu „będzie herb miejski”⁸⁷. Zdefiniowano też system sfragistyczny miejskiego wymiaru sprawiedliwości, określając kompetencje i kształt powołanych wówczas sądów cyrkulowych, miejskich, wydziałowych i apelacyjnych⁸⁸. Pieczęcie sądów niższej instancji (miejskiego, cyrkulowego) wyobrażać miały herb miasta⁸⁹. Na pieczęci sądu apelacyjnego wydziałowego znaleźć się miał herb narodowy (Orzeł lub Pogoń), a poniżej herb miasta będącego siedzibą sądu, sąd zaś asesorski, najwyższa instancja sądownictwa miejskiego, do pozwów i wyroków używać miał pieczęci koronnych w Koronie i litewskich dla Wielkiego Księstwa Litewskiego⁹⁰. Kolejne zmiany w zakresie sfragistyki sądów miejskich przyniosła ustawa o miastach Rzeczypospolitej z 1793 r., przy czym potraktowała je dość lakonicznie, stanowiąc, że pieczęcią magistratu, sądów ordynaryjnych (wójtowsko-ławniczych) i burmistrzowskich „będzie herb miasta”⁹¹. Podkreślić przy tym trzeba, że regulacje z lat 1791–1793 dotyczyły wyłącznie miast wolnych, należących do Rzeczypospolitej. Konstytucje nie ingerowały natomiast w sfragistykę miast prywatnych, pozostawiając to normom prawa zwyczajowego bądź partykularnego⁹².

4. Pieczęcie urzędnicze

Pieczęcie urzędników dawnej Rzeczypospolitej, jak już wspomniano, sytuowały się na pograniczu prawa publicznego i prywatnego⁹³. Mogły być używane w sprawach zarówno oficjalnych, jak i prywatnych. Dlatego konstytucje aż do końca Rzeczypospolitej nie ingerowały w ich formę, jej dobór pozostawiając dysponentowi. Wskazywały natomiast kategorie pism, które pieczęcią danego urzędnika miały zostać uwierzytelnione. W *Volumina* znajdujemy takie regulacje dotyczące

⁸⁶ VL, t. 4, s. 53, 260.

⁸⁷ VL, t. 9, s. 294; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 3, s. 10–11, 24 i n.

⁸⁸ VL, t. 9, s. 296, 306, 307, 309; M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 3, s. 76 i n.

⁸⁹ VL, t. 9, s. 306.

⁹⁰ VL, t. 9, s. 296, 307, 309.

⁹¹ VL, t. 10, s. 203.

⁹² Zob. uwagi M. Adamczewskiego na temat przekształcania miast prywatnych w miasta wolne: M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe...*, cz. 3, s. 6–7, przyp. 5

⁹³ Zob. M. Hlebionek, *O pieczęciach starosty generalnego...*, s. 22–26, szczególnie przyp. 44, gdzie wskazują na zasadność wydzielenia pieczęci urzędniczych w osobną kategorię, choć do tej pory najczęściej kwalifikowane były do grupy pieczęci urzędowych. Tam wcześniejsza literatura.

pieczęci kanclerskich (pieczętowanie tekstów paktów konwentów czy uniwersałów na sejm koronacyjny w XVI w.)⁹⁴, podskarbińskich (różnego rodzaju pokwitowania skarbowe)⁹⁵, pisarzy polnych (pokwitowania związane z finansowaniem wojska)⁹⁶, starostów grodowych⁹⁷, podkomorznych⁹⁸, sędziów ziemskich⁹⁹ czy poborców podatkowych (kwity związane z wybieraniem podatków)¹⁰⁰. Zważywszy na wielkość produkcji aktowej poszczególnych urzędów, jak również na jej zróżnicowanie, konstytucje niewątpliwie dopełniają lub precyzują tu tylko prawo zwyczajowe. Stosunkowo rzadkie są regulacje wiążące pieczęć urzędniczą z urzędem, szczególnie o charakterze centralnym. Spotykamy się z tym jednokrotnie – w przypadku trybunałów skarbowych, którym sejm nakazał wydawanie pism pod pieczęcią podskarbińską (choć pozwy pod trybunał miały wychodzić pod pieczęcią ziemską)¹⁰¹.

Interesujący w kontekście naszych rozważań jest *casus* zapisu sankcjonującego czasowe zastąpienie pieczęci starosty grodowego sochaczewskiego pieczęcią określoną mianem kasztelańskiej¹⁰². Jest to o tyle ciekawe, że o pieczęciach kasztelańskich w czasach nowożytnych właściwie nie słyszymy. Prawdopodobnie chodziło o zabezpieczenie wiarygodności wyroków bądź ekstraktów wydawanych przez grodzkiego surogata (pod nieobecność starosty) nie pod pieczęcią starosty grodzkiego, ale pod jego osobistą pieczęcią, na której nie było tytułu starościńskiego, widniał natomiast tytuł kasztelański. Pozostając przy pieczęciach sądów grodzkich, warto zauważyć, że konstytucje sankcjonują również nietypowe ich stosowanie, a to w przypadku asygnat na sól¹⁰³, zabezpieczania pieniędzy złożonych w kancelariach grodzkich¹⁰⁴ czy zamykania skarbca koronnego¹⁰⁵.

5. Pieczęcie prywatne

Pieczęcie prywatne (osobiste) pojawiają się w konstytucjach sejmowych właściwie tylko wtedy, kiedy ich użycie wiązało się z poświadczeniem czynności wykonanej

⁹⁴ VL, t. 2, s. 147.

⁹⁵ VL, t. 2, s. 95–96, 130; t. 3, s. 116, 166, 315; t. 5, s. 146.

⁹⁶ VL, t. 2, s. 96.

⁹⁷ VL, t. 1, s. 128; t. 2, s. 96. Trzeba tu jednak zauważyć, że w konstytucjach nie znajdujemy informacji o pieczęciach grodzkich funkcjonujących przecież tak w Koronie, jak i w Wielkim Księstwie Litewskim.

⁹⁸ VL, t. 1, s. 250.

⁹⁹ VL, t. 1, s. 128, 156, 206, 250.

¹⁰⁰ VL, t. 2, s. 61, 65; t. 5, s. 225.

¹⁰¹ VL, t. 2, s. 184–185, 216.

¹⁰² VL, t. 3, s. 94, pkt. 128.

¹⁰³ VL, t. 7, s. 39.

¹⁰⁴ VL, t. 7, s. 200.

¹⁰⁵ VL, t. 2, s. 156. Zdaniem D. Makiłły analogiczny zapis pojawił się już w dokumencie przywileju mielnickiego (1501 r.). Zob. D. Makiłła, *Artykuły henrykowskie...*, s. 194.

w ramach prawa publicznego¹⁰⁶. Dotyczy to przede wszystkim regulacji z zakresu skarbowości. Pod pieczęcią prywatną miały być wystawiane rekognicje podatkowe z poszczególnych kluczy dóbr oraz dotyczące wyszynku z karczm¹⁰⁷. Ustawy zaznaczały przy tym, że jeśli właściciel w momencie składania zeznania będzie nieobecny, dokument ów może zostać opatrzony odciskiem pieczęci lokalnego urzędnika względnie „przyjaciela” oraz jego podpisem¹⁰⁸. Kolejne postanowienia związane z użyciem pieczęci prywatnych (choć pewnie też urzędniczych) wiążą się z wyborem danej osoby na deputata komisji mającej rozstrzygnąć konkretną sprawę¹⁰⁹. Pieczęciom prywatnym konstytucje przyznawały walor wiarygodności, gdy uwierzytelniały one dokumenty dotyczące rozgraniczenia dóbr¹¹⁰, poświadczające ich otaksowanie¹¹¹, różne zeznania i zaświadczenia (np. o wyborze na deputata danej ziemi, opieczętowanego sigillami asesorów ziemskich)¹¹². Ponieważ użycie pieczęci w tym przypadku nie zawsze wiąże się z koniecznością piastowania konkretnego urzędu, uznałem, że o normach tych należy wspomnieć właśnie w tym miejscu. Wspomnieć wreszcie warto o wzmiankowanej wyżej normie z 1569 r., która specjalne znaczenie przyznaje pieczęci lwowskiego burmistrza, która obok pieczęci miejskiej i urzędników szlacheckich zabezpieczać miała złożony na lwowskim ratuszu podatek kwarciany¹¹³. Ze względu na to, że w większości przywołanych wyżej przypadków mamy do czynienia z precedensami odnoszącymi się do konkretnych spraw, trudno bez szczegółowych badań stwierdzić, czy rozwiązania te miały charakter ogólnobowiązujący, czy były kodyfikacją wcześniejszego zwyczaju, czy też stanowiły rozwiązania jednorazowe.

Znajdujemy wreszcie rzadkie ingerencje sejmu w sferę prawa prywatnego. Pierwsza dotyczy sposobu uwierzytelniania testamentów, które miały być opatrywane pieczęciami trzech świadków, gdyby zaś nie udało się dokonać tego przed śmiercią testatora, to dokument miał uwierzytelnić sędzia ziemski¹¹⁴. Druga, z XVII w., to próba regulacji kształtu pieczęci prywatnych. Trzy konstytucje (z 1638, 1641 i 1673 r.) zabraniały szlachcie używania na terenie Rzeczypospolitej obcych tytułów, a jedna (1673 r.) wprost formułowała zakaz kładzenia ich na pieczęciach¹¹⁵.

¹⁰⁶ Zob. uwagi na temat prawa pieczętnego szlachty śląskiej i niemieckiej zawarte w pracy W. Strzyżewskiego, *Herby i tytuły. Pieczęć szlachecka w księstwie glogowskim (XVI–XVIII wiek)*, Warszawa 2009, s. 48–53.

¹⁰⁷ VL, t. 2, s. 38, 61, 72, 102.

¹⁰⁸ VL, t. 2, s. 102.

¹⁰⁹ VL, t. 1, s. 239, 260; t. 2, s. 96, 221.

¹¹⁰ VL, t. 1, s. 260.

¹¹¹ VL, t. 1, s. 239.

¹¹² VL, t. 6, s. 216.

¹¹³ VL, t. 2, s. 96.

¹¹⁴ VL, t. 6, s. 271–272.

¹¹⁵ VL, t. 3, s. 441–442; t. 4, s. 8–9; t. 5, s. 73.

6. Pieczęcie inne, inne regulacje dotyczące pieczęci

Na zakończenie wypada dwa słowa poświęcić innym pieczęciom wzmiankowanym w konstytucjach. Jeszcze w XVI w. pojawiają się informacje o pieczęciach używanych w komorach celnych na terenie Korony. Komory miały wystawiać dokumenty potwierdzające opłaty cła poświadczone pieczęcią. W razie braku takiej pieczęci dokument (podpisany?) miał być oblatowany w grodzie i zastąpiony ekstraktem z ksiąg grodzkich¹¹⁶. W tym miejscu wspomnieć też trzeba o stosowaniu pieczęci do legalizacji miar. Pierwszą wzmiankę na temat pieczętowania miar znalazłem w późnej (zważywszy, że konstytucje miar dotyczące pochodzą już z XVI w.) konstytucji ratyfikującej traktat warszawski z 1717 r.¹¹⁷ Postanawiano tam, że w celu uniknięcia sporów między wojskami saskimi a stroną polską miary korca używane do odmierzania wojskom saskim zboża opatrzone mają zostać pieczęciami przedstawicieli wojska oraz polskich komisarzy przydzielonych danemu oddziałowi¹¹⁸. W okresie późniejszym wzorce miar miały być legalizowane pieczęciami Komisji Skarbowej, a doglądać tego miały komisje porządkowe¹¹⁹. Z brzmienia konstytucji dowiedzieć się nieco możemy o procedurach pieczętowania, czy lepiej – trudnościach, które owe procedury czasem powodowały. Dwukrotnie, w latach 1576 i 1587¹²⁰, w koroboracjach aktów elekcyjnych wpisanych do konstytucji właściwych sejmów elekcyjnych czytamy, że co prawda posłowie na sejm gotowi byli zgodnie akt uwierzytelnić, „ale iżby to rzecz trudna y długa za tak wielkim mnóstwem ludzi byźd musiała, zwołiliśmy wszyscy, aby Senatores Ich M. naprzód, a potem z każdego Woiewództwa po trzech osób, nomine omnium podpisowali, y zapieczętowali, co my wszyscy ratum et firmum mieć obiecuiemy y przyrzekamy”¹²¹. Zatem trudności wywołane technicznym aspektem wygotowania dokumentu wielopieczętnego doprowadziły do ograniczenia liczby pieczętujących przy zaprzysiężeniu aktu przez wszystkich posłów. Przegląd ten chciałbym zakończyć normą stanowiącą swoisty pomost między „dawnymi a naszymi czasy”. Rota przysięgi pocztmagistra ustanowionej w 1764 r. zawierała obietnicę oddawania listów z nienaruszonymi pieczęciami¹²². Gwarantowała zatem nienaruszalność korespondencji, chroniąc prywatność nadawcy i adresata.

Czas na podsumowanie. Zacznę od ogólnej konstatacji, że problematyka aspektów prawnych funkcjonowania pieczęci jest w polskich badaniach – z zakresu historii prawa, ale przede wszystkim sfragistyki – zaniedbana. Jest to luka, która powoduje, że semantyczne analizy pieczęci, cieszące się rosnącą popularnością, są na polskim gruncie obciążone pewnym prawdopodobieństwem błędu. Bo

¹¹⁶ VL, t. 1, s. 275.

¹¹⁷ VL, t. 6, s. 115.

¹¹⁸ VL, t. 6, s. 115.

¹¹⁹ VL, t. 7, s. 297; t. 8, s. 146, 150.

¹²⁰ VL, t. 2, s. 145, 242.

¹²¹ VL, t. 2, s. 45.

¹²² VL, t. 7, s. 64.

przecież trudno badać pieczęć jako znak bez uwzględniania czynników prawnych sankcjonujących jej status w systemie sfragistycznym dysponenta oraz określających zakres jej używania, co z kolei mogło rzutować na kształt wyobrażenia napieczętnego¹²³. Właściwości prawne pieczęci powinny stać się podstawą systematyki, która po skrzyżowaniu z typologiami ikonograficznymi pozwoliłaby na wypracowanie klasyfikacji bardziej uniwersalnej. Będzie ona miała szczególne znaczenie w przypadku badań pieczęci nowożytnych o mniej zróżnicowanej od zabytków średniowiecznych ikonografii. A poszerzenie badań o aspekty prawne, jak pokazuje często przywoływana tu praca M. Adamczewskiego, pozwala pogłębić płynące z nich wnioski.

Próba analizy tytułowego zbioru konstytucji sejmowych pozwala na wyciągnięcie ogólniejszych wniosków dotyczących prawa pieczętnego Rzeczypospolitej. Przede wszystkim, co już wielokrotnie podkreślano, oparte ono było na zwyczaju. I jest to jeden z podstawowych problemów związanych z badaniem aspektów prawnych staropolskich pieczęci. Powoduje bowiem, że rekonstrukcja reguł rządzących systemami sfragistycznymi poszczególnych dysponentów wymaga mozolnego śledzenia i zestawiania strzępów praktyki uchwytnych w materiale źródłowym¹²⁴. Zapewne to właśnie stało się jedną z przyczyn, dla których interesujące nas zagadnienia podejmowane są raczej rzadko. Istotną cezurę dla polskiego prawa pieczętnego stanowi wstąpienie na tron króla Stanisława Augusta, od którego to momentu – przynajmniej w sferze urzędowej – podjęto konsekwentne prace mające porządkować zasady funkcjonowania pieczęci. W skali całej Rzeczypospolitej prawo sfragistyczne nie było zaś jednolite, a różnicowały je partykularne normy prawne Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz różnych grup społecznych. Często mamy też do czynienia z precedensami, które – jeżeli okazały się praktyczne – wchodziły w skład zwyczaju. W innym przypadku zanikały.

Myszę, że oprócz tych dość ogólnych konstatacji przegląd prawodawstwa sejmowego dotyczącego pieczęci przede wszystkim prowokuje do stawiania dalszych pytań. Jednym z ważniejszych, przynajmniej dla epoki nowożytnej, wydaje się zagadnienie, czy wprowadzenie/używanie nowej kategorii (w znaczeniu prawnym, nie ikonograficznym) pieczęci, funkcjonującej w sferze publicznej, wymagało podstawy prawnej. Niekoniecznie sejmowej, czasem sejmikowej bądź władz miejskich – w zależności od rodzaju dysponenta. Czy też do wprowadzenia nowej pieczęci wystarczyło zaistnienie potrzeby? Parafrazuję tu nieco pytanie postawione kiedyś przez Wojciecha Krawczuka, który zastanawiając się nad kancelarią pokojową z czasów Wazów, pytał: czy zawsze pieczęć = kancelaria?¹²⁵ Przywołane wyżej

¹²³ Zwraca na to uwagę Z. Piech, *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 32.

¹²⁴ Tak czyni np. H. Palkij, analizując reguły pieczętowania obowiązujące w kancelariach królewskich czasów Wettynów. Zob. H. Palkij, *Stosowanie pieczęci w kancelariach koronnych czasów saskich. Zarys problemu*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 80–91.

¹²⁵ W. Krawczuk, *Kancelaria pokojowa za Wazów*, w: *Polska kancelaria królewska między władzą a społeczeństwem*, cz. 3, red. W. Chorążyczewski, W. Krawczuk, Warszawa 2008, s. 48.

przykłady zdają się wskazywać, że nie, o czym może świadczyć funkcjonowanie pieczęci grodzkich, niewystępujących w konstytucjach sejmowych. Podobnie jest z pieczęcią służącą do uwierzytelniania kwitów gdańskiego cła morskiego¹²⁶. Tylko ogólna zgoda stanów na pobieranie cła¹²⁷ spowodowała pojawienie się takiego sigillum, *de facto* nowej kategorii, ale przecież niesankcjonowanego osobną normą. Jednocześnie dość ogólne prawo pozwalało na poszerzanie kompetencji już istniejących kategorii pieczęci. Problemy pojawiały się dopiero wtedy, kiedy nowej pieczęci starano się w sferze publicznej nadać kompetencje, które zwyczaj przyznawał innemu rodzajowi pieczęci. Tu chyba leży istota sporu o pieczęć pokojową z czasów Zygmunta III.

Kończąc wreszcie, raz jeszcze podkreślić trzeba, że zaprezentowany wyżej obraz nie oddaje całokształtu prawa sfragistycznego Rzeczypospolitej. Do jego uzyskania potrzebna jest dalsza analiza praw partykularnych oraz – chyba przede wszystkim – śladów zwyczaju, którego refleksy możemy znaleźć w formułach sigillacyjnych dokumentów wpisach do ksiąg sądowych, a także w kontekście wykonania poszczególnych odcisków.

¹²⁶ B. Bobowski, W. Ossowski, *Gdańskie plomby tekstylne z wyobrażeniem statków – nowe znaleziska*, w: *XVII Sesja pomorzoznawcza*, vol. 2, *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. H. Paner, M. Fudziński, Gdańsk 2013, s. 267, ryc. 4.

¹²⁷ W. Czaplński, *Polska a Bałtyk 1632–1648. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocław 1952, s. 111.

ОЛЕГ ОДНОРОЖЕНКО

Харків

<https://orcid.org/0000-0001-6285-6400>

Правові підстави та практика використання земських печаток руських земель Корони Польської та Великого князівства Литовського XVI–XVIII ст.

Правові аспекти появи земських (воєводських, земельних та повітових) печаток на теренах Польського королівства та Великого князівства Литовського і Руського безпосередньо пов'язані зі становленням та розвитком шляхетського самоврядування у XV–XVI ст. Нобілітет певного повіту чи землі у цей період, спочатку в Короні, згодом у Великому князівстві, набуває рис замкненої корпорації зі своїми органами влади. Одним з найповажніших атрибутів, яким презентовано шляхетські самоврядні корпорації відповідних територіальних одиниць стали земські печатки, які уживано земськими судами, трибуналами Корони та Великого князівства, каптуровими судами під час безкоролів'їв та ін.

Використання земських печаток на території держав Ягелонської унії зафіксовано від початку XVI ст. Так, в сеймовій конституції 1505 р. відзначено необхідність використання земськими судами земельних печаток¹ – «sigillo terrestri».² В привілеї великого князя Жигимонта Старого Дорогичинській землі від 5 березня 1516 р. було вміщено опис земельної печатки: «Ordinamus etiam ac instituimus, ut in singulis citationibus literalibus terrestribus sigillum terrestre districtus Drochiciensis: infra depictum equum sellatum uno homine armato, litera Sacra ad perpetuam memoriam nominis nostri praecincto in se continens, applicaretur subinprimereturque toties quoties fuerit opportunum. Quod quidem sigillum supradescriptum praesenti privilegio nostro ipsi districtui Drochiciensi et incolis eius, quoad prefatam necessitatem judiciariam ac pro armis terrestribus Drochiciensibus...tribuendum duximus, prout tribuimus et concedimus perpetuis temporibus».³

Слід зазначити, що використання державного герба (в даному разі Великого князівства Литовського – Погоні, в поєднанні з ініціалом імені великого князя) на земельних печатках в подальшому набуде широкого поширення. Втім, використання земельних печаток в Короні Польській та Великому

¹ S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 180.

² VL, I, P. 137.

³ VL, I, P. 175.

князівстві Литовському і Руському в першій половині XVI ст. було спорадичним. Стабільне застосування земельних печаток в офіційному діловодстві розпочинається від середини XVI ст.⁴ У II Литовському (Волинському) статуті 1566 р. (десятий артикул четвертого розділу) було унормовано не лише порядок використання земських печаток, але й їх зовнішній вигляд: «Теж мы, Господар, даем под гербом того паньства нашего Великого князства Литовского, Погоню, печать, до каждого повету, тую печать писар земский присяжный в себе сам а не хто инший ховати маеть, которою печатью и под тытулом нашим позвы мають быти печатованы а выдаваны, а иншыє никоторые листы выписы и сознанья кроме только самих позвов тою печатью не маеть быти печатовано, але будуть печатованы всякие листы того вряду земского, судовые выписы и сказанья печатьми судьиною, подсудковою, а подписованы рукою того ж писара земского».⁵

Як впливає зі змісту цієї статутної ухвали на повітових печатках мав уживатися державний герб Великого князівства Литовського – Погоня, тобто озброєний мечем рицар на коні (саме це зображення у ренесансовому щиті присутнє на всіх відомих печатках повітів, що їх було утворено внаслідок територіально-адміністративної реформи 1564–1566 рр.), а не власні земельні герби, широке уживання яких на теренах Великого князівства зафіксовано як в численних гербовниках XV–XVI ст.,⁶ так і на великих господарських печатках.⁷ Таким чином, повітові сфрагіси розглядалися як своєрідні дублікати господарської печатки, правову силу якої делеговано земським органам влади. Подібний висновок підтверджується змістом легенд на повітових печатках.

Найбільш характерними є написи на печатках Мінського повіту, відбитки якої збереглися при документах від 1591–1595 рр.: PIECZENC · W · X · L · NA · POWIAT · MYNSKI · DANA,⁸ та Слонімського повіту від 1566–1586 рр.: · PIECZEC ZIEMSKA [W X L] NA POWIAT · SLONIMSKI · DANA,⁹ та 1598 р.: · PIECZENC · WIEL · XIE · LIT · NA · POWIAT · SLONIMSKI · DANA.¹⁰ В них

⁴ S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie...*, s. 181.

⁵ *Статуты Великого князівства Литовського у 3-х томах*, Т. II, *Статут Великого князівства Литовського 1566 року*, ред. С. Ківалова, П. Музиченка, А. Панькова, Одеса 2004, с. 95–96.

⁶ Zob.: A. Heymowski, *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammer*, „Studia Źródłoznawcze”, 1968, t. 12, s. 81–83; Idem, *Herby polskie w brukselskim Armorial Lyncenich*, „Studia Źródłoznawcze” 1985, t. 29, s. 115–116; H. Polaczkówna, *Stemmata Polonica. Rękopis n. 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu*, „Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1927, t. 1, s. 76–80.

⁷ Zob.: О. Однороженко, *Руські королівські, господарські та князівські печатки XIII–XVI ст.*, Харків 2009, с. 57–63.

⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt.: ANK), Archiwum Sanguszków, Plik XVIII a, Plik 65; Plik 66; Plik 71; Plik 72; Plik 74; Plik 88; Plik XXI, Plik 84.

⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVII, Plik 13; Plik 16; Plik 17; Plik 18; Plik 27; Plik 28; Plik 36; Plik 37; Plik 38; Plik 39; Plik 40; Plik 41; Plik 47; Plik 48; MNK, rkps 1462, k. 52.

¹⁰ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVIII a, Plik 13, s. 699, 704, 714, 716, 720.

ці сфрагіси прямо визначено як «Pieczenc Wielkiego Xienstwa Litewskiego» («Pieczęć Wielkiego Księstwa Litewskiego»), яка «dana» відповідному повіту.

Подібна, але дещо коротша формула, присутня на цілому ряді інших повітових печаток: Луцького повіту від 1565–1589 рр.: PIECZENC NA POWIAT : KRZEMIENIECZKI : W : X : L ;¹¹ Володимирського повіту від 1565–1578 рр.: PIECZENC POWIA : WOLODZIMIER : WIEL : X : LITEWS ;¹² Кременецького повіту від 1565–1589 рр.: PIECZENC : W : X : L : NA · POWIAT : KRZEMIENIECZKI,¹³ Київського повіту від 1565–1598 рр.: PIECZECZ · POWIATU · KIEVSKIEGO · VI · K · LI,¹⁴ Брацлавського та Вінницького повітів від 1565–1585 рр.: PIECEC * BRACLAVSKA · I · VINICKA · VI · K · LI,¹⁵ Пинського повіту від 1565–1571 рр.: PIECZEC : Z · W · K · L · NA - POWIAT · PINSKI ;¹⁶ Городенського повіту від 1581–1590: * PIECZECZ · W · X · L · NA · POWIAT · GRODZIENSKI,¹⁷ а також, вірогідно, на печатках повітів Берестейського від 1565–1596 рр.,¹⁸ Вількомирського від 1598 р.,¹⁹ Новгородського від 1565–1645 рр.²⁰ та Річицького від 1595 р.²¹ І лише на сфрагісі столичного Віленського повіту від 1584–1603 рр. легенда дає вказівку на приналежність сфрагіса безпосередньо до самого повіту: PIECECZ · POWIATV WILENSKIEGO.²²

¹¹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVI, Plik 24, s. 133; Plik 65, s. 327; Plik XVI a, Plik 15; Plik 29; Plik 45, s. 233, 235; Plik 75; Plik 77; Plik 95, s. 653; Plik 96, s. 668; Plik XVII, Plik 15; Plik 24; Plik 46; Plik XVII a, Plik 11; Plik 64.

¹² ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XIV, Plik 35; Plik 38; Plik 40; Plik 41; Plik 53; Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej cyt.: MNK), rkps 1483, k. 289.

¹³ Центральний державний історичний архів України у місті Києві (dalej cyt.: ЦДІАК), ф. 221, оп. 1, спр. 15, арк. 1; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XII, Plik 1, 24, 33; Plik XIII, Plik 44; Plik XVI, Plik 23; Plik XVI a, Plik 31; Plik 42, s. 212; Plik 53; Plik 94, s. 629, 638; Plik XVII, Plik 20; Plik XVII a, Plik 80, s. 486.

¹⁴ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVI a, Plik 25; Plik 27, s. 95, 99; Plik 54; Plik XXI, Plik 48; Plik XXIII, Plik 17; Zbiór Rusieckich, rkps 65, s. 5.

¹⁵ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVI a, Plik 35.

¹⁶ MNK, rkps 1483, k. 162.

¹⁷ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XV, Plik 18; Plik 19; Plik 20; Plik 60; Plik 61; Plik XV a, s. 13, 36, 37, 39, 50, 61, 97, 101, 107; Plik XVI, Plik 6; Plik 8; Plik 10; Plik 11; Plik 38; Plik 39; Plik 40; Plik 61; Plik XVII, Plik 30; Plik 85; Plik 86; Plik 88; Plik XVIII, Plik 14.

¹⁸ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XV a, s. 24, 53; Plik XXII, Plik 9; Plik 10, s. 86, 88; P. Климкевич, *Герби Підляшшя і Полісся*, „Український історик”, 1965, Ч. 1–2, с. 65.

¹⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XXIII, Plik 42.

²⁰ Інститут рукопису Національної бібліотеки України ім. В.І. Вернадського Національної академії наук України (dalej cyt.: IP НБУВ), ф. 2, спр. 7383; спр. 7384; спр. 7943; ЦДІАК, ф. 221, оп. 1, спр. 66, арк. 2, 7; AGAD, Archiwum Radziwiłłów, Dz. X, sygn. 13, s. 149, 151, 154, 159, 161, 164; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XXII, Plik 41.

²¹ К. Болсуновский, *Сфрагистические и геральдические памятники Юго-Западного края*, Вып. 1, Киев 1899, с. 4, илл. 20.

²² AGAD, Archiwum Radziwiłłów, Dz. X, sygn. 18, s. 6, 14, 17, 21, 25, 28, 33, 37, 41, 48, 65, 71, 76, 84, 90; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVI, Plik 37; Plik XVI a, Plik 24; Plik XVIII a, Plik 15; Plik 16; Plik 17; Plik XXII a, Plik 16; Plik XXIV, Plik 7; Plik 111, s. 813.

Істотні зміни в зовнішньому оформленні цілого ряду воєводських і повітових печаток мали відбутися у 1569 р. Оскільки, в результаті Люблинської унії воєводства Київське, Волинське, Брацлавське та Підляське переходили зі складу Великого князівства Литовського до Корони Польської, то в подальшому в офіційній практиці цих воєводств замість державного герба Велико-го князівства (Погоні) мало використовуватися зображення коронного орла.

Ось як про це говорять привілеї відповідним воєводствам: Підляському від 5 березня 1569 р. – «Też postanowiamy, aby na potym w sprawach pospolitych przystoynnych u prawnych, za znakow na chorągwiach woiennych w Powiecie swym od tego czasu u na potym, orła znaku Korony Polskiej używali»,²³ Волинському від 26 травня 1569 р. – «Naostatek ustawuujemy: aby od tego czasu we wszystkich odprawach pospolitych, u na chorągwiach ziemskich w tey ziemi Wołyńskiej, przy swych dawnych herbiech, orła znaku Koronnego herbu używali»,²⁴ Київському від 5 червня 1569 р. – «Naostatek ustawuujemy, aby od tego czasu we wszytkich odprawach pospolitych, u na chorągwiach ziemskich w tey Ziemi Kiiowskiej, przy swych dawnych herbiech, orła znaku Koronnego używali».²⁵

Як бачимо, «Przywilej przywrocenia ziemie Podlaskiej do Korony Polskiej» прямо говорить про використання в якості воєводського і повітового гербів коронного герба – орла під короною, якого і було вирізано на повітових печатках виготовлених у 1569 р.²⁶ Зокрема, на печатці Дорогичинської землі від 1578 р. бачимо орла під короною у ренесансовому щиті, в супроводі напису по колу: SIGIL · PAL · PODLASIAE · TERRAE · DRONICIEN.²⁷ Зображення коронного орла зберігалося на підляських земських печатках і в наступні століття. Наприклад, на печатці Більської землі від 1776–1778 рр., в оточенні легенди: SIGILLUM TERRESTRE TERRAE BIELSCENSIS.²⁸

Натомість у разі з привілеями для Волинської та Київської земель, їх положення не дають ясних формулювань, відзначаючи лише необхідність використання державного герба поруч зі старими земельними гербами, ближче не пояснюючи способів цього поєднання. Втім, дані постанови ще довго не було втілено в життя. Так, Київське воєводство до середини XVII ст. продовжувало користуватися печаткою з зображенням Погоні. На сфрагісі, що відомий за відбитками від 1614–1647 рр., бачимо зображення озброєного шаблею рицаря на коні в бароковому щиті, в супроводі легенди: PICZEC · ZIEMSKA · WOIEWOC · KIIOWS.²⁹

²³ VL, II, P. 79.

²⁴ VL, II, P. 83; *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, opr. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 306, n. 136.

²⁵ VL, II, P. 87.

²⁶ S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie...*, s. 183, 220.

²⁷ MNK, rkps 1483, k. 48.

²⁸ Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej cyt.: MNW), n. 68616 (3565/15799); n. 68617 (3565/15800).

²⁹ IP НБУВ, ф. 2, спр. 8252; спр. 20953; спр. 20954; спр. 20960; спр. 20961; спр. 20963; спр. 20964; спр. 23265; спр. 23266; спр. 23267; спр. 23269; спр. 23270; спр. 23273; ЦДІАК, ф. 221, оп.

Щодо Волинського воєводства знадобилася нова постанова, що роз'яснювала спосіб поєднання старого земельного герба (хреста) з державним гербом Корони Польської. В сеймовій ухвалі, щодо «Trybunału Wołyńskiego у Брацлавського, woiewodztw» від 18 квітня 1589 р. зазначалося: «То ієст, z Woiewodztwa Wołyńskiego Herbowe pieczęci krzyż, a na krzyżu orzeł».³⁰ В цій же ухвалі давалося роз'яснення і щодо герба Брацлавського воєводства «Także у Woiewodztwu Braclawskiemu, ma być puł miesiąca a krzyż».³¹ У відповідності до цієї постанови на воєводських і повітових печатках Волині, виготовлених після 1589 р., мало бути присутнє зображення орла, але спосіб його поєднання з власне волинським гербом так і не набув усталеного вигляду, хоч сеймова ухвала здавалося б давала чіткі інструкції щодо цього.

Більше того, у разі з печаткою Луцького повіту бачимо спробу вжити замість коронного орла зображення двоголового орла, традиційного геральдичного знаку Руського королівства, а згодом окремих руських земель (зокрема, Перемишльської та Сяноцької), що колись входили до складу цієї держави.³² В полі луцької земської печатки, використання якої зафіксоване упродовж листопада 1589 р., відтворено рицарський хрест, на тлі якого зображено двоголового орла, навколо напис: + PIECZENC + POWIATV * LVCKIEGO + ROKV 1589.³³

1, спр. 51, арк. 10 а; спр. 63, арк. 9v; ф. 2071, оп. 1, спр. 29, арк. 12v; ф. 2228, оп. 1, спр. 227, арк. 14; MNK, rkps 1461, k. 70; rkps 1483, k. 86.

³⁰ VL, II, P. 295.

³¹ VL, II, P. 295.

³² *Полное собрание русских летописей*, Т. II, *Ипатьевская летопись*, ред. А.А. Шахматов, Санкт-Петербург 1908, с. 845; *Літопис руський*, ред. О.В. Мишанич, Київ 1989, с. 419; *Das Concilium, so zu Constanz gehalten ist worden des Jars, do man zalt von der Geburdt unsers Erlösers 1413 Jar*, Augsburg 1483, F. 111 v; *Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*, vol. XIII, opr. I. Polkowski, Ż. Pauli, Cracovia 1877, P. 39; Я. Длугош *Грюнвальдская битва*, opr. Г.А. Стратановский, Б.В. Казанский, Л.В. Разумовская, Москва 1962, с. 89; А. Петрушевич, *О городъ Галичь за Лукво*, „Вѣстник Народного Дома” 1887, 52, С. 467; F. Piekosiński, *Goście polscy na soborze konstancyjskim*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1899, t. 37, s. 136; F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 392; Н. Polackówna, *Najstarsze źródła heraldyki polskiej*, Lwów 1925, s. 8; М. Friedberg, *Klejnoty Długoszowe*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1930, R. 10, s. 54; І. Крип'якевич, *Галицько-Волинське князівство*, Львів 1999, с. 154; Р. Климкевич, *Двоголовий орел Галицько-Володимирського королівства*, „Музейні Вісті” 1959, Квартал I–II, С. 5–10; Idem, *Герб і печаті міста Холма*, „Літопис Волині” 1964, 7, С. 53; Idem, *Столичні і земські герби Посання і Лемківщини*, в: *Перемишль – західний бастион України*, ред. Б. Загайкевич, Нью-Йорк–Філадельфія, 1961, С. 103; А. Гречило, *Територіальні символи Галицько-Волинської держави (XIII – початок XIV ст.)*, в: *Король Данило Романович і його місце в українській історії*, Львів 2003, С. 132–133.

³³ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVII a, Plik 72; Plik 76.



Ілюстрація 1. Печатка Луцького повіту 1589 р. (rys. О. Однороженко)

Щоправда, вже невдовзі, наприкінці 1589 р., цей самочинний витвір місцевого нобілітету, було виправлено, і на двох земських печатках поруч з волинським хрестом зайняв своє місце коронний (одноголовий) орел. Слід зазначити, що в обох випадках, і на печатці, що перебувала в ужитку впродовж 1590–1603 рр. (з легендою: PIECENC * POWIATV * LVCKIEGO * ROKV * 1589),³⁴ і на печатці від 1590–1651 рр. (з легендою: + PIECZENC + ZIEMSKA + POWIATV · LVCKIEGO + 1589 + · + ·),³⁵ орла було зображено без корони. Крім того, якщо на першій з цих печаток бачимо зображення рицарського хреста, що було характерним для пізнішої іконографії волинського герба в XVI–XVII ст.,³⁶ то на другій – присутня фігура прямого хреста, що був найдавнішою видозміною волинського герба в кінці XIV – середині XVI ст.³⁷

³⁴ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XVIII, Plik 12; Plik 26; Plik 36; Plik XVIII a, Plik 32; Plik XIX, Plik 32; Plik 33; Plik 34; Plik XX, Plik 23, s. 193, 195; Plik 32; Plik XXI, Plik 14; Plik 15; Plik 49, s. 231; Plik 60; Plik XXII a, Plik 9; Plik 11; Plik XXIV, Plik 111, s. 805; MNK, rkps 1483, k.131.

³⁵ IP НБУВ, ф. 2, спр. 17445; спр. 17474; спр. 20943; спр. 22614; спр. 22621; ф. 301, оп. 1, спр. 656 Л, арк. 56; ЦДІАК, ф. 223, оп. 1, спр. 26, арк. 2v; спр. 28, арк. 1v; спр. 31, арк. 1v; ф. 256, оп. 1, спр. 1, арк. 145v, 151, 153v, 167, 217v, 219, 224, 225; спр. 79, арк. 2v; ф. 2071, оп. 1, спр. 29, арк. 15, 35; ф. 2228, оп. 1, спр. 407, арк. 37v, 47; спр. 411, арк. 31, 47; AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 2633, s. 100, 102, 105, 107; ANK, Spuścizna Adama Chmiela, sygn. 78, s. 43; Archiwum Sanguszków, Plik XII, Plik 56; Plik XIII, Plik 58, s. 291; Plik XVI a, Plik 96, s. 680; Plik XVIII, Plik 44; Plik 46; Plik XXII, Plik 20; MNK, rkps 1483, k. 131.

³⁶ В. Папроцькі, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 920; E. Rimša, *Heraldika. Iš praeities į dabartį*, Vilnius 2004, P. 98; M. Gumowski, *Pieczęć królów polskich*, Kraków 1910, s. 26–28; А. Цітоў, *Пячаткі старажытнай Беларусі*, Мінск 1993, С. 122–124.

³⁷ *Das Concilium Buch geschehen zu Costencz, Augsburg 1483*, s. 217; F. Piekosiński, *Goście polscy na soborze konstancyjskim...*, s. 150; M. Gumowski, *Pieczęć książąt litewskich*, „Ateneum Wileńskie” 1930, t. 7, s. 720–721, 724–725; A. Heymowski, *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammer...*, s. 81; Idem, *Herby polskie w brukselskim Armorial Lyncenich...*, s. 115; H. Polaczówna, *Stemmata Polonica...*, s. 77.

На пізнішій печатці Луцького повіту від 1629–1634 рр. орла зображено над рицарським хрестом, в супроводі напису по колу: + PIECZENC · ZIEMSKA · POWIATV · LVCKIEGO.³⁸ А на повітовій печатці від другої половини XVII ст. орла з короною розташовано над перехрещеним хрестом, згори шоломова корона, здолу перехрещено дві пальмові гілочки, напис по колу: + PIECZEC WOIEWODZTVA WOLINSKIEGO : POWIATU : LUCKIEGO : : +.³⁹

Натомість на земських печатках Володимирського повіту 1589–1608 рр. (легенда: + PIECZENC · ZIEMSKA · POWIATV · WLODZI : ROK · 1589)⁴⁰ і Кременецького повіту 1589–1636 рр. (легенда: ** PIECZENC * NA * POWIAT * KRZEMIENIECZKI ** 1589)⁴¹ зображення цілком відповідало змісту сеймової ухвали від 18 квітня 1589 р. – укоронований орел Корони розміщувався та тлі рицарського хреста Волинської землі. У першому випадку герб розміщено безпосередньо в полі печатки, у другому – в ренесансовому щиті.

Згодом на земських печатках цих повітів зображення зазнає певних змін. Так, на володимирській печатці від 1608–1612 рр. коронований орел тримає на грудях рицарський хрест (напис по колу: * PIECZEC · ZIEMSKA · WLODZIMIRSKA · WOIEWODZTWA · WOLYNSKIEGO).⁴² А на печатці від 1617–1628 рр. рицарський хрест розташовано під орлом (легенда: PIECZEC · ZIEMSKA · POWIATV · WLODZIMIERSKE~).⁴³ На печатках від 1647 р. (легенда: PIECZEC · ZIEMSKA · POWIATV · WLODZIMIERSKI ...)⁴⁴ і 1650–1655 рр. (PIECZEC ZIEMSKA POWIATV WLODZIMIERSKIEGO)⁴⁵ орел тримає на грудях рицарський хрест в щиті, у першому випадку – в півкруглому,

³⁸ ЦДІАК, ф. 221, оп. 1, спр. 43, арк. 6; MNK, rkps 1461, k. 97, 108; rkps 1483, k. 131.

³⁹ MNK, rkps 1483, k. 131.

⁴⁰ IP НБУВ, ф. 2, спр. 22574; ЦДІАК, ф. 2071, оп. 1, спр. 29, арк. 14; AGAD, Archiwum Zamoykich, sygn. 2633, s. 4; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XV a, s. 206, 219; Plik XVIII, Plik 55; Plik 56; Plik 57; Plik XVIII a, Plik 49; Plik 50; Plik 51; Plik 52; Plik 75; Plik 76; Plik 77; Plik 78; Plik 79; Plik XIX, Plik 17; Plik 18; Plik 19; Plik 20; Plik 21; Plik XXI, Plik 49; Plik 51; Plik 55; Plik 56; Plik 57; Plik 58; Plik 62; Plik 63; Plik 67; Plik 68; Plik 69; Plik 71; Plik 72; Plik 76; Plik 77; Plik XXII a, Plik 4, st. 25; Plik 17; Plik 18; Plik 19; Plik 20; Plik 21; Plik 25; Plik 26; Plik 27; Plik 28; Plik 30; Plik XXIII, Plik 4, st. 20, 27; Plik 7, st. 41, 46; Plik 26; Plik 27; Plik 29; Plik 31; Plik XXIV, Plik 15; Plik 16; Plik 17; Plik 43; Plik 47; Plik 48; Plik 50; Plik 51; Plik 52.

⁴¹ IP НБУВ, ф. 2, спр. 7325; спр. 17448; спр. 22620; спр. 23366; Российский государственный архив древних актов (dalej cyt.: РГАДА), ф. 1473, оп. 1, ед. хр. 173, л. 2v; ЦДІАК, ф. 221, оп. 1, спр. 43, арк. 10; ф. 223, оп. 1, спр. 38, арк. 3v; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XIII, Plik 58, s. 304, 307; Plik XVIII, Plik 31; Plik 32; Plik 34; Plik 50; Plik XVIII a, Plik 21, s. 114, 121; Plik 22, s. 126; Plik 29; Plik 30; Plik 31; Plik 34; Plik 35; Plik 36; Plik XX, Plik 23, s. 191; Plik 27; Plik 31; Plik 32; Plik 33; Plik 36; Plik 37; Plik XXI, Plik 41; Plik XXII a, Plik 48, s. 232, 233, 235, 237, 239, 241, 244, 246, 247, 249, 252, 253, 256, 258, 260, 262, 263, 265; Plik XXIII, Plik 52; Plik XXIV, Plik 6; Plik 89; Plik 91; Plik 111, s. 795.

⁴² IP НБУВ, ф. 2, спр. 8218; спр. 8219; MNK, rkps 1483, k. 289.

⁴³ IP НБУВ, ф. 2, спр. 20944; спр. 20950; спр. 20951; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XIII, Plik 58, s. 297, 319; MNK, rkps 1462, k. 110; rkps 1483, k. 289.

⁴⁴ MNK, rkps 1483, k. 289.

⁴⁵ ЦДІАК, ф. 256, оп. 1, спр. 90, арк. 210v, 215v; ф. 2228, оп. 1, спр. 411, арк. 46v; MNK, rkps 1483, k. 289.

в другому – в овальному. Врешті, на печатці від 1663–1666 рр. в полі печатки зображено самого лише орла у супроводі напису: + PIECZEC · ZIEMSKA · POWIATV · WLODZIMIERSKIEGO.⁴⁶



Ілюстрація 2. Печатка Володимирського повіту 1608 р. (rys. О. Однороженко)

Певна варіативність притаманна і зображенням на пізніших печатках Кременецького повіту. Сфрагіс від 1676 р. має в своєму полі фігуру укоронованого орла (напис по колу: PIECZEC · ZIEMSKA · POWIATU · KRZEMIENIECKIEGO).⁴⁷ На печатці від 1729 р. це зображення доповнено фігурою рицарського хреста здолу (напис: + PIECZ ... · WOIEWODZ · WOLYN : POWIATV : KRZEMIEN).⁴⁸ А на печатці від 1749 р. орел розмістився на тлі рицарського хреста (напис: PIECZEC · ZIEMSKA · POWIATV · KRZEMIENIECKIEG ·).⁴⁹

Найпоширенішим способом поєднання коронного герба з земельним на волинських воєводських печатках є зображення хреста на грудях коронованого орла. Подібний сюжет бачимо на сфрагісах Волинського воєводства від 1647 р. (легенда: + PIECZENC · WOIEWOD ~ STWA WOLHYNKIEGO),⁵⁰ другої половини XVII ст. (легенда: PIECZEC ZIEMSKA WO WOLYNSKIEGO)⁵¹ і 1748–1785 рр. (легенда: ~ * ~ WOIEWODZTWA ~ * ~ WOLINSKIEGO ~ * ~ PIECZENC).⁵² Натомість, на воєводській печатці від 1725–1743 рр. укоронованого орла зображено над рицарським хрестом (напис: + PIECZEC ZIEMSKA

⁴⁶ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 20968; спр. 22018, арк. 291; MNK, rkps 1483, k. 289.

⁴⁷ MNK, rkps 1483, k. 103.

⁴⁸ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XIX, Plik 66, s. 439, 455.

⁴⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XIX, Plik 66, s. 469; MNK, rkps 1461, k. 92, 108; rkps 1483, k. 103.

⁵⁰ ЦДІАК, ф. 221, оп. 1, спр. 43, арк. 12; MNK, rkps 1483, k. 293.

⁵¹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XII, Plik 55; MNK, rkps 1483, k. 293.

⁵² ІР НБУВ, ф. 2, спр. 8229; MNK, rkps 1483, k. 293.

WOIEWODZTWA WOLYNSKIEGO :).⁵³ Врешті, на печатці від 1763 р. бачимо лише орла під короною, в супроводі легенди: + PIECZENC ZIEMSKA WOIEWODZTWA WOLHINSKIEGO.⁵⁴



Ілюстрація 3. Печатка Волинського воєводства 1748 р. (rys. О. Odnozeroenko)

Зображення на печатці Брацлавського воєводства, яку було впроваджено в ужиток відразу після сеймової ухвали 1589 р., в цілому відповідає змісту цієї постанови. В полі цього сфрагісу, яким засвідчено один з документів від 1591 р., вміщено овальний бароковий щит, на якому викарбувано орла, що тримає на грудях півкруглий щиток з хрестом над півмісяцем, що лежить рогами дотолу (легенда: PIECZEC ZIEMSKA · WOIEWOD · BRACLAW).⁵⁵ На пізніших брацлавських печатках, що перебували в ужитку впродовж 1592–1645 рр. (легенда: + PIECZENC + ZIEMSKA + WOIEWODSTWA + BRASLAWSKIE),⁵⁶ і 1648 р. (легенда: PIECZENC · ZIEMSKA · WOIEWODZTWA · BRASLAWSKIE),⁵⁷ бачимо укоронованого орла з рицарським хрестом на грудях.

Повернення до змісту сеймової ухвали 1589 р. в зображенні на брацлавській воєводській печатці відбувається лише у другій половині XVII ст. На сфрагісі від 1665 р. бачимо зображення орла, що тримає на грудях хрест над півмісяцем, що лежить рогами дотолу (напис по колу: PIECZĘC · ZIEMSKA

⁵³ MNK, rkps 1483, k. 294.

⁵⁴ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XI, Plik 85, s. 385, 397; Plik XV, Plik 86; Plik XVI a, Plik 72; Plik 94, s. 617; Plik 96, s. 671, 674; Plik XVII a, Plik 23; Plik XVIII, Plik 5.

⁵⁵ MNK, rkps 1483, k. 23.

⁵⁶ IP НБУВ, ф. 2, спр. 20952; спр. 20956; спр. 20957; спр. 20958; спр. 20959; РГАДА, ф. 1473, оп. 1, ед. хр. 169, л. 2v; ЦДІАК, ф. 223, оп. 1, спр. 39, арк. 1; спр. 210, арк. 1v; спр. 221, арк. 3; ф. 2228, оп. 1, спр. 191, арк. 11; AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 2680, s. 47, 55, 71, 74; sygn. 2876, s. 72; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik 132, Plik 15, s. 9; MNK, rkps 1483, k. 21, 23.

⁵⁷ MNK, rkps 1483, k. 21.

WOIEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO).⁵⁸ Натомість, на всіх воєводських печатках від XVIII ст. відсутнє зображення коронного орла. Так, на сфрагісі від 1723 р. зображено рицарський хрест над півмісяцем, що лежить рогами догори в овалному щиті, над яким розташовано шоломова корона, а здолу перехрещено дві пальмові галузки (напис: + PIECZEC : ZIEMSKA : WOIEWODZTWA : BRACŁAWSKIEGO :).⁵⁹ А на печатках від 1747–1748 рр. (легенда: · PIECZECZ ZIEMSKA WOIEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO),⁶⁰ 1751 р. (легенда: PIECZEC ZIEMSKA WOIEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO)⁶¹ і 1775 р. (легенда: · PIECZEC ZIEMSKA · WOIEWODZTWA BRACŁAWSKIEGO)⁶² присутній лише рицарський хрест в овалному бароковому щиті під короною.



Ілюстрація 4. Печатка Брацлавського воєводства 1775 р. (rys. O. Odnożenko)

Лише наприкінці XVII ст. дійшла справа до зміни київської воєводської печатки і зображеного в її полі герба, який своїм змістом в цілому став узгоджуватися з постановою привілею 1569 р. Печатка Київського воєводства, яку бачимо при документах від 1699–1743 рр.,⁶³ має поле розділене на три частини, в першій з яких зображено орла без корони, повернутого вліво, в другій – ведмедя, який іде по землі вліво, в третій – ангела, який тримає в руках два мечі, один здійснений вгору, інший звернений дотолу. В даному разі маємо справу зі спробою поєднати в цілісну композицію коронний герб (від-

⁵⁸ MNK, rkps 1483, k. 21.

⁵⁹ ANK, Archiwum Sanguszków, Plik IV, s. 553; MNK, rkps 1461, k. 4; rkps 1483, k. 22, 23.

⁶⁰ MNK, rkps 1483, k. 23.

⁶¹ MNK, rkps 1483, k. 23.

⁶² ЦДІАК, ф. 49, оп. 1, спр. 2641, арк. 27v; MNK, rkps 1483, k. 21.

⁶³ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 20647; спр. 23276; ЦДІАК, ф. 221, оп. 1, спр. 51, арк. 6, 8, 25; ANK, Archiwum Sanguszków, Plik XXIV, Plik 10; Plik 97; MNK, Rkps 1483, k. 87; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Gabinet numizmatyczno-sfragistyczny, sygn. S 385.

повідно до київського унійного привілею від 5 червня 1569 р.) і традиційні земельні герби Київської землі, один з яких, щоправда, бачимо в дещо змодифікованому вигляді. Маємо на увазі зображення ангела, що як київський земельний герб відомий від початку XV ст.⁶⁴ В першій половині XVI ст. його іконографія зазнає змін – в руках у ангела з'являється меч.⁶⁵ Нарешті, від другої половини XVI ст. починають зображувати ангела, що тримає меч і піхви вістрями додолу.⁶⁶ Таким чином, варіант герба, зображення якого бачимо на печатці 1699–1743 рр., необхідно визнати за ще одну видозміну київського земельного герба, яку не було зафіксовано в інших джерелах.

Щодо іншого київського земельного герба, зображення якого бачимо в другій частині поля печатки 1699–1743 рр., то він також має давнє походження. Так, вже від кінця XVI ст. його зображення було представлено на звороті прапора Київського воєводства.⁶⁷ Не позбавлений інтересу і той факт, що в гербовнику початку XVIII ст. «Stemmatographia», автором якого був видатний хорватський діяч Павло Ріттер-Вітезович,⁶⁸ як герб Скіфії (тобто Північного Причорномор'я та наддніпрянських земель) фігурує зображення трьох ведмежих голів,⁶⁹ що може вказувати на певний зв'язок даного герба з одним з київських земельних гербів.

На київській печатці від 1790 р. зображення ведмеда відсутнє – рококовий щит під короною розтято: в першій частині бачимо орла без корони, в другій – все того ж ангела з двома мечами. Натомість привертає увагу легенда, що вказує на приналежність печатки Київському повіту: * PIECZEC * ZIEMSKA * WOIEWODZTWA * POWIATU KIIOWSKIEGO.⁷⁰

На печатках Чернігівського воєводства від 1721 р. (напис по колу: PIECZEC ZIEMSKA WOIEWODZTVA CZERNIECHOWSKIEGO)⁷¹ і 1725 р. (напис по колу: PIECZEC ZIEMSKA WOIEWODZTWA CZERNIECHOWSKIEGO)⁷² бачимо зображення традиційного земельного герба – двоголового орла під короною.

Наявність виключно земельного герба в полі печатки зближує цей сфрагіс з печатками інших руських земель Корони, які входили до її складу ще від XV ст. Так, на печатці Подільського воєводства, що використовувалася

⁶⁴ *Das Concilium Buch geschehen zu Costencz...*, s. 217; F. Piekosiński, *Goście polscy na soborze konstancyjskim...*, s. 150.

⁶⁵ H. Polaczówna, *Stemmata Polonica...*, s. 77.

⁶⁶ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego...*, s. 918.

⁶⁷ A. Gwagnin, *Sarmatiae europeae descriptio*, Cracoviae 1578, P. 26 (Lithvaniae descriptio); A. Gwagnin, *Kronika Sarmacyey europeyskiej*, Księga III, Kraków 1611, s. 24.

⁶⁸ P. Ritter, *Stemmatographia sive Armorum Illicorum Delineatio, Descriptio et Restitutio*, Viennae 1701.

⁶⁹ *Изображеніи оружіи илирических. Стематографија*, Нови Сад 1972, С. 32; X. Жефарович, *Стематографија*, София 1986, С. 32.

⁷⁰ IP НБУВ, ф. 2, спр. 23388.

⁷¹ MNK, rkps 1483, k. 40; rkps 1507.

⁷² MNK, rkps 1483, k. 40; rkps 1507.

впродовж 1617–1790 рр., і мала легенду: * SIGILLVM * TERRESTRE * PALATINATVS ◊ PODOLIEN, було зображено багатопроменеве сонце з людським обличчям.⁷³ Ця фігура відома як подільський земельний герб від початку XV ст.⁷⁴ Сонце з людським обличчям, але з прямими променями, вміщено також на печатці Летичівського повіту від 1631 р., в супроводі довшого напису: ... PODOLIAE · DISTRICTVS · LATICZOVIENS.⁷⁵ На пізніших лети́чівських печатках від 1777 р. також знаходимо зображення сонця з людським обличчям.⁷⁶ А на печатці Червоноградського повіту від 1791–1792 рр. було зображено сонце з дванадцятьма променями в оточенні напису: PIĘCZĘC WWA PODOL · ZIEMIE · KAMIENIECKIEY Y POWTU CZERWONOGROD *.⁷⁷



Ілюстрація 5. Печатка Подільського воєводства 1617 р. (rys. О. Однороженко)

Старі земельні герби, початок використання яких сягає XIV–XV ст.,⁷⁸ вміщено також на печатках Галицької, Львівської та Холмської земель. На га-

⁷³ IP НБУВ, ф. 2, спр. 22014, арк. 18, 22, 43, 44v, 193v, 528, 535; спр. 22016, арк. 178v, 321v, 393; спр. 22017, арк. 337; спр. 22018, арк. 34; спр. 22020, арк. 193; ЦДІАК, ф. 39, оп. 1, спр. 1, арк. 38, 1474, 1563, 1564; MNK, rkps 1462, k. 22; rkps 1483, k. 186; MNW, n. 68627.

⁷⁴ Я. Длугош, *Грюнвальдская битва...*, С. 89; *Joannis Dlugossii Opera omnia*, vol. XIII, P. 39; *Das Concilium Buch geschehen zu Costencz...*, s. 217; F. Piekosiński, *Goście polscy na soborze konstancyjskim...*, s. 151.

⁷⁵ IP НБУВ, ф. 2, спр. 22014, арк. 63.

⁷⁶ MNK, rkps 558, n. 118751; rkps 1483, k. 108.

⁷⁷ MNK, rkps 1483, k. 42, 79.

⁷⁸ М. Грушевський, *Молотівське срібло* „Записки Наукового товариства ім. Т. Шевченка” 1898, Т. 25, С. 5–6; А. Лаппо-Данилевский, *Печати последних Галицко-Владимирских князей и их советников*, в: *Болеслав-Юрий II, князь всей Малой Руси*, ред. И. Режабек, Санкт-Петербург 1907, С. 222–223, 247–249; Б. Барвінський, *Українські сфрагістичні пам’ятки XII–XIV століть*, „Записки Наукового товариства ім. Т. Шевченка” 1996, Т. 231, С. 243, 247; О. Гаврилюк, *Перстень-печатка княжої доби з Тернопільщини*, в: *Четверта наукова*

лицькій печатці від 1606–1697 рр. зображено овальний бароковий щит, на якому вміщено короновану галку, що стоїть на землі з розпростертими крилами (напис: * SIGILLVM TERRA HALICIENSIS).⁷⁹



Ілюстрація 6. Печатка Галицької землі 1606 р. (rys. O. Odnoroženko)

Печатка Львівської землі та Жидачівського повіту від 1659–1674 рр. має зображення оберненого вліво лева під короною, в супроводі довколаового напису: * SIG · TER · LEOPOL ET ZIDACO.⁸⁰ Подібне зображення присутнє також на львівській печатці від 1667 р. (легенда: · CONST · TER · LEOPOLIENSIS).⁸¹ На пізнішій печатці від 1674–1764 рр. поруч з зображенням укоронованого лева, що спинається на скелю, вміщено розширений напис: SIGILLUM TERRA LEOPOLIENSIS ET DISTR ZIDACIOVIENSIS,⁸² що вказував на приналежність печатки Львівській землі та Жидачівському повіту.

геральдична конференція, red. А. Гречило, Львів 1994, С. 24; С. Терський, *Два маловідомі перстні-печатки з XIV ст.*, в: *Шоста наукова геральдична конференція*, red. А. Гречило, Львів 1997, С. 90; F. Piekosiński, *Pieczęć polskie wieków średnich...*, Kraków 1899, s. 260, 262, 322; Я. Длugoш, *Грюнвальдская битва...*, С. 89; *Joannis Dlugossii Opera omnia*, vol. XIII, С. 39; А. Неумовський, *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammer...*, s. 80–81, 83–84; Idem, *Herby polskie w brukselskim Armorial Lyncenich...*, s. 114–116.

⁷⁹ Центральний державний історичний архів України у місті Львові (dalej cyt.: ЦДІАЛ), ф. 52, оп. 2, спр. 186, арк. 854, 862, 878; спр. 187, арк. 870, 878, 1231; спр. 197, арк. 462; MNK, rkps 1483, k. 69.

⁸⁰ ЦДІАЛ, ф. 52, оп. 1, спр. 60, арк. 243; MNK, rkps 1461, k. 102; rkps 1462, k. 118; rkps 1483, k. 125; MNW, n. 68637.

⁸¹ MNK, rkps 1483, k. 125.

⁸² ЦДІАЛ, ф. 52, оп. 2, спр. 186, арк. 1707; спр. 196, арк. 3147; спр. 197, арк. 674, 1691; спр. 585, арк. 695; спр. 586, арк. 955, 958, 966; спр. 622, арк. 12; S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie...*, s. 121, 181.



Ілюстрація 7. Печатка Львівської землі та Жидачівського повіту 1674 р.
(rys. O. Odnoroženko)

Варто відзначити, що невдовзі сеймовою конституцією від 15 травня 1676 р. було затверджено особний герб для Жидачівської землі: «Urzędem żydaczowskim na sejmie anni 1673 lege publica ordynowanym, miejsce naznaczone po ziemi sanockiej odmieniamy, ale ich po ziemiach halickiej i chełmskiej przenosimy. A chorągwi żydaczowskiej insigne tres catulos leonis w polu błękitnym autoritare praesentis conventis deklarujemy».⁸³ Втім, використання цього герба на сфрагістичному матеріалі на сьогодні лишається не підтвердженим.

На печатках Холмської землі від першої половини XVII ст. (легенда: SIGILLVM · TERRAE · CHELMENSIS),⁸⁴ 1674 р. (легенда: SIGILLVM · TERRAE · CHELMENSIS)⁸⁵ і 1770 р. (легенда: ... ZIEMSKA CHELMSKA)⁸⁶ бачимо зображення давнього земельного герба – ведмедя між трьома деревами. На останній з цих печаток гербові фігури розташовано в щиті під короною. На печатці Красноставського повіту від другої половини XVI ст. ведмідь з трьома деревами розміщено на пагорбі (напис по колу: + SIGIL + TER + ET DISTRI + CRASNO).⁸⁷

Варто звернути увагу, що практика використання власних земельних гербів на воєводських та повітових печатках мала своє поширення здебільшого в межах коронних земель, як на руських, так і польських теренах. Скажімо на печатках Варшавського⁸⁸ та Люблинського⁸⁹ воєводств бачимо відповідні земельні герби. Водночас, на теренах Великого князівства Литовського і після

⁸³ VL, V, p. 188.

⁸⁴ MNK, rkps 1484, Tom III, k. 13.

⁸⁵ MNK, rkps 1484, Tom III, k. 13.

⁸⁶ IP НБУВ, ф. 2, спр. 11701.

⁸⁷ MNK, rkps 1483, k. 101.

⁸⁸ IP НБУВ, ф. 2, спр. 22014, арк. 75, 79.

⁸⁹ IP НБУВ, ф. 2, спр. 22014, арк. 134.

Люблинської унії на земських печатках найчастіше використовувалися видозміни державного герба – Погоні.



Ілюстрація 8. Печатка Берестейського воєводства першої половини XVII ст.
(rys. O. Odnoroženko)

Так, печатка Берестейського воєводства від першої половини XVII ст. має зображення Погоні в півкруглому бароковому щиті під князівською короною.⁹⁰ На воєводській печатці від другої половини XVII ст. озброєного мечем рицаря на коні розміщено безпосередньо в полі печатки, в оточенні напису: PIECZENC · ZIEMSKA · WOIEWODZTWA BRZESCKIEGO.⁹¹ Пізніші берестейські печатки також містять зображення Погоні, але з додаванням позашитових елементів. Зокрема, на печатці від 1775–1785 рр. бачимо зображення рицаря на коні, з мечем в правиці та щитом з двораменним хрестом в лівиці, яке розташовано в прямокутному щиті під князівською короною, щит тримають два озброєних списами рицаря, що стоять на підставці. Навколо вміщено напис: PIECZENC ZIEMSKA WOIEWODZTWA BRZESCKIEGO LITEWSKIEGO.⁹² Подібне зображення герба, але без щитотримачів і в рококовому щиті, знаходимо на земській печатці Берестейського воєводства від 1793 р., в супроводі легенди, яку відтворено у двох колах. Напис по зовнішньому колу вказує на приналежність печатки: PIECZENC * ZIEMSKA * WOJEWÓDZTWA * BRZESCKIEGO. А в написі по внутрішньому колу зазначено ім'я тогочасного земського писаря: JAN · WŁODEK · PISARZ · ZIEMSKI · W · BRZESCKIEGO.⁹³ Подібна практика, з вміщенням на земських печатках

⁹⁰ А. Цітоў, *Наш сімвал – Пагоня. Шлях праз стагоддзя*, Мінск 1992, С. 24; Idem, *Сфрагістыка і геральдыка Беларусі*, Мінск 1999, С. 47.

⁹¹ MNK, rkps 1483, k. 30.

⁹² IP НБУВ, ф. 2, спр. 8047; MNK, rkps 1483, k. 29.

⁹³ MNK, rkps 1483, k. 29.

імен, а також гербів, відповідних земських писарів, набула значного поширення на теренах Великого князівства Литовського упродовж XVIII ст.

Зокрема, подібну конструкцію має геральдична композиція на матриці печатки Росієнської репартиції Жомоїтського земського суду від 1765 р., що зберігається у сфрагістичній колекції Музею Шереметьєвих. В її полі представлено рококовий щит, на якому рицар на коні, в правиці тримає шаблю, в лівиці овальний щит з двораменним хрестом, над щитом князівська корона; здолу рококовий щиток, на якому голова бика з кільцем в носі, над щитком князівська корона, в нашоломнику виникає лев з шаблею в передніх лапах (герб Венява тогочасного росієнського земського писаря Антонія Білосора), навколо літери: ABPZXZRR (тобто: Andrzej Białozor pisarz ziemski Xięstwa Żmudzkiego Repartycyi Rosieńskięy). Легенда: + PIECZĘC. ZIEMSKA · X Z·MUYDZKIEGO : REPARTYCYI : ROSIENSKIEY : R : 1765.⁹⁴



Ілюстрація 9. Матриця печатки Росієнської репартиції Жомоїтського земського суду 1765 р. (Музей Шереметьєвих, МС-107)

На землянській печатці Берестейського воєводства і повіту, що з'явилася в ужитку в останні роки існування Речі Посполитої (зафіксована при документі від 1797 р.) бачимо зображення Погоні в овалному щиті в оточенні двох пальмових галузок і мантиї під князівською короною. Напис по колу: * PIECZEC AKTOWA ZIEMIANSKA · WOIEWÓDZTWA I POWIATU · BRZESCIANSKIEGO.⁹⁵

Варто відзначити, що на гродській печатці Берестейського воєводства, що з'явилася у цей же час (відома за відтисками при актах від 1795–1798 рр.), зо-

⁹⁴ Музей Шереметьєвих, МС-107 (мідна печатка являє собою масивну пластину овальної форми розміром 60,5х54,5 мм, з висотою 10 мм і важить 219,3 г).

⁹⁵ MNK, rkps 1483, k. 30.

бражено ще більше елементів, як у щиті, так і по-за ним. Зокрема, в щиті поруч з зображенням Погоні бачимо малюнок трьох вей під копитами коня, що зближує герб на даній печатці з пізнім гербом роду Чорторийських князів на Клевани, який можемо спостерігати на цілій серії печаток від середини XVIII ст.⁹⁶ Над щитом розташовано корону, щит тримають два рицарі, що спираються на списи і стоять на підставці, за щитом мантия під князівською короною. Навколо напис: PIECZĘC ~ GRODZKA · WOIEWODZTWA · BRZESCKIEGO.⁹⁷

Єдиним знаним на сьогодні сфрагісом Берестейського воєводства, що містив у своєму полі інших сюжет, є печатка від 1666 р., на якій зображено серед хмар Марію з немовлям на руках, в оточенні легенди: PIECZEC WOIEWODZWA BRZESCKIEGO.⁹⁸ Причинипояви подібного сюжету на воєводській печатці лишають наразі нез'ясованими.

Зображення Погоні, натомість, незмінно присутнє на всіх печатках Пинського повіту від XVII–XVIII ст. На сфрагісі від 1668–1674 рр. її вміщено у ренесансовому щиті, в супроводі напису: + ... Po PIECZIE ZIEMSKA P ...⁹⁹ На печатці від 1777–1780 рр. рицаря на коні, з мечем в правиці та щитом з дво-раменним хрестом в лівиці, розташовано в рококовому щиті під князівською короною, в оточенні легенди: ~ ~ PIECZENC + ZIEMSKA ~ ~ POWIATV ~ ~ PINSKIEGO.¹⁰⁰ А на печатці від 1790 р. герб зображено в овальному щиті, за яким вміщена мантия під князівською короною. Напис по колу: * PIECZĘC · ZIEMSKA · POWIATU · PINSKIEGO.¹⁰¹



Ілюстрація 10. Печатка Пинського повіту 1668 р. (rys. О. Однороженко)

⁹⁶ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 22012; спр. 22015; спр. 22016; спр. 22019; ЦДІАК, ф. 39, оп. 1, спр. 1, арк. 633.

⁹⁷ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 8049; спр. 8050; спр. 8059; спр. 8060; MNK, rkps 1483, k. 29, 30.

⁹⁸ MNK, rkps 1483, k. 30.

⁹⁹ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 7358; спр. 7360; Р. Климкевич, *Герби Підляшшя і Полісся...*, С. 65; *Idem, Наш сімвал – Пагоня...*, С. 24; А. Цігоў, *Сфрагістыка і геральдыка Беларусі...*, С. 48.

¹⁰⁰ MNK, rkps 1483, k. 162.

¹⁰¹ MNK, rkps 1483, k 162.

Але найбільш складну геральдичну композицію бачимо на печатці цивільно-військової комісії Пінського повіту від 1790–1792 рр. В її полі вміщено овальний щит, на якому графічно позначено червоне поле, в якому бачимо на землі рицаря на коні, який тримає в правиці меч, а в лівиці – щит з двораменним хрестом. Над щитом князівська корона, за щитом шаблі, рушниця, прапори, списи, гармати, ядра, литаври, згори стрічка з написом: ROKU 1790. Напис по колу: * PIECZEŃ * KOMMISSYI * CYWILNO * WOYSKOWEY * POWIATU * PINSKIE.¹⁰²

В нашому розпорядженні є також три печатки Мінського воєводства від першої половини XVII ст. Всі вони мають зображення Погоні, щоправда у дещо видозміненому вигляді. Так, на печатці від початку XVII ст., що перебувала в ужитку до 1665 р., зображено рицаря на коні, з мечем у правиці. Здолу на основі розміщено дату виготовлення печатки: 160 ..., довколовий напис зберігся частково: ...ZIEMSKA MINSKA ~.¹⁰³ На печатці від 1620 р. бачимо подібне зображення, але Погоню розміщено в ренесансовому щиті. Частково збережений напис має наступний зміст: ... WOIEWODSTWA MINSKIEGO.¹⁰⁴ Врешті, печатка від 1633 р. має Погоню, яку обернено ліворуч, і напис: * PIECZEC · ZIEMSKA · WOIEWODSTWA · MINSKIEGO ·.¹⁰⁵ Варто відзначити, що на жодній мінській воєводській печатці цього часу Погоня не має звичного для своєї іконографії зображення щита в лівиці рицаря.

З XVII ст. маємо відомості лише про сурогаторську печатку Мінського воєводства. В її полі зображено озброєного мечем рицаря на коні в овальному бароковому щиті під князівською короною. Здолу розташовано під князівською короною овальний бароковий щиток з фігурою леопарда. Напис по колу: * PIECZEC SVRROGATORSKA ZIEMSKA WOIEWODZTWA MINSKIEGO.¹⁰⁶ На печатці Річицького повіту, що був складовою частиною Мінського воєводства, від 1635 р. зображено озброєного мечем і щитом рицаря на коні в бароковому щиті, в супроводі частково збереженого напису: PIECZEC : ZIEM ... ZEC ...¹⁰⁷

На печатці Новгородського воєводства від 1646–1670 рр. присутнє зображення звичного великокнязівського герба в ренесансовому щиті – рицар на коні тримає в правиці меч, в лівиці – щит з двораменним хрестом. Навколо напис: PIECZEC · ZIEMSKA · ZIEM ... NOWOGRODZKIEY · A · D · 1646.¹⁰⁸

¹⁰² ІР НБУВ, ф. 2, спр. 28576.

¹⁰³ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 6922; спр. 7316.

¹⁰⁴ ЦДІАК, ф. 223, оп. 1, спр. 338, арк. 1v.

¹⁰⁵ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 7334; спр. 7336.

¹⁰⁶ ІР НБУВ, ф. 1, спр. 62007.

¹⁰⁷ А. Цігоў, *Наш сімвал – Пагоня. Шлях праз стагоддзя...*, С. 24; Idem, *Сфрагістыка і геральдыка Беларусі...*, С. 46.

¹⁰⁸ А. Цігоў, *Печаткі старажытнай Беларусі...*, С. 105, мал. 291; Idem, *Сфрагістыка і геральдыка Беларусі...*, С. 44.



Ілюстрація 11. Печатка Річицького повіту 1635 р. (rys. O. Odnożenko)

На віленських воєводських печатках також незмінно бачимо зображення Погоні. На печатці від 1634–1645 рр. вміщено озброєного мечем і щитом рицаря на коні.¹⁰⁹ Аналогічне зображення знаходимо на печатці від 1663–1679 рр., з тією лише відмінністю, що під копитами коня вміщено дату виготовлення печатки: 1663 р., а зображення супроводжує напис: * PIECZEC ↓ ZIEMSKA · W · WILENSKIE ·.¹¹⁰ Нарешті, на печатці від 1688–1700 рр. зображення Погоні розміщено в бароковому щиті під князівською короною і в оточенні зброї та напису: PIECES ZIEMSKA WILENSKA ANNO 1688.¹¹¹

Серед нечисленних винятків зображення на земських печатках повітів і воєводств Великого князівства Литовського не державного, а земельного герба можемо назвати сфрагіс Смоленського воєводства від 1668 р., на якому бачимо видозміну старого (від середини XVI ст.)¹¹² земельного герба Смоленської землі – півкруглий щит, на якому перев'яз вліво, над щитом корона, здолу перехрещено дві пальмові галузки.¹¹³

Розвиток земської сфрагістики на теренах Руських земель Корони та Великого князівства Литовського спирався на правову основу, відображену у відповідних

¹⁰⁹ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 7332; спр. 7625; спр. 7635; спр. 7636.

¹¹⁰ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 6936; спр. 7347.

¹¹¹ ІР НБУВ, ф. 2, спр. 27979.

¹¹² H. Polaczkówna, *Stemmata Polonica...*, s. 80.

¹¹³ С. Думин, *Гербы городов Смоленского воеводства Речи Посполитой*, „Вестник геральдиста” 1991, № 1, С. 7–9, илл. 2.

королівських привілеях та сеймових ухвалах. У цих документах регулювався як порядок використання земських печаток, так і особливості їх іконографії. Утім, в практичній сфері бачимо численні приклади суттєвого відходження від відповідних положень. Що пояснюється іноді не надто точними формулюваннями відповідних ухвал. Але найчастіше достатньо широкими правами місцевих самоврядних корпорацій, від волі яких у кінцевому рахунку і залежав остаточне іконографічне наповнення відповідних сфрагісів. Попри достатньо чіткі положення інкорпораційних привілеїв для Підляської, Волинської та Київської земель 1569 р., відповідно до яких на земських печатках мало бути розміщено коронного орла, лише на підляських печатках його зображення з'являється вже невдовзі по Люблинській унії. В той час як на київських печатках цю вимогу було реалізовано лише наприкінці XVII ст. Щодо Волині знадобилася окрема сеймова ухвала 1589 р., щоб нарешті на земських печатках орел міг замінити дотогочасну Погоню. При цьому в Луцькому повіті цього робу здійснено спробу ужити на печатці замість одноголового коронного орла зображення двоголового орла, що був традиційним державно-династичним гербом Руського королівства, а згодом окремих руських земель. Впадають у вічі певні відмінності у геральдичному наповненні земських печаток на теренах Корони і Великого князівства. Якщо в останньому випадку на повітових і воєводських печатках бачимо здебільшого зображення державного герба – Погоні, то у разі з земськими печатками з теренів Корони можемо спостерігати широке застосування традиційних земельних гербів, або принаймні їх поєднання з державним гербом Корони.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiv města Brna

- Sbíрка typářů

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

- Dokumenty papierowe
- Zbiór odlewów gipsowych pieczęci z archiwum dawnej kapituły gnieźnieńskiej

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu

- Akta klasztoru w Henrykowie
- Akta klasztoru w Jemielnicy
- Akta klasztoru w Kamieńcu
- Akta klasztoru w Krzeszowie
- Akta klasztoru w Lubiążu
- Akta klasztoru w Rudach
- Dokumenty chronologiczne
- Dokumenty klasztoru w Henrykowie
- Rękopisy

Archiwum Biblioteki UMK

- Sprawozdania dr. Stefana Burhardta z podróży służbowych (lipiec 1946 – lipiec 1947)

Archiwum Główne Akt Dawnych

- Archiwum Radziwiłłów
- Archiwum Zamoyskich

Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie

- Spuścizna Mariana Gumowskiego

Archiwum Narodowe w Krakowie

- Archiwum Sanguszków
- Spuścizna Adama Chmiela
- Zbiór Rusieckich

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie

- Akta miasta Cieszyna

Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie

- Akta miasta Pszczyny

Archiwum Państwowe w Opolu

- Cechy miasta Opolu
- Spis pieczęci luźnych

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Łowiczu

- Cech kuśnierzy
- Zbiór Władysława Tarczyńskiego

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

- Rep. 83, Akta klasztoru cystersów w Krzeszowie
- Rep. 83, Klasztor cystersów w Krzeszowie
- Rep. 85, Klasztor cystersów w Jemielnicy
- Rep. 88, Klasztor cystersów w Kamieńcu
- Rep. 91, Klasztor cystersów w Lubiążu
- Rep. 125, Klasztor cysterek w Trzebnicy

Archiwum parafii pw. Wszystkich Świętych w Krościenku nad Dunajcem

- Księga ochrzczonych 1849–1889

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

- Oddział Rękopisów

Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

- Zbiory specjalne

Moravský zemský archiv v Brně

- Listiny zemského soudu Brno
- Premonstráti Louka
- Premonstráti Zábřovice

Muzeum Archidiecezji Łódzkiej

- Dokumenty pergaminowe

Muzeum Gustawa Morcinka w Skoczowie

- Dział Historyczny

Muzeum Narodowe w Krakowie

- Dział starych druków, rękopisów i kartografii

Muzeum Narodowe w Warszawie Oddział w Łowiczu

- Zbiór tłoków pieczętnych

Muzeum Narodowe we Wrocławiu

- Dział Numizmatyczno-Sfragistyczny

Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie

- Zbiory

Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie

- Dział Historyczny

Muzeum w Bielsku-Białej

- Dział Sztuki

Muzeum w Gliwicach

- Dział Historyczny

Muzeum w Rybniku

- Dział Historii i Kultury Regionu

Muzeum Zamojskie w Zamościu

- Zbiór ekslibrisów

Národní archiv Praha

- Fond ŘB, Benediktini Břevnov
- Listiny českých zrušených klášterů 1115–1784

Státní okresní archiv Znojmo

- Fond Archiv města Znojmo

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

- Gabinet numizmatyczno-sfragistyczny

Zbiory Jerzego Gutowskiego w Warszawie

- Kolekcja

Zemský archiv Opava – pobočka Olomouc

- Fond Lenní dvůr Kroměříž
- Fond Arcibiskupství Olomoucké

***Інститут рукопису Національної бібліотеки України ім. В.І. Вернадського
Національної академії наук України***

- Літературні матеріали
- Історичні матеріали
- Колекція рукописів Церковно-археологічного музею Київської духовної академії

Музей Шереметьєвих

- Zbiory pieczęci

Российский государственный архив древних актов

- Поместно-вотчинные архивы юго-западных земель XVI–XIX вв

Центральний державний історичний архів України у місті Києві

- Жидичинський чоловічий монастир
- Кам'янецький магістрат
- Колекція документів на право власності
- Колекція документів «Нова серія»
- Колекція документів «Серія Б»
- Фонд Замойських
- Фонд Потоцьких

Центральний державний історичний архів України у місті Львові

- Магістрат міста Львова

Źródła drukowane

A szent István, szent László és Kálmán korabeli törvények és zsinati határozatok forrásai, ed. L. Závodszyk, Budapest 1904.

Akta grodzkie i ziemskie z archiwum ziemskiego we Lwowie, t. 24, *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931.

Akta unji Polski z Litwą 1385–1791, opr. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.

Birch W. de Gray, *Catalogue of seals in the Department of Manuscripts in the British Museum*, vol. 6, London 1900.

- Bobrzyński M., *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 6, *Decreta in iudiciis regalibus tempore Sigismundi I Regis Poloniae, a. 1518*, Kraków 1880.
- Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, vol. II, ed. G. Fejér, Budae 1829.
- Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, vol. X/1–X/2, ed. G. Fejér, Budae 1834.
- Das Concilium Buch geschehen zu Costencz, Augsburg* 1483.
- Das Concilium, so zu Constanz gehalten ist worden des Jars, do man zalt von der Geburdt unsers Erlösers 1413 Jar*, Augsburg 1483.
- Corpus des sceaux français du Moyen Âge*, t. 2.
- Corpus Juris Hungarici 1000–1895. Magyar törvénytár 1000–1526*, ed. S. Kolosvári, D. Márkus, G. Nagy, K. Óvári, Budapest 1899.
- Decreta Regni Hungariae: Gesetze und Verordnungen Ungarns 1301–1457*, ed. F. Döry, Budapest 1976.
- Decreta Regni Hungariae: Gesetze und Verordnungen Ungarns 1458–1490*, ed. F. Döry, Budapest 1989.
- Gertrude d'Helfta, *Œuvres spirituelles*, t. 2–3 (*Le Héraut*, Livres 1–3), dir. P. Doyère, Paris 1968; t. 4–5 (*Le Héraut*, Livres 4–5), dir. J.-M. Clément, B. de Vregille, Paris 1978, 1986.
- Grodziski S., *Wstęp*, w: *Volumina Constitutionum*, vol. 1, 1493–1526, opr. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996.
- Hlebionek M., *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012.
- Ioannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber 10, 1370–1405, ed. S. Gawęda et al., Varsoviae 1985.
- Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*, vol. XIII, opr. I. Polkowski, Ż. Pauli, Cracovia 1877.
- Listy kláštera Zbraslavského*, vyd. F. Tadra, Praha 1904.
- Monumenta historica episcopatus Zagrabienensis*, vol. I–II, ed. I. Tkalčić, Zagrabiae 1873–1874.
- Prawo starochelmińskie 1584 (1394)*, wyd. W. Maisel, Z. Zdrójkowski, Toruń 1985.
- Radziwiński A., Tandecki J., *Katalog dokumentów i listów królewskich z Archiwum Państwowego w Toruniu (1345–1789)*, Warszawa 1999.
- Rewizja nowomiejska prawa chelmińskiego 1580 (1814) zwana także Jus Culmense emendatum lub Jus Culmense Polonicum*, wyd. Z. Zdrójkowski, Toruń 1993.
- Statuta candidi et canonici ordinis praemonstratensis renovata ac anno 1630 a Capitulo Generali plene resoluta, acceptata, et omnibus suis subditis ad stricte observandum imposita*, S.l., 1632.
- Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, ed. J.M. Canivez, vol. IV, Louvain 1936, vol. VII, Louvain 1939.
- Statuty kapituły wrocławskiej i bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce*, wyd. S. Chodyński, J. Fijałek, Kraków 1915.
- Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne*, wyd. J. Lewicki, Kraków 1925.

- Visitatio Capituli E. M. Strigoniensis Anno 1397*, ed. F. Kollányi, „Történelmi Tár” 1901, zv. 4, č. 2.
- Volumina Legum*, t. 1–8, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859–1860; t. 9, Kraków 1889; t. 10, wyd. Z. Kaczmarczyk i in., Poznań 1952.
- Die Wasserzeichenkartei Piccard in Hauptstaatsarchiv Stuttgart*, t. 2/2, Stuttgart 1961–1997.
- Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, Cz. II, *Przemysł i zakłady przemysł posilkujące*, t. 2, Warszawa 1866.
- Zbiór tłoków i stempli pieczętnych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, red. P. Pokora przy współpracy M. Hlebionka, Poznań 2015.
- Длугош Я., *Грюнвальдская битва*, опр. Г.А. Стратановский, Б.В. Казанский, Л.В. Разумовская, Москва 1962.
- Літопис руський*, ред. О.В. Мишанич, Київ 1989.
- Полное собрание русских летописей*, Т. II, *Ипатьевская летопись*, ред. А.А. Шахматов, Санкт-Петербург 1908.
- Статуты Великого князівства Литовського у 3-х томах*, Т. II, *Статут Великого князівства Литовського 1566 року*, ред. С. Ківалов, П. Музиченко, А. Паньков, Одеса 2004.

Akty prawne

- Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 13849 w sprawie nowelizacji prawa w zakresie działalności poszukiwaczy skarbów amatorów przy użyciu wykrywaczy metali, <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/06F2A136>.
- Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich i architektonicznych, a także innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych i poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, Dz.U. 2004, nr 150, poz. 1579.
- Ustawa z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2017, poz. 1595.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003, nr 162, poz. 1568.

Źródła ustne

- Rozmowy z Krystyną Reindl-Siwiek z 24 stycznia 2016 r. i Jerzym Gumowskim z 28 sierpnia 2017 r.
- Wywiad z Witoldem Tokarskim przeprowadzony 27 lutego 2016 r.

Opracowania

- A magyarországi káptalanok és konventek középkori pescétjei*, ed. I. Takács, Budapest 1992.
- Adamczewski M., *Funkcje użytkowe herbu miejskiego do końca XVIII wieku*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1999, t. 4 (15).
- Adamczewski M., *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII w.*, Warszawa 2000.
- Adamczewski M., *Herby i pieczęcie w zbiorach Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, „Prace i Materiały Historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji Łódzkiej” 2010, t. 7.
- Adamczewski M., *Herby i pieczęcie w zbiorach Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, Zgierz 2010.
- Adamczewski M., *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. 2, *Pieczęcie sądów szlacheckich do 1793 r.*, Zgierz 2010; cz. 3, *Pieczęcie władz miejskich do 1950 roku*, Zgierz 2010.
- Adamczewski M., *Pieczęć arcybiskupa Jana Wężyka a problem „bocznych podniesień” w herbach zwierzchników Kościoła gnieźnieńskiego w I. ćwierci XVII w.*, w: *Między tekstem a znakiem. Prace ofiarowane Profesor Barbarze Trelińskiej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Jaworska, S. Górzyński, Warszawa 2013.
- Adamczewski M., Stulczewski J., *Ze studiów nad symbolami cechowymi. Dziewiętnastowieczna pieczęć cechu szewców z Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15.
- Adamczewski M., *Zbiór odlewów gipsowych z pieczęci dawnego archiwum kapituły gnieźnieńskiej. Kolekcja księdza kanonika Leona M. Formanowicza*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2009.
- Aili H., Svanberg J., *Imagines Sanctae Birgittae: The Earliest Illuminated Manuscripts and Panel Paintings Related to the Revelations of St. Birgitta of Sweden*, vol. 1, Stockholm 2003.
- Aili H., *The Manuscripts of „Revelaciones S. Birgittae”*, in: *Santa Brigida, Napoli, l’Italia. Atti del Convegno di studi italo-svedese, Santa Maria Capua Vetere, 10–11 maggio 2006*, ed. O. Ferm, A. Perricoli Saggese, M. Rotili, Napoli 2009.
- Alvin F., *Contributions a la sigillographie nationale*, cz. I, „Revue belge de numismatique” 1905.
- Andersson-Schmitt M., Hallberg H., Hedlund M., *Mittelalterliche Handschriften der Universitätsbibliothek Uppsala: Katalog über die C- Sammlung*, Bd. 5, Stockholm 1992.
- Apostolidès J.-M., *The Metamorphoses of Tintin: or Tintin for Adults*, trans. J. Hoy, Stanford 2010 (tłum. z 1984 r., wyd. 3, 2006).
- Assouline P., *Hergé: The Man Who Created Tintin*, trans. Ch. Ruas, Oxford 2009.
- Aufbruch zu neuer Gottesrede. Die Mystik der Gertrud von Helfta*, Hrsg. S. Ringler, Ostfildern 2008.
- Balzer O., *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI wieku*, Warszawa 1886.

- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.
- Barthélémy S., Bocquet J.-L., Fromental J.-L., *Les Aventures de Hergé*, Paris 1999 [The Adventures of Hergé, New York 2011 (wyd. ang.)].
- Batthyány I., *Leges ecclesiasticae regni Hungariae et provinciarum adiacentium*, T. III, Claudiopoli 1827.
- Bautz F.W., *Birgitta von Schweden*, in: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. 1, Hamm 1975.
- Bąk K.M., *Ekslibris – miraż semantyczny*, w: *Ekslibris – znak własnościowy, dzieło sztuki. Studia i szkice*, red. A. Fluda-Krokos, Kraków 2018.
- Bedos-Rezak B.M., *In Search of a Semiotic Paradigm. The Matter of Sealing in Medieval Thought and Praxis (1050–1400)*, in: *Good Impressions. Image and Authority in Medieval Seals*, ed. J. Cherry, J. Robinson, London 2008.
- Bedos-Rezak B.M., *When Ego Was Imago: Signs of Identity in the Middle Ages*, Leiden–Boston 2011.
- Biernacka M., Dziubecki T., Graczyk H., Pasierb J.St., *Maryja Matka Chrystusa*, w: *Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce*, t. 1, red. J.St. Pasierb, Warszawa 1987.
- Biesiadecki F., *Pieczątka biblioteczna Kazimierza Antoniego Sandorskiego z XVIII w.*, Kraków 1925.
- Bimler-Mackiewicz E., *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 2004.
- „Biuletyn Informacyjny PKN ICOMOS” 2010, nr 1.
- Bobowski B., Ossowski W., *Gdańskie plomby tekstylne z wyobrażeniem statków – nowe znaleziska*, w: *XVII Sesja pomoroznawcza*, vol. 2, *Od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, red. H. Paner, M. Fudziński, Gdańsk 2013.
- Bochnak A., Pagaczewski J., *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959.
- Bokesová M., *Vierohodné miesta, vznik, vývoj a pôsobnosť*, „Archivni časopis” 1953, roč. 3, č. 3.
- Bolom-Kotari M., *Pečeti a písemnosti zábrdovického opata Benedikta Waltenbergera*, „Brno v minulosti a dnes: příspěvky k dějinám a výstavbě Brna” 2012, Sv. 25.
- Bolom-Kotari M., *Pečeti hradiských premonstrátů v pozdním středověku a raném novověku*, Červený Kostelec 2015.
- Boniecki A., *Herbarz Polski*, t. 7, Warszawa 1904.
- Brown P., *A Critical History of French Children's Literature*, vol. 2, 1830–Present, New York–London 2008.
- Burhardt S., *Historia pierwszego pięciolecia Biblioteki UMK*, „Studia o Działalności i Zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika” 1987, cz. 3.
- Burton J., Kerr J., *The Cistercians in the Middle Ages*, Woodbridge 2016.
- Castillo F., *El siglo de Tintín*, Madrid 2004.
- Chmiel A., *Materyały sfragistyczne. Pieczęcie ziemskie i Trybunału Koronnego w Polsce*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1897, t. 3, nr 3.
- Chmiel A., *Pieczęcie żydowskie*, Kraków 1899.

- Chojnacka K., Radtke I., *Opracowanie materiałów archiwalnych z okresu staropolskiego. Opracowanie pieczęci*, w: *Metodyka pracy archiwalnej*, red. S. Nawrocki, S. Sierpowski, Poznań 1995.
- Ciesielska K., *Herb i pieczęcie miasta Torunia*, Toruń 1982.
- Ciesielski A., *Dziedzictwo cystersów. Prace wybrane*, Kraków 2013.
- Creutzburg A., *Die heilige Birgitta von Schweden: Bildliche Darstellungen und theologische Kontroversen im Vorfeld ihrer Kanonisation (1373–1391)*, Kiel 2011.
- Czapliński W., *Gdańsk wobec bałtyckiej polityki króla Zygmunta III (1598–1626)*, w: *Historia Gdańska*, t. 2, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982.
- Czapliński W., *Polska a Bałtyk 1632–1648. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocław 1952.
- Czyżak M., *Pieczęcie i materiały z zakresu sfragistyki w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, w: *Pieczęcie w archiwach, bibliotekach i muzeach. Charakterystyka zbiorów, metody opracowania, konserwacja*, red. P. Gut, M. Hlebionek, J. Jankowska (w druku), s. 243–246.
- Dalas M., *Les sceaux des rois et de regence*, in: *Corpus des sceaux français du Moyen Âge*, vol. 2, Paris 1991.
- Debias V., Favreau R., Treffort C., *L'évolution de l'écriture épigraphique en France au Moyen Âge et ses enjeux historiques*, „Bibliothèque de l'École des Chartes” 2007, t. 165.
- Deloche M., *Étude historique et archéologique sur les anneaux sigillaires et autres des premiers siècles du Moyen Age*, Paris 1900.
- Dinzelbacher P., *Gertrud die Große von Helfa*, in: *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 4, Hrsg. R. Auty et al., München–Zürich 1989.
- Dola K., *Statuty wrocławskiej kapituły katedralnej z roku 1482/1483*, Wrocław–Opole 2004.
- Eberl I., *Cystersi. Historia zakonu europejskiego*, Kraków 2011.
- Ewald W., *Siegelkunde*, München–Berlin 1914.
- Friedberg M., *Klejnoty Długoszowe*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1930, R. 10.
- Galar A., *Sprawy opactw cysterskich w Rzeczypospolitej i na Śląsku na Kapitułach Generalnych w Cîteaux w XVII i XVIII w.*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 2*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018.
- Galar A., *W europejskiej wspólnocie cysterskiej. Udział cystersów z historycznych ziem polskich w Kapitułach Generalnych w Cîteaux (XII–XVIII w.)*, Kraków 2014.
- Gatterer J.Ch., *Elementa artis diplomaticae universalis*, Gottingae 1765.
- Glejtek M., *Pečatenie v novovekých hodnoverných miestach na príklade Spišskej a Nitrianskej kapituły*, „Studia Historica Brunensia” 2013, roč. 60, č. 1–2.
- Glejtek M., *Stredoveká cirkevná pečat' – prameň kresťanskej ikonografie*, Hradec Králové 2013.
- Glejtek M., *Zvyklosti pri príprave listín a ich pečatenie v prostredí stredovekých hodnoverných miest vo svetle kapitulských štatútov*, w: *Gestá, symboly, ceremónie a rituály v stredoveku*, ed. P. Bystrický, Bratislava 2019.
- Głuszak M., *Interpretacja prawa w rezolucjach Rady Nieustającej*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2010, t. 14.

- Głuszak M., *Protokoły Rady Nieustającej z lat 1775–1788 w zasobach AGAD. Rodzaje i charakterystyka*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2015, t. 18.
- Głuszak M., *Sigillum adulterinum – pieczęć fałszywa czy niewłaściwa*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2007, t. 10.
- Głuszak M., *Zbiór rezolucji interpretacyjnych Rady Nieustającej z lat 1786–1788*, Łódź 2014.
- Goddin Ph., *Hergé: Chronologie d'une œuvre*, t. 1–7, Bruxelles 2000–2011.
- Goddin Ph., *Hergé: lignes de vie: Biographie*, Bruxelles 2007.
- Gradowski M., *Znaki na srebrze, znaki miejskie i państwowe używane na terenie Polski w obecnych jej granicach*, Warszawa 1993.
- Grubmüller K., *Gertrud von Helfta*, in: *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, Bd. 3, Hrsg. K. Ruh, Berlin–New York 1981.
- Grüger H., *Andreas Swederi von Köln. Abt von Heinrichau in Schlesien*, „*Cistercienser Chronik*” 1970, Bd. 77.
- Grüger H., *Der Orden der Zisterzienser in Schlesien (1175–1810). Ein Überblick*, „*Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau*” 1982, Bd. 23.
- Grüger H., *Die schlesischen Zisterzienser im Zeitalter der Reformation bis zum Provinzkapitel (1616)*, in: *Zisterzienser zwischen Zentralisierung und Regionalisierung. 400 Jahre Fürstenfelder Äbtetreffen Fürstenfelder Reformstatuten von 1595–1995*, T. 1, Hrsg. H. Nehlsen, K. Wollenberg, Frankfurt am Main 1998.
- Grüger H., *Die Visitation des Generalabtes Nicolas Boucherat in Schlesien (1616)*, in: *Mélanges à la mémoire du père Anselme Dimier*, vol. 2, présentés par Benoît Chauvin, Arbois 1984.
- Grüger H., *Heinrichau. Geschichte eines schlesischen Zisterzienserklosters 1227–1977*, Köln 1978.
- Grüger H., *Kölner Zisterzienser des 16. Jahrhunderts in Schlesien*, „*Annalen des Historischen Vereins für den Niederrhein*” 1972, Bd. 174.
- Grüger H., *Schlesisches Klosterbuch. Leubus. Zisterzienserabtei*, „*Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau*” 1981, Bd. 22.
- Grüger H., *Ursachen und Folgen der Trennung Schlesiens von der Ordensprovinz Böhmen*, „*Cîteaux. Commentarii cistercienses*” 1976, Bd. 27.
- Grunewald E., *Das Register der Ordensliberei Tapiaw aus den Jahren 1541–1543. Eine Quelle zur Frühgeschichte der ehem. Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg*, „*Berichte und Forschungen. Jahrbuch des Bundesinstituts für ostdeutsche Kultur und Geschichte*” 1993, Bd. 1.
- Gulin A., *Hrvatska crkvena srednjovjekovna sfragistika*, Zagreb 1998.
- Gulin A., *Hrvatski srednjovjekovni kaptoli. Loca credibilia sjeverne i stredišnje Hrvatske*, Zagreb 2001.
- Gumiński T., *Zbiór praw, przywilejów, ordynacji, dekretów i reskryptów miastu Łowiczowi służących*, „*Roczniki Łowickie*” 2004, t. 2.
- Gumowski F., *Z rodzinnych wspomnień*, „*Tygodnik Ilustrowany*”, 1870, nr 118 (2 IV 1870); nr 119 (9 IV 1870).
- Gumowski M., *Dzieje mennicy toruńskiej*, Toruń 1961.
- Gumowski M., *Herby i pieczęcie wsi wielkopolskich*, „*Roczniki Historyczne*” 1937, t. 13.

- Gumowski M., *Herby miast polskich*, Warszawa 1960.
- Gumowski M., *Najstarsze pieczęcie miast polskich*, Toruń 1960.
- Gumowski M., *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich*, Poznań 1935.
- Gumowski M., *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910.
- Gumowski M., *Pieczęcie książąt litewskich*, „Ateneum Wileńskie” 1930, t. 7.
- Gumowski M., *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 2013.
- Gumowski M., *Wspomnienia numizmatyka*, Kraków 1966.
- Gwagnin A., *Kronika Sarmacyey europeyskiej*, Księga III, Kraków 1611.
- Gwagnin A., *Sarmatiae europeae descriptio*, Cracoviae 1578.
- Haisig M., Podczaszyński B., *Sfragistyka i archeolog*, Wrocław 1952.
- Haisig M., *Rzemiosła kowalsko-ślusarskie na Śląsku do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1962.
- Haisig M., *Sfragistyka ogólna*, w: *Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960.
- Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig*, Bd. 5, Hrsg. O. Günther, Danzig 1921.
- Harc A., Harc L., Łużyńska E., *Lubiąż*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999.
- Harvey P.D.A., McGuinness A., *A Guide to British Medieval Seals*, London 1996.
- Hausberger K., *Landsberg, Johannes*, in: *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 13, Berlin 1982.
- Hausdorf G.P.A., *Die Piasten Schlesiens*, Breslau 1933.
- Heim B.B., *Heraldry in the Catholic Church. Its Origin, Customs and Law*, Gerrards Cross 1981.
- Heymowski A., *Herby polskie w brukselskim Armorial Lyncenich*, „Studia Źródłoznawcze” 1985, t. 29.
- Heymowski A., *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammer*, „Studia Źródłoznawcze” 1968, t. 12.
- Hlebionek M., *Czwarta pieczęć. Nieznana bulla polskiego księcia*, „Inne Oblicza Historii” 2006, nr 4.
- Hlebionek M., *Dwie nieznane inowrocławskie pieczęcie ziemskie*, „Archiwista Polski” 2011, nr 3.
- Hlebionek M., *Nieznana pieczęć króla elekta Stanisława I*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2016, t. 15 (26).
- Hlebionek M., *O pieczęciach starosty generalnego Wielkopolski Adama Sędziwoja Czarnkowskiego*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2 (4).
- Hlebionek M., *Pieczęcie starostów bydgoskich w zasobie APB*, „Kronika Bydgoska” 2006, t. 28.
- Hlebionek M., *Pieczęć jako obiekt archiwalny. Wybrane problemy*, w: *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, t. II, *Teoria archiwalna. Wczoraj – Dziś – Jutro*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2011.
- Hlebionek M., *Piętnastowieczny rycerski tłok pieczętny ze zbiorów Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie*, „Studia nad dawną Polską” 2015, t. 4.

- Hlebionek M., *Sigillum regale terrestre. Nieznana kujawska pieczęć ziemska z początków XVI w.*, w: *Ecclesia Regnum Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas i in., Warszawa 2014.
- Hlebionek M., *Typologia pieczęci. Wybrane zagadnienia*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, oprac. A. Baniecki, D. Bednarek, R. Forsysiak-Wójciński i in., Warszawa 2020.
- Hochedlinger M., *Aktenkunde. Urkunden- und Aktenlehre der Neuzeit*, Wien–Köln–Weimar 2009.
- Höpingk T., *De sigillorum prisco et novo iure tractatus practicus* [...], Nuerenberg 1642.
- Hryniewicz A., *Europejskie pieczęcie kościelne*, w: *Gloria Deo*, t. 2, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2010.
- Hryniewicz A., *Odpustowa misja preceptora Avantiusa z Ferrary*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2015, t. 24.
- Hryniewicz A., *Trzy inwentarze śląskich typariuszy posekularyzacyjnych*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2016, t. 25.
- Hryniewicz A., *Wrocławska kolekcja zabytkowych tłoków pieczętnych, historia jej powstania i rozwoju oraz straty wojenne*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2018, t. 27.
- Hunyadi Z., *Administering the Law: Hungary's Loca Credibilia*, in: *Custom and Law in Central Europe*, ed. M. Rady, Cambridge 2003.
- Inwentarz rękopisów do połowy XVI w. w zbiorach Biblioteki Narodowej*, opr. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012.
- Iwanek W., *Złotnictwo na Śląsku Cieszyńskim. Próba zarysu*, w: *Studia nad złotnictwem śląskim*, red. J. Matuszczak, Bytom 1973.
- Jabłońska E., *Zniszczenia i rekonstrukcje pieczęci woskowych*, „Ochrona Zabytków” 1997, nr 4.
- Jähmig B., *Katalog der Handschriften der landesherrlichen Bibliothek in Königsberg 1700/1720*, in: *Königsberger Buch- und Bibliotheksgeschichte*, Hrsg. A.E. Walter, Köln 2004.
- Jakubek-Raczkowska M., *Opis zdobień rękopisu 47/III*, w: M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń 2016.
- Jamroziak E., *Centres and Peripheries*, in: *The Cambridge Companion to the Cistercian Order*, ed. M.B. Bruun, Cambridge 2013.
- Jamroziak E., *The Cistercian Order in Medieval Europe 1090–1500*, Abingdon 2013.
- Jasiński K., *Profesora Doktora Mariana Gumowskiego działalność naukowa*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1972, R. 16, z. 1.
- Javošová E., Kuzmíková M., *Verejnoprávna funkcia Spišskej kapituly v stredoveku*, „Studia archaeologica Slovaca mediaevalia” 2000–2001, t. III–IV.
- Jaworski M., *Zabawa, święto, profanacja: potencjał kulturotwórczy zabawy w kulturze współczesnej. Studium socjokulturowe zabawy komiksem*, Toruń 2015.
- Jerney J., *A magyarországi káptalanok és konventek mint hielmes és hiteles helyek története*, Budapest 2011.

- Joseph P., *Héraldique, sigillographie et emblèmes dans l'ouvre d'Hergé*, „Archives Héraldique Suisses”, *Cahier spécial*, 2011.
- Kadlec K., *Verböczyovo Tripartitum a soukromné právo uhorské i chorvatské šlechty v něm obsažené*, Praha 1902.
- Kaganiec M., *Herby miast województwa śląskiego*, Katowice 2007.
- Kaganiec M., *Pieczenie i herby miast górnośląskich*, t. 1, z. 4, Katowice 2002.
- Kittel E., *Siegel*, Brunschweig 1970.
- Kłoczowski J., *Prowincja polska cystersów w świetle akt kapituł generalnych tego zakonu z XV w.*, w: *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, red. J. Dowiat, Warszawa 1972, s. 179–198.
- Kłoczowski J., Wegner H., *Brygida Szwedzka, Birgitta*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976.
- Kmieć K., *Ekslibris muzyczny*, Kraków 2009.
- Kmieć K., *Ekslibrisy farmaceutów*, Kraków 2004.
- Kmieć K., *Im głębiej w las. Ekslibris przyrodniczy*, Kraków 2009.
- Knauz N., *Balbi Jeromos II. Lajos király tanára*, „Magyar Sion” 1866, roč. 4, č. 4.
- Komorowski M., *Das Schicksal der Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg*, „Bibliothek Forschung und Praxis” 1980, Bd. 4, nr 2.
- Könighaus W.P., *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004.
- Kotlíková [Bolon-Kotari] M., *Pečeti brněnských augustiniánů na listinách od konce první třetiny 15. století do doby rušení klášterů Josefem II.*, „Brno v minulosti a dnes: příspěvky k dějinám a výstavbě Brna” 2008, Sv. 21.
- Kovachich J.N., *Epicrisis documentorum diplomaticorum seu de valore instrumentorum literalium*, Pestini 1817.
- Krawczuk W., *Kancelaria pokojowa za Wazów*, w: *Polska kancelaria królewska między władzą a społeczeństwem*, cz. 3, red. W. Chorążyczewski, W. Krawczuk, Warszawa 2008.
- Krawczuk W., *Pieczenie Zygmunta III Wazy*, Kraków 1993.
- Krejčík T., *Města, městečka a vsi v českých zemích a pečetení barveným voskem do roku 1526*, w: *Alis volat propriis. Sborník příspěvků k životní jubileu Ludmily Sulitkové*, ed. H. Jordánková, Brno 2016.
- Krejčík T., *Pečeť v kultuře středověku*, Ostrava 1998.
- Kucharski T., *Konstytucje egzorbitancyjne w Rzeczypospolitej w latach 1607–1648. Zarys problematyki*, „Z czasopismo Prawno-Historyczne” 2012, t. 64.
- Kuczma R., *Tłok pieczęci miasta Bydgoszczy*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1968, R. 12, z. 1.
- Kuczyński S.K., *Pieczenie i herby miasta Łęczycy oraz ziemi łęczyckiej*, Łęczycza 1984.
- Kuczyński S.K., *Pieczeńć – zakres pojęcia i znaczenie*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1966, nr 15.
- Kuczyński S.K., *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993.
- Kumorovitz B.L., *A magyar pecséthasználat története a középkorban*, Budapest 1993.
- Kurpińska E., *Poczet numizmatyków polskich. Marian Gumowski w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, „Lubelskie Wiadomości Numizmatyczne” 2011, t. 17.

- Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 1, Lwów 1925.
- Kutrzeba S., *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. 2, Lwów 1926.
- de La Marche L., *Les sceaux*, Paris 1889.
- Larousse Universel en 2 volumes. Nouveau Dictionnaire Encyclopédique*, t. 2, ed. C. Augé, Paris 1922.
- Lászlóová H., *Hodnoverné miesta na Slovensku*, „Ars notaria” 1999, č. 4.
- Lehotská D., *Príručka diplomatiky*, Bratislava 1972.
- Lehotská D., *Uhorské dekréty a Tripartitum ako súhrn stredovekého a východisko novovekého diplomatického vývinu*, „Historica. Zborník Ústavu Marxizmu-leninizmu a Filozofickej fakulty Univerzity Komenského” 1986.
- Lelewel J., *Nauki dające poznawać źródła historyczne*, Wilno 1822.
- Lengnich G., *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, Kraków 1836.
- Lepszy L., *Cech złotników w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 1898, t. 1.
- Lepszy L., *Przemysł złotniczy w Polsce*, Kraków 1933.
- Lewandowska-Malec I., *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy*, Kraków 2009.
- Liška K., Příbyl A., *Znaky a pečete středočeských měst*, Praha 1975.
- List G., Powitz G., *Die Handschriften der Stadtbibliothek Mainz*, Bd. 1, Wiesbaden 1990.
- Luby Š., *Dejiny súkromného práva na Slovensku*, Bratislava 1946.
- Łatak K., *Średniowieczne pieczęcie klasztoru kanoników regularnych*, „Echa Przeszłości” 2002, nr 3.
- Łosowski J., *Pieczęcie starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIII w.*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, red. P. Dymmel, Lublin 1998.
- Machilek F., *Die Zisterzienser in Böhmen und Mähren in den konfessionellen Auseinandersetzungen des 15. bis 17. Jahrhunderts, mit besonderer Berücksichtigung der Zeit des Umbruchs um 1600*, in: *Zisterzienser zwischen Zentralisierung und Regionalisierung. 400 Jahre Fürstenfelder Äbtetreffen Fürstenfelder Reformstatuten von 1595–1995*, T. 1, Frankfurt am Main 1998.
- Makiła D., *Artykuły henrykowskie (1573–1576). Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2012.
- Makiła D., *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2008.
- Makiła D., *Rzeczpospolita zdywersyfikowanego prawa (uwagi o porządku prawnym Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w.)*, „Państwo i Prawo” 2017, R. 72, z. 3.
- Małachowska B., *Pieczęcie miejskie Cieszyna*, „Cieszyńskie Studia Muzealne” 2007, t. 3.
- Maráz K., *Pečati Jana Lucemburského*, Brno 2007.
- Maráz K., *Sfragistika. Studijní texty pro posluchače pomocných Ved historických a archivnictví*, Brno 2014.
- Marcisz-Czapla B., *Tłoki pieczętne i pieczęcie kościelne z terenu Śląska*, w: *Gloria Deo*, t. 2, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2010.
- Marsina R., *Hodnoverné miesta*, „Pamiętki a múzea” 2005, č. 1.
- Matuszewski J., *Dlaczego nie uczono prawa polskiego na akademii? Prawo zwyczajowe w kulturze oralnej i w kulturze pisma*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2015, nr 8 (3).

- Mayer M., *Hodnoverné miesta a ich pečate*, „Vlastivedný časopis” 1978, roč. 17, č. 3.
- Melly E., *Beiträge zur Siegelkunde des Mittelalters*, Wien 1846.
- Męclewska M., *Księgozbiór profesora Mariana Gumowskiego*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1976, nr 10.
- Męclewska M., *Prof. dr Marian Gumowski (1881–1974). Wspomnienie pośmiertne*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1975, nr 1.
- Mitteleuropäische Schulen II (ca. 1350–1410). Österreich – Deutschland – Schweiz*, Hrsg. A. Fingernagel et al., *Textband*, Wien 2002.
- Montag U., Binding G., *Birgitta v. Schweden*, in: *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 2, Hrsg. R. Auty et al., München–Zürich 1983.
- Montag U., *Birgitta v. Schweden*, in: *Die deutsche Literatur des Mittelalters. Verfasserlexikon*, Bd. 1, Hrsg. K. Ruh, Berlin–New York 1978.
- Mosný P., Laclavíková M., *Dejiny štátu a práva na území Slovenska I. (od najstarších čias do roku 1848)*, Bratislava 2015.
- Możejko B., *Przywileje Kazimierza Jagiellończyka z 1457 r. dla Gdańska a zmiany heraldycznego wizerunku miasta*, w: *Okręt Kościoła z gdańskiego Dworu Artusa*, red. E. Śledź, Gdańsk 2008.
- Müller K., *Pečeti a znaky obcí na Jesenicku*, Jeseník 2003.
- Musioł L., *Pszczyna, monografia historyczna*, Pszczyna 1936.
- Na znak świetnego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Katalog wystawy 15 lipca – 30 września 2010*, t. 2, Kraków 2010.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, t. 4, Lipsk 1839.
- Nouveau Larousse Illustré. Dictionnaire Universel Encyclopédique*, t. 7, ed. C. Augé, Paris 1898.
- Novák J., *Pečate konventov a kapitúl*, w: *Dejiny a kultúra rehoľných komunit na Slovensku*, ed. J. Šimončič, Trnava 1994.
- Nowicki R., *Powojenna ochrona zbiorów bibliotecznych w Polsce w latach 1944–1955. Wybór źródeł*, Bydgoszcz 2013.
- Oeuvres de Froissart. Chroniques*, t. 23, *L'armorial du héraut Gueldre*, Osnabrück 1967.
- Olszewski H., *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. 1, Poznań 2002.
- Pajewski J., *Węgierska polityka Polski w połowie XVI wieku (1540–1571)*, Kraków 1932.
- Pakulski J., *Średniowieczne pieczęcie kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w świetle dotychczasowych badań*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006.
- Palkij H., *Stosowanie pieczęci w kancelariach koronnych czasów saskich. Zarys problemu*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.
- Päsler R.G., *Katalog der mittelalterlichen deutschsprachigen Handschriften der ehemaligen Staats- und Universitätsbibliothek Königsberg. Nebst Beschreibung der mittelalterlichen deutschsprachigen Fragmente des ehemaligen Staatsarchivs Königsberg*, München 2000.

- Päsler R.G., *Zum Handschriftenbestand – speziell dem mittelalterlichen deutschsprachigen – der ehem. SUB Königsberg*, in: *Kulturgeschichte Ostpreußens in der Frühen Neuzeit*, Hrsg. K. Garber, M. Komorowski, współpr. A.E. Walter, Tübingen 2001.
- Peeters B., *Hergé, fils de Tintin*, Paris 2002.
- Piech Z., *Ikongrafia pieczęci Piastów*, Kraków 1993.
- Piech Z., *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.
- Pieczęcie królów i królowych Polski*, Warszawa 2010.
- Piekosiński F., *Goście polscy na soborze konstancyjskim*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1899, t. 37.
- Piekosiński F., *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899.
- Piekosiński F., *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899.
- Piotrowska E., Piotrowski B., *Święta Brygida Szwedzka na tle swoich czasów*, Poznań 2005.
- Podniesińska K., *Ekslibris młodopolski*, w: M. Czubińska, K. Podniesińska, *Ekslibris polski. Między herbem a obrazem*, Kraków 2016.
- Pokora P., *Pieczęcie kapituły katedralnej gnieźnieńskiej*, „Studia Źródłoznawcze” 2011, t. 49.
- Polackówna H., *Stemmata Polonica. Rękopis n. 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu*, „Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1927, t. 1.
- Polackówna H., *Najstarsze źródła heraldyki polskiej*, Lwów 1925.
- Prümers R., *Die Stadt Posen in südpfeussicher Zeit*, Posen 1912.
- Przybyszewski B., *Złoty dom królestwa. Studium z dziejów krakowskiego cechu złotniczego od czasu jego powstania (ok. 1370) do połowy wieku XV*, Warszawa 1968.
- Rábik V., *Pečat' v stredovekom uhorskom zákonodarstve*, w: *Pečate a ich používatelia. Zborník príspevkov z rovnomennej konferencie ktorú usporiadala Sekcia archívnicva a pomocných vied historických Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV v spolupráci s Ministerstvom vnútra SR – odborom archívov a registratúr, Slovenskou genealogicko-heraldickou spoločnosťou a občianskym združením SIGILLVM, 12. – 13. septembra 2006 v Martine*, ed. J. Ragačová, Bratislava 2007.
- Rábik V., *Pečat' v stredovekom uhorskom zákonodarstve*, w: *Pečate a ich používatelia*, ed. J. Ragačová, Bratislava 2007.
- Rábik V., *Pečat' a jej spoločenská úloha v stredovekom Uhorskom kráľovstve*, Trnava 2012.
- Rábik V., *Pečate kartuziánskych kláštorov na Skale Útočišťa a v Červonom Kláštore. Príspevek k dejinám cirkevných komunit na Slovensku*, „Genealogicko-heraldický hlas” 2001, t. 11, č. 2.
- Rábik V., *Výsady miest a mestečiek o používaní farby pečatného vosku*, w: *Erbové listiny*, ed. M. Šišmiš, Martin 2006.
- Rady M., *Customary Law in Hungary. Courts, Texts, and the Tripartitum*, New York 2015.
- Regulska G., *Gotyckie złotnictwo na Śląsku*, Warszawa 2001.
- Rimša E., *Heraldika. Iš praeities į dabartį*, Vilnius 2004.

- Rimša E., *Pieczenie miast Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Warszawa 2007.
- Ritter P., *Stemmatographia sive Armorum Illicorum Delineatio, Descriptio et Restitutio*, Viena 1701.
- Robotycki C., *Reklama z zapomnianym kodem*, w: *Mitologie popularne. Szkice z antropologii współczesności*, red. D. Czaja, Kraków 1994.
- Rogulski J., *Pieczenie herbowe książąt Sanguszków od XVI do XVIII wieku*, w: *Dawne pieczenie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015.
- Rose A., *Kloster Grüssau*, Stuttgart–Aalen 1974.
- Ruh K., *Mechthild von Hackeborn und Gertrud von Helfta*, in: K. Ruh, *Geschichte der abendländischen Mystik*, Bd. 2, *Frauenmystik und Franziskanische Mystik der Frühzeit*, München 1993.
- Samek J., *Polskie rzemiosło artystyczne. Średniowiecze*, Warszawa 2000.
- Samek J., *Uwagi o polskim rzemiosle artystycznym w XV wieku*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978.
- Schmidt A., *20 rocznica śmierci profesora Mariana Gumowskiego*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1995, nr 1.
- Schuurman L., *L'ultime album d'Hergé*, Le Coudray-Macouard 2001.
- Scufflaire A., *Mariette Tournour-Nicodème (10 février 1889 6 février 1969)*, „Revue belge de numismatique” 1969, vol. 115.
- Seyler G., *Geschichte der Siegel*, Leipzig 1894.
- Sfragistyka*, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960.
- Sieklicka-Wilamowska A., *Dokumenty magistratu żorskiego 1308–1746*, Żory 2007.
- Šimeček Z., *Československá sfragistika*, „Jihočeský sborník historický” 1965, roč. 34.
- Sipavičiūtė J., *Pieczenie sądów ziemskich w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1564–1792*, „Rocznik Lituanistyczny” 2017, t. 3.
- Sójka-Zielińska K., *Ius publicum-ius privatum w systematyce prawa XVI w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, t. 37, z. 2.
- Starnawska M., *Pieczenie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze*, w: *Pieczeń w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998.
- Staub K.H., *Jüngere theologische Texte*, Wiesbaden 2001.
- Stawski M., *Benedykcyjność opata cysterskiego w średniowieczu*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D.A. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin–Tczew 2002.
- Štenpien E., *Dejiny súkromného práva v Uhorsku*, Košice 2011.
- Štenpien E., *Tripartitum*, Žilina 2008.
- Stieldorf A., *Siegelkunde*, Hannover 2004.
- Stomma L., *Etnolog i reklama*, w: *Mitologie popularne. Szkice z antropologii współczesności*, red. D. Czaja, Kraków 1994.
- Stróżyk P., *Inskrypcje napieczęte – zagadnienia edytorskie*, *Studia Epigraficzne*, t. 3, Zielona Góra 2008.
- Strzyżewski W., *Herby i tytuły. Pieczęć szlachecka w księstwie głogowskim (XVI–XVIII wiek)*, Warszawa 2009.
- Sułecki S., *Księgozbiór klasztoru karmelitów na Piasku*, Kraków 2014.

- Swastek J., Jacniacka M., *Gertruda Wielka*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. E. Gigilewicz, Lublin 1989.
- Swastek J., *Święta Brygida Szwedzka i Zakon Najświętszego Zbawiciela ze szczególnym uwzględnieniem klasztorów na ziemiach polskich*, Lublin 1986.
- Szelągowski A., *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, Warszawa 1905.
- Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, opr. E. Sęczys, do druku przygotował S. Górzyński, Warszawa 2000.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983.
- Szymczakowa A., Szymczak J., *Statuty łowickiego cechu kowalско-ślusarskiego w XV–XVII wieku (1474–1645)*, „Roczniki Łowickie” 2006, t. 3.
- Śnieżko A., *Ekzlibrisy filatelistyczne*, Wrocław 1957.
- Św. Gertruda z Helfty, *Zwiastun Bożej miłości*, t. 1, wstęp M. Borkowska, red. M. Imelda Rosińska, Kraków 2001.
- Taylor R., *The Genius of Tintin: A Biography*, Duxford 2012.
- Tihon C., *In Memoriam Mariette Tourneur-Nicodème (1889–1969)*, „Archives et bibliothèques de Belgique” 1969, vol. 40, z. 3–4.
- Tomczyk D., *Pieczenie górnośląskich cechów rzemieślniczych z XV–XVIII wieku i ich znaczenie historyczne*, Opole 1975.
- Tondel J., *Biblioteka zamkowa (1529–1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992.
- Töppler W., *Das Kloster Neuzelle und die weltlichen und gesitlichen Mächte 1268–1817*, Berlin 2003.
- Trafalski G., *Pieczenie cechowe w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Płocku*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” 2016, R. 8.
- Trnka P., *Dějiny a diplomatika kláštera Teplá ve středověku*, Praha 2017.
- Trnka P., *Písemnosti premonstrátského kláštera Teplá za opata Zikmunda (1458–1506)*, w: *Pontes ad fontes. Církevní dějiny ve světle pomocných věd historických a příbuzných oborů*, ed. M. Bolom-Kotari, V. Němečková, Hradec Králové 2011.
- Turek J., *Sigillum provincialatus cum Beata Maria Virgine. Studium pieczęci polskich prowincjałów dominikańskich z XIV i XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 2016, t. 54.
- U progu trzeciego milenium. ekzlibris sakralny*, oprac. i red. A. Znamirowski, Kraków 2003.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 5, Warszawa 1908.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. 1, 966–1795, Warszawa 2013.
- Uruszczak W., *Prawo celem polityki w Polsce Jagiellonów*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2014, t. 7.
- Vennebusch J., *Die theologischen Handschriften des Stadtarchivs Köln*, 4. Teil, *Handschriften der Sammlung Wallraf*, Köln–Wien 1986.
- Verzeichnis der im deutschen Sprachbereich erschienenen Drucke des 16. Jahrhunderts*, Bd. 1–24, Stuttgart 1983–2000.
- Vetulani A., *Pozew sądowy w średniowiecznym procesie polskim*, Kraków 1925.
- Vocabulaire international de la sigillographie*, Roma 1990.
- Vocabularium internationale sigillographicum*, ed. L. Vrtel, K. Müller, M. Hlebionek, V. Keresztes, Bratislava 2016.
- W 900-tną rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego*, Poznań 1925.

- Wagner A., *Opis oprawy rękopisu 47/III*, w: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, Toruń 2016.
- Die Wappen und Siegel der deutsche Staedte Flecken und Doerfen*, bearb. von O. Hupp, Bd. I, *Koenigreich Preussen*, Hft. II, *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a/M. 1898.
- Węgrzyńska K., „Гłоки печётне в зборач Музеум им. Јерзего Дунина Борковскогo в Крошневичах”, праца магистерска недрукована, Љодзь 2015.
- „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1909, nr 1.
- Wojciechowski M.J., *Ekslibris godło bibliofila*, Wrocław 1978.
- Wojtylak M., *Akta łowickich cechów w zasobie archiwum w Łowiczu*, „Roczniki Łowickie” 2003, t. 1.
- Wyrwa A.M., *Powstanie zakonu cystersów i jego rozwój na ziemiach polskich w średniowieczu*, w: tenże, *Cisterciana. Studia z dziejów i kultury Zakonu Cysterskiego*, Kraków–Poznań 2017.
- Wystawa jubileuszowa „Uniwersytet Wrocławski 1811–2011”. Przewodnik*, red. U. Bończuk-Dawidziuk, Wrocław 2011.
- Zakar P., *Dzieje prawa konstytucyjnego zakonu cysterskiego*, w: *Poznać cystersów. Studia i dokumenty*, opr. P. Chojnacki, K. Jankosz, M. Starzyński, Kraków 2011.
- Zimmermann A., *Geschichte der Deutschen kolonialpolitik*, Berlin 1914.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 6, Poznań 1884.
- Алфёров О., *В овальном щите под короной. Польские печати в Музее Шеремевых*, „Антиквар” 2013, nr 9.
- Барвінський Б., *Українські сфрагістичні пам'ятки XII–XIV століть*, „Записки Наукового товариства ім. Т. Шевченка” 1996, Т. 231.
- Болсуновский К., *Сфрагистические и геральдические памятники Юго-Западного края*, Вып. 1, Киев 1899.
- Гаврилюк О., *Перстень-печатка княжої доби з Тернопільщини*, w: *Четверта наукова геральдична конференція*, red. А. Гречило, Львів 1994.
- Гречило А., *Територіальні символи Галицько-Волинської держави (XIII – початок XIV ст.)*, w: *Король Данило Романович і його місце в українській історії*, Львів 2003.
- Грушевський М., *Молотівське срібло*, „Записки Наукового товариства ім. Т. Шевченка” 1898, Т. 25.
- Думин С., *Гербы городов Смоленского воеводства Речи Посполитой*, „Вестник геральдиста” 1991, № 1.
- Жефарович Х., *Стематография*, София 1986.
- Изображеніє оружіє илирических. Стематографија*, Нови Сад 1972.
- Климкевич Р., *Столичні і земські герби Посяння і Лемківщини*, w: *Перемишль – західний бастион України*, red. Б. Загайкевич, Нью-Йорк–Філадельфія 1961.
- Климкевич Р., *Герб і печаті міста Холма*, „Літопис Волині” 1964, 7.
- Климкевич Р., *Герби Підляшшя і Полісся*, „Український історик” 1965.
- Климкевич Р., *Двоголовий орел Галицько-Володимирського королівства*, „Музейні Вісті” 1959, Квартал I–II.
- Крип'якевич І., *Галицько-Волинське князівство*, Львів 1999.

- Лаппо-Данилевский А., *Печати последних Галицко-Владимирских князей и их советников*, w: *Болеслав-Юрий II, князь всей Малой Руси*, red. И. Режабек, Санкт-Петербург 1907.
- Однороженко О., *Руські королівські, господарські та князівські печатки XIII–XVI ст.*, Харків 2009.
- Перкун В., *Каталог печаткових матриць із фондів Вінницького обласного краєзнавчого музею (XIX – 80-і рр. XX ст.)*, w: *Подільська старовина. Науковий збірник. До 85-річчя з часу заснування Вінницького обласного краєзнавчого музею*, red. Т. Соломонова, Вінниця 2003.
- Петрушевич А., *О городъ Галичъ за Лукво*, „Вѣстник Народного Дома” 1887, 52.
- Потупчик М., Соломонова Т., *Музей під час німецько-фашистської окупації: доля колекції*, w: *Подільська старовина. Науковий збірник. До 85-річчя з часу заснування Вінницького обласного краєзнавчого музею*, red. Т. Соломонова, Вінниця 2003.
- Приходы и церкви Подольской епархии*, red. Е. Сецинский, Біла Церква 2009.
- Терський С., *Два маловідомі перстні-печатки з XIV ст.*, w: *Шоста наукова геральдична конференція*, red. А. Гречило, Львів 1997.
- Цітоў А., *Пячаткі старажытнай Беларусі. Нарысы сфрагістыкі*, Мінск 1993.
- Цітоў А., *Наш сімвал – Пагоня. Шлях праз стагоддзя*, Мінск 1992.
- Цітоў А., *Пячаткі старажытнай Беларусі*, Мінск 1993.
- Цітоў А., *Сфрагістыка і геральдыка Беларусі*, Мінск 1999.

Netografia

Artykuły internetowe

- Błażejczyk M., *Przygody Tintina w skrócie*, <http://www.zeszytykomiksowe.org/tintin>.
- Sobolak J., *Poszukiwacze skarbów*, <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/poszukiwacze-skarbow/vnw8ps>.
- Solymosi L., *Die glaubwürdigen Orte Ungarns in der Zeit des Königs Matthias Corvinus*, <http://renaissance.elte.hu/wp-content/uploads/2013/09/Laszlo-Solymosi-Die-glaubwürdigen-Orte-Ungarns-in-der-Zeit-des-Königs-Matthias-Corvinus1.pdf>.
- Strauchmann K., *Detektoryści, czyli co znajdziesz w ziemi wykrywaczem metalu*, <http://www.nto.pl/magazyn/reportaz/art/4498883,detektorysci-czyli-co-znajdziesz-w-ziemi-wykrywaczem-metalu,id,t.html>.
- Turczyn A., *Jan Kanty Gumowski (1883–1946)*, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/6529>.
- Witekowie G. i P., *Artyści w strzeleckim zbrojnym ruchu niepodległościowym I wojny światowej*, <http://web.archive.org/web/20091125091608/http://jozwa22.republika.pl:80/16/artysci.htm>.
- Wykrywacz metali: nowe prawo w Polsce a poszukiwania zabytków*, <https://histmag.org/Wykrywacz-metali-nowe-prawo-w-Polsce-a-poszukiwania-zabytkow-16283>.

Serwisy internetowe

- <http://database.aipberoun.cz/pecete/engine/pecete.cg2>
http://ekslibrispolski.pl/?page_id=2409
<http://muzeum-zamojskie.pl/z/karta2/index.php?page=460>
<http://myvimu.com>
<http://odkrywca.pl>
<http://piwneetykiety.blogspot.com>
<http://polbeerlabels.pl/Z1%C4%99bice.htm>
<http://sakwa.org/>
<http://www.archeologiczne.fora.pl/ochrona-stanowisk-archeologicznych,21/rodzaje-zagrozen-mozliwosci-ochrony,378.html?>
<http://www.browarymazowska.pl>
http://www.kzet.pl/2002_08/tintin_spis.html
<http://www.manuscripta-mediaevalia.de>
http://www.polbeerlabels.pl/etykiety_exp.htm
<http://www.pozukiwaniemskarbow.com>
<http://www.rfi.fr/culture/20141215-tintin-dessin-herge-Le-Sceptre-d-Ottokar>
<http://www.sothebys.com/en/auctions/ecatalogue/2015/bande-dessinee-pf1555/lot.124.html>
<http://www.zeszytykomiksowe.org/tintin>
<https://archiwum.allegro.pl/oferta/stara-pieczec-i6246593278.html>
[https://en.wikipedia.org/wiki/Pilsner_Urquell#/media/File:Pilsner_Urquell_logo\(Beer_czech_republic\).jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Pilsner_Urquell#/media/File:Pilsner_Urquell_logo(Beer_czech_republic).jpg)
<https://forum.ioh.pl>
<https://piwnaetykieta.wordpress.com/2013/05/25/etykieta-zastepcza>
<https://sigillarium.pl/index.php/wroclawska-kolekcja>
<https://www.corsendonk.com/nl>
<https://www.themorgan.org/manuscript/85653>

Indeks nazw osobowych

- Adamczewski Marek 8, 37, 51, 52, 53, 54, 56, 57, 58, 60, 61, 62, 63, 64, 73, 109, 190, 194, 195, 199, 200, 201, 202, 203, 207
- Aili Hans 143, 144
- Aleksander VII (papież) 180
- Alvin Frédéric 107, 135
- Amenophis III (faraon) 118
- Andersson-Schmitt Margarete 143
- Andrzej (brat) 17, 18, 25
- Andrzej Swederi (opat klasztoru cystersów w Henrykowie) 177
- Apostolidès Jean-Marie 130
- Assouline Pierre 130
- d'Aubusson Pierre (wielki mistrz zakonu joannitów) 16
- Augé Claude 134
- August II (król Polski) 53, 197
- August III (król Polski) 197
- Auty Robert 141, 143
- Avantius de Pondifis 17, 24
- Bagatti Alan (prokurator generalny cystersów) 184
- Baguda Malachiasz (opat klasztoru cystersów w Jemielnicy) 183
- Balba Hieronim 171
- Balzer Oswald 201
- Baniecki Adam 122
- Baranowski Wojciech (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 62
- Bardach Juliusz 192
- Barthélémy Stanislas 130
- Batthyány Ignác 170
- Bauch Ludwik (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 183
- Bautz Friedrich Wilhelm 143
- Bąk Krzysztof Marek 119
- Bednarek Dariusz 122
- Bedos-Rezak Miriam 7, 155
- Bergier Anna 31
- Białozor Andrzej (pisarz ziemski) 224
- Biernacka Benedykta Marianna (ksieni klasztoru cysterek w Trzebnicy) 183
- Biernacka Małgorzata 182
- Biesiadecki Franciszek 119
- Bimler-Mackiewicz Elżbieta 54, 56
- Binding Günther 143
- Błażejczyk Michał 132
- Bobowski Bogdan 208
- Bobrzyński Michał 193
- Bocarmé Albert Visarte de 135
- Bochnak Adam 71
- Bocquet José-Louis 130
- Bodunov Oleksandr 94
- Bogaczyński Bernard (opat klasztoru cystersów w Jemielnicy) 180
- Bokesová Mária 165
- Bolesław (książę Polski) 31, 44
- Bolesław Pobożny (książę wielkopolski) 122
- Bolom-Kotari (Kotlíková) Martina 9, 149, 150, 151, 152, 154, 156, 158, 159, 160, 162, 192
- Boniecki Adam 123
- Bończuk-Dawidziuk Urszula 15
- Borkowska Małgorzata 142
- Boucherat Mikołaj (opat generalny cystersów) 178

- Bożyk-Peepe Helena 125
 Brown Penelope E. 129
 Bruun Mette Birkedal 175
 Brygida Szwedzka (święta) 143, 144
 Buczacki Stanisław (mistrz cechu kuśnierzy, Łowicz) 63
 Burhardt Stefan 141
 Burton Janet 175, 176
 Büsching Johann Gustav Gottlieb 15, 16
 Byk Zelda 83
 Bystrický Peter 170

 Canivez Joseph Marie 176
 Castillo Fernando 130
 Chamraj Oleksy 95
 Chauvin Benoît 178
 Chmiel Adam 121, 201, 214
 Chodyński Stanisław 192
 Chojnacka Kazimiera 73, 74
 Chojnacki Piotr 176
 Chorążyczewski Waldemar 113, 207
 Ciesielska Karola 127
 Ciesielski Augustyn 176
 Cieślak Edmund 202
 Clément Jean-Marie 142
 Creutzburg Anette 143, 144
 Cyriak (święty) 58
 Czaja Dariusz 115
 Czapliński Władysław 202, 208
 Czartoryscy (Чорторійські, rodzina) 225
 Czernig Bernard (opat klasztoru cystersów w Rudach) 183
 Czubińska Magdalena 122
 Czyżak Marta 9, 139, 140, 142, 144, 146

 Dalas Martine 133
 Debias Vincent 137
 Dekański Dariusz Aleksander 179
 Deloche Maximin 133
 Demay Germain 79
 Dinzelbacher Peter 141
 Długosz Jan (Длугош Ян) 144, 210, 213, 220, 221
 Dola Kazimierz 192
 Domański (właściciel rozlewni piwa) 110
 Dóry Ferenc 165, 166
 Douët d'Arcq Louis 79

 Dowiat Jerzy 175
 Doyère Pierre 142
 Dunin Borkowski Jerzy 51
 Dwornicka Irena 189
 Dymmel Piotr 16, 194
 Dzieciątko (Jezus) 47, 143, 145, 182
 Dziubecki Tomasz 182

 Eberl Immo 175
 Ewald Wilhelm 13, 72, 190

 Farkaš Šimon (opat) 154
 Favreau Robert 137
 Fejér György 168
 Ferm Olle 144
 Fijałek Jan 192
 Filip (święty) 58
 Fluda-Krokos Agnieszka 119
 Formanowicz Leon M. 56
 Forsyjak-Wójciński Robert 9, 122, 129, 130, 132, 134, 136, 138
 Freiburger Arnold (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 178, 179, 180
 Friedberg Marian 213
 Fritsch Innocenty (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 183
 Fromental Jean-Luc 130
 Fryderyk Wilhelm (król Prus) 43
 Fryhube Krzysztof 73
 Fudziński Mirosław 208

 Galar Anna 176, 179
 Garber Klaus 141
 Gatterer Johann Christoph 190
 Gawęda Stanisław 144
 Gawlas Sławomir 190
 Geist Marcellus (przeor) 142
 Gelles de Retz (Gilles de Rais) 136
 Gertruda z Helfty (święta) 141, 142
 Geyer Dominik (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 183
 Gigilewicz Edward 142
 Glejtek Miroslav 9, 163, 164, 165, 166, 168, 170, 172, 174
 Gloger Konstantyn (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 184
 Głuszak Michał 191, 200

- Goddin Philippe 130
Górzyński Sławomir 57, 124
Grabe Marcin S. 140
Grabe Marcin S. (Młodszy) 141
Graczyk Hanna 182
Gradenigo Piotr (doża) 133
Gradowski Michał 70
Gray Birch Walter de 133
Grenz Bernard Adam 179
Grodziski Stanisław 189, 191
Grubmüller Klaus 141
Grüger Heinrich 175, 177, 178, 179, 182
Grunewald Eckhard 140
Gruszczyński Jan (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 62
Gryglewicz Feliks 143
Grzegorz (święty) 58
Gulin Ante 165, 168
Gumiński Tadeusz 55
Gumowska Eugenia 117, 120
Gumowska Irena 126
Gumowska Józefina ze Stehrów 117
Gumowski Franciszek 117, 124
Gumowski Jacek 126
Gumowski Jakub 124
Gumowski Jan 121, 122, 124, 126
Gumowski Jerzy 120
Gumowski Marian 117, 118, 119, 120, 121, 123, 124, 125, 126, 127, 128
Gumowski Piotr 124
Günther Otto 144
Gurowski Władysław 53
Gwagnin Aleksander (właśc. Guagnin Alessandro) 219
- Haisig Marian 13, 54, 68, 70, 79, 150, 156, 158, 190
Hallberg Håkan 143
Harc Artur 178
Harc Lucyna 178
Harvey Paul Dean Adshead 158
Haschke Konstancy I (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 184
Hausberger Karl 143
Hausdorf Georg Paul Aloysius 127
Hedlund Monica 143
Heim Bruno Bernard 160
- Henicke Helisaeus 160
Henryk VII (książę żagański i krośnieński) 122
Henryk Walezy (król Polski) 197
Hergé (właśc. Georges Prosper Remi) 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137
Hering Józef Franciszek (opat klasztoru cystersów w Rudach) 183
Hertil Sigismund (komtur joannitów we Wrocławiu, papieski komisarz odpustowy) 17
Heymowski Adam 210, 214, 221
Hlebionek Marcin 8, 9, 10, 29, 30, 31, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 49, 57, 107, 108, 110, 112, 113, 114, 116, 122, 139, 145, 189, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 203, 204, 206, 208
Hoc Marcel 135
Hochedlinger Michael 155
Hoffmann Placyd (opat klasztoru cystersów w Kamieńcu) 184
Hohenzollern Albrecht (książę Prus) 140
Holub T. (dysponent pieczęci) 92
Höpingk Theodor 190
Hoy Jocelyn 130
Hryniewicz Artur 8, 13, 14, 16, 17, 18, 20, 22, 24, 26, 66
Hunyadi Zsolt 165
Hupp Otto 37
Hutten-Czapski Emeryk 125
- Ivaniy Valentyna 87
Ivanovych Bazyl (urzędnik) 87
Iwanek Witold 71
- Jabłońska Elżbieta 70
Jacniacka Maria 141
Jadwiga (święta, księżna Śląska) 17
Jadwiga Andegaweńska (święta, królowa Polski) 144
Jähmig Bernhart 141
Jakub z Sienna (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 53
Jakubek-Raczkowska Monika 140
Jamroziak Emilia 175, 176
Jan (Ioannes, arcybiskup ostrzyhomski) 172

- Jan II (opat klasztoru premonstratensów w Zábřehovicích) 154
- Jan III (Sobieski, król Polski) 197, 198
- Jan Kazimierz (Waza, król Polski) 53, 127, 193, 197
- Jan Luksemburski (król Czech) 122
- Jan z Poznania (Poziań [?]; dysponent pieczęci) 47
- Jankosz Krzysztof 176
- Jasiński Kazimierz 118
- Jasiński Tomasz 125
- Jastrubiecki Hnat (dysponent pieczęci) 82
- Javošová Erika 165
- Jaworska Aleksandra 57
- Jaworski Marcin 130
- Jazgarska Joanna 31
- Jerney Jánostól 169, 172
- Jerzy (święty) 58
- Johannes Aurifaber (złotnik, Wrocław) 70
- Johannes Justus von Landsberg 143
- Jordánková Hana 193
- Joseph Pierre 132, 134, 135, 136, 137
- Kaczmarczyk Zdzisław 189
- Kaczmarek Krzysztof 177
- Kadlec Karel 167
- Kaganiec Małgorzata 73
- Kahlert Henryk Wiktoryn (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 182, 183
- Kales Kaspar (opat klasztoru cystersów w Kamieńcu) 179, 180
- Kaliszuk Jerzy 144
- Kałużski Tomasz 9, 10, 175, 176, 178, 180, 182, 184, 185, 186, 187
- Karnkowski Stanisław (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 8, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 119
- Karol Wielki (król Franków, cesarz rzymski) 133
- Keresztes Veronika 122
- Kerr Julie 175, 176
- Keylich Piotr II (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 184
- Kinga (święta) 125
- Kittel Erich 190
- Klemens VI (papież) 31
- Kłoczowski Jerzy 143, 175, 176
- Kmieć Krzysztof 119
- Knauz Nándor 170, 173
- Kokociński Lech 117
- Kolesnyk Viktoria 81
- Kollányi Ferenc 170
- Koloman I (król Węgier) 164, 168
- Kolosvári Sándor 166
- Komorowski Manfred 141
- König Feliks (zw. Polyphem) 141
- Könighaus Waldemar P. 176
- Korżel-Kraśna Małgorzata 14
- Kotlíková Martina zob. Bolom-Kotari Martina
- Kovachich József Miklós 169
- Krawczuk Wojciech 196, 207
- Krejčík Tomáš 7, 65, 79, 193
- Krüger = Paritius 18
- Kucharski Tomasz 191
- Kuczma Rajmund 70
- Kuczyński Stefan Krzysztof 65, 137, 195, 199, 200, 201, 209, 210, 212, 221
- Kumorovitz Bernát Lajos 168
- Kurpińska Elżbieta 118
- Kutrzeba Stanisław 189, 191, 192, 212
- Kuzmíková Miriam 165
- Kwiatkowski Edward 125
- Laclavíková Miriam 163, 164, 168
- Lászlóová Henrieta 165
- Laubadère Paul de 134, 136
- Lehotská Darina 165, 167
- Lelewel Joachim 137
- Leng Eugeniusz I (opat klasztoru cystersów w Jemielnicy) 183
- Lengnich Gotfryd 193, 199
- Lepszy Leonard 70, 71
- Leśnodorski Bogusław 192
- Lewandowska-Malec Izabela 191
- Lewicki Józef 191
- Liška Karel 68
- List Gerhardt 142
- Luby Štefan 163, 164, 168
- Ludovít I zob. Ludwik Andegaweński
- Ludwig, kapitan (Berlin) 15

- Ludwik Andegaweński (Ludovít I; król Węgier i Polski) 168
Ludwik IX Święty (król Francji) 133
- Łatak Kazimierz 192
Łosowski Janusz 194
Łubieński Maciej (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 53, 55, 56
Łubieński Władysław (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 55
Łukaszyk Romuald 143
Łużyniecka Ewa 177
- Machilek Franz 177
Maciej Korwin (Matej Korvín, król Węgier) 166
Maisel Witold 193
Makiła Dariusz 191, 192, 194, 198, 204
Małachowska Bożena 8, 65, 66, 68, 70, 71, 72, 74, 75, 76, 77, 78
Małgorzata Antiocheńska (święta) 58
Maráz Karel 190
Marche Lecoy de La 134
Marcisz-Czapla Beata 14, 16, 17
Maria (Matka Jezusa) 182
Mária (królowa Węgier) zob. Maria Andegaweńska
Maria Andegaweńska (Mária, królowa Węgier) 168
Márkus Dezső 168
Marsina Richard 165
Marta (święta) 58
Matej Korvín zob. Maciej Korwin
Mateusz Rudolf (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 178
Mateusz z Krakowa (profesor teologii uniwersytetów w Pradze i w Heidelbergu) 144
Matuszczak Józef 71
Matuszewski Jacek 192
Mayer Daniel (opat klasztoru cystersów w Henrykowie) 182
Mayer Marián 165
McGuinness Andrew 158
Melly Eduard 136
Mendl Aszyd Icys Pinchas 95
- Mendl Menachem (Oszwicer Menachem) 95
Męclewska Marta 118, 120
Michalska Aleksandra 31
Michał (Korybut Wiśniowiecki; król Polski) 197
Michał Archanioł (święty) 58, 60
Mikucki Sylwiusz 13, 54, 68, 79, 150, 156, 158, 190
Montag Ulrich 143
Mosný Peter 163, 164, 168
Możejko Beata 193
Müller Karel 41, 122
Mundfering Placyd (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 184
Musioł Ludwik 72, 73
Mychilovych Havrysh Fedor 101
Mycholat Olena 81
- Nagy Gyula 166
Nawrocki Stanisław 73
Nehlsen Hermann 177
Němečková Věra 156
Neudeck Augustyn (opat klasztoru cystersów w Kamieńcu) 183
Niesiecki Kasper 123
Norbert (święty) 159
Novák Józef 165
Nowicki Ryszard 141
- Ohryzko Jozafat 189
Olaf (święty) 58
Olszewski Henryk 191
Ossowski Waldemar 208
Oszwicer Menachem zob. Mendl Menachem
Otto Gabriel (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 184
Óvári Kelemen 166
- Pagaczewski Julian 71
Pajewski Janusz 127
Pakulski Jan 192
Palkij Henryk 207
Panasiuk Andrzej 126
Paner Henryk 208
Paprocki Bartosz 214, 219

- Pasierb Janusz Stanisław 182
 Päsler Ralf G. 141
 Pauli Żegota 213
 Pecha de Vadaterra Alfonso 143, 144
 Peeters Benoît 130
 Perkun Vitaliy zob. Перкун Віталій
 Pernot Andochiusz (opat generalny cystersów) 183
 Perricoli Saggese Alessandra 144
 Piccard Gerhard 139
 Piech Zenon 56, 122, 192, 194, 207
 Piekosiński Franciszek 122, 213, 214, 219, 220, 221
 Pietrzak Michał 192
 Piotrowska Ewa 143
 Piotrowski Bernard 143
 Podczaszyński Bolesław Paweł 13
 Podniesińska Katarzyna 122
 Pokora Piotr 10, 37, 192
 Polaczkówna Helena 210, 214, 219, 227
 Polkowski Ignacy 213
 Pospel Andrzej Emanuel (opat klasztoru cystersów w Rudach) 178, 180
 Powitz Gerhardt 142
 Preuss Georg 111
 Přebyl Alois 68
 Prochaska Antoni 193
 Prokop (opat klasztoru premonstratensów w Zábřovicích) 154
 Prümers Rodgero 127
 Przemysł I (książę wielkopolski) 122
 Przemysł II (książę wielkopolski) 199
 Przybyszewski Bolesław 70
 Przyrkowski Tadeusz 126, 128

 Rabik Vladimír 158, 166, 170 189
 Radtke Irena 73, 74
 Rady Martyn 165, 167
 Radziejowski Michał (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 53
 Radziwiński Andrzej 193
 Radziwiłłowie 201, 211
 Ragačová Júlia 166, 189
 Regnard Grzegorz (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 183
 Regulska Grażyna 70, 71

 Reich Jan IX (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 183
 Reindl-Siwiek Krystyna 120
 Reuschel Ildefons (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 184
 Rimša Edmundas 65, 70, 73, 74, 193, 214
 Ringler Siegfried 142
 Ritter Paulus (Ріттер-Вітезович Павло) 219, 221
 Robotycki Czesław 116
 Rogulski Jakub 194
 Rolik Ilona 31
 Rosa Agnieszka 113
 Rosa Bernard (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 180, 182, 183
 Rose Ambrosius 177, 178, 179
 Rosińska Imelda M. 142
 Rotili Marcello 144
 Ruas Charles 130
 Ruh Kurt 141, 142, 143

 Samek Jan 70, 71
 Saurma-Jeltsch Hugon von 18, 26
 Schlegel Mateusz Franciszek (opat klasztoru cystersów w Jemielnicy) 178
 Schmidt Andrzej 118
 Schuurman Ludwig 130
 Scufflaire Andrée 135
 Seidel Benedykt II (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 183
 Semkowicz Władysław 122, 212
 Seyler Gustav 190
 Sęczys Elżbieta 124
 Sieklicka-Wilamowska Aleksandra 66
 Sierpowski Stanisław 73
 Šimeček Zdeněk 107
 Šimončič Jozef 165
 Sipavičiūtė Justina 189
 Šišmiš Milan 170
 Skubiszewski Piotr 70
 Słyszewska Alicja 179
 Sobolak Justyna 29
 Soest Konrad de (mnich) 142
 Solymosi László 165
 Sójka-Zielińska Katarzyna 191
 Springer Łukasz (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 184

- Stanisław August (Poniatowski, król Polski) 194, 196, 197, 198, 199, 207
Stanisław Leszczyński (król Polski) 198
Starnawska Maria 16
Starzyński Marcin 176, 179
Staub Kurt Hans 142, 143
Stawski Marek 179
Stefan Batory (król Polski) 197
Steiner Fryderyk (opat klasztoru cystersów w Kamieńcu) 182
Steiner Wilhelm (opat klasztoru cystersów w Lubiążu) 184
Štenpien Erik 163, 167, 168
Stieldorf Andrea 190
Stomma Ludwik 115
Strauchamnn Krzysztof 29
Stróżyk Paweł 70
Strzelczyk Jerzy 177
Strzyżewski Wojciech 56, 205
Stulczewski Jarosław 61
Sułecki Szymon 144
Sułowski Zygmunt 143
Svanberg Jan 143
Swastek Józef 141, 143, 144
Sylwester (święty) 58
Szelągowski Adam 202
Szembek Jan (kanclerz koronny) 53
Szyller Sławomir 144
Szymański Józef 13
Szymczak Jan 53
Szymczakowa Alicja 53
- Śledź Edward 193
Śnieżko Aleksander 119
- Tabor Dariusz 179
Takács Imre 168
Tandecki Janusz 193
Tarczyński Władysław 55, 56, 59, 63
Taylor Raphaël 130
Teodor (święty) 58
Tharlan Jan VI (opat klasztoru cystersów w Krzeszowie) 176
Thiel Bernard (opat klasztoru cystersów w Rudach) 183
Tihon Camille 135
Tkalčić Ivan 168, 170
Tokarski Witold 126
Tomczyk Damian 71, 73
Tondel Janusz 140, 141
Töpler Winfried 176, 177, 178
Tourneur Victor 135
Tourneur-Nicodème Mariette 135
Trafalski Grzegorz 9, 10, 56, 117, 118, 120, 121, 122, 124, 125, 126, 128
Treffort Cécile 137
Trelńska Barbara 57
Trnka Pavel 156
Trzaska-Durski Karol 98
Turczanowicz Anton 83, 84
Turczanowicz Zinaida 83
Turczyn A. 122
Turek Jakub 192
Turowski Kazimierz Józef 214
- Uchański Jakub (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 53
Ulnae Andreas 46, 47
Uruski Seweryn 123
Uruszczak Waław 189, 191, 192
- Václavík Pavel Ferdinand 158
Vectoris Johann 17, 25
Vennebusch Jochen 144
Verbóci Štefan (szlachcic) 167
Vermer Hannos von 17, 18, 25
Vetulani Adam 200
Vladislav I zob. Władysław III Warneńczyk
Vladislav II zob. Władysław Jagiellończyk
Vossberg Friedrich August 13
Vregille Bernard de 142
Vrtel Ladislav 7, 122
- Waław II (król Czech i Polski) 122
Wagner Arkadiusz 140
Walter Axel E. 141
Wazowie (dynastia) 196, 207
Wegner Helena 143
Welzel Jerzy (opat klasztoru cystersów w Henrykowie) 179
Welzel Marek (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 179, 184
Welzel Melchior (opat klasztoru cystersów w Henrykowie) 180

- Wessel Teodor 36
 Węgrzyńska Katarzyna 51
 Wężyk Jan (arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski) 56, 57
 Wiedemann Andrzej (opat klasztoru cystersów w Zbrasławiu) 177
 Wiesner Gerard (opat klasztoru cystersów w Henrykowie i Zirc) 183
 Witek Grażyna 124
 Witek Przemysław 124
 Witte Alphonse de 135
 Wixel Max 110
 Władysław III Warneńczyk (Vladislav I, król Polski i Węgier) 165
 Władysław IV (Waza; król Polski) 197
 Władysław Jagiellończyk (Vladislav II, król Czech i Węgier) 166, 167, 168, 169
 Wojciech (święty) 58, 60, 61
 Wojciechowski Marian Jan 118, 119
 Wojtylak Marek 55
 Wolański A.I. (niezidentyfikowany dysponent pieczęci) 82
 Wollenberg Klaus 177
 Wroniszewski Jan 192
 Wyrwa Marek Andrzej 175, 176, 177, 179
- Yevseycheva Tatiana 81
- Zakar Polikarp 176, 179
 Zamoyski Jan 199
 Závodszky Levente 164
 Zdrójkowski Zbigniew 193
 Zell Henryk 141
 Žigmund Luksemburški zob. Zygmunt Luksemburški
 Zikmund (opat klasztoru premonstratensów w Zábřdovicích) 154
 Zimmermann Alfred 127
 Znamirovski Andrzej 119
 Zygmunt August (król Polski) 53, 197
 Zygmunt III (Waza, król Polski) 196, 202, 208
 Zygmunt Luksemburški (Žigmund Luksemburški, cesarz rzymski, król Węgier i Czech, margrabia brandenburski) 166, 168, 169, 172
- Zygmunt Stary (Жигимонт Старый, król Polski) 197, 209
 Żełęcki Jan 194
 Żychliński Teodor 123
- Алфёров Олександр 49
 Барвінський Богдан 220
 Болсуновський Карл 211
 Гаврилюк Олег 220
 Гречило Андрій 213, 221
 Грушевський Михайло 220
 Длугош Ян zob. Długosz Jan
 Думин Станислав 227
 Жефарович Христофор 219
 Жигимонт Старый zob. Zygmunt Stary
 Загайкевич Богдан 213
 Казанский Борис 213
 Ківалов Сергій 210
 Климкевич Роман 211, 213, 225
 Крип'якевич Іван 213
 Ла́ппо-Даниле́вский Алекса́ндр 220
 Мишанич Олекса 213
 Музиченко Петро 210
 Однороженко Олег 189, 195, 209, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228
 Паньков Анатолій 210
 Перкун Віталій (Perkun Vitaliy) 8, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102
 Петрушевич Антоній 213
 Потупчик Михайло 80
 Разумовская Любовь 213
 Режабек. И. (Ржежабек Ян; Řežábek Jan) 220
 Ріттер-Вітезович Павло zob. Ritter Paulus
 Сецинский Евфимий 92
 Соломонова Тетяна 80
 Стратановский Георгий 213
 Терський Святослав 221
 Цитоу Анатоль 189, 193
 Чорторийські zob. Czartoryscy
 Шахматов Алексѣй 213

Redakcja
Anna Piwowarczyk

Projekt okładki i łamanie
Małgorzata Pleśniar

Korekta
Marzena Marczyk

Redaktorzy inicjujący
Michał Kompała, Paweł Radek

Copyright © 2023 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

Wersją referencyjną publikacji jest wydanie elektroniczne
Publikacja na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



<https://orcid.org/0000-0001-6474-2896>

<https://orcid.org/0000-0002-7047-4143>

<https://orcid.org/0000-0002-4850-844X>

Pieczerce – typariusz i odcisk : kulturowe
i prawne odniesienia / redakcja

Tomasz Kałuski, Marcin Hlebionek, Piotr Pokora.

Wydanie I. – Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu
Śląskiego, 2023

<https://doi.org/10.31261/PN.4165>

ISBN 978-83-226-4293-1

(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego,
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
<https://wydawnictwo.us.edu.pl>
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Arkuszy drukarskich: 16,25. Arkuszy wydawniczych: 19,0. PN 4165.

Opiniowany tom jest mocno zróżnicowany pod względem podejmowanej problematyki, a także z uwagi na zakres chronologiczny i terytorialny. Nicią łączącą całość jest pieczęć jako przedmiot badań w różnych aspektach. Tom zawiera opracowania lokujące pieczęć w szerszej perspektywie: dotyczące jej miejsca i roli w kulturze czy zagadnień prawnych jej funkcjonowania w świetle ustawodawstwa. Dominują źródłowe ujęcia analityczne. Podobne zróżnicowanie stanowi o wartości tomu, który ukazując katalog problemów wymagających zbadania, przynosi nie tylko nowe ustalenia oraz informacje ale – wolno sądzić – wznowi dyskusję w sprawach zasadniczych, jak właśnie rola kulturowa pieczęci czy refleksja prawna nad pieczęcią w czasach staropolskich.

Z recenzji wydawniczej

*prof. dr. hab. Jana Wroniszewskiego,
UMK w Toruniu*

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-226-4293-1

9 788322 642931

Więcej o książce

